INSTYTUT FILOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY
UNIWERSYTET ŚLĄSKI

PAULINA PYCIA

PŁEĆ W JĘZYKU

NA MATERIALE WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO I CHORWACKIEGO

ROZPRAWA DOKTORSKA NAPISANA POD KIERUNKIEM
DR HAB. MARII CICHOŃSKIEJ

SOSNOWIEC 2007

I. UWAGI WSTĘPNE

I.1. ZASADNICZE CELE PRACY

Zagadnienie relacji między płcią a językiem jest przedmiotem badań dla wielu dziedzin, problematyka ta wzbudza zinteresowanie nie tylko lingwistów, ale także socjologów, antropologów, filozofów, psychologów i badaczy kultury.

Język stanowi bowiem odzwierciedlenie postaw i preferencji jego użytkowników, obraz otaczającej ich rzeczywistości i zachodzących w niej zmian. Tak jak w rzeczywistości pozajęzykowej, tak i w języku płeć męska i żeńska nie są traktowane na równi, ich obraz jest zróżnicowany i asymetryczny.

Niniejsza praca ma charakter językoznawczy. Jej celem jest analiza i systematyka najważniejszych aspektów dotyczących relacji płeć-język oraz przedstawienie podobieństw i różnic w tym zakresie pomiędzy współczesnym językiem polskim i chorwackim. Materiał językowy jest zatem jedynie w niewielkim, niezbędnym stopniu wzbogacany o interpretację społeczno-kulturową tam, gdzie tego rodzaju uwarunkowania są zasadniczym czynnikiem wpływającym na kategorię rodzaju.

Podstawą materiałową niniejszej analizy są neutralne nazwy osobowe, tj. nienacechowane pod względem stylistycznym rzeczowniki, których desygnatem jest człowiek (mężczyzna i/lub kobieta).

Pierwsza część niniejszej pracy ma charakter wprowadzający, stanowi punkt wyjścia dla omawianej problematyki, jest to bowiem charakterystyka i porównanie systemu rodzajowego w języku polskim i chorwackim.

Na *Część teoretyczno-metodologiczną* pracy składa się ogólna definicja kategorii rodzaju, a także definicje rodzaju gramatycznego w języku polskim i chorwackim.

W tym rozdziale przedstawione zostały również klasyfikacje rodzajowe w języku polskim i chorwackim oraz analiza pojęć *płeć*, *rodzaj* i tzw. *kategorii pośrednich*.

Omówiono w nim także stanowisko tzw. lingwistyki feministycznej, która reprezentuje pogląd o głęboko zakorzenionym w języku seksizmie i przekonanie

o językowej dyskryminacji kobiet. Za prekursora tej myśli uważany jest J. Baudouin de Courtenay, który asymatrię rodzajowo-płciową w języku, będącą rezultatem nierównego traktowania płci w rzeczywistości pozajęzykowej, opisuje jako *seksualizację* (upłciowienie), *maskulinizację* (usamczenie) i *wirylizację* (umężczyźnienie) języka (Karwatowska 2005: 253). Charakterystyka ta dotyczy całego systemu językowego: począwszy od kategorii rodzaju gramatycznego, przez dominację rodzaju męskiego i jego uniwersalny charakter, a skończywszy na systemie morfologicznym.

Część analityczna pracy, zatytułowana *Morfosyntaktyczne wyznaczniki płci w języku polskim i chorwackim*, zawiera analizę wybranych obszarów języka polskiego i chorwackiego, tj. morfologii i składni, w których asymetria rodzajowo-płciowa jest szczególnie widoczna. Prymarnym celem jest zatem przedstawienie, jakie możliwości i jakie ograniczenia stwarza język dla wyrażania przedstawicieli płci męskiej i żeńskiej.

Pierwszym omawianym problemem jest androcentryczny charakter języka polskiego i chorwackiego. Dowodem na to jest interpretacja znaczenia oraz zakresu użycia i referencji leksemu *człowiek* (pol.) *čòvjek* (chorw.).

Zarówno w języku polskim, jak i w języku chorwackim rodzaj męski (męskoosobowy) cechuje uniwersalność. Rzeczowniki osobowe w tym rodzaju pełnią podwójną funkcję: odnoszą się do mężczyzn i mają znaczenie ogólne, tj. odnoszą się zarówno do mężczyzn, jak i do kobiet. Rzeczowniki rodzaju żeńskiego są natomiast w dominującej większości pozbawione cech gatunkowości i generyczności[1].

Językoznawstwo feministyczne podkreśla również, że ze względu na znacznie szersze znaczenie męskie nazwy osobowe są używane znacznie cześciej niż ich żeńskie odpowiedniki, co w konsekwencji przyczynia się do tzw. językowej niewidoczności kobiet.

W kolejnej części opisano zjawisko dwurodzajowości występujące w różnym natężeniu zarówno w języku polskim, jak i w języku chorwackim, odnoszące się

[1] Do wyjątków należą terminy przyrodnicze, które określają nazwy zwierząt i ludzi, tzw. *epicoena / epikoina*, czyli rzeczowniki żywotne mające jeden rodzaj na oznaczenie osobników obydwóch płci danego gatunku. Nazwy osobowe pełnią jednak tę funkcję sporadycznie; najczęściej do momentu, w którym konsytuacja nie ujawni informacji o płci desygnatu. Na przykład prace administracyjne w biurze wykonuje najczęściej kobieta – *sekretarka* (pol.); *tâjnica* (chorw.), ale jeśli stanowisko to zajmuje mężczyzna obowiązuje nazwa *sekretarz* (pol.); *tâjnīk* (chorw.).

do wyrazów, których desygnatami są osoby płci męskiej i żeńskiej. Rzeczowniki tego typu w obydwóch językach reprezentowane są przez stosunkowo liczną grupę leksemów, którą można podzielić na trzy podgrupy, z czego w pracy omówione zostały dwie pierwsze:

a. nazwy stopni, tytułów, stanowisk i zawodów (szczególnie prestiżowych), np. *profesor, doktor, mecenas, świadek* (pol.); *prȍfesor, dȍktor, súdac* (chorw.),
b. nienacechowane stylistycznie nazwy osobowe zakończone na *-a*, np. *kaleka, sierota, sługa* (pol.); *slúga, siròta* (chorw.),
c. nazwy osobowe o negatywnej konotacji zakończone na *-a*, np. *gapa, oferma* (pol.); *pròpalica, ìzdajica* (chorw.).

Ostatnia część rozdziału analizuje charakterystyczną dla języka polskiego zjawisko *deprecjatywności*. Polega ono na występowaniu w M l.mn. rzeczowników męskoosobowych form fleksyjnych niemęskoosobowych, które mają nacechowanie negatywne. Obok neutralnych formacji typu *chłopi, profesorowie, urzędnicy, doktorzy, policjanci* występują formacje nacechowane typu *chłopy, profesory, urzędniki, doktory, policjanty*. Zjawisko to jest jednak różnie interpretowane, językoznawcy traktują je wyłącznie jako zabieg stylistyczny polegający na subiektywnym nacechowaniu (Por. Bańko 2001, Jadacka 2005) lub nadają mu status kategorii gramatycznej (Por. Kucała 1978).

Rozdział II.2 to analiza płaszczyzny słowotwórczej języka, a w szczególności tendencji w tworzeniu feminatywnych nazw osobowych. Ma na celu wykazanie tego, czy asymetria płci w języku polskim i chorwackim jest odzwierciedleniem dawnych feudalnych i partiarchalnych systemów, które znalazły swe odbicie w języku, ale nie poddały się takim zmianom jak w rzeczywistości pozajęzykowej, czy też jest to zjawisko dynamiczne, nadal produktywne i pogłębiające się na przekór zmianom w świecie pozajęzykowym.

W rozdziale tym omówione zostały zatem zagadnienia z zakresu morfologii rzeczowników osobowych neutralnych pod względem stylistycznym.

Czynniki socjologiczne i kulturowe, a przede wszystkim wzrost poziomu wykształcenia kobiet, ich aktywizacja zawodowa, dążenie do uzyskania niezależności i wyższego statusu społecznego przyczyniły się do zmian w hierarchicznym obrazie społeczeństwa. Obejmowanie przez kobiety nowych stanowisk, uzyskiwanie tytułów

naukowych w dziedzinach zarezerwowanych dotąd wyłącznie dla mężczyzn stworzyło potrzebę wzbogacenia dotychczasowej terminologii o formy żeńskie.

Jednak uzupełnianie luk leksykalnych o formy feminatywne spotykało i nadal spotyka pewne trudności natury socjologicznej (niektóre środowiska uważają bowiem, że tworzenie żeńskich form tytułów, stanowisk i funkcji obniża ich prestiż) oraz natury czysto językowej, tj. przeszkody w samym systemie językowym, który nie dopuszcza tworzenia pewnych formacji (czynniki fonotaktyczne, homonimia itp.).

Brak wielu żeńskich nazw osobowych można także uzasadnić względami paradygmatycznymi czy też socjolingwistycznymi: jeśli dany zawód nie jest wykonywany przez kobiety (np. *ślusarz, górnik, hutnik*, nazwy godności kościelnych), nie ma potrzeby tworzenia żeńskiego derywatu.

Podrozdziały III.2.1. – III.2.4. obejmują zatem analizę derywatów będących nazwami żeńskimi, które zostały utworzone poprzez proces sufiksacji lub zmianę paradygmatu, np. *nauczyciel* > *nauczycielka, sędzia* > *sędzia / sędzina, profesor* > *profesorka,* (pan) *minister* > (pani) *minister, Kuncewicz* > *Kuncewiczowa, Kuncewiczówna, Zaręba* > *Zarębina; Zarębianka* (pol.); *ùčitelj* > *učitèljica, súdac* > *sȕtkinja, prȍfesor* > *profesòrica, Petrović* > *Petrovićka* (chorw.).

Drugim analizowanym aspektem jest zatem funkcjonalność struktur feminatywnych określających tytuł, stanowisko, funkcję i próba odpowiedzi na pytanie, czy formacje tego typu muszą / powinny mieć słowotwórczy wykładnik żeńskości. Formy w rodzaju męskim mają bowiem charakter neutralny i uniwersalny, odpowiednik żeński odbierany jest często jako nazwa profesji niższej rangi, gorszej, mniej poważnej.

W języku polskim blokada użycia struktur feminatywnych wynika przede wszystkim ze względów fonetycznych oraz z nacechowania potocznością. Natomiast w języku chorwackim obawa przed homonimią czy zakłócaniem pewnych kryteriów estetycznych jest w zasadzie marginalna.

H. Jadacka (Jadacka 2005: 128) zwraca także uwagę, że w polszczyźnie ustabilizowała się specyficzna norma językowa, która w sytuacji bezpośredniego kontaktu preferuje stosowanie wyłącznie form męskich (ze zwrotem adresatywnym *pani*), np. *pani profesor, pani dyrektor, pani poseł*, a w pozostałych sytuacjach preferuje użycie form feminatywnych, tradycyjnych, np. *znana profesorka, nasza dyrektorka, młoda posłanka,*

a dopiero w przypadku braku żeńskiego odpowiednika – form męskich, np. *znana architekt*.

W języku polskim i w języku chorwackim nierównorzędność płci widoczna jest w przypadku fraz nominalnych składających się z męskich i żeńskich nazw osobowych. Problem dotyczy towarzyszących im form czasownikowych, przymiotnikowych i zaimkowych.

Rozdział III.3. omawia zatem zależność płeć / rodzaj na poziomie relacji składniowych w języku polskim i chorwackim. Środowiska propagujące tworzenie i używanie formacji żeńskich (zwłaszcza środowiska chorwackie) powołują się bowiem na tradycję nazw feminatywnych i argumenty o charakterze składniowym, a w szczególności zasad kongruencji.

Wysuwano argumenty, że w poprawnym, jednoznacznym i ogólnie zrozumiałym zdaniu,w którym referentem jest człowiek, wykładniki rodzajowe są nierozerwalnie związane z płcią desygnatu. Konstrukcje typu *znana profesor, dyrektor przyszła, dziekan przemówi po minister* (pol.); *gospođa profesor je bila, *naša ministar, *sudac je izjavila* (chorw.) nie stanowią spójnego układu gramatyczno-znaczeniowego. Naruszają one normę ze względu na swoją nieodmienność, ponieważ omawiane języki są językami fleksyjnymi oraz ze względu na konflikt rodzajowy w relacji wyraz określany:wyraz określający. Należy jednak dodać, że w języku chorwackim dysharmonia ta ma zdecydowanie mniejszy zakres niż w języku polskim.

Drugą poruszaną w tym rozdziale kwestią jest problem zgody rodzajowej w podmiocie szeregowym, czyli strukturze często bardzo zróżnicowanej pod względem rodzaju i liczby poszczególnych składników.

Analizy językoznawcze dowodzą, że użytkownicy języka nie zawsze traktują podmiot tego typu jako semantyczno-gramatyczną strukturę, która narzuca użycie orzeczenia w liczbie mnogiej. Błędy dotyczące związku zgody są tym częstsze, im dalsza jest odległość poszczególnych członów podmiotu od orzeczenia. Najmniej problematyczne jest uzgodnienie podmiotu szeregowego i orzeczenia pod względem liczby, orzeczenie w liczbie pojedynczej występuje bowiem w tego typu zdaniach stosunkowo rzadko. Najczęstsze błędy dotyczą natomiast kategorii rodzaju: orzeczenie dopasowywane jest jedynie do najbliższego składnika podmiotu, które często wywoływany jest przez szyk przestawny – orzeczeniowo-podmiotowy.

Uwagi końcowe niniejszej pracy zawierają podsumowanie stanowiące próbę odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania dotyczące relacji płeć-język: Czy w przypadku języka polskiego i języka chorwackiego można mówić o seksizmie językowym i zamierzonej dyskryminacji, czy też jest to, widoczna, lecz jedynie asymetria wizerunku płci w języku? Czy wobec tego język może być neutralny „płciowo", androgyniczny?

Omawiane w niniejszej pracy przykłady asymetrii płciowo-rodzajowej w języku polskim i chorwackim nie obejmują wszystkich związanych z tą problematyką zagadnień i nie wyczerpują całego zakresu zjawiska. Ze względów formalnych autorka zdecydowała się na charakterystykę tych aspektów, które w języku występują najczęściej i które różnorodnie prezentują się w każdym z omawianych języków, zdając sobie jednocześnie sprawę, że każdy z analizowanych w pracy problemów może stać się przedmiotem oddzielnych badań.

I.2. METODOLOGIA BADAŃ

Zarówno język polski, jak i język chorwacki charakteryzuje nierównorzędność wizerunku płci męskiej i żeńskiej i w obydwóch płeć żeńska zajmuje niższą pozycję w hierarchii. Niekorzystne miejsce płci żeńskiej zostało utrwalone na różnych płaszczyznach języka, m.in. na omawianych w niniejszej pracy płaszczyznach: leksykalnej, słowotwórczej i syntaktycznej.

Przyjęcie dominacji płci męskiej nad żeńską wymaga jednak określenia stopnia tej dominacji oraz stosunku do niej. Postawy językoznawców wobec tego zjawiska prezentują się różnorodnie – od całkowitego niedostrzegania lub/i pomijania tego problemu (m.in. Polański 1999), poprzez podejście relacjonujące, które omawia problematykę, pomijając jednak tło ideologiczne (m.in. Gruszczyński 2002, Grzegorczykowa 1984), w ten nurt wpisuje się również niniejsza praca; podejście relacjonujące wyrażające krytyczny stosunek do omawianych zjawisk (m.in. Barić 1988; 1989, Handke 1989; 1990; 1994, Kopaliński 1995, Nagórko 2001, Karwatowska 2005) aż do stanowiska, które akceptuje, a w pewnych sytuacjach nawet pozytywnie wartościuje androcentryzm tkwiący w języku[2]

[2] Stanowisko to dotyczy przede wszystkim urabiania i używania form feminatywnych nazw stanowisk i funkcji, których celem jest wyrażanie pozycji społecznej danej osoby, a nie informowanie o płci. Męskie

(m.in. Klemensiewicz 1957, Kramarić 1988, Łaziński 2006) i skrajnie odmiennego – – radykalnego feminizmu językowego (m.in. Miemetz 1994).

Przyjęte kryteria analizy poszczególnych formacji to: kryterium zgodności z regułami słowotwórczymi i składniowymi (systemowe), kryterium akceptacji społecznej, które przejawia się w częstotliwości użycia danych struktur (uzualne), kryterium dotyczące preferencji językowych rodzimych użytkowników języka (estetyczne), kryterium oparte na ciągłości historycznej (tradycja) oraz kryterium ilościowe[3]. Niniejsza praca uwzględnia przede wszystkim czynnik językowy, a w niezbędnym stopniu społeczno-kulturowy.

Najważniejsze w analizie jest bowiem tworzywo językowe, sytuacja pozajęzykowa stanowi jedynie tło odwołań.

Należy także podkreślić, że wymienione kryteria nie mają równego statusu i równej wartości. Kryterium uzualne opiera się bowiem przede wszystkim na intuicji, zwłaszcza w środowiskach niejęzykoznawczych i nie ma mocy rozstrzygania, czy dana formacja jest zgodna z systemem, normą, czy tradycją. Kryterium estetyczne dotyczy w zasadzie jednej płaszczyzny językowej – warstwy fonetycznej, która wpływa na akceptację lub odrzucenie danej formuły.

Za prymarne kryterium uznano więc kryterium systemowe, ponieważ język jako system oraz jego realizacja podejrzewane są o dyskryminację płci żeńskiej. Szczególną uwagę skupiono zatem na przejrzystości i wyrazistości znaczeniowej. Niemożliwe jest, w zakresie przyjętej metodologii, badanie zakreślonych zjawisk wyłącznie w ramach systemu językowego. Kategoria rodzaju należy bowiem do tych, które zarówno w sensie genetycznym, jak i w aspekcie funkcjonalnym są w istotny sposób zależne od szeroko rozumianych uwarunkowań pragmatycznych.

Przyjęcie takich założeń metodologicznych wynika też z chęci uzyskania przejrzystego obrazu kategorii rodzaju w dwóch językach słowiańskic – bliskich sobie, a jednocześnie wykazujących wiele cech idiomatycznych. Wydaje się, że oparcie się

---

nazwy osobowe nie są bowiem nazwami nacechowanymi rodzajowo i dzięki temu przyjmują szersze, gatunkowe znaczenie.

[3] Kryterium to zadecydowało o wyborze do analizy słowotwórczej produktywnych formantów słowotwórczych i pominięciu formantów jednostkowych typu *-adia*, np. *popadia* (pol.), *-adija*, np. *popàdija* (chorw.).

na innej metodologii nie zapewniłoby zamierzonemu ujęciu konfrontatywnemu dostatecznej klarowności.

Praca z założenia nie porusza problemu *biolektu*, zwanego również *stylem bilogicznym* (Por. Wilkoń 2000: 86), czyli problem stylu komunikacyjnego kobiet i mężczyzn, a także charakterystyki nazw osobowych nacechowanych stylistycznie, które stanowią bardzo bogate i zróżnicowane źródło dla odrębnych badań. Problematyka ta dotyczy przede wszystkim płaszczyzny stylistycznej oraz pragmatycznej języków.

I.3. ŹRÓDŁA MATERIAŁOWE

Niniejsza praca opiera się na materiale językowym zawartym w różnego rodzaju słownikach i encyklopediach polskich i chorwackich, a także na materiale zgormadzonym w tekstach medialnych. Wśród systematycznie gromadzonych danych znajdują się przykłady zawarte w następujących gazetach: *Gazeta Wyborcza, Dziennik Zachodni, Vjesnik, Slobodna Dalmacija, Večernji list* (lata 2002 – 2006). Nieregularnie i okazjonalnie gromadzono także materiał na podstawie czasopism, audycji telewizyjnych (*TVP1, TVP2, TVN, Polsat, HRT1*) i radiowych (*RMF FM, Radio Zet, HR1, HR2, Otvoreni*) oraz zasobów internetowych.

Analiza zasobu leksykalnego języka polskiego i chorwackiego została oparta na źródłach słownikowych (por. Bibliografia) oraz na przykładach zamieszczanych w opracowaniach gramatycznych.

Natomiast obserwacje płaszczyzny słowotwórczej i składniowej opierają się przede wszystkim na tekstach medialnych (prasowych, radiowych i telewizyjnych).

W pracy wykorzystuje się również wybiórczo niesłowiańską literaturę przedmiotu (angielsko-amerykańską, francuską i niemiecką), która tworzy szerszy kontekst dla omawianej problematyki.

II. CZĘŚĆ TEORETYCZNO – METODOLOGICZNA

II.1. POJĘCIE RODZAJU GRAMATYCZNEGO

II.1.1. OGÓLNA DEFINICJA RODZAJU GRAMATYCZNEGO

Zgodnie z morfologiczną definicją termin *rodzaj* obejmuje dwie, w zasadzie różne, kategorie gramatyczne: *selektywną* (syntagmatyczną / kongruencyjną) dla rzeczowników i *fleksyjną* (paradygmatyczną) dla innych leksemów. Są one jednak od siebie zależne, a obiekty, którym odpowiadają te nazwy, wzajemnie się warunkują, w związku z tym mogą być traktowane jako obiekty dualne (Por. Saloni 1976: 48).

Genders are classes of nouns reflected in the behaviour of associated words. Ta szeroko rozpowszechniona, funkcjonalna definicja rodzaju Ch. Hockett'a (Por. Saloni 1976: 47, Corbett 1991: 1, Łaziński 2006: 145. Za: Hockett 1958: 231), traktowana jest często jako punkt wyjścia do charakterystyki tej kategorii gramatycznej. Uwzględnia ona jednak tylko podstawową funkcję rodzaju – *zgodę rodzajową*, tj. relacje syntaktyczne między wyrazami w danym wypowiedzeniu i definiuje rodzaj jako autonomiczną kategorię językową, nie wspominając o jej wykładnikach morfologicznych czy uwarunkowaniach pozajęzykowych.

M. Łaziński[4] stwierdza, że takie uproszczenie, które sprowadza funkcję rodzaju jedynie do przedstawiania związku składniowego w zdaniu, prowadzi do logicznego stwierdzenia, że jest ona *kategorią nadmiarową*, która powiela funkcje kategorii przypadka i liczby, ponieważ końcówki deklinacyjne kumulują funkcje rodzaju, przypadka i liczby.

Poprzez ograniczenie się do charakterystycznych końcówek fleksyjnych rzeczownika (przypadkowo-liczbowo-rodzajowych) wartość kategorii rodzaju można bowiem sprowadzić do wzoru odmiany, a w konsekwencji, tak jak w klasyfikacji

[4] M. Łaziński przypomina jednocześnie o językach fleksyjnych, które zupełnie wyeliminowały kategorię rodzaju, np. język angielski, lub częściowo ją ograniczyły, np. język. francuski posiadający dwa rodzaje wyrażane fleksyjnie wyłącznie przy pomocy rodzajników i wyrazów o odmianie przymiotnikowej.
Por. Łaziński 2006: 146

Z. Zaron, do zaliczenia leksemów typu *astronauta, dostawca, mężczyzna, poeta* do podklasy żeńskiej rzeczowników męskoosobowych (Zaron 2005).

O wiele częściej spotykana definicja składniowa interpretuje leksemy typu *poeta, mężczyzna* jako rzeczowniki rodzaju męskiego, a dokładniej – męskoosobowego, na podstawie rodzaju podporządkowanych mu określeń oraz orzeczenia.

W języku polskim wzory deklinacyjne stanowią zatem sekundarne kryterium przypisywania rodzaju, ponieważ w sytuacji, w której wzór deklinacyjny rzeczownika i wzór deklinacyjny jego określnika wskazują na inne rodzaje gramatyczne, prymarnym kryterium staje się relacja składniowa, tj. kryterium syntaktyczne (pierwszeństwo przypisuje się zatem określeniom). W języku chorwackim – przeciwnie – na pierwszy plan wysuwa się kryterium paradygmatyczne[5].

Sposób określania rodzaju gramatycznego na podstawie relacji syntaktycznych nie jest jednak propozycją nowatorską, ponieważ w pracach gramatyków z Port-Royal już w XVII w. pojawia się pojęcie rodzaju analizowane poprzez pełnioną przezeń funkcję. Rodzaj wprowadza *zróżnicowanie przymiotników w zależności od rzeczowników, do których się odnoszą* (Łaziński 2006: 146, za: Arnauld 1968 [1660]: 54). Motywacja znaczeniowa rodzaju zostaje zatem sprowadzona do roli drugoplanowej.

Definicje kategorii rodzaju w odniesieniu do języków słowiańskich nie mogą być jednak tak ogólne, muszą bowiem odzwierciedlić rozbudowany system rodzajowy charakterystyczny dla poszczególnych języków. W związku z tym analiza tej kategorii oprócz podania rejestru charakterystycznych końcówek deklinacji rzeczownika zawiera również opis relacji na poziomie syntaktycznym języka, a także, szczególnie w nazwach osobowych, obejmuje interpretację semantyczną.

II.1.2. Definicja rodzaju gramatycznego w ujęciu polskich językoznawców

Polska i chorwacka literatura przedmiotu podaje liczne definicje kategorii rodzaju gramatycznego (chorw. *gramatički rod*), spośród nich w pracy zostały przytoczone te, które – zdaniem autorki – najdokładniej charakteryzują tę problematykę w różnych

[5] Por. Rozdział II.2. niniejszej pracy.

aspektach, a przede wszystkim zwracają uwagę na jej wykładniki na płaszczyźnie morfologii i składni.

II.1.2.1. W *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* pod red. K. Polańskiego (Polański 1999: 496) Z. Saloni podaje następującą definicję rodzaju gramatycznego:

> ***Rodzaj gramatyczny.*** *Kategoria gramatyczna oparta na różnicach desygnatów. Dla niektórych klas wyrazów (części mowy), występujących w związkach podrzędnych z wyrazami klasy, do której należą nazwy przedmiotów (rzeczowniki), jest kategorią fleksyjną, np. pol. dobry – dobra – dobre; dobrzy – dobre, dla rzeczowników jest kategorią selektywną, tj. determinującą wybór jednej z form wyrazu podrzędnego, dla którego rodz. jest kategorią fleksyjną, np. pol. człowiek (dobry) – kobieta (dobra) – dziecko (dobre). Jako kategoria fleksyjna rodz. może obejmować w różnych jęz. różne klasy wyrazów, np. w pol. – przymiotniki, większość zaimków i liczebników, liczne formy czasownika. (...) W jęz. ie. kategoria rodz. oparta jest przede wszystkim na różnicy płci, jednak w różnych jęz. występują różne systemy rodz. Obok systemu dwuczłonowego: rodz. męski (łac. masculinum) – rodz. żeński (łac. femininum) (np. jęz. franc.), i trójczłonowego, w którym oprócz męskiego i żeńskiego istnieje rodz. nijaki (łac. neutrum) (np. w jęz. ang., niem.), występują w nich systemy oparte na innych jeszcze cechach przedmiotów, np. żywotności / nieżywotności (np. pol., ros.), osobowości / nieosobowości (np. pol.).*
>
> *Cechy semantyczne, dla których się opiera system rodz. mogą być przy tym w różny sposób zhierarchizowane. Np. w jęz. ros. obie cechy podstawowe są równouprawnione, w jęz. pol. zaś podział wg żywotności stosuje się tylko w rodz. męskim (widzę dobry stół – widzę dobrego psa, człowieka), wg osobowości – tylko w rodzaju męskim żywotnym (dobre psy – dobrzy ludzie). (...) Korelacja klas semantycznych desygnatów i rodz. g. nie jest na ogół pełna, np. pol. stół, szafa; babsztyl, dziewczę. (...) W wypadku zgodności cechy semantycznej desygnatu i rodz. g. mówi się o rodz. naturalnym.*

Definicja ta uwzględnia zarówno opozycje gramatyczne, jak i semantyczne. Wskazuje bowiem na fakt, że relacja pomiędzy rodzajem gramatycznym rzeczowników osobowych a płcią ich desygnatów nie obejmuje wszystkich rzeczowników. Opis ten nie zawiera jednak pewnych istotnych elementów, analizowanych m. in. przez

R. Laskowskiego i A. Nagórko, cytowanych w dalszej części tej pracy. Takie ujęcie można tłumaczyć skrótowością i ekonomicznością haseł encyklopedycznych.

II.1.2.2. Bardziej szczegółową, a w związku z tym i bardziej precyzyjną definicję rodzaju gramatycznego podaje *Gramatyka współczesnego języka polskiego* (Grzegorczykowa 1984: 153-163), która opisuje syntaktyczne podstawy morfologicznej kategorii rodzaju. Autorem tej koncepcji jest R. Laskowski. Według niego rodzaj gramatyczny jest kategorią morfologiczną, właściwą wszystkim odmiennym częściom mowy: rzeczownikom, czasownikom i nieczasownikowym predykatywom osobowym, przymiotnikom i liczebnikom głównym, przy czym rodzaj gramatyczny rzeczowników (a także niektórych zaimków) jest, w przeciwieństwie do rodzaju gramatycznego innych części mowy, kategorią syntaktycznie niezależną, która przysługuje leksemowi jako takiemu, tj. jest taka sama we wszystkich formach fleksyjnych danego rzeczownika. Na tej podstawie badacz wyróżnia klasy rzeczowników: *męskoosobowych, męskożywotnych, męskonieżywotnych, nijakich i żeńskich*.

Prymarną funkcją kategorii rodzaju jest zatem funkcja wewnątrztekstowa, która polega na sygnalizowaniu przy pomocy morfologicznych wykładników[6] związków syntaktycznych między członami wypowiedzenia (związku składniowego między członem głównym i członami zależnymi w grupie imiennej oraz związku składniowego między mianownikowym podmiotem i orzeczeniem).

Drugoplanową funkcją kategorii rodzaju jest natomiast *funkcja nominatywna*, polegająca na wskazywaniu na tzw. rodzaj naturalny (płeć) desygnatu, która odnosi się do rzeczowników oznaczających istoty żywe. Jednak nawet w odniesieniu do rzeczowników nazywających osoby rodzaj gramatyczny męskożywotny i żeński jest semantycznie relewantny w bardzo ograniczonym stopniu.

Występująca w nich korelacja między rodzajem gramatycznym a rodzajem naturalnym, polega na tym, że rzeczowniki osobowe rodzaju żeńskiego oznaczają zawsze również żeński rodzaj naturalny (do wyjątków należą jedynie leksemy *osoba* i *postać*, które są neutralne pod względem rodzaju naturalnego), a rzeczowniki rodzaju męskoosobowego oznaczają osoby płci męskiej (np. *mąż, brat, ojciec, mężczyzna*).

---

[6] Bezpośrednimi morfologicznymi wykładnikami w/w związków syntaktycznych są końcówki fleksyjne czasowników, przymiotników i liczebników głównych.
Za: Grzegorczykowa 1984: 154

Te drugie znacznie częściej występują w dwóch znaczeniach: określają osobę bez względu na jej płeć (por. *w grupie jest dwunastu* ***studentów****, w tym trzech mężczyzn; Irena jest dobrym* ***fachowcem***) lub mężczyzn (por. *w grupie jest dziewięć studentek i trzech* ***studentów***[7]). Zjawisko to występuje, pomimo że podstawowym środkiem sygnalizowania różnicy rodzaju naturalnego desygnatów są wykładniki słowotwórcze, do których zaliczane są formanty tworzące rzeczowniki żeńskie od męskich.

Zarówno Z. Saloni, jak i R. Laskowski nie wyszczególniają jednak przypadków bezsprzecznej niezgodności pomiędzy rodzajem gramatycznym a płcią desygnatu, w sytuacjach, w których rzeczowniki męskie oznaczają kobiety, np. pol. *wamp, babsztyl* (rodzaj męskorzeczowy); chorw. *vȁmp, bȁbac, djevojčȕljak* (chorw. *muški rod* / rodzaj męski) i odwrotnie, kiedy rzeczowniki rodzaju żeńskiego oznaczają mężczyzn, np. *ciota* (pol.); *ȁbadžija, àga, dȉda* (chorw.).

W przytoczonych opisach nie uwzględnia się również udziału rodzaju nijakiego (chorw. *srednji rod*) w nazwach subiektów osobowych, w leksemach typu *babsko, czupiradło* (pol.); *bȑbljalo, drijémalo* (chorw.).

II.1.2.3. A. Nagórko w swojej gramatyce rozpoczyna analizę kategorii imiennych właśnie od kategorii rodzaju gramatycznego. Lingwistka swoją decyzję uzasadnia wpływem tej kategorii na podział deklinacji w języku polskim: *Rodzaj jest w służbie składni; na podstawie form uzgodnionych rodzajowo możemy rozpoznawać powiązane ze sobą grupy wyrazów, odczytywać strukturę zdania* (Nagórko 2001: 94).

Badaczka wyróżnia trzy klasy deklinacyjne: rzeczowniki rodzaju męskiego, rzeczowniki rodzaju żeńskiego i rzeczowniki rodzaju nijakiego, w obrębie których można dokonać bardziej szczegółowego podziału. Udowadnia również, że o rodzaju decyduje nie samo zakończenie wyrazu, lecz jego otoczenie składniowe, czyli forma określników, do których należą: przymiotnik, zaimek, liczebnik i czasownik w czasie przeszłym, zwraca także uwagę na ścisły związek rodzaju gramatycznego z liczbą, jako przykład podając problem zdefiniowania rodzajowego rzeczowników zbiorowych, pozbawionych liczby pojedynczej (*pluralia tantum*).

---

[7] Przykłady za: Grzegorczykowa 1984: 154

Mając na uwadze powyższe, autorka podziela zdanie językoznawców, którzy nie wiążą językowych rozróżnień rodzajowych z rzeczywistością pozajęzykową, mając na myśli przede wszystkim utożsamianie rodzaju gramatycznego ze światem zewnętrznym, tj. z płcią desygnatów (ludzi i zwierząt). Traktuje rodzaj gramatyczny jako *kategorię syntaktyczną*, która ma na celu sygnalizowanie relacji między składnikami wypowiedzenia. Przyznaje jednak, że we wszystkich językach opozycje rodzajowe noszą nazwy „płciowe" (z wyjątkiem rodzaju nijakiego), ponieważ istnieje znaczny stopień korelacji między rodzajem gramatycznym a płcią w przypadku rzeczowników osobowych.

Wyjątek stanowią rzeczowniki typu *dziewczę, dziecko, niemowlę*, z uwagi na fakt, że człowiek jest od początku istotą ukształtowaną płciowo. Analizowane rzeczowniki sugerują jednak związek pomiędzy językową kategorią rodzaju a pozajęzykową kategorią „niedorosłości". Nazwy istot niedorosłych są bowiem rodzaju nijakiego, a liczebnik występujący w odniesieni do grupy (zbioru) desygnatów ma formę porządkową a nie główną (por. ***pięcioro** dzieci*, a nie: ***pięć** dzieci*).

II.1.3. DEFINICJA RODZAJU W UJĘCIU CHORWACKICH JĘZYKOZNAWCÓW

W gramatykach chorwackich podstawowa definicja stwierdza, że rodzaj gramatyczny (chorw. *gramatički rod*) jest kategorią gramatyczną, która wyraża się poprzez zgodę rzeczownika z jego określeniami i dzieli się na rodzaj męski, żeński i nijaki (Por. Barić 1997: 101, Težak 1992: 78-79).

I.1.3.1. *Hrvatska gramatika* (Barić 1997: 101) nazywa rodzaj cechą rzeczownika, która przyczynia się do tego, że określające go przymiotniki i zaimki przyjmują tylko jedną z trzech możliwych form – męską, żeńską lub nijaką. Podaje także, że rodzaj jest związany ze znaczeniem wyrazu: rzeczowniki, których desygnatami są mężczyźni są rodzaju męskiego, rzeczowniki, których desygnatami są kobiety są rodzaju żeńskiego. Od tej reguły istnieje jednak pewna ilość wyjątków.

Do wyjątków zaliczane są rzeczowniki typu *djèvōjče, mòmče* [czyli nazwy istot niedorosłych – przyp. autorki], których określenia występują w rodzaju nijakim i niektóre emocjonalnie nacechowane nazwy osobowe żeńskie, które mają postać rzeczowników rodzaju męskiego, w związku z tym ich określenia również mają rodzaj męski, np. *djevojčúljak, curíčak, curétak*.

Rzeczowniki oznaczające rzeczy i istoty żywe, którym nie można przypisać danej płci lub nie jest ona istotna, rodzaj przypisywany jest na podstawie zakończenia wyrazu, tzn. rzeczowniki zakończone na spółgłoskę są rodzaju męskiego (z wyjątkiem nielicznych rzeczowników, które są rodzaju żeńskiego[8]); rzeczowniki zakończone na *-a* są rodzaju żeńskiego (oprócz rzeczowników oznaczających mężczyznę); rzeczowniki zakończone na *-o*[9] i na *-e* są rodzaju nijakiego, oprócz imion męskich, np. *Mârko, Mȁroje* i spieszczeń (chorw. *imenice odmila / hipokoristika*) nacechowanych emocjonalnie, np. *újo, médo, bráco.*

II.1.3.2. Težak – Babić (Težak: 1992) definiują rodzaj gramatyczny jako środek, przy pomocy którego wyrażane są relacje zdaniowe i międzyzdaniowe, ponieważ demonstruje on związek pomiędzy poszczególnymi elementami zdania lub tekstu, przy czym środek ten wyraża się w rzeczownikach, przymiotnikach oraz w pewnych formach zaimkowych i czasownikowych.

Przywołani wyżej językoznawcy podają, że naturalna dychotomia płci, charakterystyczna dla świata pozajęzykowego, odzwierciedla się na swój sposób i w języku. Część z nich jest zgodna z następującą zasadą:

Riječi muškog roda u prvom redu označavaju muško biće (mûž, djèčāk, pȁs) ili se odnose na muško biće (stȁr, mlâd, òdrāstao, pròcvao, prvī, ôsmī, kòjī).

Riječi ženskog roda u prvom redu označavaju žensko biće (žèna, djevòjčica, sŕna, kȍkōš) ili se odnose na žensko biće (stȁra, mláda, òdrāsla, pròcvala, pîvā, ôsmā, kòjā).

Riječi srednjeg roda označavaju mlado biće kojemu ne treba isticati spol (dijète, jȁnje, pȉle); zatim mnoge stvari i pojave koje u prirodi nemaju spola (mjȅsto, vèslo,

---

[8] Rzeczowniki tego typu należą do tzw. i-deklinacji, np. *bȍjāzan 'lęk', ćûd 'usposobienie', dôb 'wiek', drâž 'urok', jȅsēn 'jesień', kâp 'kropla', kôb 'los / dola', kȍkōš 'kura', kȍrīst 'korzyść', krv 'krew', lâž 'kłamstwo', môć 'moc', nôć 'noc', obítelj 'rodzina', pȁmēt 'mądrość', pȍvijēst 'historia', rijêč 'wyraz', smȑt 'śmierć', sôl 'sól', stȕdēn 'chłód', ûš 'wesz', zvijêr 'zwierzę', žêđ 'pragnienie'.* Wśród nich nie ma jednak rzeczowników osobowych.

[9] Autor nie wspomina jednak o wyjątkach, który stanowią rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na *-o*, np. *mîsao 'myśl'*, *pȍgibāo 'niebezpieczeństwo'* należące do odmiany typu *„i"*.

nȅbo) i sve što se odnosi na takva bića, stvari i pojave (stȁro, mlȁdo, ȍdrāslo, prȍcvalo, prvō, kȍjē) (Težak: 1992: 79).

Jednak rodzaj gramatyczny nie zawsze pokrywa się z płcią. Rzeczy i zjawiska, których nie dotyczy pojęcie płci, mogą mieć nie tylko rodzaj nijaki, ale także rodzaj męski lub żeński. Natomiast pewne wyrazy, mimo że odnoszą się do mężczyzn, są rodzaju żeńskiego[10], np. *drvȍsječa, pismȍnoša, starjèšina*; nijakiego, np. *mȍmče* lub męskiego i żeńskiego[11] – dwurodzajowe rzeczowniki typu *prìstalica, ùlizica*. Z kolei wyrazy, które oznaczają osobę płci żeńskiej, mogą mieć męski rodzaj gramatyczny, np. *djevojčȕljak, curíčak, curétak* lub nijaki, np. *cúrče, djèvōjče*.

II.1.3.3. Nowatorskie podejście do opisu języka chorwackiego, które charakteryzuje najnowszą gramatykę dwóch autorów – J. Silića i I. Pranjkovića (Silić 2005), widoczne jest także w definiowaniu pojęć i analizie zagadnień.

Kategoria rodzaju jest według nich jedną z kategorii gramatycznych, grupujących leksemy w określone klasy wyrazów na podstawie ich funkcji lub struktury. Kategoria ta wyróżnia rodzaj męski, np. *màrljiv-Ø ȕčenīk-Ø*; żeński, np. *màrljiv-a ȕčenic-a* i nijaki, np. *màrljiv-o dijéte-Ø*.

Rodzaj jest również kategorią morfologiczną, która określa związki między wyrazami przy pomocy morfemów gramatycznych (chorw. *gramatički morfemi / nastavci*), np. *màrljiv-Ø ȕčenīk-Ø* i jest związana z rzeczownikami, zaimkami i przymiotnikami oraz częściowo z liczebnikami. Takie informacje podaje rodział dotyczący morfologii.

Dalsze szczegóły znajdują się w gramatyce w części dotyczącej składni języka chorwackiego, w której omawiana jest zgoda rodzajowa (chorw. *sročnost po rodu*).

Kad je riječ o rodu i broju, često dolazi do kolebanja koja imaju izvorište u činjenici da se sročnost može temeljiti na podudaranju po obliku (gramatička

---

[10] W słowniku V. Anicia leksemy te opatrzono kwantyfikatorami: *ž rod, m spol.* (Por. Anić 2000). Należy jednak dodać, że łączą się one z określnikami w rodzaju męskim, np. *mali* ***pismonoša*** *je došao, stari* ***drvosječa*** *je čekao, razredni* ***starješina*** *je rekao.*

[11] W słowniku V. Anicia leksemy te opatrzono kwantyfikatorami: *ž rod, m* i *ž spol.* (Por. Anić 2000). Wyrazy te łączą się z określnikami rodzaju męskiego lub żeńskiego, np. *njegova* ***pristalica*** *je rekla, njegov* ***pristalica*** *je rekao, taj* ***ulizica*** *je bio, ta* ***ulizica*** *je bila.*

sročnost) ili na podudaranju po smislu (semantička ili leksička sročnost). Zato se sročnost subjekta i predikata po rodu i broju određuje, posebice s normativnoga stajališta, posebnim pravilima (Silić 2005: 296).

Nieścisłości dotyczące związku zgody[12], o których piszą autorzy, są widoczne przede wszystkim w rzeczownikach typu *kolége, slúga, vòjvoda, pismònoša* itp. Takie leksemy są bowiem, z punktu widzenia gramatyki, rzeczownikami rodzaju żeńskiego, ponieważ w M. l.poj. występuje końcówka *-a*, jak ma to miejsce w rzeczownikach rodzaju żeńskiego typu *žen-a*. Biorąc jednak pod uwagę semantykę wyrazów tego typu, należy je zaliczyć do nazw rodzaju męskiego, ponieważ odnoszą się do osób płci męskiej.

Ta sytuacja odzwierciedla się w relacji podmiot – orzeczenie w liczbie pojedynczej i w liczbie mnogiej. W liczbie pojedynczej rzeczowniki tego typu są zgodne z orzeczeniem rodzaju męskiego, np. *kolega se nije **javio***, natomiast w liczbie mnogiej prymarnie zgodne są z orzeczeniem rodzaju żeńskiego, np. *kolege se nisu **javile***, a dopiero sekundarnie z orzeczeniem rodzaju męskiego, np. *kolege se nisu **javili***.

Podobne rozgraniczenia widoczne są w sytuacji, w której w funkcji podmiotu występuje rzeczownik rodzaju nijakiego z sufiksem *-l(o)* typu *piskàralo, njüškalo, trčkàralo, zanovijétalo,* itp., a które w pierwszej kolejności odnoszą się do osób płci męskiej. Mogą one łączyć się z orzeczeniem rodzaju męskiego, mając na uwadze zgodność znaczeniową, np. *piskaralo se opet **javio*** lub z orzeczeniem rodzaju nijakiego, kiedy brane są pod uwagę cechy gramatyczne leksemu, np. *piskaralo se opet **javilo***. Podmiot w liczbie mnogiej łączy się jednak wyłącznie z orzeczeniem rodzaju nijakiego, np. *piskarala su se opet **javila***.

Autorzy gramatyki nie wspominają jednak o modyfikacjach znaczenia, które umożliwia wybór pomiędzy rodzajem męskim a nijakim formy orzeczenia. Leksemy z formantem sufiksalnym *-l(o)* należą do derywatów motywowanych tylko przez czasowniki. Derywaty tego typu oznaczające osobę mogą być rodzaju męskiego lub nijakiego i odnoszą się jedynie do mężczyzn, tworzą zatem klasę szeroko rozumianych nosicieli cech i wykonawców czynności. Są nacechowanie negatywnie, ironicznie wyrażają się o desygnacie, a w przypadkach, w których podstawę słowotwórczą stanowi

[12] J. Silić i I. Pranjković analizując związek zgody – kongruencję (chorw. *sročnost subjekta i predikata / kongruencija*) rozdzielają opis zgodności pod względem rodzaju i opis zgodności pod względem liczby.

czasownik o znaczeniu negatywnym, dodatkowo intensyfikują ujemne nacechowanie. Użycie orzeczenia, a także przydawek w rodzaju nijakim także nasila pogardliwy stosunek do opisywanej osoby, np. (to) *bȑbljalo, drijémalo, mȁzalo, piskàralo, príčalo*.

II.1.4. PODSUMOWANIE

Reasumując powyższe opisy można stwierdzić, że w polskiej lingwistyce rodzaj jest interpretowany jako kategoria składniowa, która posiada jednak swoje wykładniki morfologiczne.

Podkreśla się także, że klasom rodzajowym rzeczowników odpowiadają charakterystyczne układy synkretycznych form w paradygmacie. Nie zawsze jednak na podstawie układu form synkretycznych można wywnioskować, jaki jest rodzaj rzeczownika (np. rzeczowniki odmienne synkretycznie typu *attaché, guru*) i odwrotnie – – znając rodzaj rzeczownika nie można jednoznacznie określić form synkretycznych (np. rzeczownik *piruet*, który w D. l.poj. dopuszcza dwie formy *piruet-a* i *piruet-u*).

W tradycyjnych gramatykach chorwackich zasadniczą rolę w definicji kategorii rodzaju, a także w jej klasyfikacji, odgrywa natomiast sam paradygmat i końcówki fleksyjne rzeczowników. Określane przezeń związki syntaktyczne są właściwie drugoplanowe.

Uznaje się zatem za zasadne szczegółowe omówienie poniżej klasyfikacji rodzajowej w języku polskim i chorwackim.

II.2. KLASYFIKACJA RODZAJOWA RZECZOWNIKÓW W JĘZYKU POLSKIM I CHORWACKIM

G.G. Corbett (Corbett 1991: 7) podaje: *The linguist who wishes to establish the gender of a given noun can use agreement as a test. However, the native speaker of the language must know the gender of a noun in order to produce the correct agreement (the evidence which the linguist uses). The amount of information is substantial, since native speakers know the gender of many thousands of nouns. For foreign learners of the same language, in contrast, this knowledge often proves elusive in the extreme.*

Rodzimi użytkownicy języka przypisują zatem rodzaj na podstawie złożonych procesów – algorytmów logicznych (por. Łaziński 2006: 150-151). Dla obcych użytkowników języka ta sytuacja staje się jednak jeszcze bardziej skomplikowana.

Proponowany przez G. G. Corbett'a test składniowy / test zgody, zawiera błąd logiczny, który polega na wyjaśnianiu *ignotum per ignotum*:

Rzeczownik jest rodzaju X, jeśli towarzyszą mu określenia w rodzaju X.

Aby dobrać przymiotnik w rodzaju X, należy jednak wcześniej ustalić, że dany rzeczownik jest w rodzaju X, a można to stwierdzić jedynie na bazie kryteriów formalnych lub semantycznych.

Metody wyznaczania rodzaju można zatem podzielić na fonologiczne, morfologiczne i semantyczne. System fonologiczny opiera się na zakończeniach fonetycznych wyrazów, system morfologiczny opiera się na wzorach odmiany rzeczownika i jego określeń, a system semantyczny na odniesieniach do rzeczywistości pozajęzykowej[13].

---

[13] Kryterium fonologiczne funkcjonuje wyłącznie w językach, w których rzeczowniki są nieodmienne. Występuje ono np. w języku afar (północna Etiopia, Dżibuti i Erytrea), w którym rzeczowniki zakończone na akcentowaną samogłoskę mają rodzaj żeński, a pozostałe mają rodzaj męski. W znacznym stopniu warunki systemu rodzajowego motywowanego fonologicznie spełnia również język francuski. Ponad 94% rzeczowników zakończonych na spółgłoskę *ʒ* (np. *fromage*), prawie 92% zakończonych na *m* i 89% zakończonych na *f* jest rodzaju męskiego. Natomiast ponad 99% rzeczowników zakończonych na samogłoski nosowe i ponad 90% zakończonych na *Ø, o* lub *ε* ma rodzaj żeński.

Semantyczne kryterium przypisywania rodzaju występuje np. w języku tamilskim z grupy drawidyjskiej (Indie i Sri Lanka), w którym nazwy męskich bogów i mężczyzn są rodzaju męskiego, nazwy żeńskich bogiń i kobiet są rodzaju żeńskiego., a pozostałe rzeczowniki, w tym także nazwy zwierząt, są rodzaju nijakiego. Do wyjątków należą jedynie do personifikowanych nazw zjawisk przyrodniczych, np. *słońce, księżyc* rodzaju męskiego.

Podobną metodę wyznaczania rodzaju charakteryzuje w pewnym stopniu język angielski, w którym występuje tzw. rodzaj ukryty anaforyczny (*covert gender*). Rzeczowniki angielskie nie mają bowiem wyznaczników rodzaju, informacji o nim udziela dopiero zaimek anaforyczny (*he* – on, *she* – ona, *it* – to/ono) . Ta zasada ma jednak znacznie więcej wyjątków niż w języku tamilskim, należą do nich, np. nazwy pojazdów (np. *Look at my new* ***car****, isn't* ***she*** *beautiful?!* lub *Bless this* ***ship*** *and all who sail in* ***her****.*), nazwy państw w znaczeniu niegeograficznym, a np. politycznym (np. *After* ***India*** *became independent,* ***she*** *chose to be a member of the Commonwealth.*), nazwy przedmiotów policzalnych w stosunku do niepoliczalnych (np. *he* o plastrze sera, ale *it* o serze), a także pojedyncze leksemy, np. słońce *sun – he*, księżyc *moon – she*.

Sytuacja staje się bardziej skomplikowana, gdy w danym języku wyróżniane są tylko dwa rodzaje, tj. brak rodzaju „neutralnego" pod względem płciowym dla obiektów, którym nie można przypisać płci męskiej lub żeńskiej. Do takich należą: język kolami (południowo-wschodnie Indie) z grupy drawidyjskiej, w którym nazwy mężczyzn należą do jednego rodzaju, a pozostałe (w tym kobiet) do drugiego; australijski język dieri, w którym występuje odwrotna sytuacja; papuaski język alamblak, który przypisuje rodzaj na podstawie płci i kształtu: jeden rodzaj mają nazwy osobowe mężczyzn oraz przedmioty i zwierzęta wysokie, długie i/lub wąskie, a drugi – nazwy osobowe kobiet oraz przedmioty i zwierzęta krótkie, szerokie i płaskie.

Por. Polański 1993 i Łaziński 2006: 148-149, za: Corbett 1991, Siemund 2002

W każdym języku kryteria wyznaczania rodzaju przynajmniej w pewnym stopniu opierają się na semantyce, czyli pozajęzykowej dychotomii płciowej lub podziale na przedmioty ożywione i nieożywione. W wielu językach obowiązują kryteria formalne, tj. morfologiczne (jak w językach słowiańskich) czy fonologiczne (np. język francuski). W językach indoeuropejskich ze względu na złożoną sytuację konieczne jest zastosowanie równocześnie różnych metod klasyfikacji.

We fleksyjnych językach słowiańskich podstawę rozróżnień rodzajowych stanowią synkretyzmy przypadków. Wśród klas rodzajowych istnieją jednak i takie, które różnią się jedynie synkretyzmem dwóch lub trzech przypadków. Dla niektórych językoznawców (Corbett 1991, Zaron 2001) takie systemy to podtypy głównych klas rodzajowych. G. G. Corbett[14] określa je mianem *podrodzaj* (ang. *subgender*):

> *Subgenders are agreement classes which control minimally different sets of agreement, that is, agreements differing for at most small proportion of the morphosyntactic forms of any of the agreement targets* (Corbett 1991: 163).

W zależności od przyjętego kryterium klasy rzeczowników męskoosobowych, męskozwierzęcych i męskorzeczowych występujące w języku polskim są więc traktowane jako podklasy, tj. podrodzaje lub jako pełnoprawne rodzaje (Por. Mańczak 1956, Saloni 1976).

II.2.1. ZARYS KLASYFIKACJI RODZAJOWEJ W JĘZYKU POLSKIM

W języku polskim informacji o wartości kategorii rodzaju rzeczownika dostarcza jego paradygmat fleksyjny oraz paradygmat określającego go przymiotnika. Zatem, mimo iż w polszczyźnie (i w innych językach słowiańskich) większość rzeczowników zakończonych na *-a* w mianowniku ma rodzaj żeński, większość rzeczowników

[14] Pojęcie to G.G. Corbett przejął od A.A. Zaliznjaka, u którego funkcjonowało ono opatrzone terminem *klasa kongruencyjna / klasa dystrybucyjna / klasa uzgodnienia* (zbiór rzeczowników, które pozostawione w dowolnej formie gramatycznej wymagają tej samej formy określeń atrybutywnych, tj. takich, które zostały wyróżnione na podstawie łączliwości z formami wyrazów należącymi do innych klas gramatyczych).
Za: Łaziński 2006: 160
G.G. Corbett dla tego samego pojęcia wprowadził termin *podrodzaj* (*subgender*) i zdefiniował je na podstawie analizy synkretyzmu B l.poj. i M l.poj. lub B l.poj. i D l.poj. w języku serbskochorwackim.
Por. Rodział I.2.3. niniejszej pracy. Za: Corbett 1991: 163

zakończonych na spółgłoskę ma rodzaj męski, natomiast większość rzeczowników zakończonych na samogłoskę *-o* lub *-e* ma rodzaj nijaki, nie można mówić o kryterium fonologicznym, ponieważ rzeczowniki te są odmienne i byłoby ono za wąskie. Taki typ wyznaczania rodzaju, który opiera się na paradygmacie rzeczownika i wyrazów zależnych, można więc nazwać *typem morfologicznym*, ponieważ należy uwzględnić charakter wygłosu i końcówki fleksyjne całego paradygmatu (Por. Corbett 1991: 34).

Klasyfikacją rodzajową w języku polskim zajmowało się wielu lingwistów. Do najważniejszych opracowań należą opisy W. Mańczaka, Z. Saloniego i najnowszy – – Z. Zaron, komentowane i modyfikowane m. in. przez M. Kucałę, A. Nagórko, M. Bańkę i M. Łazińskiego.

II.2.1.1. Klasyfikacja W. Mańczaka

W. Mańczak (Mańczak 1956) w artykule zatytułowanym *Ile jest rodzajów w języku polskim?* jako pierwszy wprowadził zamiast tradycyjnego rodzaju męskiego, podział na rodzaje męskie równoprawne i jednakowe w liczbie pojedynczej i w liczbie mnogiej[15]. Na bazie łączliwości rzeczowników z formami leksemów, dla których rodzaj jest kategoria fleksyjną, czyli przymiotników i czasowników, wyodrębnione zostały:

- M1 – rodzaj męskoosobowy (B=D w l.poj. i w l.mn.), np. *żołnierza, żołnierzy*,
- M2 – rodzaj męskozwierzęcy (B=D w l.poj.; B=M w l.mn.), np. *kota, koty*,
- M3 – rodzaj męskorzeczowy (B=M w l.poj i w l.mn.), np. *dom, domy*,
- N – rodzaj nijaki, np. *dziecko*,
- F – rodzaj żeński, np. *kobieta*.

[15] Starsze opracowania wprowadzały oddzielne zróżnicowanie rodzajowe w l.poj. i w l.mn. S. Szober wyróżnia np. w l.poj. rodzaj męski, z dwoma **podrodzajami** – męskorzeczowym i męskożywotnym; żeński i nijaki, natomiast w l.mn. **formy** męskoosobowe i niemęskoosobowe.
Por. Szober 1963: 209

Klasyfikację rodzajową wg W. Mańczaka przedstawia poniższa tabela:

B LICZBA POJEDYNCZA	B LICZBA MNOGA	RODZAJ
dobrego (mężczyznę)	dobrych (mężczyzn)	*MĘSKOOSOBOWY*
dobrego (psa)	dobre (psy)	*MĘSKOZWIERZĘCY*
dobry (stół)	dobre (stoły)	*MĘSKONIEŻYWOTNY*
dobrą (kobietę)	dobre (kobiety)	*ŻEŃSKI*
dobre (dziecko)	dobre (dzieci)	*NIJAKI*

Podstawą jego klasyfikacji stały się synkretyczne formy biernika z mianownikiem lub dopełniaczem zarówno w liczbie pojedynczej, jak i w liczbie mnogiej. Dodatkowym wykładnikiem rodzaju męskoosobowego w tym podziale jest końcówka *-owie* w M.l.poj., np. *bohaterowie* lub *-i/-y*[16] ze zmiękczoną głoską wygłosową tematu, np. *agenci, reżyserzy*.

Ustalanie odrębnych zestawów wartości rodzajów dla różnych liczb stanowi spore ograniczenie, a przyjmując identyczne rozwiązanie w związku z przypadkami, prowadzi do stwierdzenia, że w liczbie pojedynczej istnieje 7 wartości kategorii rodzajowej, a w liczbie mnogiej tylko 6, ponieważ końcówki M l. mn. i W l. mn. zawsze są synkretyczne. Lingwista ten krytykuje odrębne wyróżnianie rodzajów dla obu liczb i postuluje zasadę *ustalania liczby kategorii fleksyjnych w oparciu o największe zróżnicowanie paradygmatu* (Mańczak 1956: 118).

Stwierdza ponadto, że jeżeli uznaje się siedem przypadków dla liczby pojedynczej i siedem dla liczby mnogiej (pomimo synkretyzmu M i W), to nie powinno się twierdzić, że zależny od rzeczownika czasownik lub przymiotnik ma inną liczbę rodzajów w liczbie pojedynczej niż w mnogiej. W rezultacie przyjmując, że zróżnicowanie rodzajowe czasowników i przymiotników nie jest zależne od ich liczby gramatycznej, to rzeczownikowi należy przypisać jeden rodzaj gramatyczny, a nie dwa (osobne dla każdej z liczb).

[16] Końcówki *-i* oraz *-y* występują w M.l.mn. jednak również w innych rodzajach, np. męskozwierzęcym (por. *psy*) i męskorzeczowym (por. *stołki*) nie mogą być zatem traktowane jako wyraziste wykładniki rodzaju męskoosobowego.

Opozycje formalne wyróżniane w paradygmacie rzeczownika oraz w jego połączeniach z przymiotnikiem lub czasownikiem niezależnie w liczbie pojedynczej i mnogiej są różne. Ich uwzględnienie na tle wszystkich wartości kategorii współfunkcyjnych rodzaju (liczby i przypadka) staje się zatem warunkiem wyróżnienia wartości samego rodzaju (Łaziński 2006: 157).

II.2.1.2. Podział Z. Saloniego

Z. Saloni (Saloni 1976), podobnie jak W. Mańczak, wyróżnia pełnoprawne rodzaje gramatyczne. Kryterium jego klasyfikacji opiera się także na łączliwości składniowej.

Na podstawie łączliwości leksemów rzeczownikowych z leksemami, dla których rodzaj jest kategorią fleksyjną, czyli czasownikami i przymiotnikami (zależną również od wartości kategorii liczby i przypadka), autor wyróżnia pięć klas rodzajowych:

- M1 – *był* + B l.poj. *tego*, B. l.mn. *tych*, np. *chłopiec,*
- M2 – *był* + B. l.poj. *tego*, B l.mn. *te*, np. *pies,*
- M3 – *był* + B l.poj. *ten*, B l.mn. *te*, np. *stół,*
- N – *było* + B l.poj. *to*, B l.mn. *te*, np. *okno,*
- F – *była* + B l.poj. *tę*, B l.mn. *te*, np. *kobieta, książka.*

Drugim zasadniczym kryterium jest jednak łączliwość rzeczowników z formami liczebnika typu *pięcioro* i typu *pięć*, które prowadzą do podziału rodzaju nijakiego (N) na dwie podklasy:

- N1 – rzeczowniki, które łączą się z liczebnikami zbiorowymi, np. *pięcioro dzieci, dwoje uszu,*
- N2 – rzeczowniki łączące się z formami liczebnika głównego, np. *pięć okien.*

Ostatnie trzy klasy stanowią tzw. *pluralia tantum*, dla których synkretyzmy B l. poj. nie mogą być podstawą do określenia rodzaju. Synkretyzmy liczby mnogiej pozwalają natomiast wyróżnić:

- P1 – rzeczowniki męskoosobowe, np. *państwo, wujostwo, generałostwo, rodzice,*
- P2 – rzeczowniki niemęskoosobowe (B=M), np. *skrzypce*, *drzwi,*
- P3 – tzw. „pary", (B=M), np. *spodnie, okulary* oraz rzeczowniki niełączące się z liczebnikami zbiorowymi ani głównymi, np. *urodziny, fusy.*

Poniższa tabela prezentuje dziewięć klas rodzajowych rzeczowników wyróżnionych na podstawie kontekstów diagnostycznych:

KONTEKST	RODZAJ
Widzę **jednego** albo **dwóch** spośród tych ..., **których** lubię.	*M1*
Widzę **jednego** albo **dwa** spośród tych ..., **które** lubię.	*M2*
Widzę **jeden** albo **dwa** spośród tych ..., **które** lubię.	*M3*
Widzę **jedno** albo dwoje spośród tych ..., **które** lubię.	*N1*
Widzę **jedno** albo **dwa** spośród tych ..., **które** lubię.	*N2*
Widzę **jedną** albo **dwie** spośród tych ..., **które** lubię.	*F*
Widzę **jedno** albo **dwoje** spośród tych ..., **których** lubię.	*P1*
Widzę **jedne** albo **dwoje** spośród tych ..., **które** lubię.	*P2*
Widzę **jedną** albo **dwie pary** spośród tych ..., **które** lubię.	*P3*

Lingwista jest świadomy tego, że podział rzeczowników według ich łączliwości syntaktycznej można kontynuować i uszczegóławiać. Proponuje np. wprowadzenie podklas rodzaju żeńskiego (F): żywotnej i nieżywotnej (czyli opierających się na opozycji semantycznej), na podstawie łączliwości z formami zaimkowymi *kto* i *co*. Nie wprowadza jednak tego podziału do swojej klasyfikacji, by nie doprowadzić do przesadnego i nadmiernego rozdrobnienia klas rodzajowych.

II.2.1.3. Koncepcja Z. Zaron

Zupełnie inne, nowatorskie kryterium klasyfikacji rodzajowej przyjęła w swojej pracy Z. Zaron (Zaron 2004). Badaczka twierdzi bowiem, że *fleksyjne klasy rodzajowe muszą być odróżniane na podstawie tych samych kryteriów fleksyjnych* (Zaron 2004: 94).

Nie zgadza się jednocześnie z A. Nagórko, dla której rodzaj to kategoria prawie wyłącznie syntaktyczna (Nagórko 1998: 95). Z. Zaron twierdzi, że takie podejście przedstawia znaczne uproszczenie i zbytnie uogólnienie klasyfikacji. Kategoria rodzaju jest bowiem podstawą poprawności gramatycznej tekstu, a więc wyznacznikiem syntaktycznym, lecz nie jest to jedyna kategoria gramatyczna, na której opiera się składnia

zdania. Dopiero trzy kategorie rzeczownikowe – rodzaju, liczby i przypadka, są wskaźnikiem takiej poprawności[17].

Wybór odpowiedniej formy przymiotnika, czasownika czy liczebnika jest uwarunkowany wartością semantyczną i/lub gramatyczną poszczególnych kategorii rzeczownikowych. Kategorie liczby, rodzaju i przypadka odpowiadają za uzgodnienie form rzeczownika i przymiotnika, kategorie liczby i rodzaju – z czasownikiem, a kategorie rodzaju / rodzaju i przypadka z liczebnikiem. Kategoria rodzaju jest zatem kategorią syntaktyczną, ale syntaktycznie niezależną, co badaczka kilkakrotnie podkreśla, bowiem odwołania przy wyróżnianiu podstawowych klas rodzajowych nie są konieczne.

Charakterystyka rodzajowa odnosi się do wszystkich nazw rzeczownikowych: odmiennych, nieodmiennych[18] (przez przypadek i liczbę) oraz skrótowców. Na jej podstawie wiadomo, w jakiej formie fleksyjnej mają wystąpić towarzyszące mu: czasownik, przymiotnik i liczebnik.

Z. Zaron (Zaron 2001: 330) podaje, że wartość rodzajowa semantyczna rzeczowników może być przypisana jedynie nazwom przedmiotowym żywotnym. W stosunku do pozostałych nazw (nieprzedmiotowych, przedmiotowych nieżywotnych i zbiorów) przypisywanie rodzaju jest konwencjonalne. Charakterystyka semantyczna jest wpisana w leksem, ale jej wykładnikami są również:

a. formanty słowotwórcze,
b. końcówki fleksyjne (np. *-ę* w *kurczę*, *-owie* w *pastuszkowie*),
c. końcówka fleksyjna wraz z formantem (np. *-yni/-ini* w *gospod-yni*).

Natomiast do wykładników charakterystyki gramatycznej należą wyłącznie formy fleksyjne danego leksemu i tylko one mogą stanowić podstawę do wyróżnienia klas rodzajowych. Podstaw dla wyodrębnienia klas rodzajowych rzeczownika należy zatem szukać wyłącznie w zróżnicowanym zbiorze jego form gramatycznych (Zaron 2001: 331).

---

[17] Kategorii liczby przypisywana jest wartość semantyczna, kategoria rodzaju i przypadka traktowane są jako kategorie niesemantyczne. Są one jednak ze sobą powiązane i reprezentuje je jeden morfem gramatyczny, tj. fuzyjna końcówka rzeczownika. Indywidualna charakterystyka poszczególnych kategorii rzeczownikowych wymaga więc odwołań do pozostałych.
Por. Zaron 2001: 329

[18] Wyrazy typu *guru, attaché*, definiowane przez Z. Zaron jako nieodmienne, należałoby jednak określić jako odmienne synkretycznie, ponieważ spełniają wymagania, co do realizacji kategorii przypadka w strukturach syntaktycznych.

Lingwistka ta neguje łączliwość składniową jako podstawę opozycji rodzajowej, zamiast niej wybiera dystynktywne opozycje wewnątrz paradygmatu rzeczownika i proponuje odrębne rodzaje fleksyjne dla l.poj. – 4 klasy i dla l.mn. – 5 klas. Za prymarne kryterium ich wyodrębnienia uważa opozycję form *-y/-i* wobec pozostałych form D l.poj., która wyróżnia klasę rzeczowników żeńskich[19].

Rezultaty nałożenia klas rodzajowych rzeczownika wyznaczonych dla liczby mnogiej na klasy liczby pojedynczej przedstawia poniższa tabela:

KLASA	LICZBA	RODZAJ	WŁASNOŚCI ODRÓŻNIAJĄCE		
			DOPEŁNIACZ (D)	BIERNIK (B)	MIANOWNIK (M)
I	poj.	żeński	-y/-i	-ę/-ą (*pani-ą*)	-a
	mn.	niemęskoosobowy	-Ø	= M	-Ø
				= M	≠ a
II	poj.	męskożywotny	≠ -y/-i	=D	- Ø
	mn.	niemęskoosobowy	-ów	=M	≠
III	poj.	męskonieżywotny	≠ -y/-i	=M	- Ø
	mn.	niemęskoosobowy	-ów	=M	≠ a
IV	poj.	nijaki	≠ -y/-i	=M	≠ Ø
	mn.	niemęskoosobowy		=M	-a
V	poj.	żeński	-y/-i	-ę	-a
	mn.	męskoosobowy		=D	
VI	poj.	męskożywotny	≠ -y/-i	=D	- Ø
	mn.	męskoosobowy		=D	
VII	poj.	nie-nijaki	-i/-y	=M	≠a
	mn.	niemęskoosobowy			

Na tej podstawie autorka wyodrębnia 7 rozłącznych klas rodzajowych, odróżnialnych po ich dystynkcjach fleksyjnych (w odniesieniu do obu liczb). Wśród nich występuje 5 klas niemęskosobowych (I-V) i 2 męskoosobowe (VI i VII):

[19] Odrzucając konsekwentnie związki składniowe, badaczka ta za rzeczowniki żeńskie (podklasa rzeczowników męskoosobowych) uznaje także leksemy typu *starosta, poeta*.

- I – żeńska, np. *kobieta, szafa,*
- II – męskożywotna, np. *pies,*
- III – męskonieżywotna, np. *dom, stół,*
- IV – nijaka, np. *okno, pole,*
- V – nie-nijaką niemęskoosobowa, np. *drzwi, wnętrzności, usta,*
- VI – żeńsko-męskoosobowa, np. *poeta, starosta,*
- VII – męskożywotno-męskoosobowa, np. *chłopiec, lekarz.*

W klasyfikacji Z. Zaron wyróżnia się przede wszystkim klasa V (nie-nijaka niemęskoosobowa), nie wyodrębniana we wcześniejszej myśli językoznawczej, a także klasa VI (żeńsko-męskoosobowa), w której znalazły się rzeczowniki tradycyjne klasy męskoosobowej zakończone na *-a*.

II.2.2. KLASYFIKACJA RODZAJOWA W JĘZYKU CHORWACKIM

System rodzajowy języka chorwackiego jest o wiele prostszy do zdefiniowania, ponieważ nie zaistniały w nim innowacje dotyczące wpływu opozycji *męskoosobowość / niemęskoosobowość* na paradygmat fleksyjny w liczbie mnogiej. Tradycyjne gramatyki (Por. Bibiografia) wyróżniają w nim trzy rodzaje w liczbie pojedynczej i, analogicznie, trzy rodzaje w liczbie mnogiej – *muški rod, ženski rod, srednji rod.*

II.2.2.1. *HRVATSKA GRAMATIKA* I JEJ KLASYFIKACJA RODZAJOWA

Hrvatska gramatika (Barić 1997) wyodrębnia trzy rodzaje, męski, żeński i nijaki, na podstawie końcówek fleksyjnych i przyporządkowania do danego wzoru deklinacyjnego.

Za tvorbu oblika imenica služe nastavci triju vrsta, koje se prema nastavku u gen. jedn. zovu: vrsta-a, vrsta-e, vrsta-i.

Po vrsti-a sklanjaju se imenice muškoga i srednjega roda, po vrsti-e većinom imenice ženskoga roda i neke muškoga, a po vrsti-i imenice ženskoga roda (Barić 1997: 103).

Rzeczowniki rodzaju męskiego (chorw. *muški rod*) należące do deklinacji typu „*a*" dzieli się na podgrupy:

- rzeczowniki, które w M l. poj. mają formę równą tematowi fleksyjnemu (rdzeniowi), w których przyjmuje się zakończonie *-Ø*, np. *jèlen* (zakończone na spółgłoskę), *pòsao* (zakończone na *-o* z alternacją *-l-*),
- rzeczowniki zapożyczone, które w M l. poj. są zakończone na *-o/-e/-i/-u* (element tematu fleksyjnego), np. *bìfē, atàšē, žìri, sàkō, intèrvjū*,
- rzeczowniki, które w M l. poj. są zakończone na *-o* ili *-e*, do których należą imiona typu *Mârko, Dànilo, Màroje, Jûlije*; nazwy osobowe zakończone na *-ko*, np. *vèsēljko, debéljko, raščupànko, nèstaško*; zapożyczenia żywotne, np. *torêro, mikâdo* i nieżywotne, np. *mòto, sâlto*[20].

Rzeczowniki rodzaju nijakiego (chorw. *srednji rod*) należą wyłącznie do deklinacji typu „*a*". W M l. poj. kończą się na *-o, -e, -Ø*. Zarówno w l.poj., jak i w l.m. występuje synkretyzm trzech form przypadkowych: M=B=W (wyjątek stanowi rzeczownik *dôba*).

W dominującej większości rzeczowniki te oznaczają obiekty nieżywotne. Wyjątek stanowią derywaty osobowe z sufiksem *-lo*, np. *brùndalo, prìčalo, spávalo*. Desygnatami tych nazw są osoby płci męskiej i żeńskiej.

Deklinacji typu *e* podlegają wszystkie rzeczowniki rodzaju żeńskiego (chorw. *ženski rod*) zakończone na *-a* oraz dwusylabowe rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na *-e* i rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na *-o/-e*. Supletywną formę tej deklinacji wyróżnia się w osobowym rzeczowniku rodzaju żeńskiego *màti*, w którym B l. poj. jest równy M l. poj. a B l. mn. jest równy M l. mn.

Rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na *-o*, a także rzeczowniki rodzaju męskiego i żeńskiego zakończone na *-e*, tworzą grupę nazw nacechowanych emocjonalnie odnoszących się do ludzi i zwierząt, np. *bráco, stríko, Péro, Níko, médo, Máre, Lúce*.

---

[20] Rzeczowniki nieżywotne rodzaju męskiego w liczbie pojedynczej typu *kíno, jûgo* są w liczbie mnogiej rodzaju nijakiego, np. *kína, jûga*. Wyjątek stanowi rzeczownik *àuto*, który także w liczbie mnogiej jest rodzaju męskiego i przybiera formę *àuti*.

Deklinacji typu *„i"* podlegają rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na spółgłoski oraz rzeczownik osobowy *kći*. Należą do niej także *plurale tantum* zakończone na *-ad*, np. *pìlād, mȍmčād*.

Autorzy gramatyki wyróżniają ponadto na podstawie kryterium semantycznego dwie klasy rodzaju męskiego. Pierwszą grupę stanowią rzeczowniki, które oznaczają obiekty nieżywotne (chorw. *neživo biće*) i dla których B l.poj. jest równy M l. poj. Drugą grupę tworzą rzeczowniki oznaczające istoty żywe (chorw. *živo biće*) i dla których B l. poj. = D l. poj.

II.2.2.2. Podział według S. Težaka i S. Babicia

Težak – Babić (Težak 1995) w związku z trudnościami związanymi z określeniem rodzaju gramatycznego danego wyrazu (dotyczy to każdego leksemu bez względu na możliwość odniesienia do płci lub jej braku), proponują zastosowanie testu zaimkowego, który polega na przypisaniu do wyrazu jednego z trzech zaimków: *taj, ta* lub *to*. Zaimek *taj* wskazuje bowiem na rodzaj męski l.poj., np. ***taj** rad, **taj** cvijet, **taj** djevojčuljak*; zaimek *ta* na rodzaj żeński l.poj., np. ***ta** radnja, **ta** ruža, **ta** muškarčina*; zaimek *to* na rodzaj nijaki l.poj., np. ***to** djelo, **to** selo, **to** momče*; a w l.mn. odpowiednio: ***ti** radovi, **te** ruže, **ta** sela*.

Rozwiązanie to ma jednak ograniczony charakter, kierowane jest przede wszystkim do rodzimego użytkownika języka, którego kompetencje i intuicja językowa pozwalają na właściwą identyfikację rodzajową danego leksemu, natomiast pozostałym użytkownikom języka może sprawiać trudność.

Autorzy podkreślają również fakt, że *rod se ne iskazuje samo u imenicama nego i u pridjevima te u nekim zamjeničkim i glagolskim oblicima*, np. ***naš dragi** otac nije **umio** lagati, **naša draga** majka nije **umjela** lagati, **naše drago** dijete nije **umjelo** lagati* (Težak 1995: 79).

Podają ponadto informację: *rod je gramatičko sredstvo kojim se iskazuju rečenični i međurečenični odnosi – jer se rodom jasno očituje veza među pojedinim dijelovima rečenica ili teksta* (Težak 1995: 79).

W innych opracowaniach informacje o wzajemnych relacjach syntaktycznych opartych na rodzaju rzeczowników, przymiotników, niektórych form zaimków i czasowników są właściwie marginalne.

II.2.2.3. RODZAJE GRAMATYCZNE W *GRAMATYCE OPISOWEJ JĘZYKA SERBOCHORWACKIEGO*

W *Gramatyce opisowej języka serbochorwackiego*[21] (Frančić 1963) znajduje się podobna klasyfikacja, która wyróżnia trzy grupy: rzeczowniki rodzaju męskiego, rzeczowniki rodzaju żeńskiego i rzeczowniki rodzaju nijakiego. Jej podstawą są końcówki fleksyjne.

Rzeczowniki rodzaju męskiego są zakończone w M l. poj. najczęściej na spółgłoskę, a w D l. poj. na *-a*, np. *grâd* (D – *grada*), *prȉjatelj* (D – *prijatelja*).

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego są najczęściej w M. l. poj. zakończone na *-a*, np. *sèstra, mâjka, Mára, Srbija, dúša*. Mniej liczną grupę stanowią rzeczowniki zakończone na spółgłoskę, które w D l.poj. mają końcówkę *-i*, np *mlȁdōst, lȕdōst, kȏst, kokōš, lâž* oraz rzeczowniki zbiorowe typu *mȍmčād, sȉromāš*.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego cechuje natomiast synkretyzm form M l. poj. i B l. poj., które kończą sie na *-o* lub na *-e*, np. *sèlo, pȍlje, plȅme, dijète*.

V. Frančić zaznacza jednak, że od tych ogólnych zasad istnieją pewne odstępstwa. Należą do nich:

- rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na *-a* o odmianie żeńskiej, czyli nazwy osobowe typu *slúga* (np. *vjeran sluga*), *starjèšina* (np. *naš starješina*), *vȍjvoda* (np. *veliki vojvoda*), *mladȍženja* itp.; imiona męskie i zdobnienia, np. *Lúka, Àndrija, Périca,*

[21] Ze względu na przeszłość chorwackiego języka literackiego nie można pominąć istotnych prac z tego okresu, które przedstawiają omawiane w niniejszej pracy kwestie w odniesieniu do języka serbsko-chorwackiego / chorwacko-serbskiego. Autorka odwołuje się zatem do literatury przedmiotu sprzed 1991 r., czyli okresu wspólnoty serbsko-chorwackiej. Ta istotna literatura, bez względu na późniejsze kształtowanie się nowej normy języka literackiego, uwzględnia bowiem to, co wspólne w systemie sztokawskim i to, co jest charakterystyczne dla języka chorwackiego (ówczesnego wariantu zachodniego).

- rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na *-o* lub *-e*, które oznaczają osoby płci męskiej: imiona męskie np. *Vlàdoje, Cvjètko*; spieszczenia, np. *stríko, újo* oraz rzeczowniki z alternacją *o:l*, np. *pòsao, pèpeo*,
- rzeczowniki rodzaju żeńskiego z alternacją *o:l* i końcówką *-i* w D l. poj., np. *mîsao, pògībao*,
- rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na *-i* w M l. poj. typu *màti, kćî*.

Autor ten zwraca również uwagę na relację między rodzajem naturalnym a gramatycznym, która często zostaje zakłócona. Za przykład podaje jednak wyłącznie nazwy osobowe istot niedorosłych typu *djèvōjče, mòmče* i nie uwzględnia nazw osobowych odnoszących sie do osób dorosłych, np. określeń pejoratywnych typu *bábac, br̂bljalo*.

II.2.2.4. Badania M. Ivić

M. Ivić (Por. Ivić 1966: 41) definiuje rodzaj gramatyczny jako kategorię gramatyczną, która sprawia, że każdy rzeczownik w swej formie podstawowej (M l.poj.) łączy się na zasadzie kongruencji z atrybutem rodzaju męskiego (*taj*), żeńskiego (*ta*) lub nijakiego (*to*), co pozwala określić rodzaj każdego leksemu rzeczownikowego.

Rozróżniane są zatem dla ówczesnego języka serbsko-chorwackiego pojęcia: *rodzaju natruralnego* (chorw. *prirodni rod*) i *rodzaju gramatycznego* (chorw. *gramatički rod*). Pierwszy termin odnosi się do sytuacji, w których desygnat płci męskiej jest określony przez leksem rodzaju męskiego, a desygnat płci żeńskiej – żeńskiego. Kategoria rodzaju gramatycznego odnosi się natomiast do pozostałych przypadków, a więc do leksemów rodzaju nijakiego; leksemów oznaczających pojęcia nieożywione, które nie posiadają cechy płciowości; a także leksemów, których rodzaj gramatyczny nie pokrywa się z płcią desygnatów, np. (taj) *curétak*, (ta) *junáčina*.

Lingwistka zwraca jednak uwagę na fakt, że kategoria rodzaju nie jest wyznaczana jedynie na podstawie kongruencji. Sekundarną rolę odgrywa w tym zakresie także paradygmat rzeczownika.

Nie wszystkie formy połączeń składniowych i formy paradygmatyczne dają jednak jednoznaczne informacje o rodzaju gramatycznym. W przypadku kongruencji wyznaczniki rodzaju dotyczą bowiem wyłącznie form mianownikowych leksemów w liczbie pojedynczej i liczbie mnogiej[22]. Natomiast w paragdygmacie fleksyjnym końcówki mogą jednoznacznie informować o rodzaju danego leksemu, (np. *-a* w M, B i W l. mn. wskazuje na rodzaj nijaki), mogą dany rodzaj wykluczać (np. *-u* w C l. poj. wyklucza rodzaj żeński) lub ze względu na synkretyczny charakter paradygmatu w ogóle ne wskazywać na rodzaj (np. *-ima* w liczbie mnogiej występuje w rodzaju męskim, żeńskim tzw. i-deklinacji i nijakim).

M. Ivić wykorzystuje zatem relację kongruencji i paradygmatu form mianownikowych w celu wyróżnienia klas rodzajowych w języku serbskochorwackim:

> *Nominativ je padež u kojem se oformljena konkretna kongruencijsko-paradigmatska (K+P) veza koja daje obeležje roda imenici (i koja, uostalom, uslovljava i celokupno dalje gramatičko ponažanje imenice).* (Ivić 1966: 41)

Na tej podstawie autorka wyróżnia osiem kombinacji K+P w liczbie pojedynczej i pięć kombinacji K+P w liczbie mnogiej (przy czym tylko cztery występują zarówno w języku serbskim, jak i w chorwackim)[23]:

LICZBA POJEDYNCZA	*LICZBA MNOGA*
Km + Pø (np. *jùnāk*)	Km + Pø (np. *junáci, dȅčāci, dȅčki*)
Km + Po (np. *dȅčko*)	Kf + Pa (np. *žȅne, slûge*)
Km + Pe (np. *Míle, Pâvle*)	Kf + Pø (np. *kòsti*)
Km + Pa (np. *slúga*)	Km + Pn (np. *sȅla, pòlja, imèna, dugmétā*)

[22] Na przykład w C l.poj. zneutralizowana jest opozycja pomiędzy rodzajem męskim a nijakim, a w C l.mn. występuje całkowita neutralizacja rodzaju, np. forma zaimkowa *tim* dla wszystkich trzech rodzajów. Por. Ivić 1966: 41

[23] **Km** – kongruencyjny wyznacznik rodzaju męskiego, **Kf** – kongruencyjny wyznacznik rodzaju żeńskiego, **Kn** – kongruencyjny wyznacznik rodzaju nijakiego, **Pø** – typ paradygmatyczny z zerową końcówką fleksyjną, **Pa** - typ paradygmatyczny z końcówką *-a*, **Po** – typ paradygmatyczny z końcówką *-o*, **Pe** – typ paradygmatyczny z końcówką *-e*, **Pn** – typ paradygmatyczny z końcówką *-o/-e* w l.mn.
Autorka wyklucza z analizy typ kombinacji Kn + Pa, ponieważ jest on reprezentowany jedynie przez rzeczownik *dȍba*.
Por. Ivić 1966

Kf + Pø (np. *kôst*) Km + Pa (np. *ti kolége*)[24]

Kf + Pa (np. *žèna*)

Kn + Po (np. *sèlo*)

Kn + Pe (np. *pȍlje*)

Analiza powyższych zestawień pod kątem stałości, niezmienności rodzaju w l.poj. i w liczbie mnogiej pozwoliła następnie na wyodrębnienie trzech grup kombinacji K+P:

a. związki oznaczane jako stałe: wszystkie kombinacje Kf,

b. związki oznaczane jako niestałe:

- Km + Pe, dla którego nie istnieje jeden regularny wzór paradygmatu w l.mn., np. *Pâvle* (brak rozszerzenia), *Míle* (rozszerzenie *-et-*),
- Km + Po i Km + Pa, dla których, tworzone są regularne nowe kombinacje K+P:
  - transformacja Km + Po → Km + Pø (np. *taj dečko → ti dečaci / ti dečki*),
  - transformacja Km + Po → Kn + Pn (np. *taj libreto → ta libreta*),
  - transformacja Km + Po → Kf + Pa (np. *taj proto → te prote*),
  - transformacja Km + Pa → Kf + Pa (np. *taj sluga → te sluge*),

c. nieoznaczone związki: pozostałe kombinacje, tj. Km + Pø, Kn + Po, Kn + Pe, które dopuszczają następujące transformacje:

- Km + Pø → Kn + Pn (np. *taj dokument → ta dokumenta*),
- Km + Pø → Kn/sg/ + Pe/sg/ (np. *taj kamen → to kamenje*),
- Km + Pø → Kf/sg/ + Pa/sg/ (np. *taj brat → ta braća*),
- Kn + Po → Kf + Pø (np. *to oko → te oči*),
- Kn + Pe → Km + Pø (np. *to mače → ti mačići*),
- Kn + Pe → Kf/sg/ + Pø/sg/ (np. *to tele → ta telad*),
- Kn + Pe → Kf/sg/ + Pa/sg/ (np. *to dete → ta deca*).

W języku serbskochorwackim M. Ivić (Por. Ivić 1966: 44) wyróżnia zatem rzeczowniki, które występują w tym samym rodzaju w całym paradygmacie, tj. w liczbie pojedynczej i w liczbie mnogiej oraz rzeczowniki, których rodzaj gramatyczny w liczbie mnogiej ulega zmianie. Lingwistka podkreśla jednak, że dla użytkowników języka istotna

[24] Ten typ kombinacji jest charakterystyczny zdaniem autorki jedynie dla tzw. wariantu zachodniego, tj. dla języka chorwackiego.

jest forma w liczbie pojedynczej, np. leksem (*taj*) *slúga* jest rzeczownikiem rodzaju męskiego bez względu na to, że w liczbie mnogiej przybiera formę „żeńską" (*te*) *slûge*.

Wzbogacając niniejszą analizę o relacje semantyczne związane z płcią desygnatów, lingwistka wyróżniła w wyżej wymienionych grupach kombinacji charakterystyczne nacechowanie płcią (*M* – męską, *F* – żeńską, *M/F* – dwurodzajową: męską i żeńską oraz # – brak nacechowania):

a. kombinacje stałe:

- (Kf + Pa) F np. *žèna,*
- (Kf + Pa) M np. *junáčina,*
- (Kf + Pa) M/F np. *lùda,*
- (Kf + Pa) # np. *rúka,*
- (Kf +Pa) F np. *kȍkōš,*
- (Kf + Pø) # np. *ljúbav,*

b. kombinacje niestałe:

- (Km + Po) M np. *dȅčko, nemírko,*
- (Km + Po) # np. *àuto,*
- (Km + Pa) M np. *dèlija,*

c. nieoznaczone kombinacje:

c.1. związki bez zmian rodzaju:

- (Km + Pø) M np. *mlàđīć,*
- (Km + Pø) F np. *bábac,*
- (Km + Pø) M/F np. *prȍfesor,*
- (Km + Pø) # np. *nȏs,*
- (Kn + Po) # np. *sèlo,*
- (Kn + Po) M/F np. *lupètalo,*
- (Kn + Pe) # np. *pȍlje,*

c.2. związki ze zmianami rodzaju:

- (Km + Pø → Kn + Pn) # np. *dokùment,*
- (Km + Pø → Kn/sg/ + Pe/sg/) # np. *kȁmēn,*
- (Km + Pø → Kf/sg/ + Pa/sg/) M np. *brȁt,*
- (Kn + Po → Kf + Pø) # np. *ȍko,*
- (Kn + Pe → Km + Pø) M np. *oficìrče,*
- (Kn + Pe → Km + Pø) F np. *dèvōjče,*
- (Kn + Pe → Km + Pø) M/F np. *siròče,*
- (Kn + Pe → Km + Pø) # np. *bȕre,*
- (Kn + Pe → Kf/sg/ + Pø/sg/) # np. *úže,*
- (Kn + Pe → Kf/sg/ + Pø/sg/) M/F np. *siròče,*
- (Kn + Pe → Kf/sg/ + Pa/sg/) M/F np. *déte.*

Powyższe zestawienie stanowi natomiast punkt wyjścia w ocenie nacechowania rzeczowników.

Kombinacje nienacechowane to związki Kf + Pa oraz Km + Pø, które dopuszczają wszystkie możliwe znaczenia, tj. *M* – płeć męską, *F* – płeć żeńską, *M/F* – – dwurodzajowość: płeć męską i żeńską i # – brak nacechowania płcią.

W grupie kombinacji nienacechowanych lingwistka wyróżnia również związek Kn + Pe, biorąc jednak pod uwagę fakt, że wyłącznie leksemy, w których brak nacechowania płcią (#) zachowują rodzaj nijaki K+P w l.mn., a pozostałe kombinacje K+P, w których rodzaj w liczbie mnogiej ulega zmianie, realizują wszystkie możliwe znaczenia.

Do kombinacji nacechowanych należą natomiast: Kf + Pø (nie przewiduje znaczenia M) oraz Kn + Po (nie przewiduje znaczenia tylko M lub tylko F).

II.2.3. PODSUMOWANIE

Podsumowując klasyfikacje rodzajowe proponowane przez polskich językoznawców, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na różnice w przyjętej metodologii badań, które prowadzą do różnych systematyzacji rzeczowników[25].

Zdania na temat ilości podstawowych klas rodzajowych są bowiem w zasadzie zgodne. Z podziałem na pięć klas: trzy męskie (męskoosobową, męskozwierzęcą i męskorzeczową[26]), żeńską i nijaką, zgodny jest także Z. Saloni, który uznaje pracę W. Mańczaka za najbardziej wartościową pod względem teoretycznym, która oferuje przejrzystą klasyfikację opierającą się na pięciu klasach rodzajowych (Saloni 1976: 45).

Różnice wokół definicji i klasyfikacji kategorii rodzaju związane są natomiast z metodą wyznaczania tych typów. I tak W. Mańczak przyjął za kryterium synkretyzm form przypadkowych rzeczownika (przede wszystkim biernika), Z. Saloni wyróżnił klasy rodzajowe na podstawie łączliwości rzeczowników z formami fleksyjnego przymiotnika ten i formami liczebnika, natomiast R. Laskowski przyjął podział według kryterium dystrybucyjnego Z. Saloniego z pewnymi tylko modyfikacjami.

Różnice rodzajowe we wprowadzonym przez Z. Saloniego podziale rzeczowników rodzaju nijakiego na N1 i N2, a także w wyodrębnionych klasach rzeczowników zbiorowych (*pluralia tantum*) – P1, P2 i P3, są mniej wyraźne niż pomiędzy klasami rodzajowymi, które wyodrębnił W. Mańczak. Związki leksemów rzeczownikowych z liczebnikowymi cechuje bowiem znacznie niższa frekwencja niż frekwencja połączeń z leksemami przymiotnikowymi.

---

[25] Jedną z najbardziej znanych dyskusji dotyczących kategorii rodzaju w języku polskim prowadzono podczas Konferencji Pracowni Gramatyki Współczesnej Polszczyzny Instytutu Języka Polskiego PAN w dn. 13-15.12.1974r. w Zawoi. Por. *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim*, Materiały Konferencyjne, Ossolineum 1976, s. 87-108

[26] Językoznawcy operują różnorodną nomenklaturą dotyczącą klas rodzaju męskiego. W. Mańczak używa określeń: rodzaj **męskoosobowy** (np. *mężczyzna*), rodzaj **męskozwierzęcy** (np. *pies*) i rodzaj **męskonieżywotny** (np. *stół*). A. Nagórko na podstawie analizy kontekstów i końcówek wyróżnia, podobnie jak R. Laskowski, rodzaj **męskoosobowy** (np. *rybak*), **męskożywotny** (np. *robak*), **męskorzeczowy**. Z. Zaron w swojej klasyfikacji fleksyjnej wyróżnia bowiem pięć klas **niemęskoosobowych** (żeńską, męskożywotną, męskonieżywotną, nijaką) i dwie **męskoosobowe** (żeńsko-męskoosobową i męskożywotno-męskoosobową). Problemów związanych z terminologią ustrzegł się natomiast Z. Saloni, który określił klasy symbolami: **M1**, **M2** i **M3**.

Cytowana klasyfikacja Z. Saloniego ulega więc czasem w obecnej refleksji lingwistycznej pewnym modyfikacjom, np. M. Łaziński, chcąc zaznaczyć marginalność występowania rzeczowników należących do klasy N1 na tle klasy N2, umieszcza w tabeli odwrotną kolejność opisywanych klas, tj. klasę rodzajową N2 umieszcza powyżej klasy N1 (Por. Łaziński 2006: 162).

Pewnej niekonsekwencji w opisie systemu rodzajowego tego językoznawcy dopatruje się także M. Woliński (Woliński 2001). Przyznaje on, że wyodrębnione przez Z. Saloniego rzeczowniki *plurale tantum są systemowo defektywne – nie mają w ogóle form o wartości 'sing' kategorii morfologicznej liczby.* [Jednak] *fakt, że formy o wartości 'pl' nie dopuszczają połączeń z formami morfologicznymi liczby pojedynczej, jest prawdą ogólną wystarczająco dobrze opisaną przez kategorię liczby* (Woliński 2001: 303). Nie ma zatem uzasadnienia, aby stały się one podstawą do wyróżnienia nowej wartości kategorii rodzaju, co więcej można je włączyć do odpowiednich klas rodzajowych, które zostały wydzielone dla rzeczowników odmieniających się przez liczbę.

W związku z tym rodzaj P1 łączy on z rodzajem M1 i wprowadza dwie podklasy:

- M11 – rzeczowniki z synkretyzmem B=D w l.mn., które łączą się z liczebnikiem głównym typu *pięciu*, np. *chłopiec,*
- M12 – rzeczowniki z synkretyzmem B=D w l.mn., które łączą się z liczebnikami zbiorowymi typu *pięcioro*, np. *państwo.*

Ponadto rzeczowniki należące do klasy P2 włącza arbitralnie do klasy N2, a dla rzeczowników klasy P3, które nie dopuszczają łączliwości z liczebnikiem, natomiast wykazują łączliwość z niemęskoosobowymi formami przymiotników, tworzy klasę N3 (*plurale tantum* niemęskoosobowe, np. *spodnie*).

Osiem wartości kategorii rodzaju wyróżnionych przez M. Wolińskiego, w wyniku modyfikacji klasyfikacji Z. Saloniego, obejmuje zatem następujące klasy:

- M11, np. *chłopiec,*
- M12, np. *państwo,*
- M2, np. *pies,*
- M3, np. *stół,*
- N1, np. *dziecko, drzwi,*
- N2, np. *okno,*
- N3, np. *spodnie,*

- F, np. *dziewczyna.*

Koncepcja Z. Saloniego jest również analizowana przez M. Kucałę (Kucała 1976: 79-87), który sprzeciwia się przede wszystkim wydzielaniu rodzajów na podstawie występowania przy niektórych rzeczownikach liczebników zbiorowych. Łączliwość tych liczebników z pewnymi grupami rzeczowników uznaje bowiem za ich właściwość leksykalną a nie gramatyczną, o czym zresztą informują słowniki języka polskiego (por. np. definicja liczebnika *dwoje*).

Sprzeciwia się on także uznaniu funkcji rodzaju za wyłącznie składniową oraz przyjmowaniu wyłącznie składniowych kryteriów wyróżniania rodzajów. Za przykład podaje synkretyzm B l.mn., którego, przy konsekwentnym trzymaniu się kryterium selektywnego, nie należałoby uwzględniać. W takiej sytuacji rzeczowniki typu *grubasy, łajdaki* znalazłyby się w innej klasie rodzajowej niż rzeczowniki typu *chłopcy, bandyci.* W kontekstach diagnostycznych zaproponowanych przez Z. Saloniego formy liczebnikowe i zaimkowe dla leksemów *grubasy* i *chłopcy* byłyby takie same (klasa M1), ale identyczność ta wynika z uwzględnienia w tym kontekście B l.mn. a nieuwzględnienia M l.mn. Dopuszczenie do analizy B l.mn. wyklucza zatem kontekst różnicujący rzeczowniki wyłącznie na podstawie ich właściwości selektywnych.

Podział dokonany przez Z. Zaron jest dowodem na to, że klasy rodzajowe można wydzielić wyłącznie na podstawie kryterium fleksyjnego. Jednak taka charakterystyka, która rzeczowniki typu *poeta, starosta* traktuje jako rzeczowniki rodzaju żeńskiego-męskoosobowego wyklucza jej zastosowanie w analizie związków zgody w zdaniu, czyli w opisach składniowych. Na tej podstawie nie można bowiem opisać związku zgody pomiędzy żeńskim, wg Z. Zaron, rzeczownikiem w funkcji podmiotu a męskim orzeczeniem w szeregach typu ***poeta napisał*** *wiersz,* ***starosta zwołał*** *zebranie.*

Klasyfikacje Z. Saloniego i Z. Zaron nie upowszechniły się w polskiej lingwistyce. Koncepcja W. Mańczaka została natomiast przyjęta m.in. w *Gramatyce współczesnego języka polskiego* (Grzegorczykowa 1984: 154-159) oraz w *Encyklopedii języka polskiego* pod red. S. Urbańczyka (Urbańczyk 1992: 285-287), w *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja (Dunaj 1995) i w *Innym słowniku języka polskiego* pod red. M. Bańki (Bańko 2000), a także w programach automatycznej analizy języka, np. w Korpusie Języka Polskiego opracowanego przez Instytut Podstaw Informatyki PAN.

Kategoria gramatyczna, która wywołuje burzliwe dyskusje w środowisku polonistycznym, w kręgach chorwackich językoznawców nie stała się przedmiotem pogłębionych badań.

Wyjątkiem są jedynie analizy przeprowadzane przez M. Ivić blisko pół wieku temu (Ivić 1963, 1966), która podjęła się bardziej szczegółowego opisu kategorii rodzaju. Lingwistka w swojej pracy wykorzystuje zarówno parametry fleksyjne jak i składniowe, tj. bierze pod uwagę paradygamt rzeczownika oraz formę określającego go wyrażenia.

Wszyscy chorwaccy lingwiści konsekwentnie wyróżniają jednak dwie klasy rodzaju męskiego, oparte na kryterium semantycznym i na odniesieniu do rzeczywistości pozajęzykowej. Nie wprowadzają oni jednak nowych terminów definiujących te grupy rzeczowników. Kryterium żywotności / nieżywotności wyróżnia jedynie: *imenice koje znače živo* i *imenice koje znače neživo* (Barić 1997: 104).

Autorzy tzw. szkolnych gramatyk, takich jak *Morfologija hrvatskoga jezika* (Silić 1995), podają uogólnione klasyfikacje rodzajowe:

> *Imenice muškoga roda završavaju na -Ø (ùčitelj, čȁvao i dr.), -o (Mȃrko) i -e (Vlȁdoje), imenice šenskoga roda na -a (kȕća), -e (Jêle) i -Ø (rȁdōst, žêđ i dr.), a imenice srednjega roda na -o (sèlo), -e (pȍlje) i -Ø (sjȅme, tèle i dr.)* (Silić 1995: 19).

Różnica dotycząca rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego w tym przypadku dotyczy definiowania pojedynczych leksemów, przy których w każdym rodzaju wyodrębniany jest morfem *-Ø*, nie zaś samej klasyfikacji rodzajowej.

J. Silić wyróżnia bowiem morfem *-Ø* w rodzaju żeńskim w rzeczownikach, w których temat fleksyjny jest równy M, np. *kȏst-Ø*, a w rodzaju nijakim w rzeczownikach, w których występuje rozszerzenie tematu o człony *-et-*, *-es-* i *-en-*, np. *dȑvo* (D *drveta*), *rȁme* (D *ramena*).

Morfem -Ø imaju imenice kojima osnova završava na e/en (usp. brȅme-Ø – genitiv brȅmen-a, ȉme-Ø – genitiv ȉmen-a itd.) i na e/et (usp. ȕže-Ø – genitiv ȕžet-a, pȕce-Ø – genitiv pȕcet-a itd.). (Silić 1995: 22)

G. G. Corbett wyróżnia natomiast, podobnie jak dla języka polskiego, dwa tzw. podrodzaje w rodzaju męskim:

The third main gender, the masculine, is divided into two subgenders: nouns like "student" belong to the masculine animate subgender while nouns like "zakon" are masculine inanimate. Serbo-Croat provides a particulary clear instance of subgenders. (Corbett 1991: 163)

System rodzajowy wg G. G. Corbett'a przedstawia poniższy wykres:

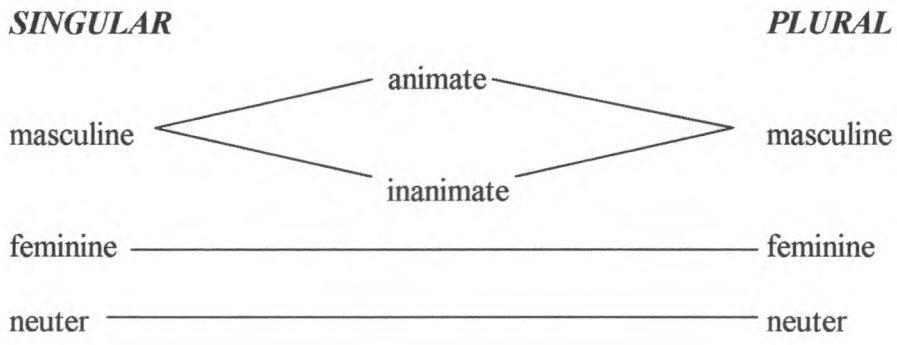

Podrodzaj żywotny i nieżywotny można wyodrębnić jedynie w rodzaju męskim na podstawie synkretyzmu B l. poj., dla rzeczowników żywotnych – B=D, dla rzeczowników nieżywotnych – B=M.

Związek ten reprezentuje inwersję semantycznej hierarchii, w której to kategoria żywotności dzieli się na podkategorię męską i żeńską.

G. G. Corbett zwraca również uwagę na fakt, że różnice pomiędzy rzeczownikami żywotnymi (ang. *animate forms*) a nieżywotnymi (ang. *inanimate forms*) są oparte, poza małymi wyjątkami, na dychotomii semantycznej, tj. rzeczowniki, których denotaty to istoty żywe[27] są określane jako żywotne.

[27] G. G. Corbett używa w tym celu określenia *live and moving*, czyli *'żywe i poruszające się'*.

II. 3. POJĘCIE PŁCI W LINGWISTYCE

II.3.1. CZY / KIEDY *PŁEĆ* TO *RODZAJ*?

Pojęcia *płeć* i *rodzaj* są istotnymi elementami definiowania człowieka w przypadku określania antonimicznych kategorii męskości i żeńskości. Stanowią przedmiot badań nie tylko w zakresie szeroko rozumianych nauk przyrodniczych, ale również nauk humanistycznych i społecznych, także nauk o kulturze. Humanistyka analizuje bowiem człowieka jako jednostkę i jako zbiorowość, jego cechy indywidualne i jego społeczny charakter.

Definicje encyklopedyczne opisują *płeć* (chorw. *spol*) i *rodzaj* (chorw. *rod*) następująco:

> ***Płeć*** *to* ***1.1.*** *zespół cech odróżniających kobiety od mężczyzn, a wśród zwierząt – organizmy męskie od żeńskich,* ***1.2.*** *jedna z dwóch grup osobników, męskich lub żeńskich.* (Bańko 2000: 91)

> ***Spôl*** *ukupnost fizioloških i psiholoških obilježja po kojima se razlikuju muškarac i žena, odnosno među jedinkama iste vrste mužjaci od ženki [muški ~, ženski ~]* (Anić 2000: 1091)

Płeć biologiczna (chorw. *spol*, łac./ang. *sex*) jest zatem wytworem natury, to zespół cech i funkcji, który stanowi uniwersalną kategorię świata ożywionego. Płeć wyróżnia jednocześnie różne postacie jego organizacji, a przede wszystkim dymorfizm męsko-żeński[28]. Zgodne są co do tego obydwie przytoczone definicje.

Taka jednomyślność nie występuje już jednak w określeniach terminu *rodzaj* (chorw. *rod*, łac. *genus*, ang. *gender*):

[28] Pominięta zostaje tu kwestia organizmów, które biologia klasyfikuje np. jako niżej zorganizowane, których szczegółowa charakterystyka wykracza w zasadzie poza obręb wiedzy przeciętnego użytkownika języka, a w konsekwencji poza jego czynny słownik; w przypadku charakterystyki człowieka pomija się wszelkiego rodzaju przypadki patologiczne.

Rodzaj 1. *Określony r o d z a j przedmiotów, ludzi, zjawisk itp. to grupa przedmiotów, ludzi zjawisk itd. mających pewne cechy wspólne, 2. Jeśli coś jest r o d z a j e m czegoś lub swego r o d z a j u czymś, to ma pewne cechy tego, (...) 7. R o d z a j to w niektórych językach cecha rzeczowników decydująca o ich odmianie i o formie łączących się z nimi wyrazów. Termin gramatyczny. Także cecha innych wyrazów łączących się z rzeczownikami. Także podział rzeczowników i niektórych innych wyrazów wg tej cechy.* (Bańko 2000: 452)

Rôd 3a. *razg. ukupnost bića određene vrste kao cjelina; soj, rasa, vrsta (...),* ***4b.*** *vrsta ili podvrsta neke duhovne (znanstvene, umjetničke i sl.) djelatnosti, područja, grane, discipline,* ***c.*** *kategorija, tip,* ***5.*** *razg. spol ljudi i životinja,* ***6a.*** *gram. formalan rod riječi u pojedinim jezicima izražen različitim morfološkim sredstvima (član, deklinacija i sl.),* ***b.*** *pripadanje jednom od prirodnih rodova, tj. spolu [muški / ženski ~].* (Anić 2000: 1012)

W języku polskim nie odnotowuje się korelacji płci i rodzaju tak, jak ma to miejsce w języku chorwackim. Definicja chorwacka natomiast, mimo kwantyfikatora *razg.*, który wskazuje na użycia potoczne, potwierdza możliwość stosowania, w pewnych ograniczonych sytuacjach i kontekstach, leksemów *płeć* i *rodzaj* (chorw. *spol* i *rod*) zamiennie, jako synonimicznych.

Granice pomiędzy kategorią biologiczną a gramatyczną mogą się jednak zacierać także w analizach dotyczących języka polskiego. Dowodów dostarcza sama terminologia gramatyczna, która przy kategorii rodzaju operuje m.in. określeniami *męski* i *żeński* bezsprzecznie kojarzącymi się z płcią.

Warto nadmienić, że w języku polskim płeć w przeszłości nazywana była rodzajem w ujęciu żartobliwym[29], np.:

- *Szczególną nienawiść poczęła żywić do wszelkiego stworzenia* ***rodzaju*** *żeńskiego.* (K. Makuszyński *Szaleństwa panny Ewy*)

[29] Przykłady polskie za: Łaziński 2006: 187

- *Ogromne wojska, bitne generały, Policje – tajne, widne i* ***dwupłciowe...*** (C. K. Norwid *Siła ich*)

Niektórym autorom można natomiast przypisać nieświadome, samowolne i niczym nieuzasadnione mieszanie terminów, np.:

- *Dość dobrze pamiętam sprawę, w której pewien świadek* ***rodzaju*** *żeńskiego bardzo lubił nasturcje.* (U. Milc-Ziembińska *Śmierć wśród chryzantem*).

W języku chorwackim określenie płci nazwą rodzaj jest charakterystyczne przede wszystkim dla stylu potocznego, np.:

- *(...) kod nas neki kućni ljubimci imaju više ljubavi i prava nego ljudsko biće ženskog* ***roda*** *u NEKIM islamskim zemljama.* (Portal udruge pravnika *Legalis*, 4.10.2005.)

Występuje jednak również w publicystyce, np.:

- *Marija – najbrojnije žensko ime, sa 48 imena kršteno je 175 osoba ženskog* ***roda.*** (J. Lučić-Botrin *Biuletyn Općina Viškovo*, br. 42)
- *slično i za kandidate ženskoga* ***roda*** (Vl, 27.7.1992.)

I spotykany jest także w tekstach naukowych, np.:

- *(...) grupe osoba muškog* ***roda*** *subordiniraju grupe osoba ženskog* ***roda.*** (B. Galić *Moć i rod*, Filozofski fakultet u Zagrebu, Pregledni rad, 7.10.2002.)

Pomimo iż w polskiej literaturze zdarzają się sporadyczne przypadki występowania terminów *płeć* i *rodzaj* zamiennie, zjawisko to traktowane jest jednak jako zabieg stylistyczny. W polskich badaniach i opracowaniach językoznawczych wymienne użycie terminów *płeć* i *rodzaj* nie jest dopuszczalne, bowiem określają one różne pojęcia. W języku chorwackim – przeciwnie, w pewnych kontekstach rodzaj to płeć, lecz nigdy odwrotnie[30].

[30] Por. rozdziały II.1. i II.2. niniejszej pracy.

II.3.1.1. Wytworem kultury paralelnym wobec płci biologicznej jest natomiast tzw. rodzaj kulturowy lub płeć kulturowa, czyli *gender*. Termin ten, najczęściej nietłumaczony, określa zespół cech stereotypowo przypisywanych każdej z płci w danej kulturze. Ta kulturowa tożsamość płciowa definiuje *kobiecość* i *męskość*, a także normy, zachowania i wartości. Badacze płci kulturowej analizują zatem oczekiwania wobec mężczyzny i kobiety, a także to jak (nie)wypełnienie tych oczekiwań wpływa na generowanie wzorców (Por. Kuczyńska 2004, Bem 2000).

> *Gender is a complex of social construct, a historically changing and culture-specific set of features through which men and women identify with traditional masculine and feminine attitudes and behaviours, and by which they accept and/or are assigned social roles. Gender is a person's socio-cultural identity related to their biological sex.* (Kiełkiewicz-Janowiak 2002)

Czy ten *rodzaj* wykazuje zatem korelację z językiem? Uznaje się, że tak, ale nie na poziomie systemu językowego, czyli desaussurowskim *langue*, a na płaszczyźnie *parole*, czyli konkretnej wypowiedzi, konkretnego zachowania językowego, w którym można i trzeba wyodrębnić cechy męskie lub żeńskie.

II.3.1.2. Język stanowi także szczególne pole badań nad kategorią płeć/rodzaj, ponieważ to w nim zawarty jest rodzaj gramatyczny, który rzutuje na przedstawianie rzeczywistości, zwłaszcza w przypadku przyrody nieożywionej, dla której nie istnieje analogiczna płeć biologiczna.

> *Miejsce kategorii płci i rodzaju upatrywane jest pomiędzy badaniami dotyczącymi ludzkiej kultury i natury. Oczywistością jest wszakże, iż każdy opis/obraz i wyjaśnianie natury, skoro ujęte są w system pojęciowy i oddane symbolice słów, stanowią element natury. Zatem kobiecość i męskość – hipostazy rodzajowe – – w najróżnorodniejszych swoich wydaniach historycznych, etnicznych, indywidualnych i zbiorowych, jako kategorie antropocentryczne stanowią z pewnością zasadniczy, podmiotowy punkt odniesienia, do którego odwołuje się również opis/rekonstrukcja przyrody.* (Pakszys 2000: 20)

System gramatyczny języka umożliwia wykorzystanie wyznaczników rodzaju gramatycznego w celu "upłciowienia" różnych obiektów lub nadania im stereotypowych cech charakterystycznych dla płci męskiej lub żeńskiej[31].

Do najczęściej personifikwanych obiektów należą zjawiska przyrody, szczególnie w mitologii, wierzeniach ludowych i baśniach, ale także osiągnięcia i twory cywilizacyjne, np.:

- *Wielka jest moja wdzięczność za to, że istnieje Una Sancta Catholica Ecclesia – – notabene jest ona gramatycznie rodzaju żeńskiego i szkoda, że po polsku zmienia się w męski "Kościół".* (Cz. Miłosz *Ziemia Ulro*[32])

II.3.2. POMIĘDZY RODZAJEM A PŁCIĄ, CZYLI D. WEISS I *KATEGORIE POŚREDNIE*

D. Weiss (Weiss 1993) proponuje zatem wprowadzenie nowej jakości – kategorii pośredniej pomiędzy płcią a rodzajem, tzw. *sexus*, dla której termin został zaczerpnięty z języka łacińskiego.

Kategoria ta, zdaniem autora, warunkuje wybór rodzaju gramatycznego, biorąc pod uwagę płeć i inne czynniki semantyczne, a także pozwala wyjaśnić skomplikowaną i nietypową łączliwość syntaktyczną w zakresie rodzaju.

Lingwista wyodrębnia kategorię *sexus* o wartości mieszanej (♀ + ♂), obejmującą rzeczowniki męskoosobowe, które łączą się z liczebnikiem zbiorowym i które oznaczają grupy różnopłciowe, np. *dwoje studentów, trzech redaktorów*.

Analogiczna sytuacja występuje w języku chorwackim, w którym liczebniki zbiorowe oznaczają grupy różnopłciowe:

> *Zbirni se brojevi* [-oje, -ero] *upotrebljavaju kad se broje bića različitog spola ili dobi, npr. Ako hoćete da budemo* ***oboje*** *sretni. Stol za* ***dvoje****. Kako ih* ***sedmero*** *sjedjelo oko vatre (...).* (Barić 1997: 219)

---

[31] Na przykład kultura starożytna personifikowała słońce jako mężczyznę, a księżyc jako kobietę, znane są również stereotypowe personifikacje w krajach słowiańskich np. śmierci jako kobiety (kostucha).
[32] Cytat za: Łaziński 2006: 189

Połączenia tego typu są charakterystyczne przede wszystkim dla konstrukcji wybiórczych, elektywnych, wyróżniających pewien element z całości, np. *troje z nas* (pol.), *dvoje od nas* (chorw.).

Konstrukcje elektywne mogą opierać się również na połączeniu liczebnika *jedno* z zaimkiem osobowym w liczbie mnogiej, np. *jedno z nas* (pol.), *jedno od vas* (chorw.).

Konstrukcje te występują także w połączeniach z liczebnikiem nijakim *jedno*. W przypadku połączenia z leksemem rzeczownikowym, warunkiem jest jednak rzeczownik, który musi poprzez swoje znaczenie informować o grupie mieszanej płci, np. *jedno z małżonków* (pol.), *jedno od supružnika* (chorw.) lub też rzeczownik odoszący się do grupy osób, przy których informacja dotycząca płci nie jest istotona, np. w języku polskim leksem *rodzeństwo*, w języku polskim i chorwackim formy liczby mnogiej od nazwisk, np. *Wiśniewscy, Babići*.

W języku polskim, według D. Weissa, wykluczone są natomiast formacje z innymi typami leksemów rzeczownikowych, które określają np. pewną grupę zawodową typu **jedno ze studentów*. W takich wypadkach konieczne jest dodatkowe zasygnalizowanie, że dany leksem odnosi się do grupy osób płci mieszanej. Autor twierdzi, że informacji takiej dostarcza liczebnik zbiorowy, np. *jedno z **pięciorga** studentów* (pol.)[33].

Lingwista przytacza także przykład, w którym informacja o płci jest implikowana:

- *Zawsze jedno kocha, a drugie pozwala się kochać.* (Weiss 1993: 78, za: Łaziński 2006: 192)

- *(...) jedno je prestalo da voli ono drugo.* (Plavi orkestar, Pjesma *Ljubav nije laka stvar*)

Należy w tym miejscu zwrócić również uwagę na łączliwość liczebników zbiorowych[34] (chorw. *zbirni brojevi*) z formami rzeczownikowymi, przymiotnikowymi i zaimkowymi.

---

[33] Formacje zawierające liczebnik w rodzaju męskim lub żeńskim typu *jeden z pięciorga studentów, jedna z pięciorga maturzystów* sugerują bowiem płeć desygnatu.

Analogiczną tezę można postawić dla konstrukcji tego typu w języku chorwackim. Formacje typu *jedno od petero studenata* nie dostarczają informacji o płci desygnatu, natomiast konstrukcje typu *jedan od petero autora, jedna od petero neamerikanaca* wskazują na płeć desygnatów.

[34] Liczebniki zbiorowe traktowane są w niniejszej pracy jako leksemy różne od odpowiadających im znaczeniowo, tj. wskazujących na tą samą liczbę liczebników głównych.

W języku polskim liczebniki zbiorowe w połączeniach z rzeczownikami męskoosobowymi o fleksyjnej kategorii liczby, a także w połączeniach z zaimkami pozostają w semantycznej opozycji do liczebników głównych. Nie określają bowiem jedynie liczebności zbioru, ale także wskazują na niejednolitość tego zbioru pod względem płci osób, np. *dwoje ludzi, my dwoje*, podczas gdy liczebniki główne przy rzeczownikach męskoosobowych sygnalizują, że dany zbiór jest pod względem płci jednorodny, tj. składa sie tylko z mężczyzn, np. *dwaj ludzie, my dwaj.* (Grzegorczykowa 1984: 36)

W języku chorwackim sytuacja jest podobna. Rzeczowniki, które mogą oznaczać zarówno zbiory różnopłciowe i jednopłciowe mogą łączyć się z liczebnikami głównymi, jeśli odnoszą sie do grupy osób / zwierząt płci męskiej, np. *dva muškarca* lub z liczebnikami zbiorowymi, jeśli odnoszą się do grupy różnopłciowej, np. *troje ljudi, dvoje učitelja.*

Ponadto w języku chorwackim zamiast liczebnika głównego w opisie zbioru jednorodnego pod względem płci – męskiego – możliwe jest także użycie rzeczownika odliczebnikowego (chorw. *brojna imenica*) z sufiksem *-ica*, np. *trojica dječaka, dvanaestorica ljudi.*

Drugą kategorią pośrednią wyróżnianą przez D. Weiss'a jest kategoria *sexus* o wartości niedorosłej (niezidentyfikowanej) (–♀ + –♂).

M. Łaziński twierdzi, że *niedorosłość nie wyklucza identyfikacji płciowej człowieka lub zwierzęcia. Czyni jednak tę identyfikację mniej istotną.* (Łaziński 2006: 193)
W języku polskim nienacechowane stylistycznie rzeczowniki oznaczające istoty niedorosłe mają rodzaj nijaki z sufiksem tematycznym *-ęć-/-ęt-/-ąt-*, np. *bliźnię, bocianię, chłopię, cielę, diablę, dziecię, jagnię, kaczę, kocię, lwię, Murzynię, niebożę, niemowlę, orlę, pisklę, szczenię, wnuczę, wydrzę, źrebię, żubrzę* itd. Większość z notowanych w słownikach nazw należy jednak uznać za derywaty potencjalne, sporadycznie występujące w tekstach. (Por. Łaziński 2005:193)

Analogicznie w języku chorwackim – *tvorenice sa sufiksom -če srednjeg su roda a najčešće znače mladu životinju, odnosno životinsko mladunče, bez obzira na spol*, np. *gòlūpče, gȕšče, jèlēnče, kónjče, mȁče, màjmūnče, pȁče, ptȉče, zêče.* (Barić 1997: 315)

Por. Grzegorczykowa 1984: 283
Odmienne stanowisko prezentuje np. Z. Saloni, który traktuje liczebniki zbiorowe jako formy fleksyjne odpowiednich liczebników głównych.
Por. Saloni 1977

Rzeczowniki te łączą się z liczebnikami zbiorowymi, np. *pięcioro kurcząt, dwoje dziewcząt*[35] (pol.), *četvero mačeta, dvoje pilića*[36](chorw.). Do tej grupy, pomimo innej struktury słowotwórczej, zalicza się również rzeczownik *dziecko* (pol.), *dijéte* (chorw.), np. *pięcioro dzieci, petero djece*.

Oba typy kategorii *sexus* wykorzystują, zarówno w języku polskim, jak i w języku chorwackim, środki morfologiczne rodzaju nijakiego i liczebników zbiorowych. Formacje tego typu są przykładem nieidentyfikowania płci w odniesieniu do grup płci mieszanej lub niezidentyfikowanej, a ich celem jest wyrównanie asymetrii między rodzajem gramatycznym a płcią w klasie rzeczowników osobowych.

II.4. POGLĄDY TZW. LINGWISTYKI FEMINISTYCZNEJ

Lingwistyka feministyczna to w kręgach językoznawców słowiańskich stosunkowo nowa dyscyplina nauki o języku. Bada ona język pod kątem mechanizmów dyskryminujących kobiety, analizuje jak język traktuje kobiety, tj. czy struktury języka są społecznie sprawiedliwe, czy w języku obowiązuje równouprawnienie w reprezentowaniu przedstawicieli płci męskiej i żeńskiej.

Drugim aspektem zainteresowań są zachowania językowe kobiet i mężczyzn, różnice i podobieństwa, wzajemne relacje i strategie komunikowania się obu płci, a więc płaszczyzna *parole* języka, która pozostaje poza kręgiem badań niniejszej pracy[37].

Ten kierunek badań, wyrosły na podłożu tendencji emancypacyjnych, powstał w latach 70-tych XX wieku w Stanach Zjednoczonych[38], by w stosunkowo krótkim czasie pojawić się i w Europie.

---

[35] Forma typu *dwoje dziewcząt* mimo pewnych zakłóceń semantycznych jest jedyną formą poprawną, ponieważ *to dziewczę* znajduje się w tej samej kategorii gramatycznej co inne wyrazy rodzaju nijakiego oznaczające istoty młode, które łączą się jedynie z liczebnikami zbiorowymi typu *dwoje, troje, czworo* itd. Realne znaczenie tego słowa jest jednak w całości żeńskie. Z tego powodu w polszczyźnie potocznej o wiele częściej spotykane są formy: *cztery dziewczęta* zamiast *czworo dziewcząt*, *jedna z dziewcząt* zamiast *jedno z dziewcząt*.

[36] Derywaty z sufiksem *-ić* mogą również oznaczać istoty niedorosłe, np. *pìlīć 'pile, mladunče od kokoši bez obzira na spol'*, *mȁčić, psȉć* są one jednak gramatycznie rodzaju męskiego.

[37] Na ten temat m.in. Lakoff 1980, Tannen 1997 a także liczne publikacje K. Handke (por. Bibliografia)

[38] W tym samym okresie powstały też liczne publikacje, do najważniejszych należy zaliczyć m. in. w USA: Mary Ritche Key *Male and Female Language*, Jean Faust *Words that opress in Woman speaking*, Shulamith Firestone *The Dialectic of Sex*, Robin Lakoff *Language and Woman's Place*; we Francji: Marina Yaguello *Les mots et les femmes*; w Niemczech: Senta Trömel-Plötz *Linguistik und Frauensprache*.

Zarówno w Polsce, jak i w Chorwacji, mimo rozwijających się badań socjolingwistycznych i tzw. *gender studies*, kierunek lingwistyki feministycznej nie jest popularny, a słowiańskie feministki powołują się często na wyniki badań prowadzonych w Stanach Zjednoczonych i w Europie Zachodniej.

II.4.1. BADANIA NAD SEKSIZMEM JĘZYKOWYM

Lingwistyka feministyczna wyraźnie określiła, w jakich sytuacjach język dyskryminuje kobiety. Seksizm językowy ma miejsce, gdy język ignoruje kobiety i ich osiągnięcia, gdy opisuje kobiety tylko jako obiekty zależne od mężczyzn i/lub im podporządkowane, gdy przedstawia kobiety jedynie w stereotypowych rolach, gdy poprzez stereotypy uniemożliwia im zmianę ich statusu, np. zawodowego, kiedy je upokarza i ośmiesza.

Za prekursora tej myśli uważany jest J. Baudouin de Courtenay, który *na długo przed tym, jak na Zachodzie podjęto zagadnienia żywo dziś dyskutowane nie tylko w kręgach feministycznych, mówił i pisał o wpisanym w język seksizmie* (Duda 1998: 664). Według niego u podstaw seksistowskiej tendencyjności języka leżą patriarchalne stosunki społeczne i wszechwładza mężczyzny jako *patris familias* ugruntowana dodatkowo przez tradycję judeochrześcijańską. Światopogląd budowany natomiast na założeniu, że pierwiastek męski ma charakter pierwotny, a żeński pochodny *jest sprzeczny z logiką i poczuciem sprawiedliwości* (Duda 1998: 667).

I. Lovrić-Jović (Lovrić-Jović 2003) także zwraca uwagę na fakt, że równość płci w języku zależy od świadomości co do jej wizerunku w rzeczywistości pozajęzykowej. Zaznacza jednak, że za taki stan rzeczy nie można nikogo obarczać odpowiedzialnością: *da bi se odnos moći između dvaju spolova uravnotežio, potrebno je steći svijest o različitim oblicima i načinima kojima se ta nejednakost još uvijek podupire. Radi se, nerijetko, a pogotovo kad je o jeziku riječ, o sasvim nesvjesnim radnjama za koje nitko od nas nije ni kriv ni dužan (ako je uopće o krivnji riječ).*

Według założeń lingwistyki feministycznej dyskryminacja kobiet w języku polega przede wszystkim na nadrzędności rodzaju męskiego, który ma znaczenie ogólne,

normatywne, a zatem np. na stosowaniu zaimków męskich dla określenia zarówno kobiet jak i mężczyzn. K. Handke (Handke 1994: 21) stwierdza:

> *Ten brak symetrii sprowadza się do dominacji męskości na znacznym obszarze języka, co daje pierwszeństwo i hierarchiczną wyższość formom męskim (są pierwotne, podstawowe, nadrzędne) nad żeńskimi (są wtórne, pochodne, podrzędne lub podporządkowane), w tym także w relacji pomiędzy rodzajem naturalnym a gramatycznym.*

Językowe wyznaczniki płci powinny jednak, w założeniu lingwistyki feministycznej, odzwierciedlać rodzaje naturalne. W języku polskim i chorwackim tylko część z nich spełnia takie założenia. Należą do nich:

- zróżnicowanie leksykalne, które nie opiera się na derywacji, np. *ojciec / matka, brat / siostra, chłopiec / dziewczynka, mężczyzna / kobieta* (pol.); *òtac / mâjka, brȁt / sèstra, mòmak / djèvōjka, mûž / žèna* (chorw.),
- formalne zróżnicowanie leksemów, które mogą występować w rodzaju męskim, żeńskim i nijakim, np. *on / ona / ono, wysoki / wysoka / wysokie* (pol.); *ôn / ònā / ònō, vìsok(ī) / vìsokā / vìsokō* (chorw.).

Język w tych wypadkach umożliwia równouprawnienie płci, a mimo to szyk składników w ciągach szeregowych – w przypadku zwrotów, które odnoszą się do grupy obojga płci, umieszcza często element męski przed żeńskim np. *bracia i siostry* (pol.); *braća i sestre* (chorw.). Pierwszeństwo mężczyzn widoczne jest w licznych nazwach i tytułach: *Jaś i Małgosia, Jacek i Agatka* (pol.); *Ivica i Marica, Zlatan i Lada* (chorw.). Patriarchalny szyk bywa okazjonalnie zmieniany w gramatyce grzeczności, gdy mówiący objawia szacunek dla „płci pięknej", np.: *Panie i Panowie!* (pol.) *Dame i gospodo!* (chorw.). Jest to jednak zasada obyczajowa a nie reguła językowa. (Por. Handke 1994).

Leksem *człowiek* (pol.); *čòvjek* (chorw.) odnosi się do każdej ludzkiej istoty, w równej mierze do mężczyzn jak i do kobiet. Środowiska feministyczne twierdzą jednak, że człowiek to w zbiorowej wyobraźni mężczyzna, a tym samym jest to jedna z odmian seksizmu i dyskryminacji kobiet. Męskość jest bowiem kategorią nieoznaczoną,

nienacechowaną, podczas gdy kategoria żeńskości (kobiecości) jest nacechowana i reprezentuje wyłącznie kobiety.

Właściwości licznych rzeczowników osobowych, takich jak: *klient, pacjent, petent, obywatel* (pol.); *klijent, bolèsnīk, mòlitelj, dȑžavljanin* (chorw.) sprawiają, że mają one dwa znaczenia: 1. dotyczące mężczyzn, 2. ogólne czy też gatunkowe, obejmujące przedstawicieli obu płci. Natomiast wyrazy rodzaju żeńskiego, np. *klientka, pacjentka, petentka, obywatelka* (pol.); *klijentica, bolèsnica, molitèljica, dȑžavljānka* (chorw.) odnoszą się wyłącznie do kobiet[39].

Wyrażenia, takie jak: *prawa i obowiązki pracownika / obywatela, biuro obsługi petenta, komisja praw człowieka i obywatela, klub aktora/ dziennikarza, adresat nieznany, iść do lekarza* (pol.); *ured registrara, adresat nepoznat, ići (k) lječniku*, a także z rzeczownikami w liczbie mnogiej: *prava i obaveze radnika / državljana, klub glumaca* dotyczą zarówno kobiet, jak i mężczyzn[40].

Rodzaj męski jest również bardzo często reprezentantem danej zbiorowości, grupy składającej się z przedstawicieli obojga płci, jak podanych także powyżej przykładach, a także w leksemach typu *studenci* (pol.); *stùdenti* (chorw.) to grupa studentów płci męskiej lub grupa studentów płci mieszanej, ale *studentki* (pol.); *stùdentice* (chorw.) to grupa studentów płci żeńskiej[41].

Użycie rzeczowników rodzaju męskiego w znaczeniu ogólnym widoczne jest również w zdaniach, w których płeć danej osoby nie jest wskazana ani przez sam leksem rzeczownikowy, ani przez określające go np. przymiotniki. Porównanie przykładowych wyrażeń: *najwybitniejszy poeta / malarz XX-ego wieku* i *najwybitniejsza poetka / malarka XX-ego wieku* (pol.) *najpoznatiji pjesnik / slikar XX. stoljeća i najpoznatija pjesnikinja / slikarica XX. stoljeća* (chorw.) wyraźnie ukazuje różnicę. W pierwszym przypadku zdanie odnosi się najwybitniejszego poety / malarza wśród wszystkich ludzi – zarówno kobiet, jak i mężczyzn, podczas gdy w drugim przypadku mowa jest o najwybitniejszej poetce /

---

[39] W jaki sposób słowniki języka polskiego i słowniki języka chorwackiego traktują tą problematykę zostało omówione w rozdziale II.1. niniejszej pracy.

[40] Faktem jest, że wyrażenia tego typu brzmią szczególnie kuriozalnie, np. w formie napisu w sklepie z damską konfekcją: *klient nasz pan*, w którym zapewne chodzi o fakt, że *klientka to nasza pani*... Lecz czy jest to wina języka?

[41] Powyższe przykłady dowodzą, że nawet w przypadku analizy językoznawczej badacz używa leksemów w rodzaju męskim jako form neutralnych, stąd możliwe określenia: *student płci męskiej* i *student płci żeńskiej*.

malarce, a zatem tylko spośród kobiet a nie artystów w ogóle. Wynika z tego, że pary leksemów rzeczownikowych, które tworzą pary derywacyjne typu *poeta / poetka, malarz / malarka* (pol.) *pjèsnīk / pjèsnikinja, slīkār / slīkarica* (chorw.) nie zawsze są wobec siebie semantycznie symetryczne[42].

Na płaszczyźnie słowotwórczej języka formułowane sa zarzuty wobec kierunku derywacji – od form męskich jako podstawowych do form żeńskich jako pochodnych, np. *nauczyciel* > *nauczycielka, autor* > *autorka, wnuk* > *wnuczka* (pol.); *ùčitelj* > *učitèljica, àutor* > *autòrica, pjèsnīk* > *pjèsnikinja* (chorw.)[43].

Przed podobnymi zarzutami staje w lingwistyce feministycznej także sam rodzaj gramatyczny, który w języku polskim i w języku chorwackim nie pokrywa się w pełni z rodzajem naturalnym, co według feministek ma znaczny wpływ na traktowanie płci przez użytkowników języka.

W liczbie pojedynczej możliwości rodzajowe języka są w zasadzie równoważne, np. *ten mały chłopiec czytał , ta mała dziewczynka czytała* (pol.); *ovaj mali momak je čitao, ova mala djevojka je čitala* (chorw.), jednak w liczbie mnogiej widoczna jest wyraźna asymetria, z dominacją rodzaju męskiego.

Żeńskość zachowana jest tylko w odniesieniu do żeńskich podmiotów, a więc np. *te małe dziewczynki czytały, Anna i Maria poszły, Anna i Maria są dobre* (pol.); *ove male djevojke su čitale, Ana i Marija su otišle, Ana i Marija su dobre* (chorw.).

Męskość natomiast nie tylko uwidacznia się w swojej kategorii, a więc: *ci mali chłopcy czytali, Marek i Jan poszli, Marek i Jan są dobrzy* (pol.); *ovi mali momci su čitali, Marko i Ivan su otišli, Marko i Ivan su dobri* (chorw.), ale również w szeregowych połączeniach podmiotów różnej płci, a więc: *Anna i Marek poszli, Anna i Marek są dobrzy, chłopiec i dziewczynka czytali* (pol.); *Ana i Marko su otišli, Ana i Marko su visoki, momak i djevojka su čitali* (chorw.), w których wyznaczniki żeńskości są wykluczone[44].

L. Irigaray (Irigaray 1990) twierdzi zatem, że język – twór reprezentujący najwyższy poziom kultury i cywilizacji – nie obdarza obydwu płci takimi samymi prawami, więc już na płaszczyźnie systemowej dyskryminuje kobiety.

---

[42] Różnice te zostały szczegółowo omówione w rozdziale III.2. niniejszej pracy.
[43] Procesy derywacyjne nazw osobowych opisuje rozdział III.2. niniejszej pracy.
[44] Szczegółowa analiza relacji składniowych tego typu została zamieszczona w rozdziale III.3.

Za dyskryminującą uważa się również samą terminologię dotyczącą kategorii rodzaju, np. określenia typu *męskoosobowy*, czyli *osobowy* oraz *żeńskorzeczowy*, czyli *rzeczowy*. W tym przypadku lingwistyka feministyczna nie bierze pod uwagę dwóch czynników: umowności nazw oraz odniesień do nazw rzeczowników, które charakteryzuje dany paradygmat fleksyjny.

Jako kolejny dowód seksizmu językowego traktowane jest określanie kobiety w relacji podrzędności, zależności i podporządkowania.

Ustroje patriarchalne, wspomagane prawem, obyczajem i religią, oddają mężczyźnie pod opiekę, a w konsekwencji – zależności i podległości – kobiety i istoty niedorosłe. Według językoznawstwa feministycznego wyraża się to w braku prawa do pełnego wykorzystania możliwości, jakie daje język w zakresie deskrypcji jednostki.

Kobiety posługują się bowiem nazwiskami ojców, a potem przyjmują nazwiska mężów, tendencja ta, podporządkowana patriarchalnej tradycji dominuje nadal pomimo innych możliwości nazewniczych. Ponadto od nazwisk, a także od nazw tytułów, stanowisk i godności piastowanych przez mężczyzn tworzone są formy dzierżawcze na określenie żon, np. *Kołłątajowa, prezesowa* [45].

Do niedawna, także zwracając się do kobiet, stosowano dwie formy grzecznościowe: *pani* lub *panna* (pol.); *gȍspođa* lub *gȍspođica* (chorw.), w zależności od ich stanu cywilnego. Jednak wobec mężczyzn używano i używa się wyłącznie formuły *pan* (pol.); *gospòdin* (chorw.), która jest pod tym względem neutralna. Kobiety dzielono zatem na zamężne i niezamężne, w przypadku mężczyzn kwestia posiadania lub nieposiadania przez nich żony była nieistotna. Obecnie zwyczaj używania zwrotów *panna* i *gȍspođica* prawie zanikł, tendencja ta rozszerza się również na inne zwroty grzecznościowe, które są wypierane przez bezpośredni zwrot do nadawcy per *ty* (pol. *tykanie*; chorw. *tikanje*)[46].

Wśród najczęściej wymienianych przypadków językowej dyskryminacji kobiet w języku polskim i chorwackim można zatem wyróżnić:

---

[45] Formy tworzone od nazwisk oraz dzierżawcze określenia typu *doktorowa* zostały omówione w rozdziale III.2.

[46] Szczegółową analizę zwrotów adresatywnych przedstawiono w rozdziale III.2.

- brak żeńskich odpowiedników nazw niektórych zawodów, np. *myśliwy, strażak, chirurg, dramaturg, kardiolog, nurek, piekarz* (pol.); *lóvac, vatrogásac, kìrurg, dramàturg, kardiòlog, rònilac, pèkār* (chorw.),
- problem kongruencji[47],
- ograniczenia semantyczno-referencjalne będące rezultetem uniwersalnego charakteru nazw osobowych rodzaju męskiego, np. *najlepszy aktor / najlepsza aktorka* (pol.); *najbolji glumac / najbolja glumica* (chorw.).

Zwolennicy lingwistyki feministycznej krytykują także pomijanie zjawiska dominacji rodzaju męskiego i płci męskiej w wielu pracach, które mają charakter całościowego opisu systemów gramatycznych zarówno polszczyzny, jak i języka chorwackiego, tj. w gramatykach i publikacjach słownikowo-encyklopedycznych (Por. Bibliografia).

II.4.2. KRYTYKA „JĘZYKOWYCH" FEMINISTEK

Wymieniani wcześniej przedstawiciele, a właściwie przedstawicielki, lingwistyki feministycznej interpretują kategorię rodzaju gramatycznego, będącą – jak się może wydawać – najbardziej oczywistym wyznacznikiem płciowości w języku, jako jeden z przejawów dyskryminacji kobiet.

Tą asymetrię rodzajowo-płciową traktuje się zatem jako wyznacznik seksizmu w języku, który stworzony przez mężczyzn i pozostając przez wieki pod ich wpływem, nie pozwala obecnie na językową neutralność.

Zarzut stawiany zwolennikom lingwistyki feministycznej sprowadza się do tego, że badaczki nierzetelnie posługują się kategoriami językowymi oraz dosłownie interpretują „płeć języka" (Por. Kloch 2000).

Jest oczywiste, że język nie jest i nie może być nieokreślony pod względem płci. Każda wypowiedź skierowana do drugieje osoby wymaga bowiem jej określenia: wyboru zwrotu *Proszę pana...* lub *Proszę pani...* (pol.) *Gospodine...* lub *Gospođo...* (chorw.), uzgodnienia syntaktycznego w zakresie liczby i rodzaju itp. Wybór ten ogranicza system

[47] Por. Rozdział III.3. niniejszej pracy.

językowy i reguły w nim panujące. Płeć w języku jest więc najczęściej określana poprzez relację między rodzajem naturalnym a rodzajem gramatycznym.

W historii języka często łączono wartości rodzaju z płcią desygnatów. Takie było stanowisko m. in. Arystotelesa w IV w.p.n.e, i niemieckiego językoznawcy Wilhelma von Humboldta na początku XIX w., którzy twierdzili, że rodzaj gramatyczny odwzorowuje opozycję płciową wśród ludzi, a jego rozszerzenie na rzeczowniki nieosobowe jest rezultatem personifikacji obiektów i zjawisk przez przodków.

Lecz już w XVII w. Antoine Arnauld i Claude Lancelot z Port-Royal, a później – – pod koniec lat 70-tych XIX w. – młodogramatycy (F. K. Brugmann, B. Delbrück) doszukiwali się czysto formalnych wyjaśnień dla wszystkich zjawisk językowych, a zatem i dla kategorii rodzaju. Lingwiści Port-Royal wskazują na gramatyczną rolę rodzaju, który pełni przede wszystkim funkcje składniowe, według młodogramatyków natomiast rodzaj rozwinął się w języku praindoeuropejskim z sufiksów dodawanych do rzeczowników osobowych, które miały na celu różnicowanie płci. Natomiast przeniesienie tej kategorii na inne rzeczowniki miało opierać się na ich podobieństwie formalnym (Łaziński 2006: 167).

W polskim językoznawstwie J. Kuryłowicz przedstawił tezę o zaimkowym pochodzeniu rodzaju indoeuropejskiego. Słowiański zaimek *jь* był według niego podstawą przyrostków w zsubstantywizowanych przymiotnikach, np. *slěpъ-jь*, które po pewnym czasie zaczęły wymagać analogicznej końcówki przymiotnika podrzędnego w składni zgody (Łaziński 2006: 169).

> *Decydującym momentem w procesie wytwarzania się rodzaju gramatycznego jest użycie anaforyczne w miejsce starych przymiotników (...) urzeczownikowionych przymiotników* (Kuryłowicz 1973: 17).

Tę koncepcję, choć motywowaną w inny sposób, przedstawia także G. G. Corbett (Corbett 1991: 311), twierdząc, że zaimki typu *kto, co, ktoś, coś* (pol.), *tkȍ, štȍ, nȅtko, nȅšto* (chorw.), dzieląc rzeczywistość na osobową i nieosobową czy też żywotną

i nieżywotną, mogły poprzez przekształcenie w afiksy rzeczownikowe stać się podstawą do stworzenia opozycji rodzajowej.

Przeciw klasyfikowaniu kategorii rodzaju jako zjawiska wyłącznie językowego występowała natomiast m.in. P. Violi (Violi 1987). Powołując się na tezę R. Jakobsona, która głosi, że każda kategoria gramatyczna może zostać zsemantyzowana, tj. może uzyskać znaczenie, badaczka krytykuje sprowadzanie roli rodzaju wyłącznie do funkcji składniowej. Ukrytych motywacji semantycznych rodzaju szuka w kulturze, która opiera się na myśleniu symbolicznym i mitycznym. Opozycja męski / żeński, tak jak inne tego typu: dzień / noc, aktywność / pasywność należą bowiem do tych, które organizują percepcję świata, a w związku z tym musi być wpisana w język.

Taką interpretację faktów językowych, a także podobne zarzuty stawiane przez, cytowane wcześniej: K. Handke, L. Irigaray, uważa się jednak za rodzaj walki ideologicznej, w której asymetrię językowo-płciową przedstawia się jako dowód seksizmu czy też deprecjacji kobiet[48].

Kategoria rodzaju, na którą najczęściej powołuje się lingwistyka feministyczna, jest jednak przede wszystkim kategorią gramatyczną, ustalającą zasady łączliwości wyrazów w syntagmy. Nie można więc uznać za seksistowski język w ogóle, są nimi natomiast obowiązujące *konwencje komunikacyjne* i *komunikacyjna praktyka*. To one ustalają i utrwalają stereotypy, czyli przekonania o tym, czym jest żeńskość (kobiecość), a czym męskość i to one wpływają na językowy brak równouprawnienia płci. One również odzwierciedlają się w mentalności i konotacjach użytkowników języka.

M. Bachtin pisał:

> *Gdy w procesie konstruowania wypowiedzi decydujemy się na wyrazy, prawie nigdy nie sięgamy do systemu języka, do ich neutralnej formy słownikowej. (...) Wyrazy języka są niczyje, ale zarazem słyszymy je tylko w indywidualnych wypowiedziach, czytamy w indywidualnych utworach* (Bachtin 1987: 385, 387).

[48] Zarzuty dotyczące tzw. *mowy płci* (czyli odmiennych strategii i stylów komunikacyjnych mężczyzn i kobiet), która dyskryminuje kobiety, ze względu na stereotypowe myślenie, socjalizacja i przygotowywanie do pełnienia określonych ról w społeczeństwie, można natomiast sprowadzić do opisu odmian stylistycznych, które są podporządkowane określonym celom komunikacyjnym.

Płciowości nie można ignorować, nie można jej lekceważyć i pomijać, nie należy jej jednak, jak robi to lingwistyka feministyczna, idealizować i jednocześnie demonizować.

Niezależnie od poglądów na język jako systemową całość, trzeba zgodzić się z de Saussurem, że jest on zbiorem elementów i systemem norm (*langue*), które określają ich wzajemne relacje, jest neutralny i indyferentny, że nie posiada płci, ale jest zdolny do jej wyrażania, a także do wyrażania stereotypów z nią związanych.

I. Lovrić-Jović (LovrićJović 2003) zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt omawianej tu problematyki:

> *Naime, budemo li uvrstili u svakodnevni jezik „kirurginju", „dekanicu", „akadem(k)inju", „poslovoditeljicu", „svećenicu", „inženjerku"..., a izgovorivši tu riječ budemo pomislili „Žena, pa dekan; žena, pa kirurg...", dakle bude li društvo i dalje gajilo iste stereotipe i predrasude, ženina će uloga ostati nepromijenjena. To jest, manifestira li se revolucionarno djelovanje samo u domeni jezika, a ne i drugdje, stvara se pogrešna slika društva, i jezik tada nije ono što bi po definiciji trebalo biti: slika društva, već karikatura društva, u kojemu postoje oblici za koje ne postoji odgovarajući sadržaj, ili postoji samo na apstraktnoj razini.*

III. CZĘŚĆ ANALITYCZNA

MORFOSYNTAKTYCZNE WYZNACZNIKI PŁCI W JĘZYKU POLSKIM I W JĘZYKU CHORWACKIM

III.1. RODZAJ GRAMATYCZNY RZECZOWNIKÓW OSOBOWYCH

Lingwistyka feministyczna często wskazuje na wpływ prawidłowego doboru form językowych, które służą do referencji i identyfikacji kobiet. Form, które wywierają wpływ na ich psychikę i poczucie tożsamości oraz na jego społeczne konsekwencje.

Asymetrie rodzajowo-płciowe w języku polskim i chorwackim dotyczą płaszczyzny leksykalnej, słowotwórczej i składniowej tych języków[49]. Tak wyraźne przejawy nierówności referencjalnej w stosunku do kobiet wartościowane są często jako seksizm językowy, za jeden z nich uznawany jest uniwersalny charakter rodzaju męskiego.

Opis asymetrii, który jest rezultatem tej specyficznej cechy rodzaju męskiego ma na celu wyeliminowanie tego zjawiska poprzez zastąpienie ich formacjami neutralnymi pod względem płci, czyli abstrahującego od rodzaju neturalnego desygnatu lub poprzez stosowanie tzw. *splittingu*.

Kategoria rodzaju, tak jak i inne kategorie językowe, ma charakter konwencjonalny. Postulowanie równości językowej oznacza zatem nie tylko dążenie do zmian w mentalności użytkowników języka, ale także do zmian głęboko zakorzenionych w systemie językowym.

Przedmiotem rozważań w niniejszym rozdziale są zatem możliwości polskiego i chorwackiego systemu językowego w zakresie referencji kobiet, a przede wszystkim w odniesieniu do nazw zawodowych.

---

[49] Autorka zdaje sobie sprawę z wad płaszczyznowej interpretacji języka, jednak w niniejszej pracy strukturalistyczna koncepcja języka jest użyteczna.

Zakres ten nie jest przypadkowy, ponieważ właśnie w nim obserwowane są największe napięcia pomiędzy rodzajem gramatycznym nazw osobowych a rodzajem naturalnym. Dyskusja o tworzeniu derywatów żeńskich, a także problemy związane z ich społeczną akceptacją i przyznaniem statusu normy językowej trwa od dawna. Polemiki są wywoływane najczęściej pojawiającymi się rażącymi lapsusami, np.:

- *Jeżeli lekarz stażysta jest w ciąży, otrzymuje urlop zgodnie z regulacją ustawy o macierzyństwie.* (Rozporządzenie Bundestagu *Arzt im Praktikum*, 6.10.1987r.)[50]

- *W ćwiczeniach nie mogą brać udziału osoby w ciąży.* (Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Przyrodniczych, Katedra Biologii Komórki, *Zasady BHP i PPOŻ obowiązujące w trakcie ćwiczeń laboratoryjnych, pkt.5.*)

III.1.1. *CZŁOWIEK* – DEFINICJE I DESYGNATY

Leksem *człowiek* oznaczający w Polsce od XIV w., a w Chorwacji od ok. XIII w. istotę ludzką, *homo sapiens* jest obecnie, szczególnie w polszczyźnie potocznej, używany na oznacznie mężczyzny (Por. Boryś 2005: 99, Skok 1971: 336).

Niewykluczone, że jest to powrót do etymologii słowa, prasłowiańskiego złożenia **čelověkъ* z nieprzejrzystą genezą obu członów, które najczęściej są interpretowane jako połączenie **čelo-* z psł. **čeľadь 'rodzina, ród, wspólnota rodowa, domownicy, poddani, służba'* i **-věkъ* z stpr. *waix 'pachołek, parobek' lub 'ten, kto należy do rodu'* bądź *'męski członek rodu'*. Zwolennikiem tej hipotezy jest także K. Moszyński (Moszyński 1953: 354), według którego *dla pol. ludu człowiek to był przede wszystkim i prawie wyłącznie (dorosły, pełnoprawny, żonaty) mężczyzna.*

Współcześnie definicje leksemu *człowiek* podawane przez słowniki przedstawiają się następująco:

> ***człowiek*** *1. przedstawiciel gatunku Homo sapiens, wyróżniającego się wśród innych najwyższym rozwojem psychiki i życia społecznego, jedyna istota*

[50] Cytat za: Jurasz 2004: 43

zdolna do tworzenia kultury. (...) 4. osoba dorosła, dojrzała, 5. pot. mężczyzna. (Sobol 2002: 110)

čòvjek *1. biće sposobno da prima obavijesti izražene riječima ili znakovima koji ih zamjenjuju i da na njih odgovara, 2. odrastao pripadnik bilo koje rase ili spola.* (Anić 2000: 128)

Pomimo różnic w sposobie definiowania i wyznaczników, które pozwalają określić dany desygnat nazwą *człowiek*, język chorwacki nie przewiduje użycia tego leksemu wyłącznie w odniesieniu do mężczyzny (nawet w mowie potocznej).

Co więcej – język chorwacki, w przeciwieństwie do polszczyzny, wyraźnie podkreśla, że referentem leksemu *człowiek* jest w równym stopniu zarówno mężczyzna, jak i kobieta.

Słownik języka polskiego zwraca natomiast uwagę na specyfikę użycia leksemu *człowiek* w wołaczu: *człowieku!* Opisuje go bowiem jako zwrot poufały, który odpowiada znaczeniowo zwrotom *mój drogi, mój bracie, mój przyjacielu*. Formy apelatywne są zatem kierowane przede wszystkim do osoby płci męskiej[51], np.:

- *Człowieku! Co robisz?!*
- *Człowieku, w którą stronę ty idziesz...?*
- *Zastanów się, człowieku...*

- *Čovječe, što radiš?*
- *Kuda ideš, čovječe?*
- *Sjeti se, čovječe.*

W języku chorwackim skierowanie zwrotów tego typu w stosunku do kobiety jest jeszcze rzadsze[52].

---

[51] Zwrot *Człowieku!* w odniesieniu do kobiety występuje w polszczyźnie stosunkowo rzadko, zdecydowanie częściej w tej funkcji występują apelatywa typu *Dziewczyno! Kobieto! Babo!* itp.

[52] W przeciwieństwie do polszczyzny język chorwacki nie dysponuje w tej sytuacji „żeńskim" odpowiednikiem apelatywu, ponieważ zwrot *Ženo!*, czyli rzeczownik *kobieta* w wołaczu może być obraźliwy, rozumiany jako skrócona wersja pogardliwego wyrażenia *ženska glava*.

W słownikach znajdują się także informacje o możliwości użycia leksemu *człowiek* w funkcji zaimka osobowego *ja*, np.:

- *Trudno to człowiekowi pojąć.*

- *Čovjek se trudi, a ti?*

Drugą pełnioną przezeń funkcją jest natomiast funkcja zaimków nieokreślonych *ktoś, ktokolwiek* lub *każdy*, tj. w odniesieniu do każdego obiektu, który nie został bliżej sprecyzowany, spełniając funkcję kwantyfikatora ogólnego, np.:

- *Był tu jakiś człowiek.*

- *Da to neki čovjek vidi...*
- *Čovjek mora odrediti što će ga učiniti najsretnijim čovjekom na svijetu.*

Słownik języka chorwackiego także i w tym wypadku zwraca jednak uwagę na fakt, że określenia tego typu odnoszą sie do przedstawicieli obydwu płci – *riječ* [je] *u službi neodređenog subjekta u rečenici (m i ž spola)*(Anić 2000: 128), np:

- *Čovjek ne zna što nosi budućnost.*
- *Sretan se čovjek zna veseliti.*

Zdania typu odnoszą się zatem w równym stopniu do mężczyzny i do kobiety.

Człowiek w użyciu szczegółowym jest zatem kategoryzowany językowo jako mężczyzna, w użyciu ogólnym i predykatywnym jest jednak reprezentantem obu płci, np.

- *Człowiek człowiekowi wilkiem.*

- *Čovjek je čovjeku vuk.*

Mimo to fakt częstego występowania w języku polskim wyrazu *człowiek* w znaczeniu *mężczyzna* uznawany jest za sygnał odmiennego statusu płci męskiej i żeńskiej. Dowodem na to są określenia towarzyszące leksemowi *człowiek* w użyciu predykatywnym, który jest kierowany w odniesieniu do kobiety. Zjawisko to występuje zarówno w języku polskim jak i w języku chorwackim.

M. Łaziński (Łaziński 2006: 217) zwraca uwagę, że użycie tego typu dopuszcza określenia, które informują o cechach psychicznych lub intelektualnych, np:

- *Beata jest wspaniałym człowiekiem.*
- *Anna Dymna jest człowiekiem pełnym ciepła, serdeczności i niespożytej energii.*
- *Ona jest zwykłym człowiekiem.*

- *Ona je čovjek sposoban za uspjeh u bilo kojem području života.*
- *Iva je čovjek velika srca.*

Takie użycie wykluczone jest jednak w sytuacji, w której informuje o cechach fizycznych danej kobiety, np.:

- *Beata jest *wysokim człowiekiem.*
- *Ona jest jeszcze *młodym człowiekiem.*

- *Ana je *visok čovjek.*
- *Ona je još *mlad čovjek.*

Asymetria znaczeń i użyć uzasadnia zatem uznanie leksemu *człowiek* w języku polskim i chorwackim za hiperonim leksemów *kobieta* i *mężczyzna* wyłącznie w znaczeniu ogólnym, niereferencjalnym, a w języku polskim także za referencjalny synonim leksemu *mężczyzna* w użyciu szczegółowym.

W pewnych kontekstach za synonim leksemu *człowiek* można uznać inny leksem, którego ogólne znaczenie *'jednostka ludzka, człowiek; postać'* (pol.); *'svaki čovjek pojedinačno (m i ž spol)'* wskazuje na możliwość użycia go zarówno w odniesieniu

do mężczyzny, jak i do kobiety (na co ponownie dobitniej zwraca uwagę definicja chorwacka) – leksem *osoba*.

Ten leksem rodzaju żeńskiego występuje częściej w użyciu referencjalnym szczegółowym w odniesieniu do kobiet niż do mężczyzn. Porównując na podstawie Korpusu Języka Polskiego PWN odniesienia leksemów *człowiek* i *osoba*, M. Łaziński (Łaziński 2006: 218) stwierdza, że *rzeczownik „osoba" wykazuje żeńskie odchylenie referencjalne w kierunku płci żeńskiej, ale znacznie mniejsze niż męskie odchylenie rzeczownika „człowiek"*.

Można zatem uznać specyfikę użycia leksemu *osoba* za próbę wypełnienia luki leksykalnej, którą spowodował uzus językowy kierujący referencję leksemu *człowiek* w stronę mężczyzny. Co więcej, zjawisko to można również uznać za próbę wewnątrzjęzykowego zmagania z asymetią rodzajowo-płciową, która polega na wprowadzeniu swoistego ekwiwalentu w postaci innego leksemu.

III.1.2. Rodzaj męski rodzajem uniwersalnym?

Uniwersalne cechy rodzaju męskiego są oczywiste i od dawna zauważane. Bywa jednak, że ujawnia on także swój androcentryczny charakter i stwarza przestrzeń dla różnorodnej interpretacji[53].

Obecnie, zarówno w Polsce jak i w Chorwacji, we wszystkich statutach, dokumentach prawnych, przepisach, formularzach itp. nadal występują formy generyczne rodzaju męskiego, lecz nie są one przyczyną prawnych czy komunikacyjnych nieporozumień, np:

- *Rektor i prorektorzy; Dziekan i prodziekani; Studenci, doktoranci i studia*
- *Izbor rektora, Dekan fakulteta i njegove nadležnosti, Redoviti i izvanredni studenti*

[53] Dowodem jest przedstawiony przez M. Łazińskiego incydent opisywany przez Baudouina de Courtenay. Lingwista opisuje wydarzenie sprzed 100 lat, kiedy minister oświaty Rosji Lew A. Kasso odmówił zatwierdzenia habilitacji pierwszej kobiety na Uniwersytecie Moskiewskim, argumentując swoją decyzję prawnym zapisem, według którego habilitować mogą się wyłącznie **docenci**. B. de Courtenay ironizuje, że taka decyzja byłaby nieuzasadniona gramatycznie np. w Finlandii (ponieważ fiński jest językiem bezrodzajowym).
Por. Łaziński 2006: 204, za: Courtenay 1990 [1929]

- *Wyboru rektora i prorektorów dokonuje kolegium elektorów Uniwersytetu w terminie określonym w kalendarzu wyborczym, nie później niż w kwietniu ostatniego roku kończącej się kadencji.* (Rozdział XVII, § 96)
- *Student może studiować według indywidualnego planu studiów i programu nauczania, na zasadach ustalonych przez radę wydziału.* (Rozdział XIX, § 119, pkt.2)

- *Članovi sveučilišne akademske zajednice su svi nastavnici, znanstvenici, suradnici, studenti i drugi sudionici u procesu visokog obrazovanja (...).* (I.Opće odredbe, čl.6., t.1.)
- *Rektor je čelnik i voditelj Sveučilišta, s pravima i obvezama ravnatelja ustanove.* (II.Sveučilišna tijela, čl.12, t.1.)

Oczywiste jest, że przytoczonych tytułów rozdziałów oraz konkretnych paragrafów Statusu Uniwersytetu Śląskiego z dn. 27 czerwca 2006 r. oraz Statutu Uniwesytetu w Zagrzebiu z dn. 25 kwietnia 2005 r. (*Statut Sveučilišta u Zagrebu*) nie można traktować jako dowodu, że prawo do studiowania przysługuje tylko mężczyznom lub uznać za świadectwo dopuszczania do wyższych stanowisk wyłącznie mężczyzn.

Podobne nieporozumienia mogłyby mieć miejsce także w codziennej komunikacji. Określenia typu *jak Polak z Polakiem*, przysłowia *Polak Węgier dwa bratanki (...)* (pol.); *Bolje da te tjera Turčin šabljom nego Švaba perom* (chorw.) mogą sugerować, że odnoszą się one wyłącznie do mężczyzn, a także, że dotyczą jedynie dwóch osób. Jednak użycie środka stylistycznego, jakim jest *synekdocha* (chorw. *sinegdoha*), jest w tym wypadku w pełni zrozumiałe i nie budzi wątpliwości inetrpretacyjnych.

Należy zatem podkreślić fakt, że problem dosłownej interpretacji nie dotyczy wyłącznie kategorii rodzaju, ale i kategorii liczby. W takim kontekście rzeczownik w rodzaju męskim odnosi się do każdego człowieka, bez względu na jego płeć, natomiast rzeczownik w liczbie pojedynczej może się odnosić do grupy ludzi (najczęściej do grupy różnopłciowej).

Różnica w możliwych nieporozumieniach dotyczących dosłownego rozumienia formuł tego typu polega na tym, że w przypadku kategorii liczby nikt nie występuje

z propozycją usunięcia form singularis i zastąpienia ich formą pluralis. Dla odbiorcy komunikat ten jest bowiem jasny i jednoznaczny, a intencje nadawcy, w większości, w pełni zrozumiałe.

III.1.2.1. *Široko prihvaćenu pojavu da se muškim profesijskim nazivom imenuje ženska osoba treba u prvom redu objašnjavati sociolingvistički.* Uzasadniając to założenie M. Bukarica (Bukarica 1999: 17) stwierdza, że uniwersalność rodzaju męskiego wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, w języku przez długi okres czasu nie istniały żeńskie nazwy zawodów, które dla kobiet były niedostępne z racji ich niższego statusu społecznego, braku wykształcenia i przypisanych im innych ról w społeczeństwie. Drugą przyczyną jest natomiast specyfika kategorii żeńskości, która była zarezerwowana dla deprecjacji, podkreślania braku wartości, wyrażania ironii i pogardliwego stosunku nadawcy.

Zmiana statusu społecznego kobiety przejawia się zatem m.in. w umożliwieniu jej dostępu do nauki i doskonalenia swoich kwalifikacji, do wykonywania prestiżowych zawodów, do obejmowania wysokich stanowisk itp. Ta zamiana nie objęła jednak w pełnym wymiarze praktyki językowej dotyczącej przede wszystkim życia zawodowego kobiet, ale nie tylko. Lingwistka zauważa bowiem:

> *Imenica muškog roda može označavati ili mušku osobu ili, kao neobilježeni član opozicije po rodu, osobu uopće, osobu bez obzira na spol. Takvo je značenje svojstveno muškom rodu* (Bukarica 1999: 18).

Należy jednak zaznaczyć, że takie użycie nie jest możliwe w odniesieniu do wszystkich leksemów rzeczownikowych rodzaju męskiego. Jest ono charakterystyczne przede wszystkim dla nazw zawodów, profesji i tytułów, np. *nauczyciel, profesor* (pol.); *nástāvnīk, prȍfesor* (chorw.), a wykluczone na przykład w przypadku nazw pokrewieństwa, których znaczenie zawiera wyraźną informację o płci, np. *brat, kuzyn, ojciec* (pol.); *brȁt, rȍđāk, òtac* (chorw.).

W języku polskim w sytuacji, w której nazwa wykonawcy czynności lub zawodu, nazwa profesji, specjalizacji itp. nie musi zawierać informacji o płci referenta, dopuszcza

się bowiem używanie nazwy rodzaju męskiego w odniesieniu do kobiety, mimo istnienia w systemie językowym odpowiednika rodzaju żeńskiego (por. *wynagrodzenie* ***specjalisty*** *ds. sprzedaży ubezpieczeń w naszej firmie; Zatrudnię* ***absolwenta*** / ***sprzedawcę*** / ***nauczyciela*** *języka polskiego*).

Natomiast w języku chorwackim do końca lat 70-tych w sytuacji, w której system językowy dysponuje nazwą rodzaju żeńskiego w odniesieniu do kobiet, używa się wyłącznie takiej nazwy. Wymagał tego nie tylko puryzm językowy, ale i dochodzące do głosu ruchy feministyczne, które dążyły do zaakcentowania obecności kobiety w życiu publicznym, a więc i w praktyce językowej. Objawiało się to m.in. zmianami w stopkach redakcyjnych gazet i czasopism, np. *glavni urednik* na *glavna urednica*, *korektor* na *korektorica*; zmianami napisów na tabliczkach w urzędach, np. *tajnik* na *tajnica*, *referent* na *referentica* itp., które następowały po zajęciu danego stanowiska przez kobietę (Por. Bukarica 1999: 19).

Zwrócono jednak uwagę na pozytywne strony uniwersalnego charakteru nazw rodzaju męskiego, które umożliwiały skierowanie uwagi odbiorcy na wykonywany zawód, funkcję, działalność itp. i kwalifikacje, a nie na płeć danej osoby. M. Bukarica posługuje się następującym przykładem:

> *U primjeru 'kandidatkinja za predsjednicu Republike' (Globus, 5.veljače 1993.) radi se o funkcji predsjednika i trebalo bi upotrijebiti muški rod. Ženski oblik naziva znači da je to funkcija predviđena za ženu i da je muškarac isključen, da se bira predsjednica, a ne predsjednik* (Bukarica 1999: 19).

Uzasadnieniem takiej praktyki językowej jest także specyfika sufiksów tworzących derywaty rodzaju żeńskiego, takich jak *-ica, -ka*, które tworzą również formacje deminutywne i hipokorystyczne.

Mimo to, w języku chorwackim nazwa rodzaju męskiego w stosunku do kobiet jest używana prawie wyłącznie w tekstach oficjalnych, w których użycie nazwy w rodzaju żeńskim sugerowałoby poufałość i zażyłość. Przypadki te dotyczą najczęściej oficjalnego przedstawiania danej osoby lub zwracania się do niej, a i w takiej sytuacji przybiera najczęściej formę apozycji tworząc wraz z imieniem i nazwiskiem (lub samym

nazwiskiem) rodzaj oficjalnej formuły adresatywnej, np. *profesor Marija Anić; Marija Anić, liječnik.*

Część językoznawców jest jednak odmiennego zdania. V. Frančić podaje, że rzeczowniki oznaczające zajęcie lub zawód, np. *blàgājnīk 'skarbnik, kasjer', sekrètār, mìnistar, rukovòdilac 'kierownik'*, używane są także w odniesieniu do płci żeńskiej[54].

Formacje w rodzaju żeńskim, które w języku polskim mogą wydawać się charakterystyczne dla codziennej komunikacji w stylu potocznym, w języku chorwackim należą do języka standardowego i stylu oficjalnego.

Na kreowanie takiej polityki językowej mają wpływ, zarówno w polszczyźnie jak i w języku chorwackim, dwie tendencje postulowane przez lingwistykę feministyczną.

Z jednej strony posługiwanie się nazwami rodzaju męskiego na oznaczenie kobiety uważa się za przejaw dyskryminacji kobiet i supremacji mężczyzn, używanie nazw rodzaju żeńskiego wprowadzałby zatem równowagę płci. Z drugiej jednak strony *sztuczne tworzenie form żeńskich jest również problematyczne, gdyż formy te uważane za mało prestiżowe nie mogą liczyć na wdrożenie, zwłaszcza przez kobiety, które mogą czuć się urażone ich użyciem* (Karwatowska 2005: 281).

H. Dalewska-Greń (Dalewska-Greń 1989, 1994) zwraca uwagę, że łączliwość składniowa rzeczowników osobowych rodzaju męskiego, które mogą odnosić się do mężczyzn i kobiet, z ich określnikami (przymiotnikami, zaimkami, liczebnikami i czasownikami), a także ich referencja są zależne nie tylko od czynników stylistycznych i czynników pozajęzykowych (szczególnie socjologicznych). Zjawisko to dotyczy zarówno języka polskiego jak i chorwackiego.

Na relacje syntaktyczne i na referencję rzeczowników tego typu ma bowiem wpływ także rodzaj kwantyfikacji rzeczownika, znaczenie leksykalne jego określników oraz konsytuacja i intencje nadawcy odnośnie zakresu przekazywanej przezeń informacji.

---

[54] V. Frančić dodaje, że często do nazw tego typu dodawano rzeczownik *drugàrica 'towarzyszka'* tworząc frazy typu *drugarica ministar, drugarica blagajnik*. Opracowanie to prezentuje jednak starszy stan w języku (1963r.).
Por. Frančić 1963: 116

W celu udowodnienia tej tezy badaczka posłużyła się specjalnie skonstruowanymi kontekstami, które zostały ocenione przez użytkowników języka jako akceptowalne lub nieakceptowalne (naturalne lub nienaturalne) oraz poddane interpretacji referencjalnej[55].

Wyniki ankiety pokazały, że leksemy rzeczownikowe można podzielić w zależności od referencji na trzy grupy. Pierwszą stanowią leksemy należące do grupy *nomina originis*, np. *Polak, warszawianin* (pol.); *Pòljāk, Zágrepčanin* (chorw.), nazwy przedstawicieli wyznań religijnych, np. *katolik, muzułmanin* (pol); *kȁtolik, muslìmān* (chorw.), nazwy określające relacje rodzinne, np. *kuzyn* (pol.); *rȍđāk* (chorw.) oraz nazwy osób o określonym kolorze włosów, np. *brunet* (pol.); *brìnet* (chorw.) i ich zdrobnienia, a także nazwy zawodów, w których nie jest możliwa wymiana ról między kobietą a mężczyzną, np. *tancerz, siatkarz* (pol.); *plèsāč, odbòjkāš* (chorw.), używanych często do określenia zbiorów, w których znajdują się zarówno kobiety, jak i mężczyźni.

Drugą grupę stanowią leksemy typu *brat, chłopiec* (pol.); *brȁt, mòmak / dȅčko* (chorw.), które nie mogą być użyte w tej funkcji, ponieważ określają wyłącznie mężczyzn.

Natomiast trzecią grupę stanowią leksemy, w których z jakiś powodów (przeważnie fonetycznych) brak odpowiedników żeńskich, np. *archeolog* (pol.); *arheòlog* (chorw.) lub gdy żeński odpowiednik nie ma równego statusu w porównaniu z nazwą męską lub ma inne znaczenie, np. *fryzjer, sekretarz* (pol.); *frìzer, tâjnīk* (chorw.).

Różnice w referencji rzeczowników polskich i chorwackich w trzech wyodrębnionych grupach związane są według H. Dalewskiej-Greń wyłącznie z niektórymi nazwami zawodowymi[56].

Badania frekwencyjne dowodzą jednak, że obecnie w języku polskim nazwy zawodowe nie mają zazwyczaj silnie zakodowanego nacechowania męskością i mogą wystąpić jako nazwa zbioru osób płci męskiej i żeńskiej. Jednak w przypadku nazw zawodów o mniejszym prestiżu, np. *fryzjer* (pol.); *frìzer* (chorw.) dla nadawcy bardziej

---

[55] Użytkownicy mieli za zadanie ustalić, czy dany kontekst odnosi się do: A – mężczyzny, B – grupy, w której znajduje się co najmniej jeden mężczyzna i C – grupy płci mieszanej.
Wszystkie uwagi dotyczą głównie języka potocznego.

[56] H. Dalewska-Greń twierdzi, że *w języku serbsko-chorwackim wyższą frekwencję mieć będzie zdanie „Ona je lekar", w języku polskim zaś (prawdopodobnie) „Ona jest lekarką".*
Por. Dalewska-Greń 1989: 218
Jednak wśród danych Korpusu Języka Polskiego PWN w wersji demonstracyjnej na 10 użyć zwrotu *jest lekarzem* aż 4 odnosiły się do kobiet, a formacja *jest lekarką* wystąpiła jedynie w 2 przykładach. Można zatem założyć, że frekwencja użycia w języku polskim nazw zawodowych tego rodzaju w stosunku do kobiet ma tendencję wzrastającą.

naturalne jest użycie derywatu w rodzaju żeńskim, tj. *fryzjerka* (pol.); *frìzerka* (chorw.) w odniesieniu do kobiety, natomiast w przypadku zawodów o wiekszym prestiżu, np. *lekarz* (pol.); *liječnīk* (chorw.) bardziej frekwentywne są nazwy w rodzaju męskim.

Poddając analizie zakres znaczeniowy męskich nazw osobowych użytych w funkcji predykatywnej, lingwistka zwróciła uwagę na fakt, że w języku polskim określenia kobiety w formie leksemów rzeczownikowych są bardziej akceptowalne w sytuacji, kiedy występują z określeniem przymiotnikowym, np. *ona jest świetnym fryzjerem / kucharzem* w porównaniu ze strukturą składniową *ona jest fryzjerem / kucharzem*.

W języku chorwackim nacechowanie „płciowe" nazw tego typu jest o wiele większe. Zarówno szereg **ona je frizer* jak i szereg, który został uzupełniony o określenie przymiotnikowe: **ona je sjajan frizer* są bowiem sprzeczne z normą językową. Występowanie form tego typu jest sporadyczne i rejestrowane w mowie potocznej z wyraźnym nacechowaniem kolokwialnym. Przeciętny użytkownik języka chorwackiego używa bowiem form żeńskich, bez względu na status danej nazwy zawodowej czy też tytułu naukowego, np. *ona je frizerka, ona je profesorica*.

Badania dowodzą również, że w interpretacji referencjalnej nazw męskich w grupie imiennej istotną rolę odgrywają dwa uzupełniające się czynniki:

- rodzaj kwantyfikacji grupy imiennej konstytuowanej przez rzeczownik,
- forma liczbowa rzeczownika.

Kwantyfikator szczegółowy (określony *ten* i nieokreślone, np, *jakiś, pewien*) w połączeniu z leksemem w liczbie pojedynczej narzuca interpretację „mężczyzna", np.:

- ***Ten** lekarz jest bardzo dobry.*
- ***Pewien** lekarz tu przyszedł.*
- ***Jakiś** lekarz tu przyszedł.*

W języku chorwackim interpretacja referencjalna zdań z zaimkiem wskazującym *tâj* jest taka sama jak w języku polskim z zaimkiem *ten*, np.

- ***Taj** je liječnik dobro poznat u Zagrebu.*

Jednak w zdaniach, w których został użyty zaimek *jèdan* i *nȅkī*, interpretacje są różne, np.:

- *Došao je **jedan** liječnik.*
- *Došao je **neki** liječnik.*

W pierwszym przykładzie kwantyfikator *jedan* wskazuje, podobnie jak polskie kwantyfikatory nieokreślone *jakiś* i *pewien*, na mężczyznę. Natomiast w drugim zdaniu informacja o płci ulega neutralizacji. Zdanie to zatem może odnosić się według H. Dalewskiej-Greń zarówno do mężczyzny jak i do kobiety.

Zarówno w języku polskim jak i w języku chorwackim kwantyfikator szczegółowy (określony *ten* i nieokreślone, np. *jakiś, pewien*) w zestawieniu z formą rzeczownikową w liczbie mnogiej interpretowane są jako „co najmniej jeden mężczyzna",np.:

- ***Ci** lekarze są bardzo dobrzy.*
- ***Jacyś** lekarze tu przyszli.*

- ***Ti** su liječnici dobro poznati u Zagrebu.*
- *Došli su **neki** liječnici.*

Natomiast kwantyfikator ogólny *każdy* lub *wszyscy* (pol.); *svȁkī* lub *svȉ* (chorw.), a także kwantyfikator szczegółowy typu *jakikolwiek* neutralizuje znaczenie płci, bez względu na formę liczbową, np.:

- ***Każdy** lekarz musi przejść staż.*
- ***Wszyscy** lekarze przechodzą staż.*
- *Zatrudnimy lekarza.*
- *Zatrudnimy lekarzy.*

- ***Svaki** liječnik uči cijeli život.*
- ***Svi** liječnici uče cijeli život.*

- *Zaposlit ćemo liječnika.*
- *Zaposlit ćemo liječnike.*

W języku polskim i chorwackim w tych samych kontekstach identycznie interpretowane są rzeczowniki typu *tancerz, siatkarz* (pol.); *plèsāč, odbòjkāš* (chorw.), w których, jak określa to zjawisko lingwistka, nie jest możliwa zamiana ról między kobietą a mężczyzną.

Różnica dotyczy kwantyfikacji typu *jakikolwiek* i liczby pojedynczej rzeczownika, np:

- *Zatrudnimy tancerza.*

- *Zaposlit ćemo plesača.*

Zdania tego typu zdecydowanie narzucają bowiem interpetację „mężczyzna". Za H. Dalewską-Greń należy przyjąć, że jest to dowód ingerencji rzeczywistości pozajęzykowej i stopień feminizacji danego zawodu (Dalewska-Greń 1989).

Na referencję ma wpływ również znaczenie leksykalne określenia, które towarzyszy danemu rzeczownikowi. Na przykład określenie *nieznany* sugeruje, że nadawca nie zna imienia i nazwiska, a zatem i płci osoby, o której mówi, np.:

- *Po Warszawie krąży w odpisach tekst piosenki* ***nieznanego*** *autora.*

- *Pročitali smo tekst pjesme* ***nepoznatog*** *autora.*

Z tego powodu zdania tego typu interpretowane są jako wypowiedzi, które nie zawierają informacji o płci, *autor* może być więc zarówno mężczyzną, jak i kobietą. Natomiast zdanie, w którym występują aksjologiczne określenia typu *znany, wybitny, genialny, dobry, nasz* sugerują, że nadawca (a w niektórych przypadkach także dobiorca) zna płeć osoby, o której mówi, a komunikat wnosi informację o płci męskiej.

Kolejnym, niezbędnym czynnikiem, który umożliwia właściwą interpretację referencjalną jest znajomość intencji nadawcy co do zakresu przekazywanej informacji, np:

- *Przyjęto **dwie** nowe pracownice.*
- *Przyjęto **dwoje** nowych pracowników.*
- *Przyjęto **dwóch** nowych pracowników.*

Przy porównaniu zdań tego typu problemy interpretacyjne może sprawiać jedynie ostatnie zdanie, ponieważ intencje nadawcy można w tym przypadku rozumieć dwojako. Pierwsza interpretacja ogranicza się do informacji o przyjęciu do pracy dwóch nowych osób, przy czym ich płeć nie jest istotna (tj. mogą to być dwaj mężczyźni, kobieta i mężczyzna lub dwie kobiety), druga interpretacja to informacja dotycząca przyjęcia dwóch osób określonej płci (dwóch mężczyzn).

Nadawca nie może zatem przekazać jednoznacznej informacji o płci męskiej referentów opierając się jedynie na formie liczebnikowej typu *dwaj*, w przeciwieństwie do form liczebnikowych typu *dwie* i *dwoje*, które wyraźnie wskazują na płeć referentów. Faktyczna interpretacja jest zatem możliwa dzięki odtworzeniu konsytuacji.

Język chorwacki dysponuje jednak jeszcze jedną możliwością, która nie jest znana w języku polskim. Jest to występowanie formy liczebnikowej nacechowanej męskoosobowo typu *dvòjica* (np. *dvojica radnika 'dwóch pracowników-mężczyzn', obojica 'dwóch mężczyzn'*), np.:

- *Zaposlili smo **dvojicu** novih radnika.*
- ***Obojica** su zakasnili na posao.*

Zdanie tego typu determinuje jednoznaczną interpretację. Oprócz tej formy istnieje jednak, jak w języku polskim, forma *dvâ* (np. *dva radnika 'dwóch pracowników'*), która w połączeniu z pewnym typem leksemów rzeczownikowych rodzaju męskiego dopuszcza podwójną interpretację, np.:

- *Zaposlili smo **dva** nova radnika.*

Zdanie tego typu można interpretować, podobnie jak w języku polskim, dwojako: intencją nadawcy nie jest udzielanie informacji o płci osób, o których mówi lub nadawca udziela informacji o płci osób, o których mówi. W pierwszym wypadku dopuszczalne są trzy interpretacje: referentem mogą być dwaj mężczyźni, mężczyzna i kobieta lub dwie kobiety. Druga możliwość to informacja o płci męskiej referentów. Wydaje się zatem zasadne stwierdzenie, że w formacjach tego typu na pierwszy plan wysuwa się informacja o liczebności grupy osób.

Zdania zawierające formy liczebnikowe typu *dvȉje, dvȍje* nie budzą natomiast wątpliwości interpretacyjnych, np.:

- *Zaposlili smo **dvije** nove radnice.*
- *Zaposlili smo **dvoje** novih radnika.*

Zdanie pierwsze informuje o zatrudnieniu dwóch kobiet, a drugie – o zatrudnieniu kobiety i mężczyzny.

Gwarantem spójności tekstu jest tzw. zasada *consecutio sexus* (Dalewska-Greń 1994: 91), według której ujawnienie płci referenta(-ów) nazwy uniemożliwia użycie formy nienacechowanej, np. *dwa* (pol.); *dvâ* (chorw.). Złamanie zasady *consecutio sexus* w języku polskim, a w konsekwencji zaburzenie spójności tekstu ilustruje ostatnie z przytoczonych zdań:

- *Przyjęto **dwóch** nowych pracowników. **Obaj** zostali skierowani na przeszkolenie.*
- *Przyjęto **dwóch** nowych pracowników: Jana Kowalskiego i Ewę Nowak. **Oboje** zostali skierowani na przeszkolenie.*
- *Przyjęto **dwóch** nowych pracowników: Jana Kowalskiego i Ewę Nowak. ***Obaj** zostali skierowani na przeszkolenie.*

Zasada ta obowiązuje również w języku chorwackim, tzn. informacja o płci referentów we wcześniejszym zdaniu wyklucza użycie nienacechowanej formy liczebnikowej. Nieprzestrzeganie tej zasady ilustrują dwa ostatnie przykłady:

- *Zaposlili smo Ivana Petrića i Ivanu Anić.* ***Oboje*** *su stručnjaci.*
- *Zaposlili smo Ivana Petrića i Ivanu Anić.* ****Oba*** *su stručnjaci.*
- *Zaposlili smo Ivana Petrića i Ivanu Anić.* ****Obojica*** *su stručnjaci.*

Za pewien wyjątek od tej reguły można uznać natomiast dopuszczanie w równym stopniu używania męskoosobowej formy liczebnika oraz formy neutralnej w sytuacji, w której płeć referentów została wyraźnie określona przez inny liczebnik męskoosobowy, np.:

- *Zaposlili smo* ***dvojicu*** *novih radnika.* ***Obojica*** *su stručnjaci.*
- *Zaposlili smo* ***dvojicu*** *novih radnika.* ***Oba*** *su stručnjaci.*[57]

Powyższe konstrukcje są zatem poprawne, mimo iż w pierwszym przykładzie drugie zdanie powiela informację o płci i można uznać je za redundantne, a w drugim przykładzie posłużono się formą neutralną.

III.1.2.2. Lingwistyka feministyczna widzi w uniwersalnym charakterze rodzaju męskiego rezultat wielowiekowej tradycji patriarchalnej, a poprzez ignorowanie rodzaju żeńskiego – – kolejny przykład językowej dyskryminacji kobiet.

A. Stojić (Stojić 2003: 696), przedstawiając seksistowskie tendencje językowe widoczne w generycznym użyciu takich leksemów jak *studenci, uczniowie* (pol.); *stùdenti, učenīci* (chorw.), pisze:

> *Navedeni leksemi imaju generalizirajući, neutralni karakter, a njihova je funkcija označiti pripadnost odnosno status određene skupine ljudi. Ovi izrazi mogu obuhvatiti studente isključivo muškog spola, ali i studente i studentice, tj. izraz ima dvostruku referenciju. Ipak, izraz ništa ne govori o spolu studenata. Stoga se predlaže da bi jezik upravo kod ovakvih leksema trebalo mijenjati na taj način da žene postanu vidljive, tj. da se eksplicitno navode i oslovljavaju. Osim toga, trebalo bi ih navoditi na prvom mjestu ispred oblika za muški rod.*

[57] Przykłady za: Dalewska-Greń 1991

W tym artykule, podobnie jak w pracach innych przedstawicielek lingwistyki feministycznej[58], pojawia się zatem koncepcja tzw. *splittingu*. *Splitting* polega na uzupełnianiu formy rzeczownikowej rodzaju męskiego o formę rodzaju żeńskiego i tworzeniu struktur typu *studentki i studenci* zamiast *studenci* (pol.); *studentice i studenti* zamiast *studenti* (chorw.).

Mimo to za zachowaniem tej specyficznej funkcji rodzaju męskiego przemawia kilka argumentów. Po pierwsze, nie jest możliwe stosowanie w formułowaniu każdej wypowiedzi zarówno form męskich jak i żeńskich. Dotyczy to bowiem nie tylko rzeczowników ale również towarzyszących im form przymiotnikowych, zaimkowych, liczebnikowych i czasownikowych. Najprostsze zdanie musiałoby zostać wydłużone dwukrotnie, co byłoby przesadną redundancją i wiązałoby się z ogólnym brakiem informatywności takiego przekazu, np.:

- *Sławni aktorzy i wielcy reżyserzy pozowali fotoreporterom.*
- **Sławne aktorki i sławni aktorzy, wielkie reżyserki (?) i wielcy reżyserzy pozowały i pozowali fotografkom (?) i fotografom.*

- *Slavni glumci i poznati režiseri pozirali su fotografima.*
- **Slavne glumice i slavni glumci, poznate režiserke i poznati režiseri pozirale su i pozirali su fotografkinjama (?) i fotografima.*

Użycie uniwersalnego rodzaju w odniesieniu do grupy osób różnej płci jest zatem zgodne z zasadą ekonomii językowej i przejrzystości przekazu.

Po drugie, proponowane przez niektórych językoznawców (Por. Koniuszaniec 2003) zastępowanie form wskazujących na płeć męską lub żeńską formami analitycznymi nie jest możliwe we wszystkich sytuacjach. Leksemy typu *człowiek / ludzie*, *osoba / osoby*, *postać / postaci* (pol.); *čòvjek / ljûdi, ȍsoba / ȍsobe* (chorw.) mogą zastąpić inne leksemy rzeczownikowe tylko w pewnych konstrukcjach, np. *osoby zdające w tym roku maturę* zamiast *tegoroczni maturzyści* (pol.); *osobe koje su ove godine položile maturu* zamiast

[58] M.in. S. Trömel-Plötz *Vatersprache, Mutterland;* L. Pusch *Das Deutsche als Männersprache*.

ovogodišni maturanti, *osoba ubiegająca się o stanowisko* zamiast *kandydat na stanowisko* (pol.); *osoba koja se natječe za zvanje* zamiast *kandidat za zvanje* (chorw.).

Natomiast rzeczowniki rodzaju męskiego, które najczęściej odnoszą się do kobiety lub mężczyzny typu *naukowiec, profesor*, wymagałyby zbyt obszernego opisu lub peryfrazy. Ponadto stosowanie wyłącznie rzeczownikowych form analitycznych, a w związku z tym nadużywanie leksemów typu *osoba*, zakłóca nie tylko wartość informatywną, ale także wartość stylistyczną tekstu.

W przypadku leksemów rzeczownikowych, które określają grupę różnopłciową oprócz form analitycznych zawierających leksem typu *osoby*, możliwe jest także używanie nazw określających zbiór, np. *kadra naukowa* zamiast *naukowcy*, *siła robocza* zamiast *robotnicy*, *personel* zamiast *pracownicy* (pol.); *znanstveni kadar* zamiast *znanstvenici*, *radna snaga* zamiast *radnici*, *personal / osoblje* zamiast *djelatnici* (chorw.).

M. Łaziński (Łaziński 2006: 210) krytykuje jednak taką propozycję, ponieważ zastąpienie rzeczowników męskoosobowych jest niemożliwe w wielu kontekstach (egzystencjalnych i dystrybutywnych), np.:

- ***Kadra naukowa** od wieków stara sie rozwiązać tą zagadkę.*
- ***Klientela** ustawiała sie w urzędzie w długie kolejki.*

Należy także podkreślić, że stosowanie struktur analitycznych tego typu nie jest ingerencją w system języka, a raczej zabiegiem stylistycznym.

Bardzo wyraźne uprzywilejowanie form męskich w stosunku do żeńskich, a także ich uniwersalna funkcja widoczne są w systemie zaimkowym. Zaimki względne i pytające: *ktoś, kto* (pol.); *nètko, tkò* (chorw.) są rodzaju męskiego i wymagają form męskich od towarzyszących określników zaimkowych, przymiotnikowych oraz form czasownikowych. Zaimki tego typu nie tworzą również derywatów rodzaju żeńskiego.

Specyfika rodzaju męskiego w systemie zaimków dotyczy także form uogólniających, które występują także w rodzaju żeńskim, ale nigdy w kontekście uniwersalnym. Zatem zarówno rodzaj męski zaimków osobowych jak i ich syntaktyczne uzgodnienie stanowią przykład asymetrii rodzajowo-płciowej.

W. W. Winogradow, analizując język rosyjski twierdził, że w nazwach osobowych męskich tkwi raczej wyobrażenie o osobie, natomiast w nazwach żeńskich odzwierciedla się płeć (Winogradow 1947: 62, za: Pisarek 1994:109). Stwierdzenie to jest adekwatne również dla języka polskiego i chorwackiego. Uniwersalna funkcja masculinum wydaje się zatem uzasadniona, ponieważ konsekwentne stosowanie *splittingu* wymusza informację o płci, która nie zawsze jest istotna, co więcej – poprzez wprowadzenie do tekstu wyraźnej opozycji rodzajowej stwarza kolejną „niedogodność", a mianowicie problem kolejności leksemów rodzaju męskiego i żeńskiego czy też żeńskiego i męskiego, ponadto prowadzi do zbędnego rozbudowywania tekstów.

M. Karwatowska i J. Szpyra-Kozłowska konstatują:

> *Nie wydaje się możliwe, by polski system rodzajowy mógł być w znaczący sposób zmodyfikowany w kierunku większej symetryczności rodzajowo-płciowej. Także zmiany w zakresie gatunkowości nazw męskoosobowych nie są zbyt prawdopodobne wobec uciążliwości stosowania splittingu* (Karwatowska 2005: 281).

Także wspomniane zwolenniczki lingwistyki feministycznej są świadome zagrożeń i niekorzystnych efektów nieprzemyślanych zmian w systemie językowym, które mogą prowadzić nawet do zachwiania praw gwarantowanych przez demokrację:

> *Isticanja spolova u jeziku naime može izazvati i posve drugačije asocijacije od željenih: kada se na primjer pozivaju birači i biračice mogao bi se i očekivati različiti odnos prema biračkom tijelu koji se ovdje formalno odvaja. Osim toga, nije riješeno koji se spol u tzv. splittingu prvi treba navesi. I bez obzira na ogovor, time opet ne bi bilo riješeno pitanje ravnopravnosti* (Stojić 2003: 697).

Powyższa analiza uzasadnia zatem twierdzenie, że rodzaj męski zarówno w języku polskim jak i w języku chorwackim można traktować jako rodzaj uniwersalny. M. Bukarica (Bukarica 1999: 21) uważa ponadto: *nama nije potreban neutralni međunaziv jer je naziv u muškom rodu neobilježen i može se odnositi na oba spola i označavati zanimanje općenito. (...) Kad se npr. kaže 'Svi zaposleni će dobiti trinaestu plaću', nikomu tko vlada hrvatskim ne treba dokazivati da zaposlene nisu isključene.* Lingwistka kieruje

również pytanie, przede wszystkim do przedstawicielek lingwistyki feministycznej, czy to mężczyźni nie są tą grupą, która powinna domagać się odrębnej leksyki, która odnosiłaby się jedynie do płci męskiej i nie byłaby nacechowana obiektywnością.

W analizowanych językach widoczne są jednak różnice odnoszące się do jego zasięgu na poszczególnych płaszczyznach językowych: leksykalnej, słowotwórczej i składniowej, o czym informują następne rozdziały niniejszej pracy.

III.1.3. ZJAWISKO TZW. DWURODZAJOWOŚCI W JĘZYKU POLSKIM I CHORWACKIM

Zarówno w języku polskim, jak i w języku chorwackim występuje zjawisko tzw. dwurodzajowości rzeczowników (chorw. *dvorodne imenice / dvorodnost*), charakterystyczne dla nazw osobowych.

Jako formacje dwurodzajowe *Gramatyka współczesnego języka polskiego* (Grzegorczykowa 1984: 159) opisuje rzeczowniki typu *sierota, kaleka, gaduła, niezdara, dziennikarzyna*. Są to przede wszystkim nazwy osób, często o znaczeniu pejoratywnym, zakończone w M l.poj. na *-a*. Określenia te mogą przybrać rodzaj męskożywotny lub żeński, np. M l.poj. ***ten / ta*** *gaduła*, D l.poj. ***tego / tej*** *gaduły* itd., a które w liczbie mnogiej cechuje synkretyzm M i B, np. ***te*** *gaduły*.

Rodzaj jest w tym przypadku uzależniony od płci desygnatu danej nazwy, a więc zależy od odniesienia do rzeczywistości pozajęzykowej. Nazwa osobowa tego typu użyta w celu określenia kobiety jest zawsze rodzaju żeńskiego, jednak w odniesieniu do mężczyzny może mieć rodzaj męskożywotny lub żeński, np. *Ewa jest* ***straszną*** *gadułą*, ale *Paweł jest* ***strasznym*** *gadułą* lub *Paweł jest* ***straszną*** *gadułą*.

Wybór rodzaju żeńskiego dla nazwy, której desygnatem jest osoba płci męskiej, wskazuje na silne nacechowanie emocjonalne i intensyfikuje pejoratywne znaczenie leksemu rzeczownikowego.

R. Laskowski w *Encyklopedii języka polskiego* (Urbańczyk 1992: 286) również zaznacza szczególny charakter rzeczowników, takich jak: *kaleka, sierota*, a także ekspresywnych rzeczowników osobowych zakończonych w M l.poj. na *-a*, np. *ciapa, beksa, niedołęga*. Ich rodzaj gramatyczny jest bowiem uwarunkowany faktycznym

rodzajem naturalnym, tj. jako określenia kobiet mają zawsze rodzaj żeński (np. *biedna sierota*), a jako określenia mężczyzn – rodzaj męskożywotny (np. *biedny sierota*).

Rzeczowniki te w liczbie mnogiej w M i B mają zasadniczo końcówkę *-e* dla obu rodzajów (np. *biedne sieroty* o mężczyznach i o kobietach). Badacz zaznacza jednak, że w szczególnych wypadkach, określenia ekspresywne tego typu mogą zachowywać się jak rzeczowniki męskoosobowe i przybrać formę np.: *Widzę tych* ***gadułów***[59].
Wyznacznikiem silniejszego nacechowania ekspresywnego są również formacje rodzaju żeńskiego użyte w celu określenia mężczyzny, np.: *Tomek to* ***straszna*** *gaduła*.

Inną analizę rzeczowników dwurodzajowych podaje *Wielki Słownik Poprawnej Polszczyzny* (Markowski 2004: 1608), w którym zwraca się uwagę na uwarunkowania stylistyczne wpływające na wybór danego rodzaju:

> *Współistnienie końcówek osobowych i nieosobowych, częste w M l.mn. rzeczowników rodzaju męskiego, ma motywację stylistyczną - formy NACECHOWANE (negatywnie, potocznie, pozytywnie) otrzymują jako wyróżnik fleksyjny zakończenie RZECZOWE, np. chłopy, dyrektory, ministry, policjanty, studenty, natomiast użycia NEUTRALNE sygnalizuje wykładnik MĘSKOOSOBOWY, np. chłopi, dyrektorzy, ministrowie, policjanci, studenci. (...) O wyborze elementu fleksyjnego przesądzałoby w tym wypadku kryterium funkcjonalno-stylistyczne.*

Przeciw powyższym koncepcjom, a szczególnie przeciw terminowi *dwurodzajowość*, występuje Z. Zaron (Zaron 2004b). Lingwistka krytykuje przypisywanie rzeczownikom podwójnej **gramatycznej** charakterystyki rodzajowej, przez którą rozumie właściwości rodzajowe morfologiczne i składniowe, opisując ją bardzo szczegółowo.

W liczbie pojedynczej bowiem leksemy rzeczownikowe typu *sierota, niezdara, dziennikarzyna* niczym nie różnią się od pozostałych rzeczowników rodzaju żeńskiego zakończonych na *-a*[60]. Na płaszczyźnie fleksyjnej brak zatem podstaw do przypisania takim leksemom opozycji: rodzaj męski lub rodzaj żeński.

---

[59] Por. podrozdział III.1.4. niniejszej pracy.
[60] Tzn. w D mają końcówkę *-y/-i*, w B mają końcówkę *-ę*, w C *-e/-i/-y*, a w Msc – końcówki synkretyczne z C.

Jedynie w liczbie mnogiej, biorąc pod uwagę podwójne końcówki D, żeńską *-Ø* i męską *-ów* (np. *ciamajd-Ø / ciamajd-ów, łajz-Ø / łajz-ów*[61]), a także synkretyzm form biernika (niemęskoosobowe żeńskie B=M, męskoosobowe B=D), można mówić o zjawisku dwurodzajowości.

Co więcej – przytaczając przykłady podane przez R. Laskowskiego[62], Autorka udowadnia, że w analizie liczby pojedynczej rzeczowników tego typu kryterium stanowią jedynie ich relacje składniowe, czyli możliwość łączenia się z formami fleksyjnymi przymiotnikowymi i/lub czasownikowymi zarówno żeńskimi, jak i męskimi, np.: *wzruszył(a) mnie ten biedaczyna, straszn-a(-y) z niego biedaczyna.*

Z. Zaron zwraca uwagę, że możliwości składniowe tego typu rzeczowników, a także ich funkcja komunikatywna motywowane są jednak także ich wartością semantyczną. Leksemy zaliczane do dwurodzajowych spełniają następujące warunki:

- należą do nazw osobowych,
- mogą być użyte w funkcji pejoratywnej (dla pięciu leksemów: *sługa, sierota, półsierota, niemowa* i *kaleka* jest to funkcja wtórna),
- semantycznie są najczęściej nienacechowane płciowością (rzadziej zawierają informację o przynależności do klasy osób płci męskiej, np. *safanduła*).

Wyróżnianie osób płci męskiej za pomocą leksemów nienacechowanych, które nie zawierają informacji o płci, ma miejsce wyłącznie na płaszczyźnie składniowej, czyli przez wybór męskiego (męskoosobowego) rodzaju gramatycznego form fleksyjnych przymiotnikowych i/lub czasownikowych w liczbie pojedynczej, np. ***przyszedł ten*** *mizerota,* ***ten*** *wiercipięta mnie* ***rozśmieszył****.*

Natomiast wyróżnianie płci na podstawie form fleksyjnych rodzaju żeńskiego nie jest możliwe. Wyznaczniki składniowe rodzaju żeńskiego są bowiem niewystarczające, na rozpoznanie płci denotatu pozwalają dopiero dodatkowe informacje leksykalne i/lub sytuacyjne, np. *Zobacz* [wskazanie na obiekt], *jaka* [*z Ewy / z niej / z Adama / z niego*] *straszna mizerota.*

---

[61] Wyjątki: *kalek-Ø , sierot-Ø* itp.

[62] M l.poj. ***ta / ten*** *sierota*, D l.poj. ***tego / tej*** *sieroty*, w l. mn. B=M ***te*** *sieroty*.
Por. Grzegorczykowa 1984: 159

Z. Zaron w swoim artykule posługuje się także pojęciem *deprecjatywności* (Por. Zaron 2004b: 165), czyli kategorii gramatycznej dotyczącej nazw męskoosobowych (a właściwie form M i W l.mn.), która polega na obniżania statusu i wartości znaczeniowej. Za wykładnik stopnia deprecjacji uważa bowiem nie tylko sam leksem (np. *safanduła*) czy formant słowotwórczy (np. *człecz-yna, pisarz-yna, pijacz-yna*), ale i wybór określającego przymiotnika i/lub czasownika w formie rodzaju żeńskiego, np. ***przyszedł ten** pijaczyna, **przyszła ta** pijaczyna* (o mężczyźnie).

Formy rodzajowe niemęskoosobowe w liczbie mnogiej (np. ***te** pijaczyny*) są także rezultatem tej deprecjacji.

> *Nie da się więc obronić fortunności terminu 'dwurodzajowe – płeć męska / płeć żeńska' również w odniesieniu do składni: w podklasie 'nienacechowane' ze względu na płeć opozycja składniowa jest opozycją prywatywną: brak informacji i informacja o płci męskiej. W podklasie 'nacechowane: płeć męska' przymiotnikowe i/lub czasownikowe wykładniki łączliwości składniowej należałoby uznać za wykładniki opozycji gradualnej: zmiana wykładnika fleksyjnego z rodzaju męskiego na żeński pociąga za sobą zmianę stopnia deprecjacji w odniesieniu do osobnika płci męskiej nazwanego za pomocą rzeczownika 'dwurodzajowego'* (Zaron 2004b: 165).

Specyfika klasy rzeczowników zakończonych w M l. poj. na *-a* i określana jako rzeczowniki 'dwurodzajowe' nie dotyczy ich właściwości fleksyjnych czy składniowych, a właściwości semantyczno-składniowo-fleksyjnych (Zaron 2004b: 166).

Podsumowując problematykę dwurodzajowości w liczbie pojedynczej, badaczka stwierdza, że wybór gramatycznego wykładnika rodzaju żeńskiego przez czasownik i/lub przymiotnik (uzgodnienia formalne składniowo-fleksyjne) ma miejsce w dwóch przypadkach: połączenia z nazwami osobowymi, które nie informują o płci lub połączenia z nazwami osób płci męskiej, w odniesieniu do których nadawca jest zaangażowany emocjonalnie. Wybór wykładnika gramatycznego rodzaju męskiego w odniesieniu do nazw osobowych, które nie informują o płci, wprowadza informację o płci męskiej; natomiast w odniesieniu do nazw osób płci męskiej jest neutralny i nie wskazuje na nacechowanie ekspresywne.

Analizując sytuację w liczbie mnogiej, autorka przedstawia łączliwość form 'dwurodzajowych' tylko z przymiotnikami i zaimkami w rodzaju niemęskoosobowym, np. ***te straszne*** *marudy* (do wyjątków zaliczając dwa rzeczowniki *mądrala* i *pijanica*, które mogą wystąpić w M l.mn. w połączeniu z rodzajem męskoosobowym: *te / ci mądrale (?), te / ci pijanice(?)*). Czasowniki w połączeniu z rzeczownikami 'dwurodzajowymi' w liczbie mnogiej mogą wystąpić w formie męskoosobowej i niemęskoosobowej. Wybór formy męskoosobowej nie wskazuje jednak według Z. Zaron na osoby płci męskiej, a na przynależność do klasy semantycznej *'ludzie'*, np. *włóczęgi wreszcie* ***przyszli***, natomiast wybór formy niemęskoosobowej mogą odnosić się do ludzi lub zwierząt: *włóczęgi wreszcie* ***przyszły*** [o kotach, psach itp. – przyp.autorki].

Na płaszczyźnie fleksyjnej identyfikacja osób płci męskiej jest możliwa na podstawie synkretyzmu B i D (końcówka *-ów*), np. *widzę tych gadułów*.

Ponadto dopuszczalne są alternatywne formy męskoosobowe w wypadku czterech leksemów: *włóczęg-i/dz-y, kalek-i/c-y, hulak-i/c-y, rozrabiak-i/c-y*, które łączą się przymiotnikami i/lub czasownikami dostosowanymi do rodzaju rzeczownika, np. *strasznie* ***hałaśliwi byli ci*** *hulacy / strasznie* ***hałaśliwe były te*** *hulaki.*

V. Frančić (Por. Frančić 1963:117) opisuje chorwackie rzeczowniki dwurodzajowe, jako formacje rodzaju męskiego i żeńskiego, przy których określający je przymiotnik lub zaimek przymiotnikowy przybiera odpowiednio końcówkę rodzaju męskiego lub żeńskiego. Należą do nich rzeczowniki osobowe typu *pristalica 'zwolennik'* (np. *naš / naša pristalica*), *pròpalica 'wykolejeniec', pijanica 'pijak'*.

Inaczej pojęcie dwurodzajowości przedstawia M. Ivić (Ivić 1966: 41). Według niej termin ten obejmuje dwa zjawiska:

a. ista imenica s identičnim K indikatorom može da označi i muško i žensko biće (npr. to zakeralo, ta svađalica ili taj profesor podjednako i za muškarca i za ženu),

b. ista imenica kojom se ukazuje samo na lice muškog pola može imati, po slobodnom izboru govornog lica, dva različita tipa K indikatora (npr. ta ubojica ili taj ubojica, oba samo za muškarca).

Na różne relacje syntaktyczne pomiędzy przymiotnikami, formami zaimkowymi i czasownikowymi a rzeczownikami dwurodzajowymi zwracają natomiast uwagę J. Silić i I. Pranjković:

> *Nešto se drukčije u poziciji subjekta ponašaju imenice koje su po obliku ženskoga roda, ali su leksički i muškoga i ženskoga roda) tj. označuju osobe i muškoga i ženskoga spola), npr. varalica, tvrdica, budala, kukavica, skitnica i sl. One su u jednini sročne s predikatom bilo muškoga bilo ženskoga roda (što može ovisiti i o tome označuju li se tim imenicama osobe ženskoga ili osobe muškoga spola), npr. Varalica je opet* ***došao****. / Varalica je opet* ***došla****., Traži te* ***onaj*** *budala. / Traži te* ***ona*** *budala* (Silić 2005: 297).

W liczbie mnogiej rzeczowniki tego typu mają zawsze końcówki charakterystyczne dla rodzaju żeńskiego i łączą się z orzeczeniem w rodzaju żeńskim, np. ***varalice*** *su opet* ***došle****, traže te* ***one budale****.* Sporadycznie występują jednak formacje, w których rzeczowniki te łączą sie z orzeczeniem rodzaju męskiego, np. ***varalice*** *su opet* ***došli****, traže te* ***oni budale****.*

Językoznawcy zwracają jednak uwagę, że takie użycie tego typu rzeczywników jest jednak nie tylko bardzo rzadkie, ale także stylistycznie nacechowane.

Autorzy gramatyki *Hrvatska gramatika* (Barić 1997: 569, 312) podkreślają, że rzeczowniki zakończone w M l. poj. na *-a* mogą łączyć się:

- w liczbie pojedynczej z formami atrybutywnymi w rodzaju męskim, a w liczbie mnogiej – w rodzaju męskim i żeńskim, np. *slúga, starjèšina, vòjvoda,*
- w liczbie pojedynczej i mnogiej z formami atrybutywnymi rodzaju żeńskiego i rzadziej rodzaju męskiego, np. *vàralica, budàla.*

Dopuszczalne są zatem połączenia: *naš starješina, naši starješine, naše starješine* (ale nie **naša starješina*) oraz *prava varalica, pravi varalica, prave varalice, pravi varalice*. Można zatem przyjąć, że leksemy neutralne typu *starjèšina* nie dopuszczają połączeń z rodzajem żeńskim, w przeciwieństwie do leksemów, które cechuje ekspresywna i negatywna konotacja typu *vȁralica*, przy których rodzaj żeński intensyfikuje negatywny obraz referenta.

Rzeczowniki dwurodzajowe są nazwami osobowymi, które określają osoby płci męskiej i osoby płci żeńskiej. Należą do nich derywaty z sufiksem *-ica* (np. *ìzdajica*), *-lica* (np. *vȁralica*), *-nica* (leksem *skítnica*), *-arija* (leksem *ništàrija*) i *-lo* (np. *zadirkívalo*).

O wyborze pomiędzy rodzajem męskim a żeńskim (w wypadku sufiksu *-lo* – – męskim a nijakim) nie decyduje jednak w tych wypadkach sufiks, który wskazywałby na rodzaj żeński derywatu, lecz semantyka i płeć denotatu, a więc czynnik pozajęzykowy.

W opracowaniu zaznacza się również, że rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na *-a* typu *pismònoša, pìjanica, kòlovođa, prìstalica, knjìgovođa* są przykładem odstępstwa od składni zgody, ponieważ łączą się w liczbie mnogiej z formami predykatywnymi w rodzaju męskim i żeńskim, a użycie form w rodzaju żeńskim jest wyznacznikiem nacechowania stylistycznego:

> *Imenice m u š k o g a roda na -a kao „sluga" „starješina" „vojvoda" „pismonoša" „kolovođa" „pristalica" „knjigovođa" slažu se u množini i s predikatnom riječi ž e n s k o g a roda: pismonoše su* ***spremni*** */ pisonoše su* ***spremne****, kolovođe su* ***pobjegli*** */ kolovođe su* ***pobjegle****.*
> *Slaganje u ženskom rodu stilski je obilježeno kao svečanije* (Barić 1997: 424).

W charakterystyce rzeczowników dwurodzajowych widoczna jest jednak pewna niekonsekwencja. W podręczniku *Morfologija hrvatskoga jezika* (Silić 1995: 23) Autor nie uwzględnia rzeczowników dwurodzajowych, analizując natomiast rzeczowniki typu *slúga*, pisze:

> *Treba razlikovati rod i spol. Imenica je „sluga" ženskoga roda, ali muškog spola. Zato se i sklanja kao imenica ženskoga roda na -a.*

Decydujący jest zatem według tego lingwisty rodzaj gramatyczny, mimo że w słowniku V. Anića (Anić 2000) nazwy typu *slúga, prìstalica, pìjanica, kȍlovođa, knjìgovođa* opatrzone są kwantyfikatorami *'ž'* oraz *'m i ž spol'*, tj. mają gramatyczny rodzaj żeński i odnoszą się zarówno do płci męskiej jak i do płci żeńskiej.

J. Silić podaje ponadto, że w połączeniu z przymiotnikami, zaimkami i imiesłowami w liczbie pojedynczej nadrzędną rolę odgrywa płeć, zatem rzeczownik ten występuje w połączeniu z określeniami w rodzaju męskim, np. ***dobar** sluga, **ovaj** sluga, sluga je **došao**, sluga je **pozvan***. Analogiczna sytuacja ma również miejsce w liczbie mnogiej, np. ***dobri** sluge, **ovi** sluge, sluge su **došli**, sluge su **pozvani***.

Najczęstsza interpretacja dwurodzajowości skupia się zatem na znaczeniu danego leksemu, które można odnieść zarówno do mężczyzny jak i do kobiety.

W języku polskim należy jednak uwzględnić fakt, że w sytuacji, gdy referentem nazwy jest kobieta, jego określniki występują zawsze w rodzaju żeńskim, np. ***ta** oferma, **ta** sierota*. W wypadku, gdy referentem nazwy jest mężczyzna, polszczyzna dopuszcza dwie możliwości akomodacji: połączenia z określeniami w rodzaju męskim, np. ***ten** oferma, **ten** sierota* lub w rodzaju żeńskim, np. ***ta** oferma, **ta** sierota*, natomiast w liczbie mnogiej odpowiednio: z rodzajem męskoosobowym i niemęskoosobowym[63].

Drugim istotnym, lecz nie zawsze uwzględnianym, problemem jest natomiast grupa nazw osobowych, które mają jedynie „męską" formę morfologiczną. Do takich zaliczane są leksemy, które nie mają żeńskich odpowiedników typu *dziekan, docent, wróg, goniec* (pol.); *dèkān, vrâg, tȅklić / kùrīr* (chorw.) oraz leksemy, które mają żeńskie odpowiedniki morfologiczne, lecz ich znaczenie nie pokrywa się w pełni ze znaczeniem nazwy męskiej, np. *profesor / profesorka* (pol.); *tâjnik / tâjnica* (chorw.) i leksemy, których żeńskie odpowiedniki wbrew normie weszły już do uzusu językowego, ale ich użycie jest sporadyczne i nie zawsze akceptowalne lub okazjonalne, np. *psycholog* (**psycholożka*), *prezes* (**prezeska*) (Por. Dalewska-Greń 1991: 34).

[63] Problematyka dotycząca l.mn. została omówiona w następnym podrozdziale *Kategoria deprecjatywności*.

W języku chorwackim, podobnie jak w języku polskim, wiekszość nazw dwurodzajowych to nazwy osobowe o zabarwieniu negatywnym, np. *búbalica, svȁđalica, pròpalica, ùlizica, budàla, cmȉzdra, dànguba, dèrikoža*. Cechą wszystkich rzeczowników tego typu jest odmiana według a-deklinacji.

W zależności od płci referenta dwurodzajowe nazwy osobowe mogą łączyć się w liczbie pojedynczej i w liczbie mnogiej z określeniami w rodzaju męskim, np. ***taj** pristalica, **ti** pristalice*[64] lub żeńskiego, np. ***ta** pristalica, **te** pristalice*.

H. Dalewska-Greń (Dalewska-Greń 1991: 35) zalicza do tej grupy także rzeczowniki pejoratywne zakończone na *-lo*, które łączą się z określeniami rodzaju męskiego lub nijakiego, np. ***taj** / **to** piskaralo, **taj** / **to** tumaralo*. Należy jednak dodać, że desygnatami nazw tego typu częściej są mężczyźni oraz, że częściej łączą się one z określeniami w rodzaju nijakim.

Do nazw dwurodzajowych w języku chorwackim mogą być również zaliczane nazwy osobowe oznaczające wysokie stanowiska i funkcje oraz prestiżowe zawody typu *prȍfesor, dȍktor* (wyższej uczelni), rzadziej inne np. *invàlīd*. Referentami nazw tego typu mogą być kobiety, w przeciwieństwie do języka polskiego, nie mogą się one jednak łączyć z określeniami rodzaju żeńskiego, np. ****ta** profesor*. W wypadkach, gdy konieczne jest ujawnienie płci desygnatu, użytkownik języka musi posłużyć się formacją analityczną typu *gospođa profesor, djevojka invalid*.

III.1.4. Kategoria deprecjatywności

W języku polskim występuje klasa rzeczowników, którą charakteryzuje zróżnicowanie znaczeniowe w obrębie paradygmatu fleksyjnego. Zjawisko to nazywane jest *kategorią deprecjatywności* i dotyczy formy M i W l.mn. rzeczowników w rodzaju męskoosobowym.

---

[64] Forma potencjalna, używana sporadycznie.
Za: Dalewska-Greń 1991: 35

Gramatyki języka polskiego uznają deprecjatywność za zjawisko morfologiczne o podstawach semantycznych, np. *ci profesorowie / te profesory* (Por. Szober 1963) lub traktują jako rezultat zróżnicowania stylistycznego, niezależnego od zakończeń, np. *ci dranie / te dranie* (Por. Tokarski 1973).

Z. Saloni (Saloni 1988: 161) przypisuje jej status kategorii fleksyjnej. Według niego wszystkie rzeczowniki męskoosobowe mają w M i W l.mn. dwie formy: niedeprecjatywną (z określeniem *ci*) i deprecjatywną (z określeniem *te*).

Dla wiekszości rzeczowników formą podstawową jest forma neutralna, czyli niedeprecjatywna, np. *ci liderzy, ci porucznicy* wobec deprecjatywnych *te lidery, te poruczniki*, dla niektórych nazw osobowych formą podstawową jest jednak forma deprecjatywna, np. *te grubasy* wobec niedeprecjatywnych: *ci grubasi / grubasowie* (?).

Ze względu na fakt, że formy niedeprecjatywne zaproponowane przez Z. Saloniego typu *ci grubasi / grubasowie* (?), *ci przedszkolakowie* (?) nie są wykorzystywane przez użytkowników języka, można przyjąć założenie, że niektóre leksemy o negatywnej konotacji występują wyłącznie w formach deprecjatywnych (np. *te darmozjady, te konowały*).

Dla pewnej grupy rzeczowników trudne do utworzenia są również formacje deprecjatywne, np. **te nauczyciele, *te ucznie*. Wydaje sie zatem zasadne przyjęcie założenia o potencjalnym występowaniu dwóch paradygmatów rzeczowników męskoosobowych: niedeprecjatywnego i deprecjatywnego ze zróżnicowanymi formami w M, B i W l.mn.

Z. Saloni zdaje sobie sprawę, że niektóre z potencjalnych form są tworzone z trudością i budzą wątpliwości normatywne. Podkreśla również, że termin deprecjatywność ma charakter konwencjonalny, ponieważ nie istnieje pełna korelacja pomiędzy zróżnicowaniem formalnym a zróżnicowaniem znaczeniowym.

Koncepcję tę uzupełniła H. Dalewska-Greń (Dalewska-Greń 1991: 30), powołując się także na badania J. Zieniukowej (Zieniukowa 1981: 67-70). Wyznacznikiem kategorii deprecjatywności jest bowiem według niej także B l. mn., z którym tworzone są konstrukcje typu: *iść w ministry / bohatery / generały, zwołać dyrektory, pokonać nieprzyjacioły*, a także klasa rzeczowników charakterystyczna dla stylu potocznego

polszczyzny i charakteryzująca się pewnym nacechowaniem emocjonalnym, np. *brzdąc, bachor, urwis, zuch, samolub, nieuk*[65].

Założenie to można uzasadnić również na płaszczyźnie systemowej, opozycja *+męskoosobowość / –męskoosobowość* wyrażana jest właśnie w M i B.

W przypadku tych drugich zróżnicowanie formalne nie pociąga jednak za sobą zróżnicowania semantycznego, a jedynie nacechowanie stylistyczne (por. np. *Spójrz na tych brzdąców! / Spójrz na te brzdące!*).

H. Dalewska-Greń proponuje zatem zastosowanie testu, który wskazuje na prawidłowości i wyjątki dotyczące tej kategorii:

	NIEDEPRECJATYWNOŚĆ	*DEPRECJATYWNOŚĆ*
N.	*ci ...*	*te ...*
A.	*tych ...*	*te ...*

Autorka zaznacza jednak, że wypełnienie testu *zależy od leksemu: może okazać się, że dla różnych leksemów poszczególne pozycje mogą być mocne lub słabe, a niektóre prawdopodobnie będą puste. Nie jest to jednak w języku zjawisko wyjątkowe. Również w wypadku innych kategorii gramatycznych mamy do czynienia z taką sytuacją, że nie wszystkie elementy określonej klasy przyjmują wartości określonej kategorii. Przykładem mogą służyć w tradycyjnej interpretacji pluralia tantum nie przyjmujące wyrażeń określających z wykładnikiem singularis, a przeciez nikt nie kwestionuje zasadności wyróżnienia fleksyjnej kategorii liczby* (Dalewska-Greń 1991: 32).

M. Kucała (Kucała 1978: 12-13) twierdzi, że wzbogacając klasyfikację W. Mańczaka, w której konteksty diagnostyczne uwzględniają jedynie B l.poj. i B l.mn., o M l.mn. można wyróżnić cztery rodzaje męskie. Na tej podstawie leksemy typu *grubasy, łajzy* można zaliczyć do tzw. *rodzaju męskoosobowego ekspresywnego*. Zaznacza jednocześnie, że w grupie rzeczowników należących do tego rodzaju dominują rzeczowniki nacechowane ekspresywnie, ale znajdą się w niej również nazwy bez wyraźnego nacechowania, np. *chłopaki, zuchy*.

[65] Rzeczowniki dwurodzajowe są jednak nośnikami nacechowania ujemnego jako jednostki leksykalne, a nie jako formy gramatyczne.

Z koncepcją tą nie zgadzają się m. in. Z. Saloni i M. Bańko (Por. Saloni 1976, Bańko 2001: 222), którzy uważają to zjawisko za uwarunkowane stylistycznie a nie kategorialnie. Konsekwentnie przyjmują zatem, że dotyczy ono jedynie M i W l.mn. i akceptują jedynie formy typu *widzę* ***tych darmozjadów*** odrzucając struktury typu *widzę* ***te darmozjady***[66].

Opozycja stylistyczna form męskoosobowych i niemęskoosobowych jest najbardziej regularna w obrębie grupy rzeczowników zakończonych na *-ak*, *Uniwersalny słownik języka polskiego* (Dubisz 2003), *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN* (Markowski 1998) rejestrują liczne warinaty, np. *bliźniacy / bliźniaki, cherlacy / cherlaki, cwaniacy / cwaniacy, krewniacy / krewniaki, łajdacy / łajdaki, nieboracy / nieboraki, pijacy / pijaki, prostacy / prostaki, starszacy / starszaki, żebracy / żebraki.*

Występowanie formacji tego typu może być rozumiane jako *urzeczowienie osób za pomocą środków deklinacyjnych* (Jadacka 2005: 20)[67].

H. Jadacka (Jadacka 2005: 20) zaznacza jednak, że tego typu stylizacja nie obejmuje wszystkich opozycji fleksyjnych męskoosobowo-niemęskoosobowych, np. *-y/-e*, (por. *powstańcy / *powstańce*). W związku z tym nadawanie kategorii deprecjatywności statusu kategorii fleksyjnej, uważa za dyskusyjne. Tradycyjne kategorie łączą się bowiem w większym stopniu z okreslonymi klasami leksemów, ponadto ich funkcje są prymarnie gramatyczne.

W tym zakresie można więc określić ją jako kategorię fleksyjną o prymarnej funkcji semantycznej. Może ona przejawiać się zarówno w zróżnicowaniu form fleksyjnych leksemów, np. *ci chłopi / te chłopy, ci robotnicy / te robotniki*, jak i w formacjach homonimicznych, np. *ci złodzieje / te złodzieje.*

---

[66] W związku z powyższym M. Bańko twierdzi, że nie ma podstaw, aby opozycję *chłopi / chłopy, biedacy / biedaki, skini / skiny* traktować jako wyznacznik do wydzielenia dwóch podrodzajów rodzaju męskoosobowego, a w konsekwencji mówić o cztarech rodzajach męskich.

[67] Zróżnicowanie fleksyjne często oddziela bowiem znaczenia rzeczowników polisemicznych: podstawowe zakończone na *-owie/-e/-i* oraz wtórne z kocówką *-y/-e*, np. *Arabowie 'mieszkańcy Arabii' / araby 'rasa koni', królowie 'monarchowie, panujący' / króle 'figury w szachach lub w kartach', Cyganie 'Romowie' / cygany 'oszuści', faworyci 'ulubieńcy' / faworyty 'bokobrody'.* W tym wypadku wybór danej końcówki fleksyjnej nie jest jednak uwarunkowany stylistycznie, lecz znaczeniowo.

Kategoria deprecjatywności jest jednak kategorią składniową, gdyż konotuje wybór form określników i form czasownikowych odnoszących się do danego leksemu rzeczownikowego.

W świetle przedstawionych poglądów na temat deprecjatywności widać, że jest to zjawisko morfologiczno-składniowe. Jego wyraźne eksponenty spełniają warunki kategorialności i upoważniają do traktowania go jako kategorii morfologiczno-semantycznej funkcjonującej w subkodzie ekspresywnym języka związanym przede wszystkim ze stylem potocznym.

III.2. MORFOLOGIA RZECZOWNIKÓW OSOBOWYCH

Zadaniem analizy słowotwórczej (chorw. *tvorba riječi*) jest poddanie opisowi wyrazów pochodnych, zwanych również derywatami lub wyrazami motywowanymi. Rzeczowniki pod względem słowotwórczym, tj. biorąc pod uwagę bogactwo formantów i typów słowotwórczych, stanowią jedną z najbardziej zróżnicowanych części mowy. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowią nazwy oznaczające osobę, co świadczy o tym, że należą one do najbardziej produktywnej klasy wyrazów (Walczak-Mikołajczakowa 2000: 7). Nazwy osobowe pełnią bowiem wyjątkową rolę, która polega na nazywaniu i określaniu człowieka, każdej ludzkiej jednostki.

D. Buttler (Buttler 1981: 188) zwraca uwagę na rosnący procent nazw osobowych w ogólnej liczbie neologizmów, określających przede wszystkim specjalizacje, czyli wyrazów o wąskim zakresie znaczeniowym. Zarówno w języku polskim jak i w języku chorwackim często spotykaną sytuacją jest rozdzielenie używanej wcześniej nazwy o znaczeniu bardziej ogólnym na określenia ściśle ukierunkowane, bardziej szczegółowe, często są to specjalistyczne terminy. Zjawisko terminologizacji jest rezultatem powstawania nowych specjalizacji zawodowych i internacjonalizacji słownictwa.

M. Kucała (Kucała 1978: 47), analizując w swojej monografii rzeczowniki osobowe uwzględnił dwa kryteria. Pierwszym – nadrzędnym kryterium podziału jest ich *rodzaj gramatyczny*, drugim – *znaczenie*, tj. określanie płci męskiej, żeńskiej lub zarówno męskiej jak i żeńskiej.

Na tej podstawie wyróżnił trzy grupy rzeczowników rodzaju męskiego:

- nazwy od właściwości odnoszących się wyłącznie do płci męskiej, np. *kobieciarz, bawidamek, pantoflarz, niewieściuch, donkiszot, gach, impotent,*
- nazwy zawodów, funkcji i godności odnoszących się wyłącznie do płci męskiej, np. *(arcy)biskup, wikariusz, adiutant, saper, bosman, baca, drwal, cieśla,*
- niektóre nazwy nacechowane ujemnie, np. *belfer, gryzipiórek, pismak, doktorek, bydlak, drań, dureń, ważniak.*

Lingwista ten wyodrębnił także leksemy, których desygnatami są zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Wśród nich znalazły się rzeczowniki osobowe zakończone na *-ec, -owiec* (przy czym należy zauważyć, iż stosunkowo rzadko są one używane w odniesieniu do kobiet), np. *chudzielec, głupiec, fałszywiec, zarozumialec, nałogowiec, południowiec, naukowiec* itp. Spośród nich tylko nieliczne mają oboczniki żeńskie, np. *krawiec* > *krawcowa, mieszkaniec* > *mieszkanka.*

Żeńskich odpowiedników nie posiadają również według niego nazwy z sufiksem *-owicz, -ewicz.* Jednak obecnie derywaty rodzaju żeńskiego zadomowiły się już na stałe w języku polskim, czego dowodzi wprowadzenie ich do słowników języka polskiego, np. *autostopowicz* > *autostopowiczka, karierowicz* > *karierowiczka.*

Dla innych grup formalnych, które oznaczają zarówno osoby płci męskiej jak i żeńskiej M. Kucała (Por. Kucała 1978) nie podaje jednoznacznej argumentacji braku form w rodzaju żeńskim. Jako przyczynę takiego stanu rzeczy wskazuje jedynie na niewytworzenie się modelu słowotwórczego dla form typu *głupek, rozbitek, milczek*; występowanie leksemów o wspólnym znaczeniu np. nazw nosicieli cech: *leń, jarosz, geniusz* oraz możliwość pełnienia funkcji składniowej, tj. występowanie w funkcji orzecznika.

Podobnie interpretuje rzeczowniki w formie złożonej i zestawienia, np. *dusigrosz, głodomór, niejadek, niedowiarek, krótkowidz, darmozjad, nieuk, pracownik naukowy, radca prawny*, a także grupy znaczeniowe typu: *świadek, gość, pielgrzym, kierowca* itp.

Ostatnią, nieliczną grupę rzeczowników rodzaju męskiego stanowią nazwy, które określają wyłącznie kobiety, np. *podlotek, babsztyl, garkotłuk, kopciuszek, wamp*[68].

Klasyfikacja nazw osobowych rodzaju żeńskiego podlega tym samym kryteriom, co formy męskie. M. Kucała wyróżnia zatem rzeczowniki rodzaju żeńskiego, które odnoszą się tylko do kobiet np. *mężatka, hetera, amazonka, przedszkolanka, niania*, co jest uwarunkowane odniesieniem do rzeczywistości pozajęzykowej: *mężatka* to *'kobieta, która ma męża'*, *hetera* to *'kobieta nie znosząca sprzeciwu, kłótliwa, dokuczliwa'*.

Natomiast zawody takie jak *niania, przedszkolanka* to zawody wykonywane w przeszłości i teraz, prawie wyłącznie przez kobiety, które mają ku temu większe predyspozycje niż mężczyźni.

Obecnie jednak spotykane są również formy, które pierwotnie definiowały wyłącznie kobiety, a obecnie odnoszą się również do mężczyzn. Przykładami takiego rozszerzenia semantycznego są wyrazy *niania* i *prostytutka* oraz dwuczłonowe określenia *męska niania* i *męska prostytutka*, które akcentują płeć poprzez konstrukcję analityczną zawierającą przymiotnik *męska*.

Drugą grupę stanowią nazwy nosicieli cech rodzaju żeńskiego o ujemnym nacechowaniu, odnoszące się zarówno do kobiet jak i do mężczyzn, np. *maruda, pokraka*.

M. Kucała (Por. Kucała 1978) rozróżnia także pary semantyczne żeńskich i męskich nazw osobowych, do których należą nazwy męskie oraz:

- derywaty rodzaju żeńskiego tworzone od rzeczowników rodzaju męskiego (najliczniejsza grupa nazw osobowych), np. *asceta > ascetka, fryzjer > fryzjerka, domator > domatorka, pasierb > pasierbica, rozpustnik > rozpustnica, teść > teściowa, król > królowa, Polak > Polka*[69], *poganin > poganka, winowajca > winowajczyni,*
- tzw. oboczniki leksykalne, np. *syn / córka, brat / siostra, ojciec / matka, mąż / żona,*
- nieodmienne nazwy żeńskie, równe podstawowym formom męskim, np. *doktor, profesor, dyrektor, minister, mecenas*.

---

[68] Wszystkie wyrazy tego typu są nacechowane ekspresywnie.

[69] Językoznawca nie uwzględnia możliwości podwójnej motywacji typu *Niemcy / Niemiec > Niemka, Polska / Polak > Polka, Szwecja / Szwed > Szwedka*.

W języku polskim nazwy zawodowe kobiet rodzaju żeńskiego, np. *dyrektorka, adwokatka, filozofka* rejestruje już *Słownik Języka Polskiego* S. B. Lindego wydany w 1854 roku. Część z nich np. *ekonomka, fornalka* oraz ich odpowiedniki w rodzaju męskim nie należą już do czynnego słownika Polaków, ponieważ zanikły wraz z zawodem, który oznaczają[70]. Podobnie w prasie przed- i powojennej, w której pojawiają się archaiczne formy nazw zawodów np. *biuralistka, szpiegini* oraz formy, które zostały uwspółcześnione np. *fotografistka → fotografka, lekarz-dentystka → dentystka* (Kucała 1978: 47).

Od wieków jednak system językowy języka polskiego i chorwackiego jest jednak niesymetryczny pod względem nazw męskich i nazw żeńskich. Wpływ na taką sytuację miały czynniki pozajęzykowe, system słowotwórczy nie tworzył bowiem form nazw żeńskich, ponieważ nie miały one swoich desygnatów.

W słowniku S. B. Lindego pod hasłem *artysta* znajduje się informacja, że jest to *człowiek jako kunszt jakowy czyli sztukę posiadający, umiejący, np. malarz, snycerz, aktor teatralny*. Autor zaznacza jednocześnie, że nie ma słowa określającego kobietę artystę. Pisze: *Wcale zaś żadnego nie mamy* [*słowa* przyp. autorki] *na wyrażenie kobiety (nie żony), w rzeczy samej trudniącej się kunsztem jakowym, jak np. malarki, aktorki, chyba Artystka*. Wyraz ten był dla leksykografa nienaturalny, brzmiał dziwnie, obco. Gdy jednak kobiety zaczęły wykonywać zawody i obejmować stanowiska, wykonywane i zajmowane do tej pory wyłącznie przez mężczyzn, pojawiła się potrzeba nazywania tych kobiet, a więc potrzeba nowych formacji feminatywnych.

Utworzenie form typu *lekarka, profesorka* (pol.); *lijèčnica, profesòrica* (chorw.) jest zatem konsekwencją zmian w rzeczywistości pozajęzykowej.

Jest to jednak pewna tendencja w procesie nominacji, nie zaś, jak chciałyby tego feministki, wyraźna reguła. Już w XIV w. pozwaną kobietę nazywano bowiem *powodem*, a nie *powódką* (Kucała 1978: 47).

Obecnie w języku polskim wyraźnie zarysowują się dwie tendencje nominacyjne:

- sufiksacja nazw żeńskich od nazw męskich,

---

[70] *Ekonom - dyspozytor, nadzorca robót folwarcznych w okresie feudalnym i kapitalizmu.*
Za: Kopaliński 1994: 142,
Fornal - na dawnym folwarku robotnik, który zajmował się końmi roboczymi i wykonywał nimi prace rolne.
Za: Bańko 2000: 416

- używanie nazw męskich w odniesieniu do kobiet (często wzbogacone o określenie zwracające uwagę na płeć żeńską – *pani*).

W języku chorwackim kategoria rodzaju rzeczowników żywotnych daje większą możliwość określenia płci. Rodzaj gramatyczny z reguły pokrywa się bowiem z rodzajem naturalnym (semantycznym), wskazując poprzez rodzaj męski na mężczyznę, a poprzez rodzaj żeński – na kobietę. Większość rzeczowników osobowych tworzy więc pary wyrazów przeciwstawnych pod względem płci. Wśród nich M. Bukarica (Bukarica 1999: 4) wyróżnia:

- pary leksykalne (chorw. *leksički parovi*), np. *mûž / žèna, brȁt / sèstra, òtac / mâjka,*
- pary derywacyjne (chorw. *derivacijski parovi*), np. *sȕprug > sȕpruga, gimnàstičār > gimnàstičārka, ùčitelj>/ učitèljica.*

Rzeczowniki osobowe tradycyjnie dzielone są na określone grupy znaczeniowe, np. nazwy członków rodziny, nosicieli cech, zwolenników ideologii, wykonawców czynności i wiele innych. M. Bukarica (Bukarica 1999:7) podkreśla jednak specyfikę grupy, którą tworzą nazwy osób wykonujących dany zawód lub pełniących daną funkcję.

Część z nich używana jest zarówno w odniesieniu do mężczyzn jak i do kobiet, np. *knjìgovođa, ekonòmist, dòcent, dìrektor*. Dla zawodów, które zawsze były wykonywane zarówno przez mężczyzn jak i przez kobiety, język wykształcił w procesie słowotwórczym paralelne formy w rodzaju męskim, identyfikujące mężczyznę i w rodzaju żeńskim, identyfikujące kobietę (zasada ta odnosi się do dominującej większości nazw zawodów w języku chorwackim), np. *prodàvāč / prodavàčica, ùmjetnīk / ùmjetnica, spòrtāš / sportàšica.*

Na przekór postępującej feminizacji prawie wszystkich zawodów, a także walki o „językowe" równouprawnienie płci, do dzisiaj istnieją zawody i profesje charakterystyczne wyłącznie dla mężczyzn, np. *kòvāč, krovopokrìvāč, metálac, ljèvāč*, które nie posiadają odpowiednika w rodzaju żeńskim oraz zawody wykonywane wyłącznie przez kobiety, np. *prȅlja, švȁlja, prìmālja, njegovatèljica, kȕćanica*, dla których, mimo możliwości słowotwórczych, ze względu na brak takiej potrzeby w języku, nie powstały odpowiedniki w rodzaju męskim.

W przypadku nazw zawodów M. Bukarica (Bukarica 1999: 3) powołuje się jednak nie tylko na pozajęzykowe, ale i na liczne językowe przeszkody, które nie pozwalają na jednoznaczne i wyraźne wskazanie płci desygnatu, dla których język dysponuje innymi środkami wyrażania dyferencjacji płciowej.

Poddając analizie rzeczowniki określające nazwy zawodów, można wyróżnić dwa charakterystyczne zjawiska. Po pierwsze, grupą dominującą są rzeczowniki rodzaju męskiego, nie tylko ze względu na zawody charakterystyczne wyłącznie dla mężczyzn, ale także ze względu na prestiż nazw rodzaju męskiego, szczególnie w przypadku nazw specjalistów w danej dziedzinie, stanowisk, funkcji administracyjnych i urzędowych, które czasem nie posiadają swych odpowiedników w rodzaju żeńskim.

Po drugie, nazwy rodzaju żeńskiego to najczęściej derywaty od nazw w rodzaju męskim, np. *svjèdok-Ø / svjedòk-inja, violìnist-Ø / violìnist-ica*, przy czym zakres znaczeniowy mieści się w podstawie derywatu, a sufiks jest jedynie wykładnikiem płci.

Przyczyn takiej sytuacji językowej upatruje się, jak już wspomniano, zarówno w samym systemie, jak i w rzeczywistości pozajęzykowej. Badania nad brakiem równowagi w leksyce pojawiają się zatem nie tylko w językoznawstwie, lecz także w antropologii, socjologii, psychologii i najczęściej tłumaczą go rozbieżnością ról, które społeczeństwo przypisuje kobiecie i mężczyźnie.

Walka o równouprawnienie kobiet nie przyniosła zatem radykalnych zmian w tym segmencie leksyki, zmiany językowe w zakresie tego typu leksyki są wtórne, stanowią reakcję na zmiany społeczne, a sam język wydaje się pod tym względem bardziej konserwatywny od kreującego go społeczeństwa.

Języki słowiańskie, takie jak polski i chorwacki, które charakteryzują się bogatym systemem fleksyjnym i różnymi możliwościami derywacyjnymi, mogą bowiem utworzyć odpowiedniki rodzaju żeńskiego od nazw męskich. Taka możliwość nie oznacza jednak natychmiastowej akceptacji społecznej nowego wyrazu.

Język chorwacki (podobnie jak polski) pozwala na utworzenie nazwy określającej kobiety na podstawie zawodu jej męża, np. *mâjstorica, dȍktorica, bànica, kapetànica*. Ten sam sufiks *-ica* wykorzystuje się jednak obecnie w tworzeniu nazw zawodów

wykonywanych przez kobiety. Niejednoznaczność tego typu terminów doprowadziła zatem do neosemantyzacji, leksemy te nie odzwierciedlają przynależności kobiety do mężczyzny, lecz określają wykonywany przez nie zawód.

Z drugiej jednak strony, co podkreśla M. Bukarica (Bukarica 1999:7), społeczeństwo dąży do ujednolicenia nomenklatury i używania nazw, które nie wskazują na płeć. Dowodem na to było i jest rzadkie stosowanie leksemu rodzaju męskiego na określenie mężczyzny i kobiety, np. *akadèmik, predàvāč, prȍfesor, inžènjēr, mìnistar* (co w niektórych wypadkach było także uwarunkowane brakiem wzorca słowotwórczego, np. *pismònoša, knjìgovođa*), a w przypadkach, w których konieczne było podkreślenie płci desygnatu, uciekano się do analitycznych struktur typu: *gospođa doktor, gospođa inženjer*.

Taką możliwość użycia leksemu daje semantyka skorelowanych form rodzajowych, określenia w rodzaju męskim są bowiem również nazwami ogólnymi, słownikowymi[71]. Nazwa zawodu w rodzaju męskim jest zatem terminem neutralnym, nienacechowanym, podczas gdy nazwa w rodzaju żeńskim wyraźnie wskazuje na płeć i określa wyłącznie kobietę. Wyjątki dotyczą zawodów, które w równym stopniu wykonywane były i są zarówno przez mężczyzn jak i przez kobiety, np. *ùčitelj / učitèljica*[72]. W przypadku nazw zawodów typowo kobiecych, ale które wykonują również mężczyźni, nie można więc zastosować tego samego leksemu w odniesieniu do mężczyzny. Przykładem takiej nazwy jest *medicinska sestra*, którą w przypadku mężczyzn zastąpiono stosunkowo nieprecyzyjnym zwrotem *medicinski tehničar*[73].

III.2.1. DERYWACJA ŻEŃSKICH NAZW OSOBOWYCH A TZW. *MOCJA*

A. Nagórko (Nagórko 2001: 96), analizując kategorię rodzaju, stwierdza, że gramatyka polska uprzywilejowuje mężczyzn, nie tylko w obrębie samej kategorii

---

[71] Por. nazwy instytucji, organizacji, np. *Dom umirovljenika, Udruženje baletnih umjetnika, sve za đaka* itp. oraz rozdział II.2.1. niniejszej pracy.

[72] *U hrvatskome imenica muškog roda 'učitelj' nema sposobnosti da se upotrebljava kao neobilježeni član para 'učitelj-učiteljica' i da pokriva značenja obaju spolova.*
Za: Bukarica 1999: 8

[73] Termin *tehničar* jest również często wykorzystywany jako określenie zawodu zdobytego w szkole średniej, np. *ekonomski tehničar, veterinarski tehničar* itp.

rodzaju, ale również na płaszczyźnie słowotwórstwa, co dotyczy przede wszystkim derywacji nazw osobowych żeńskich od męskich.

Lingwistka zauważa zatem zjawisko asymetrii językowo-płciowej w tzw. *mocji*[74] (chorw. *mocija*), która na płaszczyźnie słowotwórczej widoczna jest w urabianiu za pomocą formantu formy żeńskiej od podstawy słowotwórczej rodzaju męskiego przy znikomej obecności derywacji odwrotnej, tj. takiej, w której to żeńska nazwa osobowa jest podstawą słowotwórczą dla nazwy męskiej.

Zarówno język polski jak i w język chorwacki dysponują licznym zbiorem sufiksów, które tworzą żeńskie nazwy osobowe. Ich specyfika polega jednak na tym, że nie są one wyspecjalizowane w derywacji żeńskiej i, poza nielicznymi wyjątkami (np. *-y(i)ni* i pewne sufiksy tworzące formy nacechowane), obsługują jednocześnie inne kategorie słowotwórcze.

Podstawy słowotwórcze dla derywatów rodzaju żeńskiego stanowią różne części mowy: rzeczowniki, np. *przedszkole* > *przedszkolanka, gospodarz* > *gospodyni* (pol.); *hòtel* > *hotelìjēr, gȁzda* > *gȁzdarica* (chorw.), czasowniki, np. *wróżyć* > *wróżka, emancypować* > *emancypantka* (pol.); *sortírati* > *sòrtīrka, narícati* > *narìkača* (chorw.), przymiotniki, np. *samotny* > *samotnica* (pol.); *stȁr* > *stȁrica* (chorw.) i inne w mniejszym stopniu.

Wśród wielu żeńskich nazw osobowych można również wyróżnić podwójną motywację (wzajemną lub towarzyszącą), najczęściej rzeczownikowo-czasownikową, ale również rzeczownikowo-rzeczownikową i rzeczownikowo-przymiotnikową, w której oprócz nazwy osobowej męskiej biorą udział także inne części mowy, np. *drużyna / drużynowy* > *drużynowa, kolekcjoner / kolekcjonować* > *kolekcjonerka, śliczny* >

---

[74] Termin *mocja* jest różnorodnie definiowany. W. Kopaliński opisuje go jako różnorodność końcówek gramatycznych zależną od rodzaju gramatycznego, np. *biał-y, biał-a, biał-e* (pol.); *bijel-i, bijel-a, bijel-o* (chorw.). A. Nagórko interpretuje *mocję* jako cechę niektórych formantów sufiksalnych, tj. przyjmowanie różnych końcówek rodzajowych, która jednocześnie podkreśla związek morfologii słowotwórczej z morfologią fleksyjną. W gramatykach chorwackich występują również pojęcia: *mocijska tvorba*, które oznacza typ derywacji opierający się na relacji płeć męska / płeć żeńska oraz *mocijski morfem*, czyli morfemu, który wnosi informację o płci.
Por. Kopaliński 1994: 335; Silić 2005: 163, 171-173, 240; Nagórko 2000: 224

Na użytek niniejszej pracy termin ten będzie natomiast stosowany w celu określenia zjawiska występowania dwóch leksemów różnorodzajowych (m/ż) o tym samym znaczeniu, które różni jedynie zawarta w morfemie słowotwórczym informacja o płci (męskiej lub żeńskiej), co w konsekwencji prowadzi do występowania nazw osobowych męskich i żeńskich.

ślicznotka, cudzołożyć / cudzołożnik / cudzołożny > cudzołożnica (pol.); *bèzdjetan (bez djece) > bèzdjetka, Hrvātskā / Hrvāt > Hrvàtica.*

Niniejsza analiza zwraca jednak szczególną uwagę na specyfikę derywacji odrzeczownikowej, w której podstawą do utworzenia żeńskiej nazwy osobowej jest nazwa męska.

Znaczenia żeńskich nazw osobowych dopuszczają bowiem dwie możliwości interpretacji, tj. w zależności od przyjętej parafrazy słowotwórczej nazwy tego typu mogą być interpretowane na dwa sposoby[75]:

- jako derywaty mutacyjne, np. *malarka 'kobieta, która jest malarzem / kobieta, która maluje'* (pol.); *slìkarica 'žena koja je slikar / žena koja slika'* (chorw.),
- jako derywaty modyfikacyjne, np. *malarka 'malarz, który jest kobietą'* (pol.); *slìkarica 'slikar koji je žena'* (chorw.).

Z punktu widzenia słowotwórstwa nazwy żeńskie mogą być zatem derywowane od nazw osobowych męskich lub bezpośrednio od czasownika. Druga możliwość jest szczególnie propagowana przez lingwistykę feministyczną, która podkreśla, że określanie płci odgrywa równie znaczącą rolę w męskich jak i w żeńskich nazwach osobowych[76].

Parafraza słowotwórcza interpretująca żeńskie nazwy nie znajduje jednak potwierdzenia w definicjach słownikowych, ponieważ opisy nazw męskich stanowią pewnego typu nazwę „gatunkową", ogólną, która nie ma na celu specyfikacji płciowej. W słownikach języka polskiego wykorzystuje się zatem neutralne leksemy rzeczownikowe: *osoba, człowiek* lub zaimki: *ktoś, ten.* W słownikach chorwackich dominuje forma zaimkowa *ȍnāj*, rzadziej w tej funkcji występuje rzeczownik *ȍsoba.*

W analizie językoznawczej najczęściej przyjmuje się założenie, że żeńskie nazwy osobowe są motywowane przez nazwy rodzaju męskiego, np. *profesor > profesorka* (pol.), *prȍfesor > profesòrica* (chorw.) i tworzą tzw. *parę mocyjną*[77] (chorw. *mocijski par*).

---

[75] Na podstawie podziału zaproponowanego przez M. Dokulila.
Por. Dokulil 1979

[76] W ten sam sposób argumentowane są również zarzuty dotyczące generycznego użycia rodzaju męskiego, a szczególnie męskich nazw osobowych. Por. rozdział II.1.2.

[77] Autorka posługuje się tłumaczeniem terminu z języka chorwackiego.

Ze względu na sporadyczne przypadki tworzenia nazw męskich od osobowych nazw żeńskich (np.: pol. *wdowa* > *wdowiec*; chorw. *tètka* > *tétak*), ten ostatni typ derywacji traktowany jest jako jeden z przejawów dyskryminacji językowej.

Formanty feminatywne tworzące żeńskie nazwy osobowe w języku polskim można podzielić na typy regularne i typy rzadkie (Grzegorczykowa 1984: 364).

Do typów regularnych produktywnych należą formanty sufiksalne: *-ka, -i(y)ni, -ica* (Jadacka 2005: 109) oraz formant paradygmatyczny *-a*, a także zmiany fleksyjne rodzaju gramatycznego i nieodmienność (Grzegorczykowa 1984: 364)[78]. Do typów rzadkich zaliczane są natomiast sufiksy: *-owa, -ina, -anka, -ówka, -essa*.

❖ *-ka*

Sufiks *-ka* jest w zasadzie nieograniczenie produktywny (Por. Grzegorczykowa 1979, 1984). Nazwy osobowe żeńskie z sufiksem *-ka* to zatem także klasa nieograniczenie produktywna, motywowana prawie przez wszystkie typy rzeczowników męskich.

R. Grzegorczykowa i J. Puzynina (Por. Grzegorczykowa 1984: 114-148) twierdzą także, że formant ten nie łączy się z nazwami osobowymi rodzaju męskiego zakończonymi na *-log*[79], formacjami obcymi zakończonymi na *-a* (np. *ortopeda*) oraz z niektórymi zakończonymi na *-nik, -ec, -ca*, które nie mają swych odpowiedników w rodzaju żeńskim (np. *głupiec, gorliwiec, narwaniec, poczciwiec, sprzymierzeniec*) lub tworzą je za pomocą innych formantów (*-ica*, np. *siostrzeniec* > *siostrzenica, ulubieniec* > *ulubienica, zazdrośnik* > *zazdrośnica; -i(y)ni*, np. *dawca* > *dawczyni, dozorca* > *dozorczyni*).

Podstawy słowotwórcze stanowią najczęściej nazwy osobowe męskie zakończone na:

- *-ik/-yk*, np. *chemik* > *chemiczka, fizyk* > *fizyczka,*
- *-graf*, np. *geograf* > *geografka,*
- *-man*, np. *narkoman* > *narkomanka,*
- *-er*, np. *kelner* > *kelnerka, trener* > *trenerka,*
- *-(a)tor*, np. *dyrektor* > *dyrektorka,*
- *-at*, np. *delegat* > *delegatka,*

[78] Problematyka tych ostatnich została omówiona w rozdziale II.2.3.
[79] Lingwistki nie biorą pod uwagę formacji charakterystycznych dla współczesnego języka potocznego typu *psycholożka, socjolożka*, traktując je jako żartobliwe okazjonalizmy.
Por. Grzegorczykowa 1979: 119

- *-ata*, np. *akrobata* > *akrobatka*,
- *-ita/-yta*, np. *hipokryta* > *hipokrytka*,
- *-ista*, np. *pacyfista* > *pacyfistka*,
- *-ant*, np. *gwarant* > *gwarantka*,
- *-ent*, np. *asystent* > *asystentka*, *korespondent* > *korespondentka*,
- *-acz*, np. *podawacz* > *podawaczka*, *podrywacz* > *podrywaczka*,
- *-anin*, np. *Amerykanin* > *Amerykanka*,
- *-arz*, np. *malarz* > *malarka*,
- *-ak*, np. *śpiewak* > *śpiewaczka*,
- *-czyk*, np. *olimpijczyk* > *olimpijka*,
- *-iciel/-yciel*, np. *donosiciel* > *donosicielka*, *wichrzyciel* > *wichrzycielka*, *roznosiciel* > *roznosicielka*,
- *-nik*[80] (rzadko), np. *osadnik* > *osadniczka*, *przewodnik* > *przewodniczka*, *urzędnik* > *urzędniczka*, *zawodnik* > *zawodniczka*, *zwolennik* > *zwolenniczka*,
- *-ec* (rzadko), np. *cyrkowiec* > *cyrkówka*, *zesłaniec* > *zesłanka*,
- *-ca* (sporadycznie, ponieważ łączy się z sufiksem *-i(y)ni*), np. *barbarzyńca* > *barbarzynka*

oraz rzeczowniki niepochodne, np. *chłop* > *chłopka*, *debil* > *debilka*, *mnich* > *mniszka*, *olbrzym* > *olbrzymka*, *rywal* > *rywalka*, *sąsiad* > *sąsiadka*, *złodziej* > *złodziejka*.

Według H. Jadackiej sufiks *-ka* jest coraz bardziej związany z klasą nazw żeńskich, a coraz mniej z nazwami czynności oraz obiektów, wytworów i rezultatów (Jadacka 2005).

❖ *-i(y)ni*

Sufiks ten łączy się z męskimi nazwami osobowymi najczęściej zakończonymi na *-ca* (ok. 90%), np. *dozorca* > *dozorczyni*, *mówca* > *mówczyni*, *pogromca* > *pogromczyni*, *przywódca* > *przywódczyni*, *sprawca* > *sprawczyni*, *winowajca* > *winowajczyni*, *wychowawca* > *wychowawczyni*, *wykonawca* > *wykonawczyni*, *znawca* > *znawczyni*.

Rzadziej nazwy tego typu motywowane są przez rzeczowniki niepochodne, np. *bóg* > *bogini*, *członek* > *członkini*, *monarcha* > *monarchini*, *potomek* > *potomkini*, *prorok* >

[80] W przypadku żeńskich nazw osobowych motywowanych przez nazwy męskie zakończone na *-nik* występują dublety językowe, np. *pracownik* > *pracowniczka* / *pracownica*.

prorokini, a także nazwy osobowe zakończone na *-ec*, np. *bywalec* > *bywalczyni, mędrzec* > *mędrczyni, strzelec* > *strzelczyni*.

Sporadycznie derywaty tego typu są tworzone od innych męskich nazw osobowych, np. *gospodarz* > *gospodyni, mistrz* > *mistrzyni* (oraz złożenia z tym wyrazem).

❖ *-ica*

Sufiks *-ica* łączy się przede wszystkim z nazwami męskimi zakończonymi na *-ec* (z ucięciem tego sufiksu), tworząc w ten sposób derywaty modyfikacyjne, np. *oblubieniec* > *oblubienica, topielec* > *topielica, ulubieniec* > *ulubienica*.

Rzadziej podstawę słowotwórczą stanowią inne nazwy męskie, np. zakończone na *-nik*, np. *awanturnik* > *awanturnica, cierpiętnik* > *cierpiętnica, męczennik* > *męczennica, pomocnik* > *pomocnica, powiernik* > *powiernica, pracownik* > *pracownica, robotnik* > *robotnica, rówieśnik* > *rówieśnica, uczeń* > *uczennica, żałobnik* > *żałobnica*; rzeczowniki niepochodne, np. *karzeł* > *karlica*.

Sporadycznie sufiks *-ica* i jego warianty (Por. Grzegorczykowa 1979: 72-90) tworzą derywaty mutacyjne, np. *balet* > *baletnica, bratanek* > *bratanica, siostrzeniec* > *siostrzenica*.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że cechą charakterystyczną nazw osobowych żeńskich z formantem *-ica* jest ich wielomotywacyjność, np. *zazdrośnica* < *zazdrośnik / zazdrość / zazdrościć*.

Mniej liczną grupę derywatów stanowią nazwy nacechowane ekspresywnie, np. *anielica, diablica*.

R. Grzegorczykowa (Grzegorczykowa 1984: 366) wyróżnia także formant paradygmatyczny *-ica*, który można wyodrębnić w derywatach typu *grzesznik* > *grzesznica, obłudnik* > *obłudnica*.

❖ *-essa (-esa)*

Sufiks ten został zapożyczony z języka francuskiego. Występuje sporadycznie w derywatach motywowanych przez nazwy męskie *baron* > *baronessa, druid* > *druidessa* (rzad.hist.), *patron* > *patronessa* (hist.), *steward* > *stewardesa, poeta* > *poetessa* (książk.).

❖ *-a*

R. Grzegorczykowa (Grzegorczykowa 1984: 366) zwraca uwagę na stosunkowo wysoką frekwencję formantu paradygmatycznego *-a* w derywacji żeńskich nazw osobowych, polegającej na przekształceniu nazwy męskiej w nazwę żeńską poprzez jej wstawienie w żeński wzór odmiany bez dodawania afiksu.

W derywacji tego typu podstawę słowotwórczą stanowią najczęściej nazwy męskie o odmianie przymiotnikowej zakończone na:

- *-n-y*, np. *chrzestny* > *chrzestna, podsądny* > *podsądna, podwładny* > *podwładna, radny* > *radna, woźny* > *woźna,*
- *-ow-y*, np. *księgowy* > *księgowa, zastępowy* > *zastępowa,*
- *-sk-i*, np. *spóźnialski* > *spóźnialska,*
- *-ąc-y*, np. *przewodniczący* > *przewodnicząca.*

Rzadziej są to nazwy o odmianie rzeczownikowej zakończone na *-nik*, np. *bezwstydnik* > *bezwstydnica, nieszczęśnik* > *nieszczęśnica, zazdrośnik* > *zadrośnica, złośnik* > *złośnica.*

Licznie reprezentowana jest natomiast grupa rzeczowników nacechowanych ekspresywnie zakończonych na *-arz*, np. *spryciarz* > *spryciara, handlarz* > *handlara, plotkarz* > *plotkara*; *-och*, np. *pieszczoch* > *pieszczocha, tłuścioch* > *tłuściocha*; *-iś*, np. *strojniś* > *strojnisia, wygodniś* > *wygodnisia, żartowniś* > *żartownisia.*

❖ *-owa*

Formant *-owa* tworzy derywaty o odmianie przymiotnikowej. Podstawę słowotwórczą żeńskich nazw osobowych utworzonych za jego pomocą stanowią wyłącznie rzeczowniki (Grzegorczykowa 1979: 310). Wśród nich można wyróżnić:

- nazwy zawodów, stanowisk, tytułów i godności oraz nazwiska mężów, np. *aptekarz* > *aptekarzowa, cesarz* > *cesarzowa, doktor* > *doktorowa, Kuncewicz* >*Kuncewiczowa, Nowak* > *Nowakowa, prezydent* > *prezydentowa*
- męskie nazwy pokrewieństwa, np. *brat* > *bratowa, syn* > *synowa, teść* > *teściowa*
- męskie nazwy zawodów zakończone na *-owy* (przy których występuje często motywacja towarzysząca), np. bufet / bufetowy > bufetowa, drużyna / drużynowy > drużynowa.

❖ *-ina*

Sufiks *-ina* jest charakterystyczny dla słowotwórstwa nazw żon tworzonych od nazw męskich określających ich mężów, np. *gazda* > *gaździna, leśniczy* > *leśniczyna*.

Do tej grupy można także zaliczyć derywaty *sędzina* i *starościna* ze względu na ich pierwotne znaczenie. Obecnie jednak w tych leksemach formant *-ina* zmienił swoją funkcję, stając się jedynie wykładnikiem żeńskości i nie uwzględniając ich wcześniejszego dzierżawczego charakteru: *sędzina 'kobieta sędzia', starościna 'kobieta starosta'*.

❖ *-anka* i *-ówka*

Formanty te są przez R. Grzegorczykową (Grzegorczykowa 1979: 114-148) definiowane jako warianty sufiksu *-ka*.

W staropolszczyźnie funkcja sufiksu *-anka* koncentrowała się na tworzeniu nazw córek od nazw męskich określających stanowiska, urzędy, funkcje oraz nazwiska ich ojców, np. *burmistrz* > *burmistrzanka, chorąży* > *chorążanka, hrabia* > *hrabianka*. Funkcja ta jest obecna i we współczesnym języku polskim, należy jednak podkreślić, że jest nacechowana stylistycznie i stopniowo zanika. W słownikach języka polskiego nazwy tego typu opatrzone są zatem kwantyfikatorem *dawne* lub/i *gwarowe*.

Derywaty neutralne pod względem stylistycznym tworzą nieliczną grupę leksemów. Należą do nich nazwy utworzone od męskich nazw osobowych, np. *kolega* > *koleżanka, poseł* > *posłanka* oraz żeńskie etnika o podwójnej motywacji, np. *Ameryka / Amerykanin* > *Amerykanka, Paryż / paryżanin* > *paryżanka*.

Wariant *-ówka* występuje w słowotwórstwie żeńskich nazw osobowych sporadycznie. R. Grzegorczykowa (Grzegorczykowa 1979: 144) wyróżnia zaledwie trzy przykłady: *cyrkówka* (obecnie częściej *artystka cyrkowa*), *sportówka* (?) *i reżimówka* (?). Podstawy słowotwórcze w tym wypadku to leksemy *cyrk, sport* i *reżim*. Jeżeli jednak za podstawę słowotwórczą zostanie przyjęta męska nazwa osobowa: *cyrkowiec, sportowiec* i *reżimowiec*, to można w nich wyodrębnić jedynie formant *-ka*.

Obecnie H. Jadacka (Jadacka 2005: 114) nie zalicza jednak wariantu *-ówka* do formantów typowo feminatywnych. Wśród derywatów osobowych z sufiksem *-ówka* wyróżnia bowiem jedynie nazwy prostytutek, np. *szosówka, sezonówka*, neologizmy, które raczej nie są rejestrowane przez słowniki języka polskiego. Wyjątek stanowi jednak

leksem *tirówka*[81], który nie został przez lingwistkę uwzględniony (Por. Zgółkowa 2003: 462).

A. Nagórko (Nagórko 2000: 224-226) wyróżnia natomiast w swojej gramatyce sufiksy obdarzone *mocją* i sufiksy bez *mocji*. Jednak w odróżnieniu od opracowań chorwackich derywaty urabiane za pomocą sufiksów obdarzonych *mocją* nie tworzą jednocześnie *par mocyjnych*, tj. leksemów, których desygnatami są osoby różnej płci – – męskiej i żeńskiej. Co więcej, wśród przytaczanych przykładów znajdują się również nazwy obiektów nieosobowych.

Lingwistka zestawia ze sobą następujące sufiksy rzeczownikowe:

- *-ik(Ø) / -yk(Ø)*, np. *inteligencik, dostojnik, młodzik, kluczyk,*
  -ic(a) / -yc(a), np. *pasierbica, kangurzyca,*
- *-(e)k(Ø)*, np. *grajek, śmiałek, znajomek, cukierek,*
  -k(a), np. *dyrektorka, przesyłka,*
  -k(o), np. *żyjątko, niewiniątko, mleczko,*
  -k(i), np. *łaskotki, kąpielówki (pl.tantum,)*
- *-(e)c(Ø)*, np. *zuchwalec, budowlaniec, wędrowiec, kolec,*
  -c(a)$_m$ np. *łowca, kłamca, kierowca, spółdzielca, winowajca,*
  -c(a)$_ż$ np. *trójca,*
- *-nik(Ø)*, np. *przeciwnik, bagażnik,*
  -nic(a), np. *chłodnica, prądnica,*
- *-ak(Ø)*, np. *strażak, niemowlak, śpiewak, pływak, cwaniak, ogólniak,*
  -ak(a), np. *hulaka, rozrabiaka,*
- *-in(Ø) / -yn(Ø)*, np. *Litwin, bernardyn,*
  -in(a) / -yn(a), np. *sędzina, mieścina,*
  -in(y) / -yn(y), np. *imieniny, odwiedziny.*

Do mniej licznych typów słowotwórczych, w większości nazw nacechowanych stylistycznie, zalicza natomiast:

- *-och(Ø)*, np. *tłuścioch, śpioch,*
  -och(a), np. *tłuściocha, taniocha,*

[81] H. Jadacka używa zapisu *TIR-ówka*.

- *-uch(Ø)*, np. *maluch, kłamczuch,*
  -uch(a), np. *starucha, dziewucha,*
- *-ci(a)*, np. *mamuńcia, kawcia,*
  -ci(o), np. *tatuńcio, wujcio,*
- *-al(Ø)*, np. *rogal, brzydal,*
  -al(a), np. *mądrala*
- *-ul(Ø)*, np. *smarkul,*
  -ul(a), np. *smarkula, brzydula,*
  -ul(o), np. *tatulo, księżula,*
- *-uń(Ø)*, np. *lizuń,*
  -uni(a), np. *siostrunia, rączunia,*
  -uni(o), np. *dziadunio,*
- *-uś(Ø)*, np. *pracuś, laluś,*
  -usi(a), np. *kawusia, córusia,*
- *-ow(y)*, np. *bagażowy, dzielnicowy,*
  -ow(a), np. *bratowa, szefowa,*
  -ow(e), np. *postojowe*.

Do modeli słowotwórczych bez mocji A. Nagórko zalicza sufiksy: *-acz* (np. *biegacz, siłacz, bogacz, smarkacz, sękacz*) i *-arz* (np. *taksówkarz, pisarz, śmieciarz, sucharz 'sucha gałąź'*).

Kultura języka polskiego (Jadacka 2005: 110) zwraca jednak uwagę na fakt, że zmniejsza się ranga kategorii feminatiwów, przede wszystkim ze względów socjologicznych, co w konsekwencji wpływa na osłabianie produktywności samych sufiksów.

Warto także zwrócić uwagę na znikome przykłady derywacji męskich nazw osobowych od nazw żeńskich. Należą do nich nazwy zawodów (wykonawca czynności), które były/są wykonywane wyłącznie lub przede wszystkim przez kobiety, np. *praczka* > *pracz*. Do tej grupy derywatów zalicza się również leksem *gwiazdor* derywowany od metaforycznej nazwy żeńskiej *gwiazda* oraz *wdowiec* derywowany od nazwy żeńskiej *wdowa*, a w języku chorwackim *tètka* > *tétak*.

Gramatika hrvatskoga jezika (Silić 2005: 171) podaje: *mocijski su morfemi koji znače spol – muški i ženski. Spol karakterizira imenice u kojima morfemi sa značenjem muškoga spola stoje nasuprot morfemima koji znače ženski spol. To su imenice koje znače (1) vršitelja radnje (najčešće su to imenice koje znače zanimanje*[82]*); (2) osobu na kojoj se vrši radnja; (3) osobinu; (4) pristašu, pripadnika ili sljedbenika učenja, pokreta, reda ili pravca; (5) pripadnika naroda, stanovnika kraja i stanovnika naseljenoga područja.*

Na podstawie analizy morfologicznej nazw osobowych wyróżniono zatem morfemy, które wskazują na płeć desygnatu i morfemy, które wskazują na rodzaj gramatyczny.

W przypadku nazw wykonawców czynności, na przykładzie leksemów *vršitelj* (*vȑš-i-telj-Ø-Ø*) i *vršitèljica* (*vrš-i-tèlj-ic-a*) wyróżniono:

- morfemy, które oznaczają wykonywanie czynności: *vrš-/-i-*,
- morfem, który oznacza *'który / która'* (chorw. *koji / koja*): *-telj-*,
- morfemy, które wskazują na płeć desygnatu: osobę płci męskiej *ten* (chorw. *onaj*) *-Ø-* oraz osobę płcu żeńskiej *ta* (chorw. *ona*): *-ic-*,
- morfemy fleksyjne, które wskazują na rodzaj gramatyczny: *-Ø* (rodzaj męski) i *-a* (rodzaj żeński).

Autorzy gramatyki zwracają jednocześnie uwagę na konieczność odróżniania w tym wypadku znaczenia terminu *płeć* (chorw. *spol*) od znaczenia terminu *rodzaj* (chorw. *rod*). Pojęcie *płeć* dotyczy bowiem leksykologii, a pojęcie *rodzaj* – płaszczyzny gramatycznej języka.

Powyższa analiza umożliwiła wyodrębnienie grup sufiksów tworzących określoną kategorię słowotwórczą. Do morfemów wskazujących na wykonawcę / wykonawczynię czynności zaliczono zatem:

- *-telj-*, np. *vȑš-i-telj-Ø-Ø / vrš-i-tèlj-ic-a,*
- *- āč-*, np. *pjèv-āč-Ø-Ø / pjev-àč-ic-a,*
- *-and-*, np. *doktòr-and-Ø-Ø / doktòr-ant-ic-a,*

---

[82] E. Barić wyróżnia tzw. *profesijski mocijski par*, jeśli *imenica za mušku osobu ne znači samo vršitelja radnje, nego i zanimanje (profesiju) muške osobe.*
Por. Barić 1997: 310

- *-ant,* np. *labòr-ant-Ø-Ø / labòr-ant-ic-a,*
- *-ār,* np. *slȉk-ār-Ø-Ø / slȉk-ar-ic-a,*
- *-(a)r,* np. *màgist-ar-Ø-Ø / màgist-r-ic-a,*
- *-āš-,* np. *košàrk-āš-Ø-Ø / košàrk-aš-ic-a,*
- *-āt-,* np. *advòk-āt-Ø-Ø / advok-àt-kinj-a,*
- *-en-,* np. *ȕč-en-īk-Ø / ȕč-en-ic-a,*
- *-ent-,* np. *asìst-ent-Ø-Ø / asìst-ent-ic-a,*
- *-ist-,* np. *specijàl-ist-Ø-Ø / specijàl-ist-ic-a,*
- *-e(ē)r-,* np. *magazìn-ēr-Ø-Ø / magazìn-ēr-k-a, spȉk-ēr-Ø-Ø / spȉkēr-ic-a,*
- *-graf-,* np. *daktil-ò-graf-Ø-Ø / daktil-ò-graf-kinj-a,*
- *-or-,* np. *dȍkt-or-Ø-Ø / dȍkt-or-ic-a,*
- *-lac-,* np. *tjèš-i-l-ac-Ø / tjèš-i-l-ic-a, drijém-a-l-ac-Ø / drijém-a-l-ic-a*[83],
- *-log-,* np. *psih-ò-log-Ø-Ø / psih-ò-log-inj-a,*
- *-slov-,* np. *jezik-o-slóv-ac-Ø / jezik-o-slóv-k-a,*
- *-znan-,* np. prirod-o-znán-ac-Ø / prirod-ò-znān-k-a,
- *-ovn-,* np. *bùnt-ōvn-īk-Ø-Ø / bùnt-ōvn-ic-a,*
- *-n-,* np. *klèvet-n-īk-Ø / klèvet-n-ic-a.*

Do morfemów wskazujących na obiekt czynności płci męskiej lub żeńskiej zaliczono:

- -an-, np. *prògn-an-īk-Ø / prògn-an-ic-a,*
- *-en-,* np. *zatvor-èn-īk-Ø / zatvor-èn-ic-a,*
- *-jen-,* np. *rȁn-jen-īk-Ø > rȁnj-en-ik-Ø / rȁnj-en-ic-a.*

Do morfemów wskazujących na nosiciela / nosicielkę cechy zaliczono[84]:

- *-āk-,* np. *vjèšt-āk-Ø-Ø / vješt-àk-inj-a,*

---

[83] W derywatach, które zawierają morfem *-lac-* relacja osoba płci męskiej / osoba płci żeńskiej nie jest regularna.

[84] Niektóre z wymienianych poniżej morfemów można zaliczyć do kategorii wykonawców czynności ich znaczenie można bowiem opisać na dwa sposoby, w zależności od motywacji, np. *brȉbljavac / brȉbljavica* to: 1. *'brbljava osoba'* lub 2. *'osoba koja brblja'*.

- *-av-*, np. *làj-av-ac-Ø / làj-av-ic-a,*
- *-iv-*, np. *primit-ív-ac-Ø / primít-īv-k-a,*
- *-jāk-*, np. *sèbičn-jāk-Ø-Ø > sèbičnj-āk-Ø-Ø / sebičnj-àk-inj-a,*
- *-jiv-*, np. *šàl-jiv-ac-Ø > šàlj-iv-ac-Ø / šàlj-iv-ic-a,*
- *-ljiv-*, np. *làž-ljiv-ac-Ø / làž-ljiv-ic-a,*
- *-ežljiv-*, np. *sram-èžljiv-ac-Ø / sram-èžljiv-ic-a.*

Do morfemów wskazujących na zwolennika idei, członka organizacji, naśladowcę itp. zarówno płci męskiej jak i żeńskiej zaliczono:

- *-ov-*, np. *aristòtel-ov-ac-Ø / aristòtel-ōv-k-a,*
- *-ev-*, np. *màtoš-ev-ac-Ø / màtoš-ēv-k-a,*
- *-ijān-*, np. *vagner-ijàn-ac-Ø / vagner-ìjān-k-a,*
- *-īn-*, np. *benedikt-ín-ac-Ø / bedendíkt-īn-k-a,*
- *-ant*, np. *protèst-ant-Ø-Ø / protèst-ant-ic-a,*
- *-ist-*, np. *racionàl-ist-Ø-Ø / racionàl-ist-ic-a.*

Do morfemów wskazujących na mieszkańca / mieszkankę danego regionu, miasta, państwa itp. zaliczono:

- *-ac-*, np. *Slavón-ac-Ø / Slàvōn-k-a,*
- *-ān-*, np. *Amerik-án-ac-Ø / Amerìk-ān-k-a,*
- *-āt-*, np. *Azìj-āt-Ø-Ø / Azìj-at-kinj-a,*
- *-čan-*, np. *Zágreb-čan-in-Ø > Zágrep-čan-in-Ø / Zágrep-čan-k-a,*
- *-ēz-*, np. *Kìn-ēz-Ø-Ø / Kìn-ez-kinj-a > Kìn-es-kinj-a,*
- *-īn-*, np. *Dalmat-ín-ac-Ø / Dalmàt-īn-k-a,*
- *-jan-*, np. *Tìbet-jan-in-Ø > Tìbeć-an-in-Ø / Tìbeć-ān-k-a,*
- *-jāk-*, np. *Bòsn-jāk-Ø-Ø > Bòšnj-āk-Ø-Ø / Bošnj-àk-inj-a.*

Natomiast wśród morfemów wskazujących na płeć desygnatu wyróżniono:

- morfemy przekazujące informacje o płci męskiej: *-Ø-, -ac-, -īk-, -in-,*

- morfemy przekazujące informacje o płci żeńskiej: *-ic-, -inj-, -k-, -kinj-, -a-*.

E. Barić (Barić 1997: 310) podkreśla, że w języku chorwackim rzeczowniki rodzaju żeńskiego motywowane przez nazwy rodzaju męskiego mają to samo znaczenie słowotwórcze, co rzeczownik rodzaju męskiego stanowiący podstawę derywatu. Zatem leksemy oznaczające wykonawcę czynności, np. *krȍjāč* > *krojàčica*, nosiciela cechy, np. *čùdāk* > *čudákinja*, zwolennika, np. *ideàlist* > *ideàlistkinja* itd. różni jedynie sufiksalne wskazanie na płeć desygnatu.

Do morfemów feminatywnych charakterystycznych dla języka chorwackiego, które tworzą formacje nienacechowane ekspresywnie i które jednocześnie tworzą tzw. *pary mocyjne* należą: *-a, -ica, -inja, -ka, -kinja*[85].

❖ *-a*

W języku chorwackim występuje niewiele nazw osobowych z sufiksem *-a*. Wśród frekwentywnych derywatów tego typu można wyróżnić, np. *kûm* > *kúma, sȕprug* > *sȕpruga, súsjed* > *súsjeda, ùnuk* > *ùnuka*.

Wyjątek stanowi jednak słowotwórstwo imion żeńskich. Imiona żeńskie, dla których podstawę słowotwórczą stanowi imię męskie tworzą najliczniejszą grupę derywatów tego typu, np. *Mártin* > *Martìna, Pétar* > *Pétra, Zdrâvko* > *Zdrâvka*.

❖ *-ica*

Formant *-ica* jest najbardziej produktywnym sufiksem tworzącym żeńskie nazwy osobowe (Por. Barić 1997, Babić 1991).

Sufiks ten łączy się z jednosylabowymi podstawami rzeczownikowymi oznaczającymi osobę płci męskiej, np. *bân* > *bànica, člân* > *člànica, krâlj* > *kràljica, šȅf* > *šȅfica,*

---

[85] Językoznawcy chorwaccy reprezentują dwa stanowiska w związku z wyodrębnianiem morfemów słowotwórczych. Jedni traktują końcówkę fleksyjną jako część składową sufiksu, np. *-inja, -ica* (m.in. E. Barić, S. Babić), inni zwracają natomiast uwagę na rozróżnienie morfemu słowotwórczego i fleksyjnego, np. *–inj(a), -ic(a)* (m.in. J. Silić, I. Pranjković).

a także z męskimi nazwami osobowymi zakończonymi na:

- *-(a)c,* np. *bȁlavac > bȁlavica, bȑbljavac > bȑbljavica, glúmac > glùmica,*
- *-ač,* np. *čìstāč > čistàčica, jàhāč > jahàčica, klìzāč > klizàčicā,*
- *-ant,* np. *debìtant > debìtantica, emìgrant > emìgrantica, labòrant > labòrantica,*
- *-ar,* np. *apotèkār > apotekàrica, cvjèćār > cvjećàrica, kìpār > kipàrica,*
- *-(a)r,* np. *mìnistar > mìnistrica,*
- *-aš,* np. *bogàtāš > bogatàšica, košàrkāš > košarkàšica, pljàčkāš > pljačkàšica,*
- *-ent,* np. *àgent > àgentica, dirìgent > dirìgentica, pacìjent > pacijèntica,*
- *-ist,* np. *ekonòmist > ekonòmistica, lȉngvist > lìngvistica, sòlist > sòlistica,*
- *-nik,* np. *bèsmrtnik > bèsmrtnica, bèsramnik > bèsramnica, dòbitnik > dòbitnica,*
- *-or,* np. *àutor > autòrica, dìrektor > direktòrica, pȁrtner > pȁrtnerica,*
- *-telj,* np. *brànitelj > branitèljica, čìtatelj > čitatèljica, ljùbitelj > ljubitèljica*[86].

Jeśli podstawa słowotwórcza kończy się na *c, k, g* lub *h* po dodaniu sufiksu *-ica* podlegają regularnym alternacjom (*c, k, g, h* na *č, ž, š*), np. *bôg > bòžica, hàjdūk > hajdùčica, siròmāh > siròmašica.*

E. Barić (Barić 1997: 310) zwraca jednak uwagę na możliwość połączeń sufiksu *-ica* z podstawami zakończonymi na spółgłoskę *g* bez zmian spółgłoskowych, np. *meteoròlog > meteorològica, pedàgog > pedagògica*, które jednocześnie tłumaczy naśladowaniem pary derywacyjnej *kolèg(a) > kolègica.*

Sufiks ten tworzy również liczne żeńskie *nomina etnica*, które charakteryzuje motywacja podwójna (przez nazwę państwa i przez męskie etnika), np. *Hrvàtica < Hrvātskā / Hrvāt, Mađàrica < Mȁđarskā / Mȁđār* oraz żeńskie etnika nacechowane ekspresywnie, np. *Englèzica, Francùzica* (formy neutralne powstają natomiast w wyniku połączenia z sufiksem *-kinj(a)*, np. *Èngleskinja < Ènglēskā / Ènglēz, Fràncuskinja < Fràncūskā / Fràncūz).*

---

[86] S. Babić wyróżnia również łączliwość feminatywnego sufiksu *-ica* z nazwami męskimi zakończonymi na: *-ir*, np. *pàstīr > pastìrica; -kt*, np. *arhìtekt > arhìtektica*; *-t*, np. *kandìdāt > kandidàtica*; *-an*, np. *kapètān > kapetànica* i in. np. *kȍnzul > kȍnzulica, vȉtēz > vȉtezica.*
Por. Babić 151-179

❖ *-inja*

Sufiks ten łączy się najczęściej z podstawami zakończonymi na *k*, np. *čùdāk* > *čudákinja, pjȅsnīk* > *pjȅsnikinja, svjèdok* > *svjedòkinja*, rzadziej na inną spółgłoskę, np. *rȍb* > *ròbinja, mònah* > *mònahinja*.

Podobnie jak sufiks *-ica* formant *-inja* także łączy się z nazwami osobowymi rodzaju męskiego, które są zakończone na spółgłoskę *g*, np. *astròlog* > *astrològinja, bôg* > *bòginja, psihòlog* > *psihològinja* (Babić 1991: 268).

Obecnie zauważalna jest jednak tendencja do tworzenia nazw osobowych żeńskich motywowanych przez nazwy męskie zakończone na *-log* za pomocą sufiksu *-kinja*, ze zmianą wygłosowej spółgłoski *g* na *š*, np. *antropòloškinja, ginekòloškinja, sociòloškinja*. W przypadku niektórych nazw feminatywnych występują zatem dublety, a nawet tryplety leksykalne, np. *pedàgog* > *pedagòginja / pedàgoškinja / pedàgogica* (Por. Babić 1991: 270, Anić 2000).

Do tego typu słowotwórczego należą także *nomina etnica*, których podstawą słowotwórczą jest nazwa męska, np. *Čȅh* > *Čȅhinja, Gȑk* > *Gȑkinja, Slòvāk* > *Slovàkinja*.

❖ *-ka*

Sufiks *-ka* łączy się z podstawami zakończonymi na spółgłoski półotwarte (sonorne):

- *-j*, np. *bùržūj* > *bùržūjka, hèrōj* > *hèrōjka*,
- *-l*, np. *bogùmīl* > *bogùmīlka, rìvāl* > *rìvālka*,
- *-lj*, np. *bȍgālj* > *bȍgāljka*,
- *-m*, np. *astrònōm* > *astrònōmka, ekònōm* > *ekònōmka*,
- *-n*, np. *muslìmān* > *muslìmānka, špìjūn* > *špìjūnka*,
- *-r*[87], np. *alkohòličār* > *alkohòličārka, dȍbrotvor* > *dȍbrotvōrka*,

[87] Sufiks *-ka* łączy się z rzeczownikami zakończonymi na *-ar, -er* i złożeniami zakończonymi na *-r*, w tych przypadkach odnotowywane są jednak wyjątki, szczególnie wśród nazw dwu- i wielosylabowych, które czasami łączą się z sufiksem *-ica*.

- *-v*, np. *detèktīv* > *detèktīvka*.

S. Babić (Babić 1991: 255-266) do tej grupy zalicza również sufiks *-ist* wyróżniany w derywatach typu *alpìnist* > *alpìnistka, tùrist* > *tùristka*, lecz przyznaje jednocześnie, że częściej w tych przypadkach występują sufiksy *-ica* lub *-kinja*.

Sufiks ten łączy się również z nazwami męskimi zakończonymi na *-(a)c* i *-janin*, przy których występuje skrócenie podstawy, np. *blizánac* > *blizānka, intelektuálac* > *intelektùālka, dȑžavljanin* > *dȑžavljānka, grȁđanin* > *grȁđānka*.

Formant *-ka* jest najbardziej produktywnym sufiksem w słowotwórstwie żeńskich nazw mieszkańców, dla których podstawę słowotwórczą stanowią nazwy męskie (Babić 1991: 258), np. *Bráčanin* > *Brâčānka, Egìpćanin* > *Egìpćānka, Dalmatínac* > *Dalmàtīnka, Jápanac* > *Jàpānka*.

❖ *-kinja*

Formant *-kinja* łączy się najczęściej z nazwami męskimi zakończonymi na spółgłoski:

- *-f*, np. *biògraf* > *biògrafkinja, filòzof* > *filòzofkinja, koreògraf* > *koreògrafkinja*,
- *-t* (przechodzące w *d*, jeżeli przed nim znajduje się samogłoska), np. *analfàbet* > *analfàbetkinja, diplòmat* > *diplòmatkinja, tràgēd* > *tràgetkinja*.

Do tego typu słowotwórczego należą także *nomina etnica*, których podstawą słowotwórczą jest nazwa męska (najczęściej zakończona na *-t, -z, -s*), np. *Azìjat* > *Azìjatkinja, Kìnēz* > *Kìnēskinja, Rùs* > *Rùskinja, Rôm* > *Rômkinja*.

Rzadziej nazwy żeńskie z sufiksem *-kinja* są motywowane przez rzeczowniki zakończone na *-(a)c*, np. *cȑnac* > *cȑnkinja, stránac* > *strȁnkinja*. W derywacji tego typu następuje skrócenie podstawy słowotwórczej.

Por. Barić 1997: 311

Sporadycznie podstawę słowotwórczą stanowią natomiast inne męskie nazwy osobowe, np. *akadèmik* > *akàdemkinja, astrònom* > *astrònomkinja, vȉtēz* > *vȉteškinja*.

Należy równiez dodać, że niektóre nazwy rodzaju żeńskiego mogą być tworzone przez dwa równoprawne sufiksy, które nie wpływają na zmianę znaczenia rzeczownika. Należą do nich przede wszystkim derywaty nazw męskich zakończonych na *-ist*, np. *ekonòmistica / ekonòmistkinja, epizòdistica / epizòdistkinja, okùlistica / okùlistkinja*, ale i *vȑtlarica / vȑtlārka*.

Opisane sufiksy feminatywne tworzą także nazwy osobowe żeńskie, łącząc się z innymi podstawami słowotwórczymi, np. przymiotnikowymi, np. *crȋn* > *crnka, lijêp* > *ljepòtica*; czasownikowymi, np. *servírati* > *sèrvīrka, sortírati* > *sòrtīrka*. W przypadkach derywacji tego typu nie można jednak mówić o tzw. *parach mocyjnych* tworzonych przez nazwę męską oraz nazwę żeńską, nie można ich zatem uznać za przykład dyskryminacji językowej.

Mocja może być wyrażana nie tylko na płaszczyźnie słowotwórczej, ale także przez formacje supletywne, w tym przez tzw. *konwersje*, czyli typ wyrazów przeciwstawnych, które odpowiadają relacjom odwrotnym (konwersom), np. *mąż / żona* (pol.); *mûž / žèna* (chorw.), a także przez pary typu *syn / córka, ojciec / matka* (pol.); *sîn / kćî, òtac / mâjka* (chorw.). W tych przypadkach zarzut dyskryminacji językowej jest również nieuzasadniony, ponieważ formy te nie są powiązane relacjami słowotwórczymi, a jedynie semantycznymi.

W języku polskim asymetria rodzajowo-płciowa na płaszczyźnie słowotwórczej języka jest wyraźniejsza niż w języku chorwackim, tj. słowotwórstwo języka chorwackiego w przeciwieństwie do języka polskiego charakteryzuje duży stopień symetrii rodzajowo-płciowej.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że luki leksykalne dotyczą nie tylko form feminatywnych, ale również form męskich wykonawców zawodów, które tradycyjnie są wykonywane przez kobiety, np. *akuszerka* (*położna*), *niania, przedszkolanka, prostytutka*

(pol.); *bȁbica (prìmālja), švȅlja*[88] i *dàdilja, prostìtūtka*. W tym wypadku nie stosuje się jednak żeńskiej nazwy na określenie mężczyzny, ani nie tworzy się derywatu w rodzaju męskim, lecz tworzy się odrębną nazwę, np. *wychowawca przedszkolny* lub formę analityczną, która zawiera wykładnik męskości, np. *pan niania, męska prostytutka* (pol.); *muška dadilja, muška prostitutka* (chorw.).

III.2.2. *PROFESOR* I *PROFESORKA*, CZYLI RÓŻNICE SEMANTYCZNE W PARACH DERYWACYJNYCH

Dystynkcja płci jest jednym z podstawowych sposobów identyfikacji ludzi. Związane z nimi (często stereotypowo) role kobiet i mężczyzn, mimo swej historycznej zmienności, nigdy nie były i nie są równe.

Kultura europejska łączy bowiem kobiecość głównie z tym, co dotyczy sfery prywatnej i emocjonalnej, a męskość z tym, co publiczne i intelektualne.

Maskulinizacja nazw zawodowych może być zatem traktowana jako sposób na dowartościowanie społeczne kobiet. Zawody i funkcje pełnione niegdyś wyłącznie przez mężczyzn, są obecnie, dzięki procesowi emancypacji, w dużym zakresie dostępne również dla kobiet. Jednak w celu zachowania prestiżu system językowy wprowadza nazwy męskie do deklinacji nieodmiennej i derywacji paradygmatycznej. Przyczyną może być również budowanie, poprzez stosowanie tych samych leksemów, poczucia równości mężczyzn i kobiet.

III.2.2.1. Uzus społeczny i językowy prowadzi często do tego, że żeńskie formy zawodów mają w praktyce znacznie węższy zakres znaczeniowy i funkcjonalny niż formy męskie.

Leksem *dyrektorka* może odnosić się do kobiety pełniącej funkcję kierowniczą w przedszkolu lub w szkole podstawowej, natomiast nazwa *dyrektor* – bez względu na płeć – w każdej innej instytucji.

Desygnatem nazwy żeńskiej *profesorka* może być nauczyciel płci żeńskiej w szkole średniej, ale nie wykładowca płci żeńskiej na uniwersytecie, leksem *doktorka*

[88] W tym wypadku w języku chorwackim istnieje także *para mocyjna*, w której derywat feminatywny jest wyrazem bliskoznacznym: *krȍjāč* > *krojàčica*.

nacechowany potocznością jest spotykany w przychodni na wsi, ale nie w prestiżowej klinice.

Sekretarka i *sekretarz* to dwa różne zawody o odmiennej pozycji. *Sekretarz* to *urzędnik załatwiający sprawy związane z działalnością osoby lub instytucji, funkcja w organizacjach naukowych, politycznych; osoba pełniąca taką funkcję* (Sobol 2002: 904) np. *sekretarz stanu, sekretarz generalny, sekretarz redakcji* natomiast *sekretarka* to *pracownica zajmująca się korespondencją, przyjmująca interesantów, załatwiająca sprawy bieżące związane z działalnością jakiejś instytucji lub osoby* (Sobol 2002: 904).

Podobnie interpretowane są nazwy *położnik* i *położna*. Według *Nowego słownika języka polskiego PWN położnik* to *lekarz specjalista z zakresu położnictwa* (Sobol 2002: 708), natomiast *położna* to *pielęgniarka wyszkolona w położnictwie, pomagająca przy porodach, akuszerka* (Sobol 2002: 707).

Dwa odmienne zawody nazywają leksemy *maszynista* i *maszynistka* (Sobol 2002: 441). Pierwszy o wyraźnym zabarwieniu męskim oznaczający *1. mechanika prowadzącego lokomotywę lub obsługującego jakąś maszynę, 2. specjalistę ustawiającego i zmieniającego dekoracje w teatrze*, drugi – o zabarwieniu wyraźnie żeńskim, który oznacza *kobietę piszącą zawodowo na maszynie*.

Definicje słownikowe leksemów *gospodarz* i *gospodyni* także przypisują ich desygnatom różne funkcje, a w konsekwencji nierówny status. *Gospodarz* to *1. właściciel gospodarstwa wiejskiego, rolnik prowadzący gospodarstwo, 2. pan domu lub osoba sprawująca funkcje pana domu, 3. właściciel mieszkania, domu, pensjonatu itp., 4. ktoś, kto zarządza, rządzi czymś* (Sobol 2002: 237), *gospodyni* to *1. kobieta prowadząca własne gospodarstwo domowe, pani domu, żona gospodarza, 2. kobieta zajmująca się zawodowo cudzym gospodarstwem domowym, gosposia, 3. właścicielka mieszkania, domu, pensjonatu itp.* (Sobol 2002: 237).

Znaczna liczba kobiet zajmujących wysokie stanowiska nie używa w odniesieniu do siebie żeńskich końcówek, wskazując na fakt, że forma żeńska ma społecznie niższy status i odbiera im prestiż, który podkreśla nazwa rodzaju męskiego. Żeńskie odpowiedniki posiadają zatem niższą wartość również dlatego, że same kobiety przypisują im niższy

status, powołując się przy tym na reakcje patriarchalnie zorientowanego społeczeństwa. Kobiety pracujące na uczelniach wyższych mówią o sobie *nauczyciel akademicki* a nie *nauczycielka akademicka, docent* a nie *docentka* itp.

D. Damić Bohač (Damić Bohač 1999: 177) pisze: *Razvojem društva, veliki broj zanimanja otvoren je i ženama. Ženski rod tih imenica se nameće, mada uz opasnost da ponekad označi ne ženu čija je to profesija već suprugu. Skromnija zvanja lako tvore ženski rod, ali na višoj razini, imenice muškog roda uživaju veći prestiž.*

III.2.2.2. W języku chorwackim sytuacja przedstawia się inaczej. Maskulinizacja form żeńskich doprowadziła bowiem do podziału stanowisk chorwackich językoznawców i ostrej polemiki.

Problem skupia się na prawidłowości i dopuszczalności istnienia form feminatywnych od nazw wysokich stanowisk i prestiżowych zawodów oraz zasad ich (ewentualnego) użycia.

E. Barić (Por. Barić 1988, 1989) podkreśla, że *žene imaju i društveno pravo na **svoj** lik **svog** zanimanja o tome ne bi smjelo biti dvojbe*, podając jednocześnie przykłady używanych form feminatywnych prestiżowych zawodów, np. *predsjednik / predsjednica, direktor / direktorica, zamjenik javnog tužioca / zamjenica javnog tužioca*.

Rozróżnia przy tym dopuszczalne sytuacje, w których należy używać formy męskiej – ogólnej, generycznej, a kiedy formy żeńskiej, która wyraźnie akcentuje płeć:

a. ogólne / neutralne sytuacje (chorw. *opće ili neutralne situacije*), w których stosuje się formę męską danego zawodu lub stanowiska, ze względu na ogólną referencję i „bezpłciowość", a właściwie „dwupłciowość" takiego leksemu
b. pojedyńcze / konkretne sytuacje (chorw. *pojediačne ili konkretne situacije*), w których płeć nie może zostać zneutralizowana i w których w zależności od płci desygnatu używa się nazwy rodzaju męskiego lub nazwy rodzaju żeńskiego.

Lingwistka zwraca także uwagę na odmienną funkcję syntaktyczną tego typu nazw, które w sytuacjach ogólnych występują w zdaniu w roli dopełnienia, np.:

- *za **suca** bira se Marija X*
- *za **zamjenika** javnog tužioca bira se Ivka X*

a w sytuacjach konkretnych w roli apozycji wobec imion własnych (Barić 1988: 87), np.:

- ***sutkinja*** *Marija X*
- ***zamjenica*** *javnog tužioca Ivka X*[89]

W związku z powyższym M. Bukarica (Bukarica 1999: 21) zwraca jednak uwagę na pewną niekonsekwencję: *Dok se s jedne strane bore za pravo žene da u označavanju profesije 'ima svoj oblik', nijedna feministkinja ipak ne bi bila spremna svoje prezime promijeniti u ženski oblik, nego ga ostavlja u muškom rodu.*

Drugie stanowisko reprezentuje I. Kramarić (Por. Kramarić 1988), który podważa wyidealizowaną tezę o rozwoju języka dostosowanego do rozwoju społeczeństwa[90]. Zarzut stawiany przez lingwistę to brak reakcji użytkowników języka, tj. brak odzwierciedlenia zasad postulowanych przez E. Barić w praktyce językowej.

Podając za przykład pary leksemów *súdac / sûtkinja* oraz *zâmjenīk / zâmjenica (glavnog tužioca)*, twierdzi, że ok. 80% kobiet, które pełnią te funkcje w chorwackim sądownictwie, nie używa ich żeńskiej formy.

Poza tym stwierdza krytycznie:

> *(...) u praksi in concreto, čini se, intelektualno lingvističko-filološko silovanje ekstremno feministički usmjerenih lektorica, a ne od strane većine žena u našem društvu koje obavljaju javne funkcije* (Kramarić 1988: 120).

Na potwierdzenie swojej opinii I. Kramarić podaje liczne przykłady wypowiedzi, w których nie są przestrzegane zasady użycia form męskich i żeńskich w sytuacjach ogólnych i konkretnych wskazanych przez E. Barić, np.:

- *Na mjesto nesreće odmah su izišli* ***sudac-istražitelj*** *Alemka Sladić, ekipa Republičkog SUP-a (...)* (V, 28.12.1984.)

---

[89] Przykłady za: Barić 1988, 1989

[90] Ten sam pogląd reprezentuje B. Ćorić: *Postojanje mocionog tvorbenog sistema ne podrazumeva istovremeno i postojanje sistema u primeni noviranih feminina u praktičnom, realnom životu.* Por. Ćorić 1982: 14

- ***Zamjenik*** *okružnog javnog tužioca Tatjana Burjačenko-Grubiša optušila je Katicu Ivetić (...)* (*V*, 10.12.1984.)
- *(...) Mihail Gorbačov imao* [je] *„usputni razgovor" s britanskim* ***premijerom*** *Margaret Tatcher.* (*V*, 29.1.1988),

a także niekonsekwentne użycia obu form w jednej wypowiedzi, np.:

- *Nada Klaić, sveučilišni* ***profesor*** *i* ***stručnjak*** *za srednjovjekovnu povijest Hrvata, i , šire, Južnih Slavena,* ***autorica*** *je cijele manje biblioteke (...)* (*Start*, 5.3.1988.)
- *(...) ovih je dana opozvan* ***član*** *OK SSRN Branka Malnar,* ***novinarka*** *Radio Rijeke (...)* (*Danas*, 8.3.1988.).

Językoznawca zwraca także uwagę na fakt, że przeciętny użytkownik języka nie analizuje ogólnych i konkretnych sytuacji językowych, funkcji dopełnienia i apozycji, a nawet jeśli to robi, jego wybory w zakresie funkcji gramatycznych nie zawsze są trafne:

> *Osim toga, ako se pođe od teze E. Barić da kad se nađemo u pojedinačnoj situaciji, a ne u općoj ili neutralnoj (funkciji), koji će od nas smrtnika razumjeti i tvrditi da se* ***ne radi*** *o pojedinačnoj ili konkretnoj situaciji kad se kaže: „za suca se bira Marija X," a da se radi* ***samo*** *radi o pojedinačnoj ili konkretnoj situaciji kad se kaže „sutkinja Marija X"* (Kramarić 1988: 123).

Zjawisko maskulinizacji, które opiera się na uzyskaniu żeńskości poprzez derywację paradygmatyczną, tj. sprowadzenie męskiej nazwy osobowej do formy nieodmiennej i nadanie jej żeńskiego rodzaju gramatycznego, jest charakterystyczne przede wszystkim dla polszczyzny, natomiast w języku chorwackim zjawisko to nie jest już tak wyraźne, bywa jednak przyczyną polemik chorwackich lingwistów zajmujących się zagadnieniami normatywnymi.

Język chorwacki w przeciwieństwie do języka polskiego nie różnicuje znaczeń leksykalnych w parach leksykalnych typu *prȍfesor / profesòrica* (pol. *profesor / profesorka*). Pojedyncze leksemy składające się na parę mocyjną różni jedynie zawarta w nazwie żeńskiej wyraźna informacja wskazująca na płeć. Nie można zatem uznać nazwy

męskiej za bardziej prestiżową. Ponadto pary leksykalne, w których niektórzy językoznawcy dostrzegają zróżnicowanie semantyczne, np. *tâjnīk / tâjnica* (Lovrić-Jović 2003) nie są rejestrowane przez opracowania słownikowe (Anić 2000) i występują stosunkowo rzadko.

II.2.2.3. E. Barić (Barić 1989: 18) zwraca jednak uwagę na inną różnicę znaczenia nazwy rodzaju męskiego i nazwy rodzaju żeńskiego, widocznej zarówno w języku chorwackim jak i w języku polskim.

Lingwistka podkreśla bowiem jednoznaczność i funkcjonalność nazw feminatywnych wobec braku takiej jednoznaczności w przypadku używania form męskich.

Zdania typu:

- *Predsjeda sudac N. Lukavečki.*
- *Predsjeda sudac Aleksa*[91] *Crnjaković.*

- *Przewodniczy sędzia A. Bielski.*
- *Przewodniczy sędzia A. Borowicz*[92].

nie informują o płci osoby pełniącej funkcję sędziego, co może w konsekwencji prowadzić do błędnej inerpretacji tekstu oraz niewłaściwego dobrania formy rodzajowej określników (przymiotników, zaimków, liczebników i form czasownikowych)[93].

Forma feminatywna ułatwia zatem według lingwistki dalszą komunikację: *Time se, ujedno, ponovno pootvrđuje da muški lik zanimanja ima dva značenja i da valja paziti koje od tih značenja upotrebljavamo i kada. Za razliku od muškog lika zanimanja ženski je lik uvijek jednoznačan. Stoga možemo i pomoću ženskog mocijskog parnjaka sve izreći jednom riječju – upravo tim parnjakom* (Barić 1989: 19).

---

[91] *Aleksa* to w języku chorwackim imię męskie i żeńskie.

[92] J. Bralczyk zwraca uwagę, że w języku polskim funkcjonują dwa homonimiczne leksemy: *Mamy mężczyznę „sędziego" (dawniej też: „sędzię") i kobietę „sędzię" (także, częściej, „sędzinę"). Męski „sędzia" odmienia się dziś przymiotnikowo, żeński według rzeczownikowej deklinacji żeńskiej.* W formacjach typu *piękna sędzia, mądra sędzia* nie ma zatem - według lingwisty - zaburzeń zgody rodzajowej. Fakt ten nie jest jednak potwierdzony w słownikach języka polskiego, w których leksem *sędzia* ma tylko męską formę rodzajową.
Por. Internetowa Poradnia językowa PWN

[93] Problematyka relacji składniowych w formacjach tego typu został omówiony w rozdziale III.3.1.

Drugą zaletą form feminatywnych sufiksalnych jest ich ekonomiczność. Używając formuł typu *tip junakinje, novinarka* (chorw.); *typ bohaterki, dziennikarka* (pol.), nadawca nie jest zmuszony do uzupełnienia tekstu o informację dotyczącą płci w przeciwieństwie do sytuacji, w której zostałyby użyte formy typu *tip ženskog junaka, žena novinar* (chorw.); *typ żeńskiej bohaterki, kobieta dziennikarz* (pol.).

Stosowanie form analitycznych zawierających człony typu *žena, ženski* (chorw.); *kobieta, żeński / kobiecy* (pol.) i naruszających zasadę ekonomii językowej wydaje się zatem uzasadnione jedynie w wypadkach, w których chce się w szczególny sposób podkreślić płeć żeńską.

Autorka podkreśla również, że *ženski je mocijski parnjak funkcionalna kominukacijska kategorija* (Barić 1989: 19). *Prvi spiker, najbolji kajakaš* (chorw.); *pierwszy spiker, najlepszy koszykarz* (pol.) nie oznacza (nie musi oznaczać) tej samej osoby co formacje typu *prva spikerica, najbolja kajakašica* (chorw.); *pierwsza spikerka, najlepsza kajakarka* (pol.).

Konsekwencją tego jest prawdziwość i logika wypowiedzi, która zawiera formę feminatywną w zdaniach typu:

- *Tatjana Tjereškova je prva astronautkinja.* (**Tatjana Tjereškova je prvi astronaut.*)
- *Cvijeta Zuzorić je prva hrvatska pjesnikinja.* (**Cvijeta Zuzorić je prvi hrvatski pjesnik.*)

- *Tatiana Tiereszkowa była pierwszą astronautką.* (**Tatiana Tiereszkowa była pierwszym astronautą.*)
- *Elżbieta Drużbacka była pierwszą polską poetką.* (**Elżbieta Drużbacka była pierwszym polskim poetą.*)

III.2.3. Ograniczenia derywacji żeńskiej

Próby urabiania nazw feminatywnych natrafiają nie tylko na przeszkody natury socjologiczno-kulturowej. H. Jadacka (Jadacka 2005: 127) zwraca uwagę na fakt, że język polski dysponuje tylko jednym neutralnym wykładnikiem słowotwórczym – sufiksem *-ka*. Inne sufiksy feminatywne są bowiem wyspecjalizowane w tworzeniu nazw

nacechowanych podniośle: *-ini/-yni*, struktur dzierżawczych i in.: *-owa, -ina, -anka, -ówna, -ica*.

Ograniczenia w słowotwórstwie nazw feminatywnych są poza tym związane z formą nazwy męskiej i możliwościami jej połączenia z sufiksem żeńskim. Wśród nich można zatem wyróżnić ograniczenia fonetyczne, semantyczne i stylistyczne.

Pierwszą przyczyną blokady derywacji nazw żeńskich są zatem względy fonetyczne, nowe derywaty żeńskie „nie brzmią" poprawnie dla przeciętnego użytkownika języka.

Prawie 30 lat temu M. Kucała (Kucała 1978: 47) uznał, że nazwy profesji zakończone na *-log* np. *antropolog, archeolog, psycholog, filolog, geolog* itp. nie mają swoich żeńskich odpowiedników.

Połączenie nazwy osobowej zakończonej na *-log* z sufiksem feminatywnym *-ka* wymaga zmiękczenia wygłosowej spółgłoski podstawy, w wyniku którego powstają formacje *filolożka, pedagożka* itp., które i dzisiaj nie mogą liczyć na aprobatę normatywną (Jadacka 2005: 128)[94].

Jednak obecnie w języku potocznym i w mediach coraz częściej spotykane są i formy rodzaju żeńskiego, odnoszące się tylko do kobiet typu *antropolożka, socjolożka, psycholożka*, np.:

- ***paleontolożka*** *prof. Zofia Kielan-Jaworowska* (GW, 29-30.10.2005.)
- *szefowa SIRC* [Social Issues Research Centre], *znana* ***socjolożka*** *Kate Fox* (GW, 30.01.2006.)
- ***Pedagożka*** *widziała go ostatni raz w piątek.* (GW, 27.01.2006.)
- *Z siostrą Elizabeth Johnson, amerykańską* ***teolożką****, rozmawia Jarosław Makowski.* (TP, 15.12.2002.)

Formy tego typu są zasadniczo poprawne pod względem słowotwórczym. Jednak wymiana spółgłoski *g* ≥ *ż* jest w języku polskim charakterystyczna przede wszystkim dla

[94] Formacje tego typu mają bowiem charakter hybrydalny i deformują obcą podstawę, która zajęła trwałe miejsce w polskim systemie leksykalnym.
Za: Jadacka 2005: 128.

zdrobnień (np. *dróż-ka, służ-ka*), w związku z tym występowanie takiej oboczności w formach feminatywnych może stwarzać niechęć wobec jej używaniam.

Słowniki języka polskiego uznają na ogół takie formy za niepoprawne ze względu na brak akceptacji społecznej. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN* (Por. Markowski 2002) uznaje rzeczownik *psycholożka* za określenie środowiskowe, a derywaty *laryngolożka* i *filolożka* za zdecydowanie niepoprawne. Podkreśla również, że *nazwy żeńskie z przyrostkiem -ka zostały uznane za mało oficjalne, lekceważące, nielicujące z powagą, rangą i pozycją społeczną wskazywanych osób. (...) W postaci żeńskiej pozostały już tylko nazwy zawodów tradycyjnie wykonywanych przez kobiety, np. aktorka, malarka, nauczycielka pisarka albo uchodzących za mało atrakcyjne, o niewysokiej randze społecznej, np. ekspedientka, fryzjerka, sprzątaczka. W dzisiejszej polszczyźnie nie ma żadnej nazwy prestiżowego stanowiska, stopnia czy tytułu naukowego, która miałaby żeńską formę słowotwórczą.*

Uniwersalny słownik sęzyka polskiego PWN pod red. S. Dubisza (Dubisz 2003) odnotowuje leksemy typu *psycholożka, etnolożka* i *socjolożka*, opatrując je jednak kwantyfikatorem *potoczne*.

Nazwy tego typu nie są rejestrowane przez *Inny słownik języka polskiego* (Bańko 2000), w którym pojawia się potoczna nazwa *biologiczka* powstała w wyniku analogicznej derywacji charakterystycznej dla nazw nauczycielek danego przedmiotu typu *chemiczka, fizyczka, historyczka*.

W języku polskim zarysowała się zatem tendencja, co do której leksykografowie nie zajęli ciągle jednego i zgodnego stanowiska.

Kolejnym ograniczeniem fonotaktycznym w derywacji nazw żeńskich od nazw męskich jest zbitka głosek na granicy podstawy i formantu, możliwa, lecz trudna do wymówienia, np. *-ktk-* w leksemach typu *architektka, -nktk-* w leksemach typu *adiunktka*, *-trk-*, np. *pediatrka.*

Narastający problem wprowadzania do języka form żeńskich jest bezsprzecznie związany ze zmianą sytuacji kobiet, ich nowymi prawami i przywilejami, a nowa tendencja językowa jest propagowana przede wszystkim przez środowiska feministyczne,

uznając brak niechęci do używania form feminatywnych i przypisywanie im niższego statusu za przejaw dyskryminacji[95]. Jednak nawet w kręgach feministycznych zdania dotyczące używania nazw rodzaju żeńskiego są podzielone.

Nobilitacja nazw tego typu jest zatem kwestią przyszłości, uzależnioną od reakcji społecznej.

W przeciwieństwie do języka polskiego w języku chorwackim istnieje wyraźny model słowotwórczy, który pozwala na tworzenie form rodzaju żeńskiego od nazw męskich zakończonych na formantem *-log*, np. *psihòlog* > *psihòloškinja, dermatòlog* > *dermatòloškinja, astròlog* > *astròloškinja*.

Równolegle istnieją jednak formy, które określają reprezentantów obojga płci, np. *arheòlog, meteoròlog, paleontòlog, zoòlog* oraz formy, które w słowniku języka chorwackiego (Anić 2000) opatrzone są kwantyfikatorami: *KV, neodm., konstr., neob.* [96], np. *biòloškinja, sociòloškinja, ginekològinja (ginekològica)*.

Drugim zarzutem wobec polskich form feminatywnych jest często stwierdzenie, że „nie brzmią poważnie", to typ blokady stylistycznej. Najczęściej taka reakcja spotykana jest wobec struktur typu *ministerka, premierka, wykładowczyni, naukowczyni*, a zatem nazw funkcji i stanowisk o wysokim statusie społecznym.

W chorwackim porządku systemowym ze względu na znaczną symetrię wśród nazw męskich i derywowanych od nich nazw żeńskich w zasadzie ograniczenia tego typu nie stwierdzono. Łączliwość nazw rodzaju męskiego z danym typem sufiksu żeńskiego jest

---

[95] Przykładem radykalnego feministycznego poglądu dotyczącego używania nazw rodzaju żeńskiego jest kwartalnik *Zadra*, w którym autorki posługują się wyłącznie leksemami typu: *filozofka, politolożka, wykładowczyni, kanclerka, prezydentka* itp.

[96] ***KV*** *– konvencionalna verzija u praksi kulture hrvatskog književnog jezika. Riječ i jezična jedinica koja se provodi u lektoriranju, koja se dobiva kad se tekstovi ispravljaju ili koja se provodi organiziranom djelatnošću jezičnih ispravljača. Opće usmjerenje te djelatnosti jest tradicionalno shvaćanje čistote jezika i dobar način izražavanja. Rayvija neke konvencije koje provodi. Uža verzija u okviru hrvatskog književnog jezika kao cjeline.*
neodom. *– neodomaćeno / neudomaćeno. Ono što je ostalo individualno ili konstuirano izvan opće upotrebe, nije se proširilo, nije prihvačeno, nema komunikativnu vrijednost među izvornim govornicima.*
konstr. *– konstruirano. Riječ ili druga jedinica jezika dobivena primjenom jednog od mogućih pravila tvorbe, bez dovoljno potvrđenosti u jeziku. Može biti u opreci prema riječi dobivenoj primjenom drugačijeg pravila ili riječi bolje potvrđenoj ili proširenijoj.*
neob. *– neobično*

ściśle określona, co więcej, w przeciwieństwie do języka polskiego, odnotowuje się stosunkowo liczne dublety językowe.

Ograniczenia dotyczące derywacji nazw żeńskich mogą być jednak wywołane również przez nacechowanie pewnych form potocznością. H. Dalewska-Greń (Dalewska-Greń 1994: 93) zwraca uwagę na charakterystyczną właśnie dla języka potocznego tendencję, która polega na używaniu form żeńskich, nawet w przypadkach, gdy nazwa ta jest bardzo rzadka pod względem statystyki (w tym uznawana za niepoprawną), a nawet, gdy sytuacja zmusza nadawcę do jej utworzenia ad hoc. Do takich formacji lingwistka zalicza leksemy typu *zootechniczka, filolożka, naukowczyni, rzeczniczka, dyplomowana inżynier, krytyczka, odpowiedniczka*.

Trzecim typem ograniczeń są ograniczenia semantyczne, dotyczące zjawiska homonimii, wynikającej z wielofunkcyjności sufiksów.
Można wśród nich wyróżnić dwa typy homonimii.

Pierwszy typ homonimii może się przejawiać w obrębie samych nazw osobowych, np.:

- ***szefowa₁*** *'kobieta szef'* i ***szefowa₂*** *'żona szefa'*,

- ***mìnistarka₁*** *'ministrova žena'*[97] *i* ***mìnistarka₂*** *'žena ministar'*

Ten typ homonimii jest także często związany z dawną funkcją sufiksów feminatywnych, które kiedyś tworzyły nazwy żon od nazw męskich odnoszących się do ich mężów.

W języku polskim są to sufiksy:

- *-owa,* np. *krawcowa, królowa, imperatorowa,*
- *-i(y)na,* np. *hrabina, sędzina, starościna, gaździna,*
- *-i(y)ca,* np. *caryca,*

a w języku chorwackim:

[97] Por. tytuł komedii serbskiego pisarza B. Nušića *Gospođa ministarka* (pol. *Pani ministrowa;* ang. *Cabinet Minister's Wife*). Słownik języka chorwackiego V. Anicia podaje natomiast formę: *„mìnistrica" konstr.*

- *-ka,* np. *mìnistarka,*
- *-ica,* np. *bànica, kapetànica, mâjstorica, dòktorica.*

Sufiksy te obecnie oznaczają kobiety pełniące daną funkcję lub wykonujące dany zawód, a tylko w nielicznych przypadkach stają się odmężowskim określeniem kobiety, np. w nazwach pokrewieństwa typu *bratowa, synowa, teściowa.*

Można zatem przyjąć założenie, że w tym wypadku język dostosował się do rzeczywistości pozajęzykowej, w której dominuje tendencja podkreślania niezależności, samodzielności i indywidualności kobiet.

Znacznie cześciej tendencja ta jest jednak wynikiem wielofunkcyjności formantów, które tworzą żeńskie nazwy osobowe oraz nazwy należące do innych kategorii słowotwórczych, np.

- ***amazonka₁*** *'kobieta należąca do legandarnego plemienia'*, ***amazonka₂*** *' wysoka silna kobieta o wojowniczym usposobieniu'*, ***amazonka₃*** *'kobieta jeżdżąca konno'*, ***amazonka₄*** *'kobieta po amputacji piersi'*, ***amazonka₅*** *'kobiecy strój noszony dawniej do jazdy konnej'* i ***amazonka₆*** *'papuga o jaskrawozielonym upierzeniu z czerwoną plamą na ogonie, mająca zdolność naśladowania mowy ludzkiej'*,
- ***baba₁*** *'lekceważąco o kobiecie'*, ***baba₂*** *'ciasto pieczone w dużej formie, zwykle w postaci ściętego rożka'* i ***baba₃*** *'stara kobieta, staruszka'*,
- ***pilotka₁*** *'kobieta pilot'*, ***pilotka₂*** *'kobieta prowadząca wycieczki, opiekująca się turystami, zwłaszcza zagranicznymi'* i ***pilotka₃*** *'rodzaj czapki naciąganej na uszy, zapinanej pod brodą'*,

- ***bègovica₁*** *'begova žena'* i ***bègovica₂*** *'staro hrvatsko pismo u Bosni i Hercegovini; bosanica'* ,
- ***amàzōnka₁*** *'žene ratnice koje su imale svoju državu na obali Male Azije, kćeri boga Marsa Aresa'*, ***amàzōnka₂*** *'ona koja se natječe u jahačkim disciplinama u konjičkom sportu'*, ***amàzōnka₃*** *'duga ženska haljina za jahanje'* i ***amàzōnka₄*** *'ratoborna žena koja je po karakteru slična muškarcima, muškobanja'*,

- ***bàba₁*** *'majčina majka ili očeva majka, baka'*, ***bàba₂*** *stara žena'*, ***bàba₃*** *'pejor. o svakoj ženskoj osobi'*, ***bàba₄*** *'kukavica, plašljivac (o muškarcu)'*, ***bàba₅*** *'narodni naziv za različite vrste sitne nevrijedne morske ribe'*.

W języku polskim sufiksy wyróżnione wcześniej jako sufiksy feminatywne, tj. *-ka, -ica, -owa, -ina, -anka, -ówka* i formant paradygmatyczny *-a* tworzą także liczne nieosobowe klasy znaczeniowe. Należą do nich m.in.:

❖ *-ka*

- nazwy przedmiotów, np. *aksamitka, szampanka, baletka,*
- nazwy miejsc, np. *szoferka, leśniczówka, dyżurka, kawalerka,*
- nazwy czynności, np. *przeprowadzka, ucieczka, polerka, zbiórka,*
- nazwy wytworów czynności, np. *naszywka, wywieszka, wkładka, wsuwka,*
- nazwy obiektów czynności, np. *nalewka, podpinka,*
- nazwy narzędzi, np. *spinka, złączka, okładka, trutka,*
- nazwy stanów, np. *gorączka, czerwonka,*
- nazwy zawodów (nacechowane potocznością), np. *murarka, ślusarka,*
- nazwy deminutywne, np. *wystawka, główka*, w tym historyczne deminutywa, np. *książka, nitka,*
- nieosobowe nazwy wykonawców czynności i nosicieli cech, np. *ramówka, surówka, cyfrówka, damka, ulotka*; w tym nazwy zwierząt i roślin, np. *plujka 'mucha', wgryzka 'motyl', wiertka 'gąbka', miłka, zielonka, jałówka, płaszczka,*
- nazwy liczb, np. *jedynka, dwójka, setka,*
- nazwy utworzone od wyrażeń syntaktycznych, np. *poziomka, opieńka, nadrzewka 'motyl', odśnieżka 'płot', podomka,*
- nazwy utworzone od skrótowców, np. *emka, eska, wuzetka.*

❖ *-i(y)ca*

- nazwy samic zwierząt, np. *lwica, wilczyca, żółwica,*
- nazwy środków czynności, np. *orczyca 'nieruchoma belka w wozie dwukonnym', wrzecienica,*

- nazwy symilatywne, np. *esica 'jelito o kształcie litery s', tarczyca, pierścienica, szydlica, płomiennica 'grzyb',*
- nazwy nosicieli cech, np. *węźlica 'drabina sznurowa do wchodzenia na maszty',*
- nazwy chorób, np. *grzybica, nerwica, żelazica,*
- nazwy nosicieli własności, np. *baranica, drobnica, krócica, okrężnica,*
- nazwy subiektowe, np. *tętnica.*

❖ *-owa*

- nazwy „żon" zwierząt, np. *słowikowa, bocianowa,*
- nazwy techniczne (np. terminy matematyczne), np. *ogniskowa, dośrodkowa.*

❖ *-ina*

- nazwy nacechowane ekspresywnie, np. *psina, ptaszyna, chuścina, mieścina*
- nazwy mięs, np. *baranina, konina, sarnina,*
- nazwy zbiorów i części całości, np. *buczyna, dębina, olszyna* oraz nazwy syngulatywne, np. *krzewina, śliwina,*
- nazwy tautologiczne, np. *kraj* > *kraina, głąb* > *głębina,*
- nazwy symilatywne, np. *koralina 'krzew', płetwina 'wypust w belce',*
- nazwy substancji, np. *wanilina, lobelina,*
- nazwy środka i wytworu czynności, np. *okleina, wykładzina.*

❖ *-anka*

- nazwy czynności, np. *łapanka, przeplatanka, pogadanka,*
- nazwy obiektów czynności, np. *czytanka, czesanka 'wełna', leżanka,*
- nazwy wytworów czynności, np. *zapiekanka, wyklejanka, grzanka,*
- nazwy miejsc, np. *lepianka,*
- nazwy przedmiotów (odmateriałowe), np. *blaszanka, słomianka,*
- nazwy potraw i produktów spożywczych, np. *kartoflanka, owsianka, wodzianka, kaszanka, maślanka.*

❖ *-ówka*

- nazwy czynności, np. *potańcówka, czołówka 'zderzenie czołowe'*,
- nazwy obiektów czynności, np. *biegówka, zjazdówka, wskazówka,*
- nazwy miejsc, np. *porodówka, jednoizbówka, zabiegówka, stołówka, kryjówka, bacówka, zawodówka,*
- nazwy potraw i napojów, np. *pomidorówka, kalafiorówka, kminkówka, anyżówka,*
- nazwy przedmiotów (odmateriałowe), np. *karbidówka, naftówka, atomówka 'bomba'*,
- nazwy pojazdów i łodzi, np. *osobówka, bagażówka, wyścigówka, motorówka, żaglówka,*
- nazwy symilatywne (głównie terminy przyrodnicze), np. *jeżówka, zbożówka, brzegówka.*

❖ *-a (formant paradygmatyczny)*

- derywaty odczasownikowe: transpozycyjne, np. *zapłata, rozłąka, ocena, odmowa;* transpozycyjno-modyfikacyjne, np. *uciecha, radocha;* mutacyjne, np. *ozdoba, zapora, osłona, przędza, zadra, przyprawa,*
- derywaty odprzymiotnikowe: transpozycyjne, np. *nuda, odwaga, pełnia, pokora*; mutacyjne, np. *głusza, próżnia;* derywaty odprzysłówkowe, np. *cisza, susza,*
- derywaty odprzymiotnikowe, np. *prosta, krzywa, prostopadła, przekątna, wyborowa, mineralna.*

W języku chorwackim sufiksy tworzące żeńskie nazwy osobowe: *-a, -ica, -inja, -ka, -kinja* tworzą m.in. następujące nazwy nieosobowe:

❖ *-a*

- nazwy czynności, np. *debàta, pȍnuda, ȍcjena, zâmjena,*
- nazwy czynności i pojęcia abstrakcyjne, np. *pȍtpora, súmnja, vȅza, ȕvreda,*
- nazwy przedmiotów, np. *dȍzvola, pȍtvrda, zâvjesa,*
- nazwy miejsca, np. *ȕstanova, ȕvala.*

❖ *-ica*

- nazwy zwierząt i roślin, np. *dlàkavica 'ryba', plàvica, pròljetnica 'roślina', kiselica,*
- nazwy samic, np. *golùbica, zèčica, majmùnica, vùčica,*
- nazwy płynów, np. *stàjaćica 'woda', bìstrica, tekùćica, šljivovica 'wódka',*
- nazwy odmateriałowe, np. *žìvica,*
- nazwy maszyn i narzędzi, np. *pisàćica, šivàćica,*
- nazwy rodzajów pisma, np. *ćirìlica, latìnica, gòtıca,*
- nazwy deminutywne, np. *kȍckica, mȁčkica, bȍčica.*
- nazwy odliczebnikowe, np. *pètica, òsmica,*
- inne typu: *spavàćica, mornàrica, sapùnica, slàstica.*

❖ *-inja*

- nazwy samic, np. *sedmàkinja, osmàkinja,*
- nazwy owoców, np. *dùdinja, glòginja, smrèkinja.*

❖ *-ka*

- nazwy zwierząt i roślin, np. *bìsērka 'kura', nàočārka, bjelòuška 'wąż', ljìljānka 'kwiat', bijêlka 'ryba',*
- nazwy przedmiotów, np. *nàjlōnka, petròlejka 'lampa', dȍmobrānka 'czapka',*
- nazwy deminutywne, np. *trâvka, sjênka, stijênka,*
- nazwy przedmiotów (powstałe najczęściej w wyniku uniwerbizacji), np. *lìmēnka ('limena kutija'), transìbīrka ('transibirska željeznica'), anònīmka ('anonimna predstava'),*
- nazwy wytworów czynności, np. *bâjka, bìlješka, pògreška,*
- nazwy czynności, np. *bìtka, kùpka,*
- nazwy odliczebnikowe, np. *čètvōrka, pètōrka, dvôjka.*

❖ *-kinja*

- nazwy zwierząt, np. *prìsōjkinja 'wąż', ìzvōrkinja 'żaba',*
- nazwy postaci fikcyjnych, np. *jȅzērkinja, plànīnkinja 'rusałka'.*

Wśród wymienionych sufiksów, celowo zaprezentowanych w całości dla ukazania zakresu badanego zjawiska, wyraźnie widoczna jest ich powtarzalność w zakresie tworzenia pewnych grup derywatów, np. epicoena, deminutywa, nazwy symilatywne roślin i zwierząt. Nazwy feminatywne stanowią zatem jedynie jedną z klas znaczeniowych charakterystycznych dla tych formantów.

Zaprezentowane sufiksy pełnią zatem różnorodne funkcje, tworzą derywaty motywowane przez różne części mowy oraz biorą udział w derywacji mutacyjnej, modyfikacyjnej i transpozycyjnej. Przytoczone przykłady różnych typów znaczeniowych nie wyczerpują zatem wszystkich możliwości (szczególnie w przypadku wariantów formantu *-ka* w języku polskim oraz *-ka* i *-ica* w języku chorwackim). Struktury tego typu są bowiem często wynikiem uniwerbizacji, a liczne formacje to okazjonalizmy, w których wartość semantyczna ma charakter jednostkowy. Ich możliwości derywacyjne są zatem w zasadzie nieograniczone.

Wyjątek stanowi polski sufiks *-i(y)ni*, który jest formantem jednofunkcyjnym, tzn. tworzy wyłącznie derywaty stanowiące żeńskie nawy osobowe[98].

W słownikach często brakuje haseł wielu żeńskich nazw osobowych homonimicznych z innymi leksemami, którymi posługują się użytkownicy języka. Leksemy tego typu należą często do stylu potocznego lub tzw. *profesjolektu* (Por. Wilkoń 2000), lecz istnieje również możliwość opatrzenia takich wyrazów odpowiednimi kwantyfikatorami.

---

[98] M. Łaziński twierdzi, że jako formant jednoznaczny jest on obecnie chętnie wybierany dla nowych derywatów nazw żeńskich, które nie są jeszcze rejestrowane przez słowniki, np. *naukowczyni*. W rokowaniach co do rewitalizacji -i(y)ni należy aktualnie być ostrożnym, brak bowiem argumentów, które zapowiadałyby jego upowszechnienie się.
Por. Łaziński 2006: 225

Obecność nazw tego typu w tekstach wskazuje bowiem wyraźnie na brak problemów komunikacyjnych lub ich znikome występowanie. Poza tym konsytuacja w dużym stopniu (jeśli nie całkowicie) wyklucza błędną interpretację, na co dowodem są już używane i odnotowane w słownikach struktury homonimiczne typu ***marynarka₁*** *'górna część garnituru lub kostiumu'*, ***marynarka₂*** *'ogół statków handlowych lub wojennych z ich załogami'* i ***marynarka₃*** *'służba morska'* (pol.); ***pàra₁*** *'žarg. novac'*, ***pàra₂*** *'pov. stoti dio dinara'*, ***pàra₃*** *'kovani komad novca općenito; kovanica'*, ***pàra₄*** *'stanje u koje prolazi tekučina u zagrijavanju'*, ***pàra₅*** *'vidljive čestice pri izdisanju na hladnom vremenu'* (chorw.).

Homonimię leksykalną dotyczącą żeńskich nazw osobowych i nazw innego typu można porównać z homonimią referencjalną nazw męskich jako nazw uniwersalnych i jako nazw męskoosobowych, np. *nauczyciel, gracz* (pol.); *dȍktor, kùrīr* (chorw.). W stosunku do obu brak właściwie przeszkód w ich używaniu, nie są one utrudnieniem dla użytkowników języka, ponieważ kontekst może jednoznacznie określić ich znaczenie.

Podsumowując powyższe, warto zwrócić uwagę na fakt, że formy feminatywne naturalne dla języka chorwackiego, w polszczyźnie napotykają na dwie przeciwstawne tendencje: formacje typu *psycholożka* stają się coraz bardziej popularne i stopniowo wykraczają poza styl potoczny; natomiast nazwy tytułów, stanowisk i funkcji preferują formy męskie.

Oceny tego zjawiska są podzielone. Wydaje się jednak, że słowotwórcze sposoby tworzenia form żeńskich są zjawiskiem korzystniejszym dla przejrzystości systemu językowego.

III.2.4. *PANI PROFESOR* I *GOSPOĐA PROFESOR*

Rzeczowniki *pan* i *pani* (pol.) *gospòdin* i *gȍspođa* (chorw.) stanowią w języku polskim i chorwackim tytularne formuły adresatywne. Łącząc się z innymi nazwami osobowymi oraz imionami i nazwiskami, pełnią funkcję referencjalną określoną.

Rzeczowniki tytularne rozumiane są w niniejszej pracy jako wyrazy, które najczęściej wystepują w wołaczu z dodatkiem tytułów *panie...* lub *pani...*, jednoznacznie

określajacych płeć i zastępujących rodzaj towarzyszącego im rzeczownika, przy czym również w innych użyciach (nie w W) rzeczowniki tytularne kojarzą się z obiema płciami i stosunkowo rzadko przyjmują sufiksy żeńskie.

Za ich cechę charakterystyczną można zatem uznać połączenia formy żeńskiej *pani* (pol.); *gȍspođa* (chorw.) z formami rodzaju męskiego, nawet w sytuacjach, w których istnieją nie budzące kontrowersji nazwy feminatywne. To ich forma staje się wtedy nadrzędna, wskazuje bowiem na płeć desygnatu, np. *pani profesor* (pol.); *gospođa profesor* (chorw.).

W języku polskim formy tego typu nie budzą zastrzeżeń, ponieważ leksem typu *(ta) profesor* uznawany jest za derywat paradygmatyczny[99], którego nieodmienność wskazuje na płeć żeńską, np.:

	RODZAJ MĘSKI	***RODZAJ ŻEŃSKI***
N.	*pan profesor*	*pani profesor*
G.	*pana profesora*	*pani profesor*
D.	*panu profesorowi*	*pani profesor*
A.	*pana profesora*	*panią profesor*
V.	*panie profesorze!*	*pani profesor!*
L.	*o panu profesorze*	*o pani profesor*
I.	*z panem profesorem*	*z panią profesor*[100]

W polszczyźnie, języku o rozwiniętym systemie fleksyjnym, nieodmienność stanowi pewne odstępstwo od powszechnie przyjętej normy gramatycznej. Zauważalne jest jednak przenoszenie konstrukcji tego typu, pierwotnie związanych z godnościami

---

[99] Warto zwrócić uwagę, że formy tego typu są odbierane przez użytkowników języka polskiego jako naturalne i są powszechnie stosowane, mimo trudności, jakie mogą sprawiać cudzoziemcom. Próby zmian, które polegają na odmianie obydwu członów tego typu formacji, dają natomiast efekt komiczny, szczególnie w szerszym kontekście sytuacyjnym, np. *(...) pani ministrowi oczko puściło w pończosze!* (kwestia z filmu Michała Gardana pt. *Pani minister tańczy*, 1937r.).
W języku chorwackim natomiast wskazuje się na humorystyczne zabarwienie struktur typu *sučeva haljina 'sukienka sędziego', sučev broš 'broszka sędziego', sučev bikini 'bikini sędziego'*, które stanowią dodatkowy argument przeciw nazwom męskim używanym w odniesieniu do kobiet.
Por. Barić 1989: 18

[100] Składnia zgody według znaczenia (*ad sensum*) widoczna jest we wszystkich przypadkach l.poj., jednak użycie N jest ściśle ograniczone do kontekstów referencjalnych (np. *Rozmawiałem z panią dyrektor / z nową profesor.*), a nie predykatywnych, w których męskoosobowy orzecznik wymaga męskoosobowych określników (np. *Ewa Nowak została nowym prezesem / profesorem belwederskim.*).
Por. Łaziński 2006: 233

i wysokimi stanowiskami lub zawodami o wysokim statusie społecznym, na rzeczowniki osobowe innego typu. Należą do nich leksemy typu *trener, poseł*, które mimo regularnych i ogólnie akceptowanych form feminatywnych (*trenerka, posłanka*) łączą się z członem *pani* w formie męskiej, a także leksemy, które nie mają swoich żeńskich odpowiedników (najczęściej stanowiska, zawody zdominowane przez mężczyzn, np. stopnie wojskowe), np.:

- *Sekcja tenisa stołowego pod okiem* ***pani trener*** *Małgorzaty Kudery od 4 do 7 kwietnia reprezentowała UŚ na XXI Mistrzostwach Polski we Wrocławiu.* (*Gazeta Uniwersytecka UŚ*, nr 8 (97), maj 2002)
- *Kiedyś byłem na zawodach w Irlandii i pewna* ***pani trener*** *powiedziała, że widzi we mnie specjalistę od 200 metrów.* (*Nowy Łowiczanin*, 3.02.2007.)
- *Dziś najczęściej korzystają z niego teściowie* ***pani poseł.*** (*GW*, 13.02.2006.)

- ***Pani kapitan*** *żeńskiej drużyny Arsenalu Faye White.* (*GW*, 12.10.2006.)
- *Do szefa Kancelarii Sejmu przyszli funkcjonariusze dowodzeni przez sympatyczną* ***panią kapitan*** *i powiedzieli, że chcą przeszukać określony pokój.* (*Trybuna*, 3.2.2007.)

Za wyjątek można uznać formy uznawane współcześnie za archaiczne i należące raczej do odmiany potocznej polszczyzny, np. *pani sąsiadka, pani gospodyni*, w których obydwa człony są rodzaju żeńskiego.

Formy feminatywne obydwu członów dopuszczają także formacje apelatywne oraz formy grzecznościowe, np. *pani przewodnicząca, pani woźna.*

Normę dotyczącą tego zagadnienie sformułowała dla języka polskiego w latach 70-tych H. Satkiewicz (Buttler 1971: 111):

> *(...) używanie form męskich w odniesieniu do* [nazw zawodów, tytułów, funkcji i stanowisk – przyp. autorki] *kobiet jest dopuszczalne i poprawne w tych wszystkich wypadkach, kiedy formacje żeńskie nie mają tradycji i kiedy ich utworzenie albo nie jest możliwe, albo prowdzi do konfliktu między czynnikami stylistycznymi lub zwyczajowymi; niesłusznie natomiast i nie zasługujące na akceptację normatywną jest postępowanie w taki sam sposób od dawna*

funkcjonującymi w języku w formach żeńskich i zastępowanie ich męskimi, por. np. „pani kierownik" zamiast „kierowniczka".

Jednak prawie 30 lat później stanowisko polskich językoznawców zmienia się na bardziej tolerancyjne. H. Jadacka (Markowski 1998: 1767) w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny* podaje następującą regułę:

> *Ostatecznym kryterium rozstrzygającym o używaniu lub nieużywaniu nazwy żeńskiej jest możliwość jej stosowania w bezpośredniej formule adresatywnej (pani + tytuł, stanowisko, np. premier, mecenas, doktor). Jeżeli tytuł wchodzi w skład takich formuł – musi mieć formę męską!*

W języku chorwackim sytuacja prezentuje się odmiennie. Formacje typu *gospođa profesor* budzą bowiem kontrowersje i są spotykane w zasadzie wyłącznie w stylu oficjalnym w określonej sytuacji komunikacyjnej, tj. w przypadku przedstawiania danej osoby.

M. Janjanin (Janjanin 1934) przedstawiając stan w języku w okresie międzywojennym, twierdził, że formy takie jak *gospođa profesor, gospođa Petrović* a nawet analityczne formy *žena lekar* są niepoprawne, ponieważ język serbsko-chorwacki dysponuje formami feminatywnymi takimi jak *profesòrica* (chorw.); *profesòrka* (srb.), a także formami utworzonymi od nazwisk[101], np. *Petrovićka* (żona), *Petrovićeva* (córka) (chorw./srb.)[102].

Drugim argumentem przeciw formacjom męsko-żeńskim jest natomiast problem zgody rodzajowej danej nazwy z atrybutem lub apozycją, a także z formami czasownikowymi.

W opublikowanych 20 lat później artykułach stanowisko to podtrzymują Z. Vince (Vince 1954/5) i S. Nikolić (Nikolić 1954/5). Ze względu na zaburzenia syntaktyczne

---

[101] Problematyka dotycząca słowotwórstwa żeńskich form nazwisk zarówno w języku polskim jak i w języku chorwackim została omówiona w rozdziale III.2.4.2.

[102] Warto zaznaczyć, że w artykule, który powstał ponad 70 lat temu, autor bardzo emocjonalnie podchodził do czystości „gramatycznej" i jednoznaczności języka. Pisał: *To je atentat na naš jezik. (...) Kad je jezik svuda stvorio za ženske posebne nazive, može stvoriti i za ovih nekoliko reči. Zašto bismo zadržali ove pogrešne nazive koji ne stoje u skladu s duhom i principima jezika!* s. 204

lingwiści uznają za prawidłowe jedynie formy feminatywne, np. *drugarica direktorica, gospođa profesorica*. Podkreślają jednocześnie, że określanie dychotomii płciowej poprzez formy gramatyczne, czyli tzw. *pary mocyjne* leży w naturze języka chorwackiego.

Leksem *gȍspođa* (w przeszłości także *drugȁrica*) jest jednak uważany także za naturalny i wystarczający środek wyrazu płci żeńskiej referenta danej nazwy. Za dopuszczalne uznaje się również ich połączenia z nazwami zawodowymi w rodzaju męskim, np.:

- *Gospođa arheolog je došla.*
- *Gospođa profesor je došla.*

Przedstawicielką takiego poglądu jest H. Dalewska-Greń (Por. Dalewska-Greń 1989: 219).

Polska lingwistka uważa również, że utworzone derywaty feminatywne typu *filolȍškinja, jezȉčara, dȍktorka, lìngvistica* należą do rzadkości i bywają nacechowane żartobliwie[103].

V. Anić w najnowszym słowniku języka chorwackiego definiuje leksem *gȍspođa* w następujący sposób:

> ***gȍspođa*** *1. (samostalno ili uz ime i titulu) udana žena, 2. supruga (...), 3. uobičajeno oslovljavanje starijih ženskih osoba, riječ kojom se oslovljava svaka žena koja više nije ili se ocjenjuje da nije u djevojačkoj dobi* (Anić 2003: 369).

Autor dopuszcza zatem połączenie tego leksemu wyłącznie z imieniem (nazwiskiem) oraz tytułem, nie podaje jednak rodzaju gramatycznego leksemu okreslającego tytuł.

---

[103] Stanowisko to H. Dalewska-Greń uzupełnia analizą zakłóceń kongruencyjnych. Problematyka ta została omówiona w następnym rozdziale.
Formy nienacechowane stylistycznie i powszechnie używane to: *filȍloginja, jèzičȃrka, dȍktorica* (Por. Anić 2000)

W polszczyźnie obserwuje się zatem dwie tendencje: 1. tworzenie form feminatywnych, często mimo ograniczeń słowotwórczych i pozajęzykowych oraz 2. używanie form męskich w odniesieniu do kobiet (nawet mimo istnienia form żeńskich).

Język chorwacki charakteryzuje się natomist bardzo wysokim udziałem nazw feminatywnych.

W obu przypadkach można mówić zarówno o zaletach, jak i wadach używania takich formacji. Formy feminatywne bezsprzecznie ułatwiają odmianę oraz organizację struktur składniowych. Często jednak użytkownicy języka przyjmują je z oporem, ponieważ pewne formacje brzmią nienaturalnie, dziwnie, czasem śmiesznie i niepoważnie (co razi szczególnie niektóre kręgi feministyczne).

Stosowanie form męskich związane jest natomiast z denotowanym przez nie prestiżem, wyższym statusem oraz poczuciem równości i równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Z drugiej strony maskulinizacja wszystkich form nazw zawodowych, tytułów, stanowisk itp. może w pewnych sytuacjach prowadzić do niejasności w procesie komunikacyjnym.

III.2.5. SŁOWOTWÓRSTWO ŻEŃSKICH IMION I NAZWISK

Imiona i nazwiska to część systemu nazywania i identyfikacji osób. W przypadku imion można jednak mówić o modzie imienniczej i możliwości wyboru, natomiast w przypadku nazwisk o ich stałości i dziedziczności (Cieślikowa 1994: 185). W kulturze słowiańskiej do tradycji należy przyjmowanie nazwiska męża przez żonę i dzieci.

Kręgi feministyczne traktują zmianę nazwiska kobiety po zawarciu związku małżeńskiego jako jeden z najbardziej rozpowszechnionych zwyczajów podtrzymujących tradycję patriarchalną (czytaj: praktyki seksistowskie)[104]. Podkreśla się fakt, że to *mężczyzna bierze kobietę za żonę* (pol.); *muškarac se ženi* (chorw.), natomiast *kobieta wychodzi za mąż* (pol.); *žena se udaje* (chorw.). To, co wydaje się oczywiste i naturalne, odkrywa swoją arbitralność w sytuacji, gdy kobieta nadaje swoje nazwisko mężczyźnie.

[104] W formach adresatywnych za o wiele bardziej dyskryminującą kobiety uważa się konwencję adresowania korespondencji np. w języku angielskim czy francuskim, w których używa się zwrotów, do: *Mr and Mrs Jan Nowak, Monsieus et Madame Jan Nowak*, nie uwzględniających nawet imienia kobiety.

Sytuacje takie zarówno w Polsce, jak i w Chorwacji zdarzają się bardzo rzadko, pomimo że prawo dopuszcza taką możliwość:

- *Małżonkowie mogą: 1. przyjąć wspólne nazwisko będące dotychczasowym nazwiskiem jednego z nich, 2. każdy może zachować swoje dotychczasowe nazwisko, 3. każdy może połączyć dotychczasowe nazwisko z nazwiskiem drugiego małżonka (maksymalnie dwa człony)* (*Kodeks Rodzinny*, Prawa i obowiązki małżonków, § 2 art. 25)

- *Prilikom sklapanja braka nevjesta i ženik mogu se sporazumjeti: 1. da svako zadrži svoje prezime, 2. da kao zajedničko prezime uzmu prezime jednog od njih, 3. da kao zajedničko uzmu oba prezimena, 4. da svaki od njih uz svoje prezime uzme i prezime bračnog druga i odluči koje će upotrebljavati na prvom, a koje na drugom mjestu* (*Obiteljski zakon*, III. Osobna prava i dužnosti bračnih drugova, čl.11, t.1)

W obu krajach upowszechnił się jednak zwyczaj przyjmowania nazwiska męża przez żonę, mimo braku przeszkód formalnych w przyjmowaniu nazwiska żony przez męża.

System słowotwórczy i tradycja patriarchalna dopuszcza również tworzenie odmężowskich nazwisk kobiet (żon i córek).

W języku polskim nazwiska kobiet tworzone są od nazwisk mężczyzn w rodzaju męskim przy pomocy sufiksów *-owa, -ina, -ówna, -anka*[105], np. *(ten) Nowak > (ta) Nowakowa, (ten) Michalak > (ta) Michalakowa, (ten) Kuncewicz > (ta) Kuncewiczowa* (nazwiska męskie zakończone na spółgłoskę), *(ten) Kuna > (ta) Kunina, (ten) Piguła > (ta) Pigulina* (nazwiska męskie zakończone na samogłoskę) a w przypadku nazwisk przymiotnikowych poprzez zmianę paradygmatu fleksyjnego tj. zmianę końcówki rodzaju męskiego *-i*, na końcówkę rodzaju żeńskiego *-a*, np. *(ten) Kowalski > (ta) Kowalska, (ten) Ciszewski > (ta) Ciszewska, (ten) Biernacki > (ta) Biernacka, (ten) Rudzki > (ta) Rudzka* (Por. Bąk 1999: 216, Markowski 1998: 111).

[105] Formanty *-owa* i *-ina*, o czym sygnalizowano w poprzednim rozdziale, służą także do tworzenia nazw żon od stanowisk i urzędów piastowanych przez mężów. Tego typu formacje również wskazują na przynależność kobiety do mężczyzny, np. *doktorowa* (żona doktora), *prezesowa* (żona prezesa), *dyrektorowa* (żona dyrektora), *hrabina* (żona hrabiego), *starościna* (żona starosty), dawne: *podkomorzyna* (żona podkomorzego), *podstolina* (żona podstolego). Analogiczne formy tworzy się za pomocą sufiksów *-ówna* i *-anka* dla nazw córek, np. *prezesówna* (córka prezesa), *prezydentówna* (córka prezydenta), *hrabianka* (córka hrabiego).

Nazwiska córek tworzy się najczęściej za pomocą sufiksu *-ówna*, np. *Pawlak* > *Pawlakówna* (córka Pawlaka), *Wojtczak* > *Wojtczakówna* (córka Wojtczaka). Od nazwisk męskich zakończonych na *-a*, nazwiska córek tworzy się za pomocą sufiksu *-anka*, np. *Zaręba* > *Zarębianka* (córka Zaręby). Formacje zakończone na *-ówna, -ina, -anka* należą współcześnie do rzadko spotykanych. W codziennych sytuacjach komunikacyjnych są one odbierane jako postacie archaiczne, czasem ironiczne i charakterystyczne przede wszystkim dla stylu potocznego. Wykładniki dzierżawczości zaczęły bowiem zanikać w momencie, gdy stosunki rodzinne z pierwotnego układu typu patriarchalnego, feudalnego, w którym dominował mąż-ojciec, zaczęły się zmieniać w układ partnerski, w którym żony i córki przestały ekonomicznie, towarzysko itd. zależeć od męża-ojca.

Kultura języka polskiego (Jadacka 2005: 130) zwraca także uwagę na dwa czynniki: *dodatkowym powodem niechęci do nadawania nazwiskom kobiet form nacechowanych morfologicznie jest połączenie we wspomnianych przyrostkach funkcji wskazującej płeć z funkcją sygnalizującą stan cywilny (nazwiska odojcowskie i odmężowskie).*

(...) Jeszcze inną okolicznością wpływającą na ustabilizowanie się męskich niesufiksalnych form nazwisk kobiet były kłopoty w kontaktach z cudzoziemcami, którym trudno było zrozumieć różnice morfologiczne między nazwiskami członków tej samej rodziny, a tym samym np. informację, że trzy różne nazwiska, np. Sułek, Sułkowa, Sułkówna są – prawnie – tym samym nazwiskiem.

Należy jednak podkreślić, że w Polsce do wyjątków należą kręgi artystyczne i naukowe, w których dzierżawcze formy nazwisk kobiet z sufiksami *-owa* i *-ówna* są stosunkowo licznie reprezentowane, np. *K. Czubówna, R. Grzegorczykowa, K. Kleszczowa, A. Krukówna, B. Ścibakówna, K. Waszakowa,* a także potoczny język mówiony. Formanty *-ina/-yna* i *-anka* należą jednak do rzadkości. Przyczyną ich zaniku są głównie zmiany morfonologiczne towarzyszące derywacji, np. *Ligęza* > *Ligęzina, Ligęzianka, Sabała* > *Sabalina, Sabalanka*, a także wpływ nacechowanych negatywnie formacji z formantem -yna typu *aktorzyna, dziennikarzyna, pisarzyna* (Jadacka 2005: 131).

Współczesnym przykładem na odżycie sufiksów feminatywnych są także sytuacje, w których nazwisko męża-ojca stało się szeroko znane. W funkcji podkreślającej doniosłą i tradycyjną rolę mężczyzny wystąpiło np. nazwisko żony i córek prezydenta L. Wałęsy. Mianowicie zamiast form: *Danuta Wałęsa, Magda Wałęsa, Anny Wałęsa* pojawiły (i pojawiają) się formacje *Danuta Wałęsowa, Magda Wałęsówna* i *Anna Wałęsówna*.

Notabene, według obowiązujących reguł słowotwórczych formacje te powinny wyglądać następująco: *Danuta Wałęsina, Magda Wałęsianka* i *Anna Wałęsianka*.

W języku serbsko-chorwackim M. Janjanin (Janjanin 1934: 203) wyróżnia sufiks *-ica* tworzący rodzaj nazwiska od imienia męża[106], a także *-ka* tworzący odmężowskie nazwiska żon[107] oraz *-ova/-eva* tworzące nazwiska córek, np. *Pavlova žena – Pavlovica, Gojkova žena → Gojkovica, Markovićeva žena → Markovićka, Popovićeva žena → Popovićka, Popoviževa kći → Popovićeva, Petrovićeva kći → Petrovićeva.*

Lingwista podkreśla jednak, że powyższa reguła językowa nie znajduje zastosowania w praktyce: *Krivo se u školama govori: Neka dalje govori Popović! (a misli se na žensko), već treba reći: Popovićeva!* (Janjanin 1934: 203).

Obecnie jednak w języku chorwackim wszystkie nazwiska (oprócz nazwisk, które mają formę np. rzeczowników pospolitych) mają tylko formę w rodzaju męskim. Próby wprowadzania przez językoznawców form w rodzaju żeńskim typu: *Dimićka, Petrovićka, Nikolićka* lub *Petrovićeva, Miletićeva* nie znalazły społecznej akceptacji.

Jest to uwarunkowane negatywnym nacechowaniem tego typu określeń, które są wykorzystywane w mowie potocznej i wyrażają niechęć, pogardliwy stosunek do kobiety, często nieobecnej przy rozmowie.

Ponadto formy męskie nazwisk nie zawierają informacji o stanie cywilnym kobiety i nie dają podstaw do oskarżeń o męski szowinizm czy kultywowanie patriarchalnej tradycji, która podporządkowała kobiety mężczyznom: ojcom i mężom.

Również w polszczyźnie nazwiska w rodzaju męskim mogą też w niezmienionej formie bezprzyrostkowej odnosić się do kobiet, np. (*ta*) *Baranowa* / (*ta*) *Baran*. Obecnie nazwiska w nieodmiennej formie dominują ze względów praktycznych i ekonomicznych już nie tylko w języku urzędowym i stylu administracyjnym, ale również w stylu potocznym i języku mediów.

Argumenty wysuwane przeciwko używaniu form bezsufiksalnych, traktowanych jako niepoprawne ze względu na brak informacji o płci można jednak łatwo odeprzeć. Etykieta

---

[106] W językach wschodniosłowiańskich istnieje tzw. *očestvo*, tj. część nazwiska dzieci tworzona od imienia ojca, np. *Aleksiej* ***Nikołajewicz*** *Tołstoj, Lidia* ***Korniejewiczowa*** *Czukowska.*

[107] Lingwista zwraca również uwagę, że sufiksy *-ica* i *-inja* służą do urabiania nazw żon tworzonych od nazwy zawodu, stanowiska, tytułu itp. męża, np. *dȍktor > dȍktorica, bìljeżnīk > bìljeżnikovica, knêz > knèginja.*

i dobre wychowanie nie pozwalają bowiem na zwracanie się do kogoś przez używanie jedynie nazwiska. Przyjęte formuły grzecznościowe operują formacjami adresatywnymi: *pan, pani* (pol.); *gospòdin, gȍspođa* (chorw.), które wyraźnie wskazują na płeć desygnatu.

Nazwiska w formie męskiej zarówno w języku polskim jak i w języku chorwackim nie stwarzają zatem problemów w komunikacji, ponieważ sporadycznie występują samodzielnie. Oprócz zwrotów grzecznościowych: *pan, pani* (ewentualnie *panna*) (pol.); *gospòdin, gȍspođa* (lub *gȍspođica*) (chorw.) najczęściej towarzyszy im również imię męskie lub żeńskie. Wykładnikiem rodzaju żeńskiego stają się także przydawki i orzeczenie w rodzaju żeńskim, np.:

- ***pani*** *Nowak* ***przyszła***
- ***Anna*** *Nowak* ***przyszła***
- ***szanowna pani*** *Nowak*

- ***gospođa*** *Petrović* ***je došla***
- ***Ana*** *Petrović* ***je došla***
- ***draga gospođa*** *Miletić*

Warto zaznaczyć, że w języku polskim płeć męska i żeńska referenta może być również sygnalizowana przez nazwiska zakończone na samogłoskę -o, np. *Siemaszko, Domejko*. W przeciwieństwie do odmiennych nazwisk męskich, odmianie podlegają bowiem jedynie nazwiska żeńskie zakończone na *-a* (Jadacka 2005: 46).

Ich nieodmienną formę można porównać z regułą obowiązującą odmianę formuł męsko-żeńskich typu *pani profesor*, np.:

	♂	♀
N.	Adam Siemaszko	Anna Siemaszko
G.	Adama Siemaszki	Anny Siemaszko
D.	Adamowi Siemaszce	Annie Siemaszko
A.	Adama Siemaszkę	Annę Siemaszko
V.	Adamie Siemaszko	Anno Siemaszko
L.	o Adamie Siemaszce	o Annie Siemaszko

I. z Adamem Siemaszką z Anną Siemaszko

W przypadku nazwisk kobiet możemy zatem mówić o odmiennej tendencji niż w przypadku nazw zawodów, które odnoszą się do kobiet. Wśród nazwisk wyraźnie dominują formy nieodmienne, a formy zakończone na *-owa*, stanowią ich marginalną część, co więcej charakterystyczną przede wszystkim dla środowiska naukowego i artystycznego. Nawet w przypadku nazwisk przymiotnikowych zapanowała współcześnie moda językowa, która polega na pozostawieniu formy męskiej, np. *Jolanta Wdzięczny, Anna Cichy*. Formy tego typu zostały zaaprobowane przez zespół ds. nazwisk powołany przez Radę Języka Polskiego[108]. Jednak, mimo iż Rada postuluje uwzględnianie w maksymalnym stopniu polskich zwyczajów i polskiej tradycji nazewniczej w odniesieniu do nazwisk kobiet, to spotykane są również nazwiska zakończone na *-ski/-ska, -cki/-cka, -dzki/-dzka*, które nie spełniają zalecanych norm nazewniczych, np. *Marta Zberecki*.

Imiona są cechą indywidualną, wybór imienia należy do rodziców dziecka i zależy od ich upodobań. A. Cieślikowa wyróżnia dwa rodzaje kryteriów, którymi rodzice kierują

---

[108] W skład zespołu weszli: prof. Irena Bajerowa, prof. Jadwiga Puzynina, prof. Walery Pisarek. Na XVI plenarnym posiedzeniu w dn. 17 listopada 2003 r. Rada Języka Polskiego przyjęła stanowisko w sprawie urzędowych form nazwisk noszonych przez kobiety mające obywatelstwo polskie (jako jedyne lub jedno z kilku): 1. Jeżeli nazwisko mężczyzny ma postać rzeczownikową i jest zakończone na spółgłoskę lub samogłoskę (np. *Sienkiewicz, Szpak, Poręba, Sidło, Saloni, Lange*), to kobieta nosząca to nazwisko jako rodowe (odojcowskie) lub przyjmująca je w momencie ślubu (jako nazwisko odmężowskie) może przyjąć to nazwisko albo w formie męskiej (czyli tożsamej z formą nazwiska ojca lub męża), albo w formie przyrostkowej z przyrostkami *-owa* lub *-ina/*-yna dla mężatek oraz *-ówna* lub *-anka* dla panien, czyli w formie tradycyjnej, usankcjonowanej wielowiekowym zwyczajem.

Zasady dystrybucji tych formantów są opisane w słownikach i wydawnictwach poprawnościowych. Jeżeli kobieta decyduje się na używanie nazwiska dwuczłonowego (pierwszy człon rodowy, drugi – – odmężowski), wówczas nazwisko rodowe musi przybrać formę bezprzyrostkową, nazwisko odmężowskie zaś może przybrać jedną z dwóch wymienionych wyżej form. Na przykład jeżeli kobieta niezamężna używająca nazwiska *Barylanka* wychodzi za mąż za mężczyznę o nazwisku *Nowak* i decyduje się na nazwisko dwuczłonowe, to może ono przybrać urzędową formę *Baryła-Nowak* lub *Baryła-Nowakowa* (nie: *Barylanka-Nowak* ani *Barylanka-Nowakowa*).

W związku z tą częścią postanowienia RJP prosimy o zmianę dotychczasowych przepisów, nakazujących używanie przez kobiety nazwisk tego typu wyłącznie w formie bezprzyrostkowej, 2. Jeżeli nazwisko mężczyzny ma postać przymiotnika niezakończonego na *-ski, -cki, -dzki*, np. *Cichy, Kwaśny, Niski*, to kobieta może urzędowo wybrać formę męską (*Anna Cichy*) albo żeńską (*Anna Cicha*), 3. Jeżeli nazwisko mężczyzny ma formę przymiotnika kończącego się na *-ski, -cki, -dzki* (np. *Kowalski, Piasecki, Niedźwiedzki*), to kobieta w zasadzie przyjmuje nazwisko w naturalnej przymiotnikowej formie żeńskiej, tzn. *Kowalska, Piasecka, Niedźwiedzka*. Męską formę tych nazwisk kobieta może przyjąć tylko wtedy, gdy wyszła za mąż za granicą i w miejscowych dokumentach (np. w akcie ślubu cywilnego, w obcym paszporcie) została wpisana taka właśnie forma. Na życzenie kobiety ta forma może być wpisana do polskiego paszportu, dowodu osobistego itp. dokumentów jako oryginalna forma nazwiska potraktowanego wówczas jako nazwisko obce. Jest to jednak wypadek wyjątkowy.
Por. *Komunikaty RJP nr 1(12)2003*, s.20

się w wyborze imienia: *motyw płynący od obiektu i motyw płynący od nazwy* (Cieślikowa 1994: 186). Motywacja płynąca od obiektu jest uwarunkowana czynnikami ideowymi, kulturowymi, rodzinnymi i emocjonalnymi. Osoba nosząca to samo imię stanowi wzór do naśladowania, posiada pożądane przez rodziców cechy osobowości lub rodzice są z nią związani emocjonalnie. Natomiast motywacja płynąca od nazwy to kierowanie się samym brzmieniem nazwy, egzotyką imienia, oryginalnością i możliwością tworzenia form zdrobniałych i pieszczotliwych.

Poddając jednak analizie nie semantykę, lecz słowotwórstwo imion, możemy wyróżnić wyraźną tendencję polegającą na tworzeniu imion żeńskich od form męskich. Dotyczy to zarówno imion złożonych przedstawiających tzw. model życzeniowy skierowany do nazywanego obiektu, np. *Bogumił* > *Bogumiła*, jak i imion chrześcijańskich, np. *Jan* > *Janina, Stanisław* > *Stanisława, Kamil* > *Kamila, Dominik* > *Dominika*. Wyjątek stanowi jedno z najbardziej popularnych imion żeńskich, od którego powstał derywat rodzaju męskiego: *Maria* > *Marian* oraz imiona obcego pochodzenia. Te ostatnie nie podlegają takim procesom derywacyjnym, mimo iż są często dostosowywane do języka polskiego poprzez zapis fonetyczny, np. *Dustin/Dastin, Diana/Dajana*.

Zwyczaj społeczno-językowy na długo utrwalił również używanie w funkcji reprezentowania obu płci, mnogie formy imienia męża, np. *wpadli do nas Jankowie*, czyli np. Jan Kowalski z żoną, *Co słychać u Stasiów?*, czyli np. u rodziny Sławskich. W takich zwrotach, charakterystycznych dla stylu potocznego polszczyzny i/lub nacechowanych regionalnością, nie zostaje zaznaczona obecność kobiety. Współcześnie żartobliwie i jedynie okazjonalnie, używa się form żeńskich, np. *wpadli do nas Jadziowie,* ale już nie *Co słychać u Halin?*

Ten sam mechanizm słowotwórczy cechuje określanie grup kobiet i mężczyzn. Zbiory tego typu nazywane są formą liczby mnogiej leksemu oznaczającego osobową nazwę męską lub derywatem motywowanym przez męski rzeczownik osobowy z sufiksem *-stwo*. Dotyczy to przede wszystkim rzeczowników, które określają stopień pokrewieństwa, np. *dziadkowie* = *dziadek* + *babcia, wujostwo* = *wujek* + *ciocia*, a także

par małżeńskich, w których podstawę słowotwórczą stanowi nazwa stanowiska, funkcji męża, np. (*państwo*) *profesorostwo, doktorostwo*[109].

W języku chorwackim imiona żeńskie w przeważającej większości kończą się na *-a*. Ciekawym zabiegom słowotwórczym podlegają nawet liczne imiona obcego pochodzenia zakończone na spółgłoskę. W wersji oficjalnej imiona zachowują swoją oryginalną pisownię, np. *Carmen, Ingrid* lub przybierają często formę zapisu fonetycznego, np. *Elizabeta, Žaklin*. Jednak w użyciu potocznym często spotyka się równiez formy z żeńskim sufiksem *-ica* lub *-a*, np. *Nivesica, Yvonica, Žaklina*.

Zwroty adresatywne rozpoczynają się najczęściej od wyrazu wskazującego na płeć: *pan, pani, panna*[110] (pol.); *gospòdin, gȍspođa, gȍspođica / gȍspodična* (chorw.). Po nich najczęściej występuje imię i nazwisko w dowolnych wariantach: samo imię, samo nazwisko lub imię i nazwisko.

Z uwagi na fakt, że imię ma charakter indywidualny, bezsprzecznie zwraca uwagę na płeć. W przypadku form, w których występuje tylko nazwisko, zdarzają się sytuacje, w których jedynym wskaźnikiem leksykalnym płci są leksemy: *pan, pani, panna* (pol.); *gospòdin, gȍspođa, gȍspođica / gȍspodična* (chorw.).

Wyrazy *panna* i *gȍspođica / gȍspodična* tracą obecnie swoją funkcję adresatywną, kręgi feministyczne zarzucają jednak takiemu systemowi dyskryminację płci. Zarzut dotyczy istnienia form żeńskich, które wskzują na stan cywilny kobiety i form męskich, które nie przekazują takiej informacji.

Można zatem stwierdzić, że mimo dążeń środowisk językoznawczych i feministycznych, dobór formy adresatywnej pozostaje przede wszystkim w gestii nadawcy, jest także uzależniony od typu kontaktu (sytuacje oficjalne i nieoficjalne) oraz czynników pragmatycznych, a nawet socjologicznych (różne grupy społeczne).

---

[109] W języku chorwackim formant *-stvo* tworzy nazwy zbiorów osobowych, nie są to jednak nazwy par małżeńskich, lecz większych grup, np. *učitèljstvo 'svi učitelji'*.

[110] Ten ostatni wyszedł już z powszechnego użycia adresatywnego, zwroty typu: *Panna Krystyna..., Panno Mario!* itp. można traktować jako archaizm.

II.3. PŁEĆ I RODZAJ A RELACJE SKŁADNIOWE

Połączenia wyrazów w większe formacje są zawsze różnorodnie uwarunkowane. Współczesne językoznawstwo rozróżnia trzy typy związków składniowych (Por. Saloni 1981, za: Karolak 1972):

a. związki linearne, które sprowadzają się do pozycji danego wyrazu względem innych wyrazów, określane tradycyjnie jako *szyk wyrazów* (pol.); *red riječi* (chorw.),
b. związki strukturalne, które określają wzajemne uwarunkowania obecności wyrazów i ich form (np. przypadek, rodzaj),
c. związki semantyczne, które wyznaczają między wyrazami relacje zdeterminowane przez ich znaczenie.

Zakładając zatem, że w ramach składni potencjalnie mieści się opis wszystkich uwarunkowań łączliwości wyrazów w zdaniu, można stwierdzić, że zrozumienie budowy zdania, a w efekcie także jego sensu, uzależnione jest zatem od analizy jego struktury, czyli związków formalnych między wyrazami oraz od intuicyjnej w zasadzie analizy związków semantycznych.

Opis składniowy operuje takimi pojęciami jak *związek zgody* (chorw. *kongruencija*) i *związek rządu* (chorw. *rekcija*), które zdeterminowane są przez formy gramatyczne wyrazów.

Oddziaływanie jednej formy wyrazowej na drugą, a dokładniej dostosowywanie się jednego wyrazu (*człon akomodowany*) do formy drugiego wyrazu (*człon akomodujący*) nazywane jest *akomodacją syntaktyczną* (Por. Karolak 1972).

Ze względu na omawianą w niniejszej pracy problematykę analizie poddane zostaną związki zgody pomiędzy rzeczownikiem (*członem akomodującym*) i określającymi go wyrazami, które występują w zdaniu w funkcji przydawki lub apozycji (*człon akomodowany*) oraz pomiędzy podmiotem i orzeczeniem, czyli tzw. *związek główny*.

Należy przy tym zaznaczyć, że związek pomiędzy podmiotem a orzeczeniem jest szczególnym typem związku składniowego. Jest on bowiem przykładem akomodacji dwukierunkowej[111], w której oba człony są zarazem akomodujące i akomodowane. Czasownik wymaga bowiem akomodacji rzeczownika, polegającej na uzupełnieniu

[111] W *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* występująca pod nazwą *akomodacja dwustronna* lub *wzajemna*. Por. Polański 1993: 24

morfemu rzeczownika końcówką mianownika. Natomiast rzeczownik wymaga akomodacji czasownika, która polega na uzupełnieniu tematu czasownika końcówką osobową (przy czym postać końcówki osobowej zależy z jednej strony od morfemu rzeczownika, z drugiej – od morfemu liczby).

Specyficzny rodzaj akomodacji jednostronnej łączy natomiast człony grupy imiennej złożonej z rzeczownika i przymiotnika. Temat rzeczownika akomoduje zespolenie przymiotnika z morfemem rodzaju gramatycznego, a końcówka rzeczownika – zespolenia przymiotnika z morfemami przypadka i morfemami liczby (Por. Polański 1993: 24, Topolińska 1984: 106).

Omawiane w niniejszym rodziale dwie podstawowe struktury językowe: *grupa* i *zdanie* zostały zdefiniowane przez polskiego strukturalistę J. Kuryłowicza (Por. Kuryłowicz 1971), który wykorzystał w tym celu opozycje: *człon określający* (który ogranicza pod jakimś względem i precyzuje treść innego członu) / *człon określany* oraz *człon konstytutywny* (który warunkuje istnienie określonej formy językowej, np. w zdaniu orzeczenie lub grupa orzeczenia) / *człon akcesoryczny* (element dodatkowy, który można zredukować, np. w zdaniu podmiot lub grupa podmiotu).

W zdaniu członem konstytutywnym jest składnik określający, czyli prymarnie osobowa forma czasownika (orzeczenie), natomiast w grupie członem kontytutywnym jest składnik określany, tzn. rzeczownik.

III.3.1. *PANI PROFESOR PRZYSZŁA / *PRZYSZEDŁ*, CZYLI ZABURZENIA ZGODY RODZAJOWEJ

W języku polskim uznanie leskemów typu *prȍfesor, dȍktor, mìnistar* za derywaty paradygmatyczne rodzaju żeńskiego (homonimiczne względem rzeczowników męskoosobowych), które charakteryzuje całkowity synkretyzm form przypadków w l.poj. i l.mn., pozwala na dopuszczanie połączeń formacji tego typu z żeńskimi formami ich określników oraz towarzyszącego im czasownika.

W takich wypadkach można mówić o przeniesieniu wykładników żeńskości (rodzaju żeńskiego) z końcówek fleksyjnych rzeczownika na końcówki członów syntaktycznie zależnych, np.:

- ***Prorektor** M. **Nowakowska uczestniczyła** w konsulacie Republiki Austrii w Krakowie w spotkaniu z prof. Georgem Wincklerem, rektorem Uniwersytetu w Wiedniu.* (*Alma Mater*, 19.12.2005 r.)
- *Ta tragedia dotknęła nas w sposób szczególny, odeszła od nas **Ania, nasza Prezes** Klubu od dwudziestu lat.* (*W górach*, 1(7)2006 r.)
- *Ugodę zaraz po podpisaniu krytykowała Julia Tymoszenko, **była** i być może **przyszła premier** Ukrainy.* (GW, 14.04.2006 r.)
- *Ale w tej kwestii już inne zdanie ma **poseł Ewa** Kopacz z Platformy Obywatelskiej.* (*Solidarność*, 19.09.2005 r.)

Nie można zatem definitywnie stwierdzić, że w zdaniach, w których występuje rzeczownik tego typu, a których desygnatem nazwy jest kobieta, brak oznaczenia zgody rodzajowej, a także brak zgody pomiędzy rodzajem gramatycznym a rodzajem naturalnym (płcią). Możliwość trafnej interpretacji takich zdań pozwala mówić o zaburzeniach zgody rodzajowej.

Orzeczenie musi być bowiem zgodne co do rodzaju z członem głównym grupy podmiotu. Reguły gramatyczne w przypadku, gdy desygnatem jest kobieta, dopuszczają zatem następujące formy:

- *lekarz powiedział*
- *lekarka powiedziała*
- *doktor Kowalska powiedziała*
- *doktor Kowalska, lekarz pierwszego kontaktu, powiedziała*

Przytoczone przykłady dowodzą, że w tej roli dominują nazwy stanowisk, funkcji i tytuły (oprócz tytułów arystokratycznych[112]), tworząc w języku polskim szczególną grupę rzeczowników dwurodzajowych, które odnoszą się w równym stopniu do kobiet i mężczyzn.

---

[112] Tytuły arystokratyczne występują w rodzaju męskim i żeńskim, np. *książę/księżna, baron/baronowa.*

Z taką koncepcją nie zgadza się M. Łaziński (Łaziński 2006: 230), który twierdzi, że nie można pozostawić form męskoosobowych w l.poj. bez prepozycyjnego rzeczownika tytularnego *pani* i zdania tego typu uważa za niepoprawne. Co więcej, nieprawidłowość takich zdań uważa za dowód na to, że w polszczyźnie nie istnieją rzeczowniki rodzaju żeńskiego typu *profesor, docent* itp.

W polszczyźnie jednak prawie wszystkie rzeczowniki rodzaju męskiego użyte w funkcji tytularnej (nawet potencjalnie) dopuszczają w odniesieniu do kobiet związek składniowy z określnikiem i/lub formą czasownikową w rodzaju żeńskim, np.:

- *Kolegium zdecydowało też zaprosić red. Elżbietę Dziwisz,* ***prezes*** *Stowarzyszenia Dziennikarzy-Absolwentów UJ, do współpracy w charakterze* ***członka*** *zespołu.* (*Alma Mater*, 19.12.2005 r.)

W analizowanych tekstach najliczniejszą grupę stanowią jednak zdania, w których używa się jednocześnie formacji dwurodzajowych i jednoznacznych formacji feminatywnych, np.:

- *Wśród jego* ***członkiń*** *znajdziemy m.in. byłą* ***minister*** *kultury Izabellę Cywińską, byłą* ***szefową*** *doradców wicepremiera Balcerowicza Annę Fornalczyk, byłą* ***prezes*** *NBP Hannę Gronkiewicz-Waltz,* ***komisarz*** *Danutę Hübner (...),* ***senator*** *UW Olgę Krzyżanowską,* ***reżysera*** *Olgę Lipińską,* ***prawniczkę*** *Ewę Łętowską, byłą* ***rzecznik*** *rządu Mazowieckiego Małgorzatę Niezabitowską,* ***publicystki*** *Janinę Paradowską i Danutę Zagrodzką, byłą* ***premier*** *Hannę Suchocką,* ***szefową*** *telewizyjnej Dwójki Ninę Terentiew.* (*Tygodnik Nasza Polska*, 11.06.2005 r.)
- *Taką opinię była* ***premier, sojuszniczka*** *Juszczenki z czasów "pomarańczowej rewolucji", wyraziła w wywiadzie dla prywatnej kompanii radiowo-telewizyjnej "Kijów".* (GW, 29.01.2006 r.)
- *Dziś publikujemy zapis spotkania z jedną z najwybitniejszych polskich* ***filozofów, żołnierzem*** *AK,* ***więźniarką*** *łagrów,* ***współzałożycielką*** *Towarzystwa Kursów Naukowych.* (GW, 3-4.02.2007 r.)
- *(...) większość, po rezygnacji profesora Magnuszewskiego z funkcji dyrektora, opowiedziała się za objęciem tego stanowiska przez Teresę Dąbek-Wirgową,* ***docenta***

literaturoznawcę, bułgarystkę. (K. Wrocławski *Z historii slawistyki na Uniwersytecie Warszawskim, Instytut Filologii Słowiańskiej w latach 1978-1992*)

Warto dodać, że sytuacja ta występuje także w zdaniach, w których wszystkie wyrazy występują w rodzaju męskoosobowym, a jedynie szerszy kontekst wskazuje na płeć żeńską desygnatu, np.:

- *Społeczność akademicka z wielkim żalem żegna wspaniałego* ***nauczyciela akademickiego, lekarza, wychowawcę i przyjaciela.*** [o prof. dr hab. Albinie Żółtowskiej] (*Gazeta AMG*, 08.-09.2001 r.)
- *W Zmarłej straciliśmy Doświadczonego i Niestrudzonego* ***Pedagoga*** *oddanego całym sercem wychowaniu naszych dzieci.* (nekrolog ś.p. Jadwigi Chowańczak)
- *Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 lipca 2006 r. zmarła ś.p. Helena Piskurska,* ***lekarz*** *medycyny, wieloletni* ***kierownik*** *Przychodni nr 5 byłego Zespołu Opieki Zdrowotnej Wrocław Psie Pole.* (*Medium, Gazeta Dolnośląskiej Izby Lekarskiej*, nr 9 (194), wrzesień 2006)

Tę specyficzną sytuację można zaobserwować przede wszystkim w stylu urzędowym, oficjalnym, często w wysoce skonwencjonalizowanych gatunkach, np. w cytowanych powyżej nekrologach, w których zastosowanie form męskich ma na celu nadanie bardziej uroczystego tonu.

Należy również przytoczyć specyfikę feminatywnych struktur typu *prȍfesor, dȍktor, mìnistar* użytych w liczbie mnogiej. W tym wypadku spotykane są bowiem struktury, w których, jak w liczbie pojedynczej, wyrazy te pozostają nieodmienne (odmienne synkretycznie), co wiąże się z nietypwym uzgodnieniem składniowym[113], np.:

- *Trwa konflikt między* ***dwiema minister****, między panią minister finansów a panią minister pracy.* (?)
- *Siedział między* ***dwiema dyrektor****.* (?)

[113] Autorka zaznacza, że wszystkie struktury tego typu są zasłyszane.

Znacznie częściej spotykane są jednak konstrukcje uzupełniane o odmienny element *panie*, który sporadycznie występuje z odmienionym rzeczownikiem męskoosobowym np.:

- *(...) konflikt z pozostałymi* ***paniami ministrami*** *Zytą Gilowską i Grażyną Gęsicką.* (?)

W przytoczonych przykładach połączenia leksemów rodzaju żeńskiego i męskoosobowego (czy już żeńskiego?) nie są trafne i atualnie rażą. W takich wypadkach należałoby raczej użyć formy męskoosobowej rzeczownika bez wskazującego na płeć członu *panie*, zdając się przy tym na kontekst, który zasygnalizuje płeć desygnatu.

Natomiast w wypadku, gdy informacja o płci żeńskiej jest szczególnie istotna za poprawne uznaje się zazwyczaj użycie konstrukcji z nieodmienioną formą rzeczownikową, która także, obok wyrazu *panie*, wskazuje na płeć żeńską, np.:

- *Iskrzyło także poza tym Zakładem - szczególnie między dwiema* ***paniami docent*** *(od językoznawstwa i od literatury) o bardzo silnych indywidualnościach.* (K. Wrocławski *Z historii slawistyki na Uniwersytecie Warszawskim, Instytut Filologii Słowiańskiej w latach 1978-1992*),
- *A mój brat, gdy był ministrem sprawiedliwości, nigdy nie zamienił słowa z* ***paniami prokurator****, które prowadziły sprawę.* (*Fakt*, 20.10.2006 r.,wywiad z J. Kaczyńskim)

Brak jednoznacznych reguł, które wyraźnie wskazywałyby możliwości połączeń leksemów tego typu w większe stuktury stanowi zatem spore utrudnienie nie tylko dla rodzimych użytkowników języka (szczególnie w kręgach politycznych i dziennikarskich, w których często operuje się formami tytularnymi), ale także dla uczących się języka polskiego cudzoziemców.

Problem zgody rodzajowej pomiędzy podmiotem a orzeczeniem jest także charakterystyczny dla zdań zawierających konstrukcje elektywne typu:

- *Jeden z bohaterów, Anna Kowalska, ...*
- *Jedna z bohaterek, Anna Kowalska, ...*
- *Jedna z bohaterów, Anna Kowalska, ...* (?)

Pierwsze sformułowanie sugeruje, że wypowiedź dotyczy mężczyzny, chociaż wiadomo, że desygnatem jest kobieta, w drugim liczba mnoga *bohaterek* jest dopuszczalna i jednoznaczna lecz jedynie w sytuacji, w której wyodrębniany jest element ze zbioru osób jednej płci (żeńskiej), natomiast w trzecim pojawia się co najmniej nietypowa formacja dwurodzajowa *jedna bohater*.

Zarówno w pierwszym jak i w trzecim zdaniu występuje zatem problem, w jakim rodzaju powinien wystąpić czasownik, jeśli miałby być następnym wyrazem w ciągu linearnym zdania:

- *Jeden z bohaterów, Anna Kowalska, powiedział* ... (?)
- *Jeden z bohaterów, Anna Kowalska, powiedziała* ... (?)

M. Bańko[114] twierdzi, że obydwie konstrukcje są niezręczne: pierwsza, ze względu na sąsiedztwo żeńskiego rzeczownika i męskiego czasownika; druga, ponieważ fraza *jeden z bohaterów* jest nadrzędną częścią podmiotu i to ona powinna wchodzić w związek zgody z orzeczeniem. Rozwiązaniem według lingwisty jest zamiana szyku pozwalająca zbudować zdanie, które nie budzi wątpliwości względem interpretacji i poprawności gramatycznej, np.:

- *Ewa Kowalska, jeden z bohaterów, powiedziała* ...

Analogiczna sytuacja występuje w zdaniach zawierających metaforyczne określenia wskazujące na osobę (np. metonimie), których rodzaj gramatyczny nie zawsze pokrywa się z płcią desygnatu, przy czym dotyczy to w równym stopniu liczby pojedynczej, jak i mnogiej tych określeń, np.:

- *Głowa Kościoła Anglikańskiego, Arcybiskup X, złożył wizytę w Paryżu.* (?)
- *Głowa Kościoła Anglikańskiego, Arcybiskup X, złożyła wizytę w Paryżu.* (?)

- *Asy lotnictwa - Janowski i Kowalski - wygrali zawody.* (?)
- *Asy lotnictwa - Janowski i Kowalski - wygrały zawody.* (?)

[114] Por. Internetowa Poradnia językowa PWN

Biorąc pod uwagę związek zgody pomiędzy podmiotem a orzeczeniem teoretycznie poprawne pod względem gramatycznym powinny być zdania zawierające formacje: *Głowa Kościoła (...) złożyła* i *Asy lotnictwa (...) wygrały*. Pierwszeństwo nazwy lub jej desygantu i w tym wypadku nie jest określone.

M. Bańko[115] twierdzi zatem, że ze względu na kolizję różnych racji żadne z podanych zdań nie jest zbudowane szczęśliwie. Przykłady tego typu stanowią liczną grupę, można je również znaleźć w różnych poradnikach językowych. Ich autorzy zgodnie radzą zmienić szyk wyrazów, np.:

- *Arcybiskup X, Głowa Kościoła Anglikańskiego, złożył wizytę w Paryżu.*
- *Janowski i Kowalski – asy lotnictwa – wygrali zawody.*

Przedstawione sytuacje unaoczniają wpływ kategorii rodzaju na szyk polskiego zdania.

Z uwagi na fakt, że system sufiksalny języka chorwackiego wyklucza w pewnych okolicznościach możliwość utworzenia derywatu w rodzaju żeńskim, funkcję wskazywania płci mogą przejąć środki syntaktyczne. Przykłady takiego użycia należą jednak do rzadkości.

I tak M. Bukarica (Bukarica 1999: 8, za: Babić 1973: 215) wyróżnia taką możliwość jedynie w przypadku nazw oznaczających zawody, podając ponadto w przykładach jedynie nazwy wysokich stanowisk i funkcji:

> *U hrvatskom jeziku u slučajevima kad se ženska osoba imenuje muškom profesijskom imenicom, rod se također izražava sintaktički (kongruencijom). Tu je (...) „sročnost po smislu jedini signal spola":*

- ***bivši ministar** zdravstva **je izjavila** ...* (Vl, 24.7.1992.)

W języku chorwackim obowiązuje zasada zgodności rodzaju gramatycznego przydawki z rodzajem gramatycznym nazwy osobowej bez względu na płeć desygnatu, co znaczy, że jeśli w odniesieniu do kobiety użyta jest nazwa osobowa rodzaju męskiego, to określające ją przydawki muszą być również rodzaju męskiego.

---

[115] Por. Internetowa Poradnia językowa PWN

W odróżnieniu zatem od języka polskiego, przydawka w języku chorwackim nie określa płci, bowiem bez względu na płeć, przyjmuje rodzaj męski, dostosowując się do rodzaju gramatycznego nazwy osobowej. W zdaniach tego typu wykorzystanie przydawki w rodzaju żeńskim traktowane jest zatem jako naruszenie zasady kongruencji, niepoprawne są więc struktury typu:

- **ta profesor*
- **indijska premijer*
- **naša ministar*

Co więcej, błędną formę takich formacji dostrzegają nie tylko językoznawcy, nie są one również akceptowalne dla przeciętnego użytkownika języka. Chorwaci ankietowani przez H. Dalewską-Greń (Por. Dalewska-Greń 1989: 219) zdecydowanie uznali za błędne i niezgodne z normą zdania typu:

- **Naša **arheolog** je došla.*
- **Naša **profesor** je došla.*

Lingwistka podkreśla także, że w języku chorwackim nie jest znany także charakterystyczny dla polszczyzny i omawiany wcześniej sposób identyfikacji płci referenta danej nazwy osobowej poprzez zanik odmienności leksemu, który pierwotnie był rodzaju męskiego, np.

- **Nema naše **profesor**.*
- **Vidio sam našu **profesor**.*

Problem deklinacji struktur składających się z męskiego rzeczownika osobowego i wyrazu *gòspođa* zauważa również E. Barić (Barić 1989: 17). Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, w których najczęściej spotyka się męskie formy osobowe w odniesieniu do kobiet, tj. w funkcji adresatywnej, w W l.poj., np.: **gospođo profesore / gospođo profesor* (?). Autorka zaznacza jednak, że pomimo braku nieodmiennych form osobowych i wbrew formalnym wymaganiom wokatywne formacje typu *gospođo profesor* są często używane.

W języku chorwackim funkcję wyrażania płci w zdaniach, w których nazwa osobowa rodzaju męskiego odnosi się do kobiety, przejmuje predykat.

D. Bohač Damić podkreśla, że *uz semantičke funkcije, gramatički rod, odnosno slaganje u rodu i u broju, ima i sintaktičku funkciju jer pojačava koheziju unutar nominalne i verbalne sintagme* (Bohač Damić 1999: 178).

Reguły gramatyczne określają zatem ściśle: *rod glagola upućuje na spol osobe, a oblik pridjeva na morfološki rod imenice* (Bukarica 1999: 9, za: Babić 1973: 200), np.:

- *kandidat...* ***obratila se*** (*Vl*, 25.7.1992.)
- *kandidat koja* ***je*** *među ostalim* ***rekla...*** (*Vl*, 25.7.1992.)
- ***Bila je*** *delegat na prvim izborima.* (*Vijesti*, HRT 1)

W zdaniach, w których występuje męska nazwa osobowa odnosząca się do kobiety, powyższa zasada prowadzi jednak do zaburzeń zgody rodzajowej pomiędzy określeniami występującymi w funkcji przydawki a formą czasownika, która występuje w funkcji orzeczenia i w formacjach anaforycznych, np.:

- ***Bivši konzervativni premijer*** *Margaret Thatcher, koja je vodila kampanju za njegovo oslobađanje,* ***je izjavila*** *(...)* (*Vijesti*, HRT 1)
- *Vesna Škare Ožbolt,* ***član*** *hrvatskog parlamenta,* ***izjavila je*** *(...)* (*Vijesti*, HRT 1)
- ***Član*** *je zadarskog kluba extremnih sportova "Adrenalin", a želja* ***joj*** *je i dalje putovati za vjetrom.* (*Morsko Prase*, suradnici)

Struktury tego typu należą do rzadkości, zarówno w języku pisanym jak i w języku mówionym. E. Barić uważa, że używanie formacji składających się z żeńskiego imienia i nazwy osobowej rodzaju męskiego, w których pojawia się problem dopasowania rodzaju gramatycznego przydawki przekłada się na wieloznaczność w sytuacji komunikacyjnej. Problem, którego można uniknąć, posługując się formami feminatywnymi.

Analizując powyższą problematykę na przykładzie wyrazu *súdac*, lingwistka porusza kwestię płaszczyzny znaczeniowej i gramatycznej nazwy osobowej:

***Značenjski** „sudac" je oznaka za zvanje, dakle označava osobu koja sudi, bez obzira na spol. **Gramatički** „sudac" je samo muška osoba odnosno osoba muškog spola. Kada je potrebno izreći ženski spol, muška imenica „sudac" u fleksijskim jezicima, kakav je i hrvatski jezik, nije dovoljna jer u sebi **ne sadrži** gramatičku kategoriju za izricanje ženskog spola* (Barić 1989: 17).

Z jednej strony rozwiązaniem może być w tej sytuacji dodanie żeńskiego imienia, lecz z drugiej strony jego użycie komplikuje wybór rodzaju gramatycznego określnika występującego w funkcji przydawki, apozycji lub zaimka anaforycznego. E. Barić stwierdza bowiem:

Uobičajilo se uzimati da se ti dodaci slažu s vlastitim imenom, što znači da bismo imali „sudac Ivanka je rekla" i „drugarica sudac Ivanka", a to dalje znači da bi trebalo biti i naša sudac Ivanka, što bi teže prošlo. Tu se ujedno pokazuje da samo žensko osobno ime ne rješava problem, nego ga dalje uslošnjava pitanjem čemu zapravo dodajemo atribut, npr. naš, i apoziciju, npr. drugarica [obecnie *gospođica* – przyp. autorki], *kad imamo dvočlani izraz s muškim i ženskim likom (dvorodni izraz!) kao što je „sudac Ivanka"* (Barić 1989: 17).

Najlepszym rozwiązaniem, zdaniem lingwistki, jest zatem wykorzystywanie sufiksalnych form feminatywnych nazw osobowych, np. *sûtkinja*.

Dominacja form derywatów w rodzaju żeńskim, nawet w przypadku prestiżowych funkcji czy stanowisk, jest zatem uzasadniona zarówno pod względem normatywnym jak i pragmatycznym, np.:

- ***Ministrica** obitelji, branitelja i međugeneracijske solidarnosti i **potpredsjednica** Vlade.* [o Jadrance Kosor] (N, 14.6.2005.)
- *Sina Karli, **glavna urednica** Nacionala...* (N)
- *glavna haaška **tužiteljica** Carla del Ponte* (Vl, 22.2.2006.)
- *Ova **senatorica** hrvatskog podrijetla iz južne Australije posljednjih je tjedana dobivala i prijeteće poruke telefonom i pismima.* (*Dom i svijet*, br. 246)

Powyższa analiza dowodzi, że w języku polskim w pewnych kontekstach użycie męskich nazw osobowych jest zjawiskiem naturalnym, akceptowalnym przez użytkowników języka i zgodnym z normą językową. Dotyczy to przede wszystkim nazw, które nie posiadają żeńskich odpowiedników, np. *premier, komisarz* lub gdy rzeczownik rodzaju żeńskiego oznacza zawód w znacznym stopniu sfeminizowany, mający czasami niższy prestiż społeczny, np. *sekretarz / sekretarka, profesor / profesorka*. Fakt, że w języku polskim nie stosuje się powszechnie (jeszcze!) nazw rodzaju żeńskiego typu: **premierka, *prezydentka, *psycholożka* jest tylko dowodem na to, że język zmienia się wolniej niż otaczająca nas rzeczywistość.

Środowisko chorwackich językoznawców nie zajęło natomiast jednego, zgodnego stanowiska w sprawie nazw rodzaju męskiego, dla których desygnatem jest kobieta. I. Brabec widzi możliwość użycia nazwy w rodzaju męskim tylko wraz z żeńskim imieniem wskazującym na płeć, szczególnie w sytuacjach oficjalnych.

Natomiast S. Berisavljević, Z. Vince i R. Bugarski podobnie jak E. Barić skłaniają się jednak ku rozpowszechnianiu żeńskich form nazw osobowych.

Fakt wkraczania na teren języka chorwackiego mody na używanie nazw zawodów w rodzaju męskim tłumaczy się natomiast analogicznym zastosowaniem i możliwościami językowymi, które istnieją w innych językach słowiańskich. Brak ustaleń normatywnych wypełnia zatem uzus językowy.

III.3.2. ZGODA RODZAJOWA W PODMIOCIE ZŁOŻONYM – KONFLIKT RODZAJU

W języku polskim można wyróżnić dwa typy podmiotu złożonego: 1. *podmiot szeregowy* składający się z kilku równorzędnych członów (najczęściej połączonych spójnikami *i, oraz, tudzież, ale i, jak również, albo, czy, lub, a*) oraz 2. *podmiot towarzyszący* wyrażony wyrazem w mianowniku oraz wyrażeniem przyimkowym (w roli funktora łączącego występuje przyimek *z*), przy czym oba człony podmiotu towarzyszącego, np. *ojciec z córką* są funkcjonalnie współrzędne i mogą zostać zastąpione szeregiem łącznym: *ojciec i córka*[116].

[116] Wyróżnienie w niniejszej pracy tzw. *podmiotu towarzyszącego* jest podyktowane chęcią opisu zmian znaczeniowych, jakie niesie ze sobą zmiana orzeczenia w l.mn. na orzeczenie w l.poj.
Por. Klemensiewicz 1961: 31

W przypadku podmiotu szeregowego konflikt rodzaju dotyczy formacji, w których podmiot reprezentowany jest przez zbiór różnorodzajowy, a orzeczenie przyjmuje formę czasu przeszłego. Ta forma morfologiczna orzeczenia wskazuje bowiem na zróżnicowanie rodzajowe: w połączeniach z rzeczownikami rodzaju męskiego oznaczającymi osoby kończy się na *-li*, a z pozostałymi rzeczownikami na *-ły* (np. *mężczyźni stali; psy / kobiety / auta / dzieci stały*) (Por. Zieniukowa 1979: 36).

Reguły akomodacji osobowych form czasowników i przymiotników do grup imiennych w M podane przez S. Karolaka w *Gramatyce współczesnego języka polskiego* są jednoznaczne, lecz niepełne. Brak jest bowiem informacji o podmiotach różnorodzajowych, występujących w liczbie pojedynczej i w liczbie mnogiej[117]:

1. grupy imienne, które od czasownika wymagają w czasie teraźniejszym i przyszłym formy 3 os. l. mn., a w czasie przeszłym i w trybie warunkowym **męskoosobowej** formy 3 os. l. mn., a od przymiotnika formy **męskoosobowej** M. l. mn.:
   a. szeregi złożone z rzeczowników osobowych w liczbie pojedynczej i w liczbie mnogiej, z których przynajmniej jeden jest rzeczownikiem osobowym rodzaju męskiego (np. *Adam i Ewa, studenci i studentki*),
   b. grupy złożone z rzeczowników osobowych rodzaju męskiego lub żeńskiego występujących w M l. poj lub l. mn. i rzeczowników osobowych w N z przyimkiem *„z"*, w których przynajmniej jeden jest rzeczownikiem osobowym rodzaju męskiego, ale tylko wtedy, gdy chodzi o podkreślenie równorzędnego udziału obu osób (czy też obu grup) w danej czynności (np. *chłopak z dziewczyną tańczą / tańczyli, dziewczyna z chłopakiem tańczą / tańczyli, chłopcy z dziewczętami tańczą / tańczyli, dziewczęta z chłopcami tańczą / tańczyli; chłopak z dziewczyną są hałaśliwi, dziewczyna z chłopakiem są hałaśliwi, chłopcy z dziewczętami są rozbawieni, dziewczęta z chłopcami są rozbawieni*),
   c. szeregi złożone z rzeczowników żywotnych rodzaju męskiego i osobowych rodzaju męskiego lub żeńskiego w M l. poj. (np. *chłopiec i pies już wyszli, dziewczyna i pies już wyszli; chłopiec i pies są rozbawieni, dziewczyna i pies są rozbawieni*); obocznie również szeregi złożone z rzeczowników żywotnych rodzaju męskiego

[117] Z uwagi na tematykę pracy przytoczone zostały struktury, w których szereg podmiotowy zawierający człon osobowy jest niejednolity pod względem rodzaju, tj. który prezentuje zaburzenia relacji rodzaj gramatyczny / płeć.

w formie M l. poj. (np. *pies i kot już jedli; pies i kot są sympatyczni*), z rzeczowników żywotnych rodzaju męskiego i żeńskiego w M l. poj. (np. *kot i kotka piją / pili mleko; kot i kotka są sympatyczni*),

2. grupy imienne, które od czasownika w czasie teraźniejszym i przyszłym wymagają formy 3 os. l. mn., a w czasie przeszłym i w trybie warunkowym – **niemęskoosobowej** formy 3 os. l. mn., a od przymiotnika – formy **niemęskoosobowej** M. l. mn.:
   a. szeregi złożone z rzeczowników osobowych rodzaju żeńskiego w liczbie pojedynczej (np. *matka i córka wyszły; matka i córka są sympatyczne*), z rzeczowników osobowych rodzaju żeńskiego i rzeczowników nieżywotnych obojętnego rodzaju (np. *kobieta i szal kontrastowały na trawie*), z rzeczowników nieżywotnych obojętnego rodzaju (np. *książka i zeszyt leżały na stole; książka i zeszyt są stare*); obocznie również szeregi złożone z rzeczowników żywotnych rodzaju męskiego i żeńskiego w M l. poj. (np. *kot i kotka piły mleko*),
   b. grupy złożone z rzeczownika osobowego rodzaju żeńskiego w M l. poj. i rzeczownika osobowego rodzaju żeńskiego w N l. poj. z przyimkiem dla podkreślenia równorzędnego udziału osób w czynności (np. *matka z córką obudziły się; matka z córką są sympatyczne*) (Topolińska 1984:139-140, 142)[118].

Jednak mimo jasnych zasad gramatycznych określających łączliwość danego typu różnorodzajowego podmiotu z orzeczeniem, wybór formy orzeczenia w czasie przeszłym (męskoosobowej lub niemęskoosobowej) sprawia użytkownikom języka trudności, szczególnie, gdy szereg podmiotowy nie jest jednolity pod względem cech osobowość / nieosobowość, żywotność / nieżywotność. Przyczyną komplikacji jest głównie fakt, że struktury tego typu wymagają zgody nie tylko względem liczby, ale także co do rodzaju.

M. Zagórska-Brooks (Zagórska-Brooks 1973) wyodrębnia w języku polskim trzy typy zgody gramatycznej, która panuje pomiędzy podmiotem a orzeczeniem.

Podstawowym rodzajem jest według niej tzw. *zgoda zupełna*, która występuje w zdaniach, w których podmiot jest reprezentowany wyłącznie przez rzeczowniki w liczbie mnogiej rodzaju męskoosobowego lub niemęskoosobowego, np.:

- *Ojcowie i synowie* ***byli*** *w domu.*

[118] Przykłady za: Topolińska 1984

- *Bracia i synowie **byli** w domu.*

- *Kobiety i dzieci **były** w domu.*
- *Dzieci i psy **bawiły się** w domu.*
- *Ksiażki i zeszyty **leżały** na stole.*

Wszystkie inne kombinacje podmiotu szeregowego reprezentują typ tzw. *zgody niezupełnej* (*częściowej*).

Zgodnie z takimi kryteriami według badaczki *zgoda niezupełna* charakteryzuje także zdania typu:

- *Matka i siostra **były** w domu.*
- *Ojciec i brat **byli** w domu.*

W powyższych przykładach każdy ze składników podmiotu występuje bowiem w liczbie pojedynczej, natomiast orzeczenie występuje w liczbie mnogiej.

Z taką koncepcją pojęcia zgody rodzajowej nie zgadza się K. Kallas, która twierdzi, że w zdaniach z orzeczeniem w liczbie mnogiej *panuje zgoda między orzeczeniem a podmiotem jako całością* (Kallas 1974: 66).

Badaczka analizując struktury z podmiotem szeregowym, zwraca uwagę przede wszystkim na liczbę, w jakiej występuje orzeczenie: liczba pojedyncza; liczba mnoga; liczba pojedyncza i liczba mnoga (zarówno w czasie teraźniejszym, jak i w przeszłym). Na tej podstawie wyróżnia:

a. zgodę co do liczby między orzeczeniem a sąsiadującym z nim członem podmiotu szeregowego (orzeczenie w liczbie pojedynczej)
b. zgodę co do liczby między orzeczeniem a podmiotem traktowanym jako semantyczna i formalna całość (orzeczenie w liczbie mnogiej).

Pozostałe kryteria klasyfikacji to:

1. liczba rzeczowników tworzących szereg podmiotowy
2. liczba rzeczowników podmiotowych (l.poj., l.mn., lpoj. i l.mn.)

3. rodzaj gramatyczny rzeczowników tworzących szereg podmiotowy (rzeczowniki zgodne lub niezgodne co do kategorii rodzaju).

Istotnym kryterium dla związku zgody pomiędzy podmiotem a orzeczeniem jest zatem szyk podmiotu i orzeczenia w zdaniu. Autorka podaje przykłady struktur, w których występuje zgoda pomiędzy orzeczeniem a sąsiadującym z nim członem podmiotu szeregowego (*ad formam*), np.

- *Najważniejsze sprawy* ***załatwiała*** *matka i Pallas oraz Seneka i Burrus.*
- *Przesłuchania* ***prowadził*** *sam Neron oraz Tygellin i Feniusz.*
- ***Nadeszły*** *pielęgniarki i lekarz*[119].

To założenie nie jest jednak zgodne z regułami akomodacji rzeczowników osobowych proponowanych m.in. przez S. Karolaka (por. wyżej) i Z. Klemensiewicza, dla których nadrzędna jest zgoda rodzajowa *ad sensum*:

> *(...) rodzaj orzeczenia może być męskoosobowy lub niemęskoosobowy, co zależy od rodzaju składników podmiotu szeregowego. Jeśli przynajmniej jeden z nich jest rodzaju męskiego znaczeniowej kategorii osobowej w liczbie pojedynczej albo rodzaju męskoosobowego w liczbie mnogiej, orzeczenie występuje w formie męskoosobowej, tzn. dominuje męskość i osobowość zespolone* (Klemensiewicz 1948: 45).

K. Kallas zwraca również uwagę na istotną rolę funktorów łączących człony szeregu podmiotowego. Spójniki parataktyczne kopulatywne np. *i, oraz, tudzież* oraz dysjunktywne, np. *ani... ani...* łączą pewne treści, podobnie jak szereg podmiotowy wyrażony bezspójnikowo. W podmiotach tego typu wyraźnie zaznacza się zatem mnogość.

Natomiast w przypadku spójników parataktycznych alternatywnych typu *albo, lub, czy* wybierany jest jeden z członów podmiotu szeregowego. Przyjęcie jednej, a odrzucenie drugiej alternatywy nie narzuca znaczenia mnogości. Podobna sytuacja ma miejsce w zdaniach zawierających szeregi podmiotowe, w których występują spójniki

[119] Przykłady za: Kallas 1974

adwersatywne typu *nie.. lecz...* oraz w zdaniach, w których występują funktory utożsamiające, np. *czyli, to znaczy, to jest* (Kallas 1974: 59).

Także H. Jadacka (Jadacka 2005: 141) przyznaje, że reguła składniowa, która narzuca przy podmiocie złożonym liczbę mnogą orzeczenia, jest łatwiejsza do zaakceptowania i przestrzegania w sytuacji, gdy człony podmiotu sa powiązane spójnikami łącznymi: *i, oraz, a także*. Lecz zaznacza, że tzw. spójniki alternatywne, tj. *albo, lub, bądź* oraz rozłączny *ani* sugerują jedynie użycie orzeczenia w liczbie pojedynczej lub przynajmniej jego równoprawność. To kryterium logiczno-znaczeniowe nie może być jednak pierwszoplanowe. Lingwistka popiera bowiem powyższe założenie przykładami zdań w czasie teraźniejszym, w których nie jest widoczny konflikt rodzajowy:

- *Brat lub siostra* ***odwiedzi*** *chorego ojca.*
- *Prezes banku ani żaden z jego następców nie* ***wiedzi*** *wyjścia z tej sytuacji.*

Natomiast w konstrukcjach tego typu w czasie przeszłym (lub pochodnym od niego morfologicznie, trybie warunkowym) wystąpiłaby dysharmonia, której można uniknąć stosując liczbę mnogą orzeczenia, np.:

- *Brat lub siostra* ***odwiedzili*** *chorego ojca.*
- *Prezes banku ani żaden z jego następców nie* ***widzieli*** *wyjścia z tej sytuacji.*

Analogiczna sytuacja występuje w zdaniach typu:

- *Ani nasz dyrektor, ani jego zastępczyni, nie* ****mógł*** *znaleźć potrzebnych dokumentów.*
- *Ani nasz dyrektor, ani jego zastępczyni, nie* ****mogła*** *znaleźć potrzebnych dokumentów.*
- *Ani nasz dyrektor, ani jego zastępczyni, nie* ***mogli*** *znaleźć potrzebnych dokumentów.*[120]

Forma orzeczenia zależy zatem przede wszystkim od cech kategorialnych rzeczowników składających się na podmiot szeregowy, przy czym w większości przypadków orzeczenie występuje w liczbie mnogiej, dopasowując się tym samym

[120] Przykłady za: Jadacka 2005: 141

do rodzaju podmiotu jako całości, niezależnie od ilości składników i sposobu ich łączenia[121].

Widoczne odstępstwa od generalnych reguł składniowych stanowią jednak zdania, w których szyk głównych członów zdania – podmiotu i orzeczenia – wpływa na ich formę.

W *Kulturze języka polskiego* (Jadacka 2005: 140) stwierdza się, że szyk orzeczeniowo-podmiotowy jest jednym z czynników sprzyjających błędom:

> *Ci, którzy go stosują, często nie planują zdania w całości, lecz konstruują je w trakcie pisania, na ostateczną formę podmiotu decydują się więc już po wyborze zależnej od niego struktury orzeczenia.*

J. Zieniukowa (Por. Zieniukowa 1979) analizuje natomiast dwa problemy dotyczące związku zgody: zgodę orzeczenia z podmiotem szeregowym oraz trudności i wahania w obrębie zgody rodzajowej i ich wpływ na strukturę składniową zdania[122].

Autorka podaje typy szeregów podmiotowych, które zawierają kombinacje trzech czynników:

a. rodzaju gramatycznego i naturalnego (w tym czynnik semantyczny, rodzaj stanowi bowiem podstawę wyróżniania kategorii osobowości / nieosobowości, żywotności / nieżywotności)
b. liczby, w jakiej występują składniki szeregu podmiotowego (różnej lub jednakowej)
c. szyku, w jakim występują człony podmiotu względem siebie, a w konsekwencji względem orzeczenia.

Przeprowadzona przez autorkę ankieta wykazała brak stabilizacji formy orzeczenia, a w konsekwencji błędne dopasowanie podmiotu i orzeczenia, w zdaniach zawierających szereg podmiotowy składający się z rzeczowników:

---

[121] Wyjątek stanowią podmioty złożone ze wspólnorodzajowych rzeczowników abstrakcyjnych, które oprócz liczby mnogiej orzeczenia dopuszczają również liczbę pojedynczą, np. *Miłość i nienawiść przychodzi równie niespodziewanie.*
Por. Jadacka 2005: 142

[122] Badając poszczególne przykłady autorka zauważa, że niektóre ze zdań są formułowane sztucznie i brzmią nienaturalnie, ponieważ człony podmiotu szeregowego nie pasują do siebie, np. *kot i jagnię spały, kierowca i samochód stali bez ruchu.* Zjawisko to można uznać za dowód, że *uzus językowy nie zawsze zgadza się z tym, co pod względem gramatycznym jest teoretycznie możliwe.*
Por. Zieniukowa 1979: 121

a. rodzaju żeńskiego, osobowego (l.poj.) + rodzaju męskiego, nieżywotnego (l.poj.), np.

- **Bratowa i tort **byli** już w drodze. / Bratowa i tort **były** już w drodze.*

Dominację pierwszej możliwości badaczka tłumaczy *naciskiem „męskości" drugiego składnika podmiotu z jednoczesnym udziałem „osobowości" składnika pierwszego* (Zieniukowa 1979: 123).

b. rodzaju żeńskiego, osobowego + rodzaju żeńskiego, osobowego + rodzaju męskiego, nieżywotnego, np.

- *Mama córeczka i wózek **ukazali się** nagle.* (?) */ Mama, córeczka i wózek **ukazały się** nagle.*

Problem w ustaleniu formy orzeczenia wywołuje zatem również usunięcie czynnika żywotności przy rzeczowniku męskim. Dwoistość ta tłumaczona jest kierowaniem się zasadą normatywną, która nakazuje użycie formy niemęskoosobowej. Z drugiej strony istotny jest wpływ cechy osobowości dla form feminatywnych i cechy męskości, która sugeruje użycie formy męskoosobowej.

c. rodzaju męskiego, osobowego w l.mn. + innego rodzaju w l.mn., np.:

- *Tamci chłopcy i te dziewczyny źle **tańczyli**. / *Tamci chłopcy i te dziewczyny źle **tańczyły**.*
- *Dziadkowie i dzieci **spacerowali**. / *Dziadkowie i dzieci **spacerowały**.*
- *Pastuchy(-owie) i barany **uciekali**. / *Pastuchy(-owie) i barany **uciekały**.*
- *Starsi synowie i białe kozy **biegli**. / *Starsi synowie i białe kozy **biegły**.*
- *Synowie i pługi **leżeli**. / *Synowie i pługi **leżały**.*
- *Starzy ojcowie i ciemne góry **milczeli**. / *Starzy ojcowie i ciemne góry **milczały**.*

d. rodzaju męskiego, osobowego w l.poj. + innego rodzaju w l.mn., np.:

- *Mężczyzna i kobiety **jechali**. / *Mężczyzna i kobiety **jechały**.*

- *Chłop i konie **pędzili**. / *Chłop i konie **pędziły**.*

Trudność użytkownikom języka sprawiają zatem także przypadki, w których krzyżują się dwie zasady uzgodnienia formy orzeczenia z podmiotem: zgoda *ad sensum* i zgoda *ad formam* (por. także przykłady powyżej).

J. Zieniukowa na podstawie obserwacji zakłada również wahania w przypadku struktur zawierających podmiot składający się z członów w liczbie mnogiej (nie były one przedmiotem ankiety). Trudności dotyczą formacji zawierających:

a. rzeczownik rodzaju żeńskiego, osobowy (l. mn.) + rzeczownik rodzaju męskiego, nieżywotny (l. mn.), np.:

- **Dziewczyny i psy **biegli**. / Dziewczyny i psy **biegły**.*

b. rzeczownik rodzaju żeńskiego, nieosobowy + rzeczownik rodzaju żeńskiego, nieosobowy + rzeczownik rodzaju męskiego, żywotny (z ewentualną wymianą jednej z form żeńskich na osobowe), np.:

- **Piłka, miska i pies **toczyły** (?) **się** z górki.*
- **Piłka, Ewa i pies **toczyły** (?) **się** z górki.*
- **Kasia, kotka i pies **toczyły** (?) **się** z górki.*

Usunięcie składnika osobowości przy rzeczowniku żeńskim, a także występowanie żeńskiego składnika osobowego i nieosobowego eliminuje (a co najmniej ogranicza) użycie formy męskoosobowej orzeczenia, stwarzając jednoczeście sytuację, w której nieakceptowalne jest również zastosowanie formy niemęskoosobowej.

Ankieta udowodniła także, że trudności wywołane przez brak kompetencji gramatycznych dotyczących składni zgody podmiotu szeregowego i orzeczenia 3 os. l. mn. w czasie przeszłym zmuszają często użytkowników języka do zastępowania ich innymi konstrukcjami składniowymi, np.

- *Bratowa z tortem była w drodze.*

- *Synowie leżeli i pługi leżały.*
- *Dziewczyny z psami biegły.*
- *Piłka toczyła się z górki, obok niej Ewa i pies.*

Wyróżniany w niniejszej pracy tzw. *podmiot towarzyszący* charakteryzuje natomiast to, że orzeczenie jest uzgodnione z obydwoma członami podmiotu i występuje często w liczbie mnogiej, np.:

- *Matka z córką* ***wyszły*** *na spacer.*
- *Ojciec z córką* ***wyszli*** *na spacer.*

Taka forma orzeczenia niesie ze sobą informacje o równorzędności obydwu składników podmiotu, które można zastąpić formacją zawierającą funktor łączący, np. spójnik *i* (*matka i córka wyszły na spacer, ojciec i córka wyszli na spacer*).

Niemniej forma wyrażenia przyimkowego wskazuje, że drugi składnik podmiotu może być mniej ważny, drugorzędny. W celu zaznaczenia i podkreślenia hierarchii wśród składników podmiotu tego typu może wystąpić orzeczenie w liczbie pojedynczej, w rodzaju, w którym występuje człon mianownikowy, np.:

- *Matka z córką* ***wyszła*** *na spacer.*
- *Ojciec z córką* ***wyszedł*** *na spacer.*

Drugorzędny człon podmiotu przechodzi w takiej sytuacji do funkcji dopełnieniowej, często akcentowanej również poprzez zmianę szyku zdania, np.:

- *Matka* ***wyszła*** *z córką na spacer.*
- *Ojciec* ***wyszedł*** *z córką na spacer.*

Wybór formy orzeczenia jest zatem w tym wypadku uwarunkowany semantycznie (równorzędność członów) i składniowo (szyk członów).

Podsumowując powyższe zagadnienie, należy przyjąć ogólną zasadę, że w języku polskim orzeczenie w formie męskoosobowej dopuszcza połączenia z rzeczownikami

męskoosobowymi, natomiast orzeczenie niemęskoosobowe – z rzeczownikami w pozostałych rodzajach liczbie mnogiej.

Zasada ta nie jest jednak bezwyjątkowa, a w wielu opracowaniach brakuje ścisłych reguł popartych przykładami zdań, m.in. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* (Markowski 1998: 1737) dopuszcza połączenia orzeczenia w formie męskoosobowej, jeżeli w szeregu podmiotowym różnorodzajowym przynajmniej jeden człon nazywa osobę. Autor nie uwzględnia jednak liczby i szyku rzeczowników tworzących podmiot szeregowy. Orzeczenie w rodzaju męskoosobowego warunkuje bowiem wystąpowanie rzeczownika niemęskiego osobowego w liczbie pojedynczej, por.:

- *Dziewczynka i pies* ***bawili się*** *w ogrodzie.*
- *Dziewczynki i pies (psy)* ***bawiły się*** *w ogrodzie.*

Ze względu na specyfikę połączenia z orzeczeniem H. Jadacka (Jadacka 2005: 144) konstrukcje zawierające nazwę osobową żeńską oraz nazwę zwierzęcia rodzaju męskiego nazywa anomalią. Zaznacza jednocześnie, że ta nietypowość pełni określoną funkcję, tj. informuje o niejednorodnym zbiorze składającym się na podmiot, np.

- *Ta pani i jej pies* ***przeszli*** *tędy już dwa razy.*

Analogiczną rolę – według lingwistki – spełnia orzeczenie w podmiotach typu *kobiety i dzieci*, które dopuszczają jednak oboczną wersję w rodzaju niemęskoosobowym[123]:

- *Troje dzieci i dwie kobiety* ***zdołali*** *wydostać się spod gruzów.*
- *Troje dzieci i dwie kobiety* ***zdołały*** *wydostać się spod gruzów.*

Problematyka ta jest często w literaturze pomijana: *Kultura języka polskiego* (Por. Buttler 1989) nie opisuje połączeń rzeczowników rodzaju żeńskiego i męskorzeczowego; *Gramatyka współczesnego języka polskiego* (Por. Grzegorczykowa 1984) nie uwzględnia

[123] W zdaniach, w których nadrzędną informacją jest liczebność grupy, a nie płeć referentów występuje także orzeczenie w l.poj. w rodzaju nijakim, np. *Troje dzieci i dwie kobiety* ***zdołało*** *wydostać się spod gruzów.*

zróżnicowania liczby na l. poj. i l. mn. członów podmiotu, roli szyku podmiotu i orzeczenia[124].

Szczególna rola rodzaju męskoosobowego stanowi jeden z zarzutów wysuwanych przez lingwistykę feministyczną. Wyróżnianie struktur zawierających przynajmniej jeden składnik męskoosobowy inną formą gramatyczną, podczas gdy pozostałe (w tym formacje zawierające składnik żeńskoosobowy) traktowane są równorzędnie, jest według niej przejawem dyskryminacji.

Kontrargument wobec tego typu oskarżeń stanowi różnorodność relacji i połączeń syntaktycznych – możliwości, których feministki nie biorą pod uwagę, m.in. zmiana szyku podmiotu szeregowego i orzeczenia czy użycie innych konstrukcji składniowych.

Zaburzenia zgody rodzajowej są również konsekwencją blokady derywacji żeńskiej oraz uzusu, który nazwy osobowe typu *profesor, doktor, mecenas* odnosi nie tylko do mężczyzn, ale także do kobiet.

M. Łaziński (Łaziński 2006: 234) zwraca również uwagę na fakt, że z punktu widzenia gramatyki rodzaj męskoosobowy jest formą neutralną, pełniącą funkcję nienacechowanego członu opozycji. Ma to miejsce w sytuacji, w której przy podmiocie złożonym orzeczenie lub orzecznik różnicuje wartości rodzaju.

W języku chorwackim w zdaniach, w których wystepuje podmiot złożony, orzeczenie lub orzecznik występują najcześciej w liczbie mnogiej w rodzaju męskim, np.:

- *Brat i sestra* ***su*** *zajedno* ***išli*** *u školu.*
- *Majka i dijete* ***su ostali*** *kod kuće.*
- *Polje i planina* ***bili su pokriveni*** *maglom.*
- *Nebo i more* ***bili su mirni.***

[124] M. Łaziński zaznacza, że analizując problem podmiotu złożonego często nie uwzględnia się również roli metafory, tj. personifikacji i animizacji członów rzeczowych podmiotu szeregowego, np. *świat* jako *'ludzie'*: *Pani Adamowa Okrzeńska i świat stali naprzeciw siebie* (M. Dąbrowska *Noce i dnie*), a także typu użytych w formie orzeczenia czasowników, które określają czynności charakterystyczne dla istot żywych, np. *wygrać*: *Na początku wyglądało na to, że wygrali oboje: i kobieta, i jej biustonosz* (*Cosmopolitan*). W konsekwencji rzeczownik męskorzeczowy może przejąć cechy rzeczownika męskoosobowego.
Por. Łaziński 2006: 238-239

Forma orzeczenia dopasowuje się zatem do podmiotu jako całości semantycznej tylko pod względem liczby. W zdaniach, w których występuje podmiot różnorodzajowy, nawet w przypadku braku członu w rodzaju męskim, orzeczenie występuje w rodzaju męskim.

Orzeczenie w liczbie mnogiej występuje w formie rodzaju żeńskiego wyłącznie w zdaniach, w których wszystkie człony podmiotu szeregowego mają rodzaj żeński, np.:

- *Majka i sestra **čekale su** kod kuće.*

W zdaniach tego typu można zatem stwierdzić niezakłóconą zgodę rodzajową pomiędzy podmiotem szeregowym a orzeczeniem.

W zdaniach z podmiotem złożonym dopuszczalne jest również występowanie orzeczenia w liczbie pojedynczej. Orzeczenie to musi być jednak zgodne co do formy rodzaju i liczby z najbliższym mu członem podmiotu. Taka sytuacja ma miejsce najczęściej w zdaniach, w których tradycyjny szyk zdania zostanie odwrócony (Frančić 1963: 271), tj. w wypadkach, gdy orzeczenie występuje przed podmiotem, np.

- *Kroz park **išao je** Anin otac, majka i brat.*

Autor *Gramatyki opisowej języka serbochorwackiego* (Por. Frančić 1963: 271) nie podaje jednak przykładów, które zilustrowałyby powyższą zasadę także dla podmiotów złożnonych z rzeczowników rodzaju żeńskiego i męskiego (nieosobowego), np. *djevojka i pas, djevojka i stol*[125]; rzeczowników rodzaju żeńskiego i nijakiego, np. *djevojka i dijete, djevojka i nebo*, a także zdań, w których to rzeczownik rodzaju żeńskiego (osobowy) występuje w sąsiedztwie orzeczenia.

Problem zaburzeń zgody rodzajowej jest dokładniej opisywany w późniejszym opracowaniu – gramatyce, której autorami są S. Težak i S. Babić (Težak 1992: 247).

[125] W idealnej gramatyce dotyczącej zasad ustalania zgodności podmiotu złożonego z orzeczeniem powinny znaleźć się także potencjalne zestawienia rzeczowników różnorodzajowych, składających się na podmiot, mimo że połączenia rzeczowników typu *dziewczyna i stół* (pol.); *djevojka i stol* (chorw.) występują sporadycznie.

Uwzględniają oni dwa typy zgody rodzajowej: *riječi* [se] *u rečenici mogu međusobno slagati po obliku, tj. gramatički, ili po smislu, tj. logički.*

Dla zdań, w których orzeczenie łączy się z podmiotem szeregowym, autorzy podają następujące zasady:

1. jeżeli w zdaniu występuje podmiot wielorodzajowy składający się z członów w l.poj., orzeczenie może wystąpić w liczbie pojedynczej i przyjąć formę rodzajową sąsiadującego z nim składnika, np.

- ***Tražio*** *te* ***je*** *Marko i njegova sestra.*

2. przy podmiocie wielorodzajowym składającym się z członów w liczbie pojedynczej orzeczenie może także wystąpić w liczbie mnogiej, w rodzaju męskim, np.

- *Čovjek i žena* ***bili su*** *za večerom.*

3. jeżeli w zdaniu występuje podmiot wielorodzajowy, który składa się z członów w liczbie mnogiej, orzeczenie w l.mn. przyjmuje formę rodzajową najbliższego składnika, np.

- ***Pjevale su*** *djevojčice i dječaci.*
- ***Spašeni*** *bijahu sada pastiri i pastirice od najgore nevolje.*

4. jeżeli podmiot składa się z członów zróżnicowanych zarówno pod względem rodzaju i liczby, orzeczenie występuje zazwyczaj w składni zgody z najbliższym członem podmiotu, może jednak wystąpić również w formie liczbie mnogiej rodzaju męskiego, np.

- ***Ostale su*** *udovice i nejačad.*
- ***Došli su*** *očevi, majke i djeca.*

Na specyfikę zgody rodzajowej *ad sensum* zwraca uwagę także *Gramatika hrvatskoga jezika* (Barić 1997: 425):

Prirodni se rod i broj ne poklapa uvijek s gramatičikima. Pravila sročnosti odnose se na gramatički rod i broj. Sročnost međutim može biti i po prirodnom rodu i broju. Takva se sročnost zove slaganje po smislu.

Dla zdań, w których występuje podmiot złożony, autorzy gramatyki podają cztery reguły, poparte przykładami:

1. jeżeli podmiot składa się z członów tego samego rodzaju w liczbie pojedynczej, orzeczenie występuje w liczbie mnogiej tego samego rodzaju lub w liczbie mnogiej rodzaju męskiego, np.:

- *Momak i gostioničar* ***su umorni.***
- *Sad* ***su*** *ga* ***oblačile*** *Draga i Vojvotkinja.*
- *Nebo i more* ***su plavi.***

2. jeżeli podmiot składa się z członów rodzaju żeńskiego i nijakiego, orzeczenie może wystąpić w liczbie pojedynczej, np.:

- *Ove godine* ***poharala je*** *tuča i suša silno vinograde.*
- ***Našlo se*** *u frazi šilo i ognjilo.*

3. jeżeli w zdaniu występuje podmiot różnorodzajowy, którego składniki są w liczbie pojedynczej, orzeczenie występuje w liczbie mnogiej w rodzaju męskim, np.:

- *Ona i muž* ***nisu*** *ni* ***pomišljali*** *da legnu.*
- *Pjesma, dozivanje pa zvek jasnih bronca i šum vode* ***slijevali su se*** *u jednu pjesmu.*

4. jeżeli w zdaniu występuje podmiot różnorodzajowy, którego poszczególne człony są w liczbie pojedynczej, orzeczenie zazwycaj występuje w liczbie pojedynczej w rodzaju najbliższego składnika podmiotu, np.:

- *Oko školjke* ***cvjetala*** *(...) i ruža i liljan.*

Chorwaccy lingwiści zajmują zatem jedno, zgodne stanowisko, dotyczące najczęściej używanej formy orzeczenia przy podmiocie złożonym. Jest nią forma dopasowana pod względem liczby i rodzaju do najbliższego członu podmiotu.

W przeciwieństwie do języka polskiego, w języku chorwackim podmiot szeregowy rzadziej występuje jako całość znaczeniowa, tym samym nie daje on zwolennikom lingwistyki feministycznej podstaw do oskarżeń o dyskryminację. Szyk członów podmiotu pozwala bowiem na zmianę formy orzeczenia i dostosowanie jej do dowolnego elementu podmiotu. Ponadto, analizując zdania tego typu w ciągu linearnym, można przyjąć, że została w nich zachowana zgoda rodzajowa *ad formam*.

Problem zgody rodzajowej w zdaniach zawierających podmiot złożony najlepiej przedstawia najnowsza *Gramatika hrvatskoga jezika* (Silić 2005: 298). Autorzy wyróżniają w niej sześć zasad, z których cztery dotyczą podmiotu złożonego z członów w l.poj., a pozostałe dwie – w liczbie mnogiej[126]:

1. podmioty rodzaju męskiego łączą się z orzeczeniem rodzaju męskiego w liczbie mnogiej, np.:

- *Susjed i njegov sin* ***otputovali su*** *jutros rano.*

2. podmioty rodzaju żeńskiego łączą się z orzeczeniem rodzaju żeńskiego w liczbie mnogiej, np.:

- *Ana i njezina prijateljica* ***otišle su*** *na ples.*

3. podmioty rodzaju nijakiego łączą się jedynie z orzeczeniem rodzaju męskiego w liczbie mnogiej, np.:

- *Sunce i ljeto još* ***nisu stigli.***

4. podmiot różnorodzajowy łączy się z orzeczeniem rodzaju męskiego w liczbie mnogiej, np.:

[126] Przykłady za: Silić 2005

- *Susjed i Ana **otišli su** ranje.*
- *Majka i dijete dobro **su se osjećali**.*

5. podmioty tego samego rodzaju w liczbie mnogiej łączą się z orzeczeniem tego rodzaju w liczbie mnogiej, np.:

- ***Sastali su se** susjedi i prijatelji.*
- *Ondje **su bile** majke i kćeri.*

6. podmiot różnorodzajowy w l.mn. może łączyć się z orzeczeniem w liczbie mnogiej:

a. w formie rodzajowej najbliższego składnika podmiotu złożonego, np.:

- ***Presušile su** rijeke, jezera i izvori.*
- ***Presušili su** izvori, rijeke i jezera.*
- ***Presušila su** jezera, izvori i rijeke.*

b. w rodzaju męskim (rzadziej), np.:

- ***Presušili su** rijeke, jezera i izvori.*

Zaburzenia zgody rodzajowej pomiędzy podmiotem złożonym a orzeczeniem w języku polskim i w języku chorwackim mają różne natężenie.

W języku polskim najbardziej skomplikowane połączenia dotyczą podmiotów osobowo-rzeczowych, wobec których często zawodzą także ustalone reguły, ponieważ nie uwzględniają wszystkich okoliczności i możliwości[127].

Związki zgody w zdaniach tego typu budzą również najwięcej wątpliwości wśród rodzimych użytkowników języka, dowodem na to są wahania respondentów w ankietach przeprowadzanych przez J. Zieniukową (sama lingwistka uzgodnienia orzeczenia z podmiotem osobowo-rzeczowym uważa za najbardziej skomplikowane) (Por. Zieniukowa 1979).

---

[127] D. Buttler stwierdza np., że podmiot złożony, połączony spójnikami alternatywnymi typu *albo, lub, czy* i wyłączny *ani... ani...* dopuszcza orzeczenie w liczbie pojedynczej. Uzasadnia jednak tę zasadę przykładem w czasie teraźniejszym, który ze względu na neutralizację rodzaju nie może uwzględniać konfliktu rodzajowego: *Nie **wie** tego jeszcze ani bramkarz, ani dwaj obrońcy, ani żaden ze zelektryzowanych widzów.* Por. Buttler 1971 : 334

Natomiast w języku chorwackim zasady gramatyczne określają jasno i jednoznacznie możliwości różnego typu połączeń podmiotów złożonych z orzeczeniem. W konsekwencji zdania zawierające podmiot złożony nie są skomplikowane dla użytkowników języka, a znajomość przejrzystych zasad pozwala na budowanie poprawnych konstrukcji.

IV. UWAGI KOŃCOWE

IV.1. ASYMETRIA RODZAJOWO-PŁCIOWA CZY SEKSIZM JĘZYKOWY?

Współcześnie, w czasach szczególnej wrażliwości na wszystkie formy i objawy nietolerancji i dyskryminacji, fakt nierównego wizerunku kobiet i mężczyzn w języku często określa się mianem *seksizmu językowego*. Zjawisko to stało się zatem problemem nie tylko natury językoznawczej, ale również społeczno-kulturowej.

Analizowane w niniejszej pracy płaszczyzny języka polskiego i chorwackiego dostarczają wiedzy o społeczeństwach, które się nim posługują: o warunkach życia i sposobach działania, o hierarchii społecznej i systemach wartości. Omawiana problematyka wymaga zatem zwrócenia szczególnej uwagi na terminologię.

Środowiska feministyczne posługują się terminami: *dyskryminacja językowa, androcentryzm, maskulinizacja, usamczenie języka, seksizm językowy, językowa nieegzystencja i waporyzacja kobiet*, natomiast kręgi mniej radykalne korzystają z pojęć: *asymetria językowa, nierównorzędność; nieuprawnienie* czy *nierówność płci w języku*. Oczywiste jest, że terminy te nie są synonimiczne.

Pierwsze implikują bowiem negatywną ocenę i mają charakter wartościujący. Pojęcia tego typu przekazują informacje o niesprawiedliwym, ale również krzywdzącym i zamierzonym poniżaniu płci żeńskiej.

Natomiast pojęcia typu *asymetria językowa* informują jedynie o występowaniu różnic i nie sugerują ich oceny, *różne* nie znaczy bowiem *lepsze* lub *gorsze*, ale *inne*. Wykazanie dominacji płci męskiej i rodzaju męskiego w języku nie jest w tym wypadku wiązane z niesprawiedliwością i celowym krzywdzeniem kobiet.

Zadaniem językoznawstwa jest naukowa (czytaj: bezstronna) analiza zjawisk językowych. Także w niniejszej pracy, z uwagi na jej lingwistyczny i konfrontatywny charakter, dominuje użycie obiektywnych pojęć i unikanie wartościujących sądów.

Obserwacje przedstawione w niniejszej pracy wskazują, że język polski i język chorwacki nie traktują płci męskiej i żeńskiej w sposób równorzędny. Jednak język nie podlega nakazom i zakazom używania pewnych form, ponieważ wiele zależy od indywidualnych decyzji każdego użytkownika, nie można nim dowolnie sterować, nie można więc również przewidzeć, jaka będzie reakcja społeczna, tj. czy dane formy zostaną zaakceptowane przez użytkowników języka, czy odrzucone i zapomniane.

Zdaniem wielu językoznawców język sam dostosowuje się do zmian w rzeczywistości pozajęzykowej. Mimo swego po części zachowawczego charakteru stopniowo podlega wpływom sytuacji społeczno-kulturowej, ekonomicznej, prawnej itp. Dowodem na to są np. akceptowalne w mowie potocznej formacje typu *socjolożka* (tak jak w XIX w. leksem *artystka*), chociaż nie są one rejestrowane przez słowniki języka polskiego. Poświadcza to również rezygnacja ze zróżnicowania form adresatywnych *pani i panna* (pol.); *gȍspođa*, *gȍspođica* (chorw.), które informowały o stanie cywilnym kobiety oraz stopniowy zanik form odojcowskich i odmężowskich o cechach dzierżawczych[128].

IV.2. Obraz płci w języku polskim i chorwackim

Miejsce kobiety w kulturze europejskiej ulega systematycznym zmianom, których szczególne natężenie zauważalne było w XX w. Wcześniejsza znikoma obecność kobiet w życiu publicznym przekształcała się stopniowo w obecność o charakterze globalnym; kobiety przekroczyły próg domu, usamodzielniły się, obecnie spotyka się je w polityce, w wojsku, na wysokich (kierowniczych) stanowiskach. Zawody, których nie wykonują należą do rzadkości.

Z drugiej jednak strony polskie i chorwackie społeczeństwa to społeczeństwa konserwatywne, ukształtowane w zbliżonym typie kultury, wychowane w patriarchalnej i katolickiej tradycji, w których społeczne role kobiety i mężczyzny zostały już dawno określone i wpisane w mentalność ludzi.

---

[128] Pod koniec XIX w. taka sytuacja wydawała się absurdalna. W 1880 r. hrabia St. Tarnowski, profesor literatury Uniwersytetu Jagiellońskiego i prezes Polskiej Akademii Nauk twierdził bowiem: *Pytasz Pan, czy nasze panie i panny mają się nazywać nieodmienionym nazwiskiem swoich mężów i ojców? Niestety, za czasów, kiedyśmy mieli żywe i trafne uczucie natury i praw swego języka, nikt by nawet nie był dał wiary, że takie pytanie mogło na chwilę powstać w jakiej polskiej głowie... Czy na to potrafimy zaradzić my, których śmiech z gniewem na przemian bierze na widok takiej obrazy języka i dobrego smaku? Zapewno nie. Głową muru nie przebije, a mur z kobiecych próżnostek jest ze wszystkich może najtrudniejszy do przebicia. Ale przynajmniej dopóki możemy, brońmy się, a dopóki żyjemy, trzymajmy się zasad języka.*
Za: Karwatowska 2005: 258

Płeć ujmowana jest zatem jako rodzaj informacji o jednostce, która staje się podstawą do zdefiniowania człowieka. Na jej podstawie są formułowane określone sądy, z nią związane są pewne stereotypy i oczekiwania, jest więc pojęciem wielowymiarowym.

Płeć męska i płeć żeńska, męskość i kobiecość, rodzaj męski i rodzaj żeński to zatem pojęcia skorelowane ze sobą, pojęcia wieloaspektowe.

Na płaszczyźnie językowej widoczna jest szczególnie *wariantywność* rodzaju męskiego, którego znaczenie nie jest stałe, lecz zmienne sytuacyjnie: od określania mężczyzny do określania każdej ludzkiej jednostki. Zjawisko to jest charakterystyczne zarówno dla polszczyzny, jak i dla języka chorwackiego.

Rodzaj żeński, jako nacechowany człon opozycji męski:żeński występuje zatem statystycznie rzadziej. W języku chorwackim zauważalna jest jednak, w przeciwieństwie do języka polskiego, wysoka frekwencja występowania nazw tworzonych środkami morfologicznymi – feminatywnych. Większość męskich nazw osobowych, w tym nazwy prestiżowych funkcji i stanowisk, posiada swoje żeńskie odpowiedniki.

To poszerzenie stosowalności naturalnego rodzaju żeńskiego jest ważne. Niektóre środowiska feministyczne upatrują w takiej tendencji próbę przeciwstawienia się tzw. językowej niewidzialności kobiet, innymi słowy – ma to stanowić dowód na to, że świat nie składa się wyłącznie z mężczyzn.

W językoznawstwie feministycznym występuje i inklinacja do propagowania form, które wskazują na obojętność względem płci i rodzaju: *neutralnych, uniseksualnych* lub dwupłciowych – *androgynicznych*. Jednak ich zastosowanie wiąże się i w polszczyźnie i w języku chorwackim, jako językach fleksyjnych, z komplikacjami na płaszczyźnie składniowej.

Nieokreśloność nazw osobowych wywołuje problem w zakresie kongruencji. Związek zgody występujący pomiędzy rzeczownikami a jego określnikami przymiotnikowymi i zaimkowymi oraz z niektórymi formami czasownikowymi opiera się bowiem na rodzaju gramatycznym. W tym wypadku używanie form feminatywnych, propagowana przede wszystkim przez chorwackich językoznawców, wydaje się w pełni uzasadnione, ponieważ nie dochodzi do konfliktu rodzajowego w obrębie grup składniowych, a także w zakresie relacji płeć-rodzaj.

Strukturalistyczna – morfologiczna i syntaktyczna analiza dowodzi zatem, że język polski i język chorwacki przy zbliżonej strukturze morfologicznej charakteryzuje różny stopień nacechowania „płciowością".

Jednocześnie badania nad płcią w języku, mimo pozajęzykowych postulatów równości w każdej dziedzinie życia człowieka, wyraźnie wskazują, że informacja o płci zawarta explicite w pojedynczych leksemach czy grupach składniowych jest bardzo istotna. Oczywista jest bowiem potrzeba utrzymania pewnych względnie stałych elementów, które pozwalają na zachowanie wyrażania odrębności mężczyzn i kobiet w języku.

IV.3. UTOPIA JĘZYKOWEJ ANDROGYNI

Jeśli zatem oczywiste jest stwierdzenie, że język charakteryzuje asymetria językowa, nasuwa się pytanie, czy można jej uniknąć? Czy w płaszczyźnie językowej jest możliwe wyrażanie równouprawnienia płci?

Płeć przejawia się w języku na wiele sposobów i na różnych jego płaszczyznach. Język jako system jest neutralny, ale człowiek, wykorzystując go, nadaje mu konkretny wymiar, również płciowy. Język indyferentny płciowo na wszystkich swoich poziomach jest utopią, ponieważ płeć jest zakodowana w języku. K. Termińska (Termińska 1994: 31) zauważa, że: *mit androgyne,* [to] *jeden z wielkich, zasadniczych, najbardziej rozpowszechnionych mitów świata, pełen tęsknoty za pierwotną jednością, niezmąconym, harmonijnym porozumieniem dwu płci, nostalgicznej refleksji nad sensem dwupłciowości.*

Mit ten wydaje się także nieosiągalnym celem lingwistyki feministycznej. Androgynia jako zjawisko tkwiące w języku, może się bowiem odzwierciedlać poprzez wyraźne intencje nadawcy – twórcy tekstu. Nadawca może na przykład świadomie unikać form osobowych, używając struktur bezosobowych.

Takie mechanizmy, które umożliwiają ukrycie płci (lecz nie jej zniwelowanie), są charakterystyczne dla języka naukowego, języka urzędowego oraz beletrystyki, którą charakteryzuje tzw. *narracja przezroczysta*, nazywana również „nieobecną obecnością", w której przedstawiana rzeczywistość nie jest uzupełniana przez komentarz, ocenę czy wyjaśnienia.

W stylu naukowym dominuje uabstrakcyjnienie, nie ma w nim miejsca na *ja* nadawcy, występuje w nim jedynie *ja* nauki. Język naukowy przedstawia fakty, w których brak miejsca na emocje, uczucia i wątpliwości, osobiste komentarze, to „czysta" informacja. Styl ten operuje zatem i bezpłciowymi, schematycznymi konstrukcjami typu *artykuł porusza problematykę* (pol.); *članak govori o* (chorw.), bezosobowymi formułami typu *należy podkreślić, przyjęto założenia, wyciągnięte zostały wnioski, uznaje się* (pol.); *treba istaknuti, to se čini radi, to se može shvatiti* (chorw.) oraz formacjami w pierwszej osobie liczby mnogiej, tzw. *My autorskie*, np. *przyjmujemy tezę* (pol.), *govorimo o* (chorw.).

Porównywalna sytuacja występuje w stylu oficjalnym, urzędowym. Depersonalizacja w tym wypadku polega jednak na specyficznym formułowaniu nadawcy, którym jest *Nikt*. W pismach urzędowych w języku polskim operuje się zatem formacjami typu *w odpowiedzi na Pana / Pani pismo*, natomiast w języku chorwackim formą grzecznościową *Vi*, np. *u odgovoru na Vaše pismo*.

Zarzut, że gramatyka polska i chorwacka narzucają w pewien sposób stosowanie rodzaju męskiego ze względu na jego uniwersalny charakter, nie jest do końca prawdziwy. Język dysponuje zbiorem różnego typu struktur, wybór jednaj z nich jest wyrazem indywidualnej decyzji. K. Termińska (Termińska 1994: 37) podkreśla jednak:

> *Ukrycie osoby jest zabiegiem ukrywającym odpowiedzialność. To nie urzędnik formułuje tekst, to Urząd, to nie prawnik, to samo Prawo, to nie polityk, to przemawia Ideologia, Władza, Państwo.*

W codziennym użyciu języka rzadko występują takie możliwości.

> *„Ja" referencjalne, determinujące gramatyczny rodzaj przymiotnika, rzeczownika, zaimka, liczebnika, osoby czasownika itp. przyjmuje męskie lub żeńskie nacechowanie osobowe (...). Nie ma bowiem definitywnej ucieczki od nacechowanego, czy, jak mówią feministki, „obciążonego dymorfizmem płciowym" języka w język całkowicie neutralny* (Termińska 1994: 40).

Nieustanna aksjologizacja jest jednym z podstawowych wyznaczników stylu potocznego.

Już ponad sto lat temu J. Baudouin de Courtenay (Courtenay 1984: 221) zwracał uwagę na fakt gatunkowej i nienacechowanej interpretacji nazw rodzaju męskiego: *wszelkie prawidła, maksymy, ustawy, artykuły praw, trzymane w tonie ogólnym i stosujące się do wszystkich mieszkańców, redagowane są w rodzaju męskim. (...) Wobec tego, jeżeli artykuł prawa kryminalnego, mówiący tylko o przestępcach, stosujemy także do „przestępczyń", czyli do kobiet, to również brak wzmianki o kobietach, np. w ustawach uniwersyteckich, nie powinien być tłumaczony w sensie ograniczającym, ale przeciwnie, w sensie rozszerzającym.*

Leksem *człowiek*, chociaż rodzaju męskiego (na co zapewne natychmiast zwróciłyby uwagę przedstawicielki lingwistyki feministycznej), odnosi się do całego gatunku *homo sapiens*. Ma znaczenie ogólne i brakuje mu wyznacznika płci. Negowanie jego neutralności postulują natomiast właściwie wyłącznie kręgi feministyczne.

> *Sam banalny z punktu widzenia gramatyki fakt, że wyrażenie „człowiek" może w języku polskim, podobnie jak w innych językach europejskich, pełnić funkcję operatora bezosobowości frazy, czy raczej indeterminacji pod względem referencji (np. Człowiek się tyle napracuje, a rezultaty marne.), świadczy o nieimplikowaniu przezeń określonej płci* (Termińska 1994: 36).

W języku nie ma sprawiedliwości i równości, ponieważ nie to jest jego celem. Język służy komunikacji. Ponadto oczywista dominacja płci męskiej w strukturze języka polskiego i chorwackiego nie oznacza, że płeć żeńska jest umyślnie dyskryminowana, a jej językowy obraz jest negatywny.

Kwestia androcentryzmu językowego jest zatem bardzo kontrowersyjna. M. Głowiński słusznie zauważa, że wszelkie próby modyfikacji języka, które nie są naturalną reakcją na zmiany w rzeczywistości pozajęzykowej, nie przyniosą żadnego efektu i odwrotnie: *to naiwnie utopijna wiara, że uzdrowienie języka równać się będzie uzdrowieniu świata* (Głowiński 1980: 19). Powszechne jest jednak przekonanie, że tak jak społeczeństwo kształtuje język, tak i język kształtuje społeczeństwo (Karwatowska 2005, za: Sapir 1949; Głowiński 1980, za: Benveniste 1980). Przyjęcie takiego poglądu nie może jednak oznaczać, że człowiek jest wobec języka bezwolny, a system językowy kieruje człowiekiem, jego myśleniem i postępowaniem. Język, a raczej *językowy obraz świata* (Barmiński 1980) podlega zmianom samoistnie, bez ingerencji użytkowników języka, czy

też z uwagi na swój konserwatywny charakter nie śledzi przemian zachodzących w społeczeństwie i kulturze oraz wyrażaniu tego w swoim fenomenie.

Podsumowując niniejszą problematykę, warto przytoczyć opinię B. Krei (Kreja 2002):

> *Między systemem a (tylko) uzusem nie ma ostrej granicy. Jej płynność wynika chociażby z sił dynamizujących język; sił, które tkwią w języku, i poza nim. To, co pojawia się w uzusie, jest – a przynajmniej może być – zapowiedzią tego, co z czasem stanie się elementem systemu; tak samo jak w uzusie może być to, co jest już reliktem, przeżytkiem tego, co dawniej było systemowe.*

SAŽETAK

SPOL U JEZIKU
NA MATERIJALU SUVREMENOG POLJSKOG I HRVATSKOG JEZIKA

Danas, u razdoblju posebne osjetljivosti na različite oblike i pojave netolerancije i diskriminacije, činjenica da slike muškaraca i žena nisu u jeziku jednake protumačena je kao jezični seksizam.

Budući da su u jeziku prikazani stavovi i preferencije njegovih korisnika, problem relacije spol-jezik predmet je istraživanja u različitim disciplinama, prije svega u sociologiji, antropologiji, filozofiji, psihologiji te u jezikoslovlju.

Kao i u izvanjezičnom svijetu, tako i u jeziku muški i ženski spol nisu isto tretirani. Njihove su slike raznolike i asimetrične. Naime, ženski spol zauzima niže mjesto u društvenoj hierarhiji i na leksičkoj, tvorbenoj te sintaktičkoj razini jezika. Ta disproporcija obilježava i poljski i hrvatski jezik.

Međutim, različiti su stavovi prema muškoj dominaciji u jeziku: neopažanje i/ili izostavljanje tog problema (Usp. Polański 1999), izvješćivanje tj. upoznavanje s činjenicama (Usp. Gruszczyński 2002, Grzegorczykowa 1984, ovaj rad), izvješćivanje i kriticiziranje jezične diskriminacije žena (Usp. Barić 1988;1989, Handke 1989; 1990; 1994, Kopaliński 1995, Nagórko 2001, Karwatowska 2005), akceptiranje, čak i pozitivno ocjenivanje[129] (Usp. Klemensiewicz 1957, Kramarić 1988, Łaziński 2006) te krajnje drugačiji pristup – radikalni jezični feminizam (Usp. Miemetz 1994).

U ovom radu je prikazana relacija spol-rod u poljskom i hrvatskom jeziku. U jeziku su osnovni kriteriji za istraživanje relacije spol-rod složnost s tvorbenim i sintaktičkim pravilima (sustavni kriterij), društvena akceptacija (uzualni kriterij), preferencije korisnika jezika (estetski kriterij), povijesni kontinuitet (tradicija) te kvantitativni kriterij[130].

---

[129] Taj se stav odnosi na tvorbu i korištenje ženskih oblika osobnih imenica koje imenuju funkciju, položaj i sl. Naime, cilj je tih imenica informiranje o mjestu u društvu, ne o spolu designata.

[130] Taj je kriterij izvršio utjecaj na izbor plodnih sufikasa i izostavljanje pojedinačnih sufikasa.

Navedeni kriteriji nemaju isti status i istu vrijednost. U radu se sustavni kriterij smatra primarnim, jer tzv. *feministička lingvistika* pretpostavlja da je jezik kao sustav te je njegova realizacija primjer diskriminacije žena[131].

Istraživanje se provodi na osnovi stilski neobilježenih osobnih imenica čiji su designati muškarac i/ili žena.

U uvodnom, teoretsko-metodologijskom dijelu uz pregled poljskih i hrvatskih definicija gramatičke kategorije roda predstavljen je i pregled rodnog sustava u poljskom i hrvatskom jeziku. Ukazuje se također na Weissove kategorije *sexus*, koje uz pomoć morfoloških sredstava srednjeg roda te zbirnih brojeva čine primjeri jezične ne-identifikacije spola.

Gramatički rod se često smješta i promatra u zrcalu izvanjezične dihotomije spola. Naime, jezik se u tzv. *feminističkoj lingvistici* definira kao sredstvo za iskazivanje i akceptiranje diskriminacije žena, a čak i za manipuliranje ljudskom sviješću. Shematizirano se dakle prikazuju dokazi o seksističkoj naravi jezika koji beneficira muškarce. Međutim, jezikoslovci polemiziraju s konceptom o jezičnoj diskriminaciji žena, pa se u radu navodi i kritika „jezičnih" feministkinja.

Taj dio daje i odgovor na pitanje jesu li i kada su riječi *spol* i *rod* istog značenja; je li moguća njihova izmjenična uporaba.

U drugom, analitičkom dijelu analizira se relacija spol-rod na morfološkoj i sintaktičkoj razini poljskog i hrvatskog jezika. Cilj je prikazivanje mogućnosti izražavanja muškog i ženskog spola u jeziku na osnovi osobnih imenica.

U prvom poglavlju – *Gramatički rod osobnih imenica* – opisan je androcentrični karakter jezika, koji za rodno neodređene subjekte generalno koristi muški rod. Zbog toga je u pitanju cjelovita i realna mogućnost prikazivanja i jezične identifikacije žena, a kao primjer navodi se analiza značenja i referencije leksema *čovjek* i teško prihvatljiv prijedlog uporabe struktura tipa *studenti i studentice* (tzv. *splitting*) u svim oglasima, statutima, formularima, dokumentima različitog tipa i sl.

U poljskom i u hrvatskom jeziku muški je rod obilježen univerzalnošću, pa prema tzv. *feminističkoj lingvistici* široko značenje muških osobnih imenica vodi do nevidljivosti žena u jeziku.

---

[131] U radu se ne provodi analiza tzv. *biolekata* (pol. *biolekt*) tj. muškog i ženskog komunikacijskog stila koji je materiJal za posebno istraživanje. (Usp. Wilkoń 2000: 86)

Za pojedine imenice karakteristična je njihova *dvorodnost*, tj. mogućnost pripadanja dvama rodovima. Prema tome, u radu se daje pregled dvorodnih osobnih imenica koje su stilski neobilježene. Opisuje se također tzv. *kategoriju deprecijativnosti*, karakterističnu za muške osobne imenice samo u poljskom jeziku. Ta kategorija ne postoji u hrvatskom jeziku.

U drugom poglavlju – *Morfologija osobnih imenica* – na osnovi analize ženskih oblika osobnih imenica ukazuje se na neka pravila mocijske tvorbe riječi te njezina ograničenja.

Analiza mocijske tvorbe i današnje uporabe ženskih mocijskih parnjaka daje odgovor na pitanje da li je jezična spolna asimetrija rezultat nekadašnjeg patriarhalnog sustava kojeg su značajke sačuvane u jeziku bez obzira na društvene promjene, ili je ta pojava dinamična unatoč promjenama u izvanjezičnom svijetu. Naime, društveni i kulturni čimbenici – prije svega porast statusa i obrazovanja žena, njihova stručna aktivnost, insistiranje na njihovoj samostalnosti – stvorili su potrebu za proširenje leksika, koji se odnosi na zanjimanja, položaje, funkcije i sl. Međutim, različiti su stavovi prema uporabi ženskih i muških oblika osobnih imenica u odnosu na ženski spol.

Prikazuje se, dakle, razlika u uporabi i značenju te statusu imenica koje su nastale procesom sufiksacije, kao što je primjerice *profesorica* te imenica koje su nastale kao rezultat promjene paradigmata npr. *(gospođa) profesor* u poljskom i u hrvatskom jeziku.

U radu se dakle daje i kratki osvrt na tvorbu poljskih te hrvatskih imena i prezimena koji su nezaobilazni elementi čovjekove identifikacije, prate ga od rođenja i na taj način jednoznačno razlikuju ljude, sadrže i informaciju o spolu designata.

Treće poglavlje naslovljeno *Spol i rod – sintaktičke relacije* prikazuje neravnomjernost spolova na razini sintagma.

Prvi dio opisuje kršenje osnovnih pravila kongruencije u poljskom i hrvatskom jeziku. Poljski i hrvatski su fleksijski jezici, pa nesklonjivost osobnih imenica krši njihovu jezičnu normu. Važno je istaknuti da ta pojava u hrvatskom jeziku ima manji raspon nego u poljskom.

Budući da je uporaba struktura tipa *gospođa profesor* izvor problema pri izboru oblika atributa i predikata, u radu se prikazuju pravila sročnosti *ad formam* i sročnosti *ad sensum*.

U svezi s analizom sintaktičkog plana jezika prikazuju se također složeni subjekti koji se sastoje od imenica različitog roda i broja te slaganje subjekata tog tipa s predikatnim riječima. Razlog je najčešćih pogrešaka da subjekti tog tipa nisu uvijek tretirani kao zasebna semantičko-gramatička, cjelina pa se predikati često slažu po broju i rodu samo s najbližim sastavnim dijelom subjekata.

U završnom dijelu rada daje se odgovor na pitanje može li jezik biti bespolan te se ukazuje na problem naravi androginije. Jezik je kao sustav neutralan, ali je spol kodiran u njemu, dakle spolno indiferentni jezik je utopija. Samo čovjek koristeći jezik može odlučiti o izboru jezičnih struktura koje (ne)upućuju na određeni spol.

Istraživanje svih navedenih aspekata relacije spol-rod u jeziku vodi i do analize pojmova koji su rabljeni u ovom radu, tj. može li se govoriti o jezičnoj diskriminaciji žena ili je prihvatljivije i razložnije korištenje pojmova *asimetrija* i *disproporcija*.

Cilj je lingvistike znanstveno (čitaj: objektivno) istraživanje jezika, dakle u radu, s obzirom na njegov lingvistički i konfrontativni karakter, koriste se objektivni pojmovi te izbjegava se subjektivno ocjenjivanje.

Cilj je ovog rada sistematizacija najvažnjih aspekata vezanih uz relaciju spol-jezik te prikazanje sličnosti i razlika u tom području. Analizom prikazanih podataka te navedenih primjera zaključeno je da je u hrvatskom jeziku stupanj spolno-rodne asimetrije niži nego u poljskom.

BIBLIOGRAFIA

(tylko pozycje, które są cytowane lub do których autorka bezpośrednio się odnosi)

Anić V., *Rječnik hrvatskoga jezika*, Novi Liber, Zagreb 2000

Anić V., *Veliki rječnik hrvatskoga jezika*, Novi Liber, Zagreb 2003

Anusiewicz J., Handke K., *Język a kultura. Płeć w języku i kulturze*, 9, Wrocław 1994

Arnauld A., Lancelot C., *Grammaire générale*, 1968 [1660]

Bachtin M., *Problem gatunków mowy*, w: *Estetyka twórczości słownej*, M. Bachtin, przekł. D. Ulicka, Warszawa 1986

Babić S., *Sročnost (kongruencija) u suvremenom hrvatskom književnom jeziku*, Zbornik Zagrebačke lingvističke škole, 1973, I, 1, s.199-200

Babić S., *Tvorba riječi u hrvatskom književnom jeziku*, Djela Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti, Razred za filološke znanosti, 62, Zagreb 1991

Bańko M., *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000

Bańko M., *O rodzaju gramatycznym raz jeszcze*, w: *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 219-235

Barić E., *Kada sudac a kada sutkinja?*, w: Jezik, 35, 3, 1988, s. 85-88

Barić E., *Ženski mocijski parnjak kao funkcionalna kominikacijska kategorija*, w: Jezik, 37, 1, 1989, s.12-21

Barić E., Lončarić M., Malić D., Pavešić S., Peti M., Zečević V, Znika M., *Hrvatska gramatika*, Školska knjiga, Zagreb 1997

Bąk P., *Gramatyka języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999

Bem Lipsitz S., *Męskość kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, przekł. S. Pikiel, Gdańsk 2000, Gdańskie Wyd. Psychologiczne

Baudouin de Courtenay J., *Wpływ właściwości myślenia językowego polskiego na psychikę w ogóle*, w: *O języku polskim*, red. J. Basara, J. Szymczak, Warszawa 1984, s. 215-225

Benveniste E., *Struktura języka i struktura społeczeństwa*, w: *Język a społeczeństwo*, Warszawa 1980, s.

Bohač Damić D., *Bilješka o gramatičkom rodu, ili kako je madame le ministre postala madame la ministre*, w: *Teorija i mogućnosti promjene pragmalingvistike. Zbornik*,

red. L. Badurina, N. Ivanetić, B. Pritchard, D. Stolac, Hrvatsko društvo za primijenjenu lingvistiku, Zagreb – Rijeka 1999, s. 177-188

Boryś W., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005

Brodnjak V., *Razlikovni rječnik srpskog i hrvatskog jezika*, Zagreb 1991

Bukarica M., *Rod imenica koje znače profesiju u ruskom i hrvatskom jeziku*, w: *Suvremena lingvistika*, 25 (1999), 1/2(47/48) ; s. 3-28

Bundyk Z., *Hrvatski jezik u odnosu na kulturne promjene*, w: *Język wobec przemian kultury*, red. E. Tokarz, Katowice 1997, s. 81-85

Buttler D., Kurkowska H, Satkiewicz H., *Kultura języka polskiego, I, Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa 1971

Buttler D., *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny*, Warszawa 1976

Buttler D., *Tendencje rozwojowe w zasobie słownym powojennej polszczyzny*, w: *Współczesna polszczyzna, wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska, Warszawa 1981

Cieślikowa A., *Imiona i nazwiska we współczesnej polszczyźnie*, w: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku.* Zbiór studiów, red. K. Handke i H. Dalewska-Greń, SOW, Warszawa 1994, s. 185-197

Cockiewicz W., *Wie viele genera gibt es im Polnischen?*, w: Srpski jezik, 7/1-2, VII, Beograd 2002

Corbett G. G., *Gender*, Cambridge University Press, Cambridge 1991

Ćorić B., *Mocioni sufiksi u srpskohrvatskom jeziku*, Filološki fakultet Beogradskog univerziteta, Monografije, 53, Beograd 1982

Dalewska-Greń H., *Nazwy osobowe rodzaju męskiego – problemy łączliwości i referencji*, w: Poradnik Językowy 4, PWN, Warszawa-Łódź 1989, s. 210-220

Dalewska-Greń H., *Selektywna kategoria rodzaju w języku polskim i serbsko-chorwackim. Analiza konfrontatywna*, Warszawa 1991, SOW

Dalewska-Greń H., *Język a płeć – problemy z użyciem rzeczowników osobowych*, w: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku.* Zbiór studiów, red, K. Handke i H. Dalewska-Greń, SOW, Warszawa 1994, s. 85-96

Dokulil M., *Teoria derywacji*, przekł. A. Bluszcz, J. Stachowski, Ossolineum, Wrocław 1979

Dubisz S., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I-IV, Warszawa 2003

Duda H., *Jan Niecisław Baudouin de Courteay – prekursor „lingwistyki feministycznej"*, w: Roczniki Humanistyczne, XLVI, 1, s. 663-673

Dunaj B., *Słownik współczesnego języka polskiego,* Kraków 1995

Dunaj B., *Tendencje rozwojowe najnowszej leksyki polskiej*, w: *Współczesna leksyka cz.1*, pod red. K. Michalewskiego, Łódź 2001, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 76-85

Frančić V., *Gramatyka opisowa języka serbochorwackiego*, PWN, Warszawa 1963

Gajda S., *Współczesne przemiany w polskiej sytuacji językowej*, w: *Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w Europie*, Materiały konferencji z 23-25.09.1992r., red. S. Gajda, Opole 1993, s. 9-14

Głowiński M.., *Język a społeczeństwo*, Warszawa 1980

Grabias S., *O ekspresywności języka: ekspresja a słowotwórstwo*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1981

Gruszczyński W, Bralczyk J., *Słownik gramatyki języka polskiego*, Warszawa 2002

Grzegorczykowa R., Laskowski R., Wróbel H., *Gramatyka współczesnego języka polskiego, Morfologia*, PWN, Warszawa 1984,1998

Grzegorczykowa R., Puzynina J., *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego, Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, PWN, Warszawa 1979

Handke K., *Styl kobiecy we współczesnej polszczyźnie kolokwialnej*, w: *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 26, Warszawa 1989

Handke K., *Wpływ emancypacji na język kobiet*, w: *Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, 1, Lublin 1990

Handke K., *Język a determinanty płci*, w: *Język a kultura. Płeć w języku i kulturze*, 9, Anusiewicz J., Handke K., Wrocław 1994, s.15-31

Hockett Ch., *A Course in Modern Linguistics*, Nowy Jork 1958

Irigaray L., *Sexes et genres à travers les languages. Èlemènts communication sexuèe*, Paris 1990

Ivić M., *Tipovi imeničkog roda u srpskohrvatskom književnom jeziku*, w: *Zbornik za filologiju i lingvistiku IX*, Novi Sad 1966, s. 41-47

Jadacka H., *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, PWN, Warszawa 2005

Janjanin M., *Gospođa profesor,* w: Naš jezik, II, Beograd 1934, s. 202-204

Jurasz A., *Czy język niemiecki i język polski wykorzystują w równym stopniu systemowe możliwości referencji kobiet?*, w: *Zrozumieć płeć. Studia interdyscyplinarne II*, red. A. Kuczyńska, E. K. Dzikowska, Wrocław 2004, s. 41-49

Kallas K., *O zdaniach „Pachniał wiatr i morze., Andrzej i Amelia milczeli."*, w: Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej XIV, 1974, s. 57-71

Karolak S., *Zagadnienia składni ogólnej*, Warszawa 1972

Karwatowska K., Szpyra-Kozłowska J., *Lingwistyka płci, on i ona w języku polskim*, Lublin 2005, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Kępińska A., *Kształtowanie się polskiej kategorii męsko- i niemęskoosobowości. Język wobec płci*, Warszawa 2006

Kiełkiewicz-Janowiak A., *Women's language? A socio-historical view*, Poznań 2002

Klemensiewicz Z., *Skupienia czyli syntaktyczne grupy wyrazowe*, Kraków 1948

Klemensiewicz Z., *Zarys składni polskiej*, Warszawa 1961

Kloch Z., *De Saussure i lingwistyka feministyczna*, w: *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. G. Borkowska, L. Sikorska, Warszawa 2000

Koniuszaniec G., Błaszkowska H., *Language and gender in Polish*, w: *Gender across languages*, t.3, 2003, s. 259-285

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994

Kopaliński W., *Encyklopedia „drugiej płci"*, Warszawa, 1995

Kramarić I., *Još jednom o sucu i sutkinji (Stvar ipak nije tako jednostavna)*, w: Jezik, 35, 4, 1988, s.120-125

Kreja B., *Studia i szkice słowotwórcze*, Gdańsk, 2000

Kryżan-Stanojević B., *Neologizmy we współczesnym języku chorwackim – pochodzenie i sposoby upowszechniania*, w: *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, red. E. Jędrzejko, Katowice 1998, s. 264-275

Kryżan-Stanojević B., *Kategorija muške osobe u slavenskim jezicima*, w: *Teorija i mogućnosti promjene pragmalingvistike. Zbornik*, red. L. Badurina, N. Ivanetić, B. Pritchard, D. Stolac, Hrvatsko društvo za primijenjenu lingvistiku, Zagreb – Rijeka 1999, s. 429-436

Kucała M., *O rodzaju gramatycznym w języku polskim*, w: *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim. Materiały Konferencji Pracowni Gramatyki Współczesnej Polszczyzny Instytutu Języka Polskiego PAN*, Ossolineum 1976, s. 79-87

Kucała M., *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Wrocław 1978, Ossolineum

Kuczyńska A., Dzikowska E. K., *Zrozumieć płeć. Studia interdyscyplinarne II*, Wrocław 2004

Kuryłowicz J., *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*, w: *Problemy składni polskiej. Studia – dyskusje – polemiki z lat 1945-1970*, red. A. M. Lewicki, Warszawa 1971

Kuryłowicz J., *W sprawie genezy rodzaju gramatycznego*, w: *Esquisses linguistiques*, t.1, Monachium 1973 [1934], s.155-159

Lakoff R., *Język a sytuacja kobiety*, w: *Język w świetle nauki*, przekł. T. Hołówka, Warszawa 1980, s. 270

Lovrić-Jović I., *Seksizam u jeziku: zamke i varke*, w: *„Kruh i ruže"*, br. 18, Zagreb 2003

Lubaś W., *Rzeczy ważne w opisie sytuacji współczesnych języków słowiańskich*, w: *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, red. S. Gajda, Opole 2000, s. 69-79

Luciński K., *Anglicyzmy w języku polskim i rosyjskim*, Kielce 2000

Łaziński M., *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, PWN, Warszawa 2006

Mańczak W., *Ile jest rodzajów w języku polskim?*, w: Język Polski XXXVI, 2, 1956, s. 116-121

Markowski A., *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1998

Markowski A., *Wielki Słownik Poprawnej Polszczyzny*, PWN, Warszawa 2004

Milewski T., *Językoznawstwo*, Warszawa 1965

Moszyński K., *Uwagi do 2. zeszytu „Słownika etymologicznego języka polskiego" Franciszka Sławskiego*, w: Język Polski, 5, s. 345-367

Nagórko A., *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*, PWN, Warszawa, 2000, 2001

Nikolić S., *Oblici imena: zvanja, zanimanja, dužnosti i titula ženskih lica*, w: Naš jezik, 6/5-6, 5-6, Beograd 1954, str. 196-204

Pajdzińska A., *Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka*, w: *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej*, red. Cz. Kosyl, Lublin 2001

Pakszys E., *Między naturą a kulturą: kategoria płci / rodzaju w poznaniu*, UAM, Poznań 2000

Pisarek L., *Wykładniki płci żeńskiej w języku rosyjskim*, w: *Język a kultura. Płeć w języku i kulturze*, 9, Anusiewicz J., Handke K., Wrocław 1994, s.109-118

Pranjković I., *Hrvatski standardni jezik i srpski standardni jezik*, w: *Język wobec przemian kultury*, red. E. Tokarz, Katowice 1997, s. 50-59

Radić T., *Vox populi, Zlatna knjiga poslovica svijeta*, Globus, Zagreb, 1989

Saloni Z., *Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim*, w: *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim. Materiały Konferencji Pracowni Gramatyki Współczesnej Polszczyzny Instytutu Języka Polskiego PAN*, Ossolineum 1976, s. 73-76

Saloni Z., *Kategorie gramatyczne liczebników we współczesnym języku polskim*, w: *Studia gramatyczne I*, red. R. Laskowski, Z. Topolińska, Ossolineum, Wrocław 1977, s. 145-173

Saloni Z., *O tzw. formach nieosobowych rzeczowników męskoosobowych we współczesnej polszczyźnie*, w: Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego XLI, 1988, s. 155-166

Saloni Z., Świdziński M., *Składnia współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1981

Sapir E., *Selected writings of Edward Sapir in language, culture and personality*, Berkeley: The regents of the University of California, 1949

Siemund P, *Mass versus count: Pronominal gender in regional varieties of Germanic languages*, w: *Zeitschrift für Sprachtypologie und Universalienforschung* 55, 3, 2002, s. 213-233

Silić J., *Gramatika hrvatskoga jezika. Udžbenik za razred gimnazije*, Školska knjiga, Zagreb 1995

Silić J., *Mocijska tvorba u hrvatskome jeziku*, w: *Riječki filološki dani*, 5, Rijeka 2004

Silić J., Pranjković J., *Gramatika hrvatskoga jezika za gimnazije i visoka učilišta*, Školska knjiga, Zagreb 2005

Skok P., *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, Zagreb 1971

Sobol E., *Nowy słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2002

Stachowski S., *Fonetyka zapożyczeń osmańsko-tureckich w języku serbsko-chorwackim*, Ossolineum, Wrocław 1973

Stachowski S., *Przyrostki obcego pochodzenia w języku serbskochorwackim*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1961

Stawnicka J., *Kilka uwag o zmianach leksykalnych najnowszej polszczyzny*, w: *Języki słowiańskie dziś. Nowe fakty, nowe spojrzenia*, red. Henryk Fontański, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, s. 96-104

Stojić A., *Žena i jezik*, w: *Psiholingvistika i kognitivna znanost u hrvatskoj primijenjenoj lingvistici, Zbornik HDPL*, red. D. Stolac, N. Ivanetić, B. Pritchard, Zagreb-Rijeka 2003, s. 693-698

Szober S., *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1963

Šamija I. B., *Razlikovnica hrvatskoga i srpskoga jezika*, Zagreb 1992

Tannen D., *Co to ma znaczyć?*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997

Termińska K., *Androgynia we współczesnej polszczyźnie*, w: *Język a kultura. Płeć w języku i kulturze*, 9, red. Anusiewicz J., Handke K., Wrocław 1994, s.31-45

Težak S., Babić S., *Gramatika hrvatskoga jezika*, Školska Knjiga, Zagreb 1992

Tokarski J., *Fleksja polska*, Warszawa 1973

Topolińska Z., *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, PWN, Warszawa 1984

Urbańczyk S., *Encyklopedia języka polskiego*, Ossolineum, Wrocław 1992

Vince Z., *Drugarica direktor, gospođa profesor ili drugarica direktorica, gospođa profesorica*, w: Jezik, 3/4, Beograd 1954-5, s. 113-188

Violi P., *Les Origines du genre gramatical*, w: *Langages* (85), 1987

Walczak-Mikołajczakowa M., *Słowotwórstwo agentywnych nazw osobowych w języku polskim, rosyjskim i bułgarskim*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2000

Waszakowa K., *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufikasalne obce*, Warszawa 1994, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego

Waszakowa K., *O rozumieniu najnowszych zapożyczeń*, w: *Współczesna leksyka cz.2*, red. K. Michalewski, Łódź 2001, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 156-168

Weiss D., *How many sexes are there? (reflection on natural and grammatical gender in conteporary Polish and Russian)*, w: *Studies in Polish Morphology and Syntax*, red. G. Hentschel, R. Laskowski, Monachium 1993, s.71-105

Wilkoń A., *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice, 2000

Winogradow W. W., *Russkij jazyk (Grammaticzeskoje uczenije o słowie)*, Moskwa 1947

Woliński M., *Rodzajów w polszczyźnie jest osiem*, w: *Nie bez znaczenia... Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Saloniemu z okazji jubileuszu 15 000 dni pracy naukowej*, Białystok 2001, s. 303-306

Zagórska-Brooks M., *Rola liczby i rodzaju przy zgodzie niktórych podmiotów z orzeczeniem*, w: *American Contributions to the Seventh International Congress of Slavists*, Warsaw, August 21-27, I, 1973, s. 59-66

Zaliznjak A.A., *K voprosu o grammatičeskix kategoriax roda i oduševlennosti v sovremenom russkom jazyke*, w: Voprosy jazykoznanija 4, 1964, s. 25-40

Zaron Z., *Jeszcze o kategorii rodzaju. Podstawy charakterystyki gramatycznej*, w: *Nie bez znaczenia... Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Saloniemu z okazji jubileuszu 15000 dni pracy naukowej*, red. W. Gruszczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001, s.329-341

Zaron Z., *Aspekty funkcjonalne polskiej kategorii rodzaju. Charakterystyka fleksyjna*, Wydawnictwo *Aušra* Warszawa – Puńsk 2004

Zaron Z. (b), *Rzeczowniki dwurodzajowe – jakie i które?*, w: *Studia z gramatyki i semantyki języka polskiego*, red. A. Moroz i M. Wiśniewski, Toruń 2004

Zieniukowa J., *Składnia zgody w zdaniach z podmiotem szeregowym we współczesnej polszczyźnie*, w: *Slavia Occidentalis*, 36, Warszawa-Poznań, 1979

Zieniukowa J., *Rodzaj męski osobowy we współczesnych językach zachodniosłowiańskich*, Wrocław 1981

Zgółkowa H., *Praktyczny Słownik Współczesnej Polszczyzny*, Poznań 2003

WYKAZ SKRÓTÓW

M – mianownik
D – dopełniacz
C – celownik
B – biernik
W – wołacz
N – narzędnik
Ms – miejscownik

l.poj. – liczba pojedyncza
l.mn. – liczba mnoga

os. – osoba

m – męski
ż – żeński
n – nijaki

ang. – angielski
chorw. – chorwacki
łac. – łacina
pie. – praindoeuropejski
pol. – polski
serb. – serbski

pejor. – pejoratywny
pot. – potoczny

DZ – „Dziennik Zachodni"
GW – „Gazeta Wyborcza"
N – „Nacional"
Rz – „Rzeczpospolita"
SD – „Slobodna Dalmacija"
TP – „Tygodnik Powszechny"
V – „Vjesnik"
Vl – „Večernji list"

SPIS TREŚCI

I. UWAGI WSTĘPNE 1

I.1. ZASADNICZE CELE PRACY 1

I.2. METODOLOGIA BADAŃ 6

I.3. ŹRÓDŁA MATERIAŁOWE 8

II. CZĘŚĆ TEORETYCZNO – METODOLOGICZNA 9

II.1. POJĘCIE RODZAJU GRAMATYCZNEGO 9

II.1.1. OGÓLNA DEFINICJA RODZAJU GRAMATYCZNEGO 9

II.1.2. DEFINICJA RODZAJU GRAMATYCZNEGO W UJĘCIU POLSKICH JĘZYKOZNAWCÓW 10

II.1.3. DEFINICJA RODZAJU W UJĘCIU CHORWACKICH JĘZYKOZNAWCÓW 14

II.1.4. PODSUMOWANIE 18

II.2. KLASYFIKACJA RODZAJOWA RZECZOWNIKÓW W JĘZYKU POLSKIM I CHORWACKIM 18

II.2.1. ZARYS KLASYFIKACJI RODZAJOWEJ W JĘZYKU POLSKIM 20

II.2.1.1. KLASYFIKACJA W. MAŃCZAKA 21

II.2.1.2. PODZIAŁ Z. SALONIEGO 23

II.2.1.3. KONCEPCJA Z. ZARON 24

II.2.2. KLASYFIKACJA RODZAJOWA W JĘZYKU CHORWACKIM 27

II.2.2.1. *HRVATSKA GRAMATIKA* I JEJ KLASYFIKACJA RODZAJOWA 27

II.2.2.2. PODZIAŁ WEDŁUG S. TEŽAKA I S. BABICIA 29

II.2.2.3. RODZAJE GRAMATYCZNE W *GRAMATYCE OPISOWEJ JĘZYKA SERBOCHORWACKIEGO* 30

II.2.2.4. BADANIA M. IVIĆ 31

II.2.3. PODSUMOWANIE 36

II. 3. POJĘCIE PŁCI W LINGWISTYCE 41

II.3.1. CZY / KIEDY *PŁEĆ* TO *RODZAJ*? 41

II.3.2. POMIĘDZY RODZAJEM A PŁCIĄ, CZYLI D. WEISS I *KATEGORIE POŚREDNIE* 45

II.4. POGLĄDY TZW. LINGWISTYKI FEMINISTYCZNEJ 48

II.4.1. BADANIA NAD SEKSIZMEM JĘZYKOWYM 49

II.4.2. KRYTYKA „JĘZYKOWYCH" FEMINISTEK 54

III. CZĘŚĆ ANALITYCZNA

MORFOSYNTAKTYCZNE WYZNACZNIKI PŁCI W JĘZYKU POLSKIM I W JĘZYKU CHORWACKIM 58

III.1. RODZAJ GRAMATYCZNY RZECZOWNIKÓW OSOBOWYCH 58

III.1.1. *CZŁOWIEK* – DEFINICJE I DESYGNATY 59

III.1.2. RODZAJ MĘSKI RODZAJEM UNIWERSALNYM? 63

III.1.3. ZJAWISKO TZW. DWURODZAJOWOŚCI W JĘZYKU POLSKIM I CHORWACKIM 78

III.1.4. KATEGORIA DEPRECJATYWNOŚCI 86

III.2. MORFOLOGIA RZECZOWNIKÓW OSOBOWYCH 90

III.2.1. DERYWACJA ŻEŃSKICH NAZW OSOBOWYCH A TZW. *MOCJA* 96

III.2.2. *PROFESOR* I *PROFESORKA*, CZYLI RÓŻNICE SEMANTYCZNE W PARACH DERYWACYJNYCH 114

III.2.3. OGRANICZENIA DERYWACJI ŻEŃSKIEJ 120

III.2.4. *PANI PROFESOR* I *GOSPODA PROFESOR* 131

III.2.5. SŁOWOTWÓRSTWO ŻEŃSKICH IMION I NAZWISK 136

II.3. PŁEĆ I RODZAJ A RELACJE SKŁADNIOWE 144

III.3.1. *PANI PROFESOR PRZYSZŁA* / **PRZYSZEDŁ*, CZYLI ZABURZENIA ZGODY RODZAJOWEJ 145

III.3.2. ZGODA RODZAJOWA W PODMIOCIE ZŁOŻONYM – KONFLIKT RODZAJU 155

IV. UWAGI KOŃCOWE 173

IV.1. ASYMETRIA RODZAJOWO-PŁCIOWA CZY SEKSIZM JĘZYKOWY? 173

IV.2. OBRAZ PŁCI W JĘZYKU POLSKIM I CHORWACKIM 174

IV.3. UTOPIA JĘZYKOWEJ ANDROGYNI 176

SAŽETAK 180

BIBLIOGRAFIA 184

WYKAZ SKRÓTÓW 192